

ZAGADNIENIA EKONOMIKI ROLNEJ

*Organ Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk
Instytutu Ekonomiki Rolnej i Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE*

DWUMIESIĘCZNIK

4 (124)
1974

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO ROLNICZE I LEŚNE

KOMITET REDAKCYJNY

*J. Górecki, Z. Grochoński (sekr. red.), F. Kolbusz, T. Marszałowicz,
T. Rychlik (red. nacz.).*

Cena prenumeraty krajowej: półrocznie zł 45,— rocznie 90,—. Cena numeru pojedynczego zł 18,—.

Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych, a ponadto dla instytucji i urzędów mających swą siedzibę na wsi — przyjmują urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Urzędy i instytucje z siedzibą w miastach i osiedlach, w których funkcjonują miejskie rady narodowe mogą wpłacać prenumeratę wyłącznie w Oddziałach i Delegaturach „Ruch” w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Można również zamawiać prenumeratę dokonując wpłat na konto PKO Nr 7-6-579 — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Łodzi, ul. Kopernika 53, w terminie od dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa ul. Wronia 23, konto PKO Nr 1-6-100024.

Sprzedaż egzemplarzy numerów zdezaktualizowanych, na uprzednie pisemne zamówienia, prowadzi Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Łodzi, ul. Kopernika 53.

OD REDAKCJI

Niniejszy zeszyt Zagadnień Ekonomiki Rolnej ukazuje się w trzydziestą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego PKWN i Dekretu o Reformie Rolnej — dokumentów otwierających nową historię Narodu Polskiego, Państwa Polskiego, a także polskiego rolnictwa. Zamieszczamy wybrane fragmenty tych podstawowych dokumentów. Reforma rolna oznacza bowiem nie tylko akt sprawiedliwości społecznej — ziemia została przekazana w ręce tych, którzy własną pracą wytwarzają produkty rolne na potrzeby całego społeczeństwa, ale także początek przekształceń ustrojowych od rozdrobnionej, indywidualnej i zacofanej pod względem technicznym gospodarki rolnej, do nowoczesnego, wielkotowarowego, zintegrowanego z całą gospodarką narodową socjalistycznego rolnictwa.

Obecnie, rolnictwo polskie znajduje się w przełomowym okresie — okresie intensywnych przemian społecznych i technicznych. Zamieszczone w tym Zeszycie artykuły pracowników nauki i działaczy gospodarczych, wraz z opracowaniem Z. Grochowskiego opublikowanym w dodatku do Nr 3 Zagadnień Ekonomiki Rolnej, stanowią próbę określenia etapu, na którym znajdujemy się obecnie i zarysu drogi przyszłej wytyczonej przez program rolny Partii.

* * *

Z MANIFESTU POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO Z DNIA 22 LIPCA 1944 ROKU

Rodacy!

Aby przyspieszyć odbudowę kraju i zaspokoić odwieczny pęd chłopstwa polskiego do ziemi, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystąpi natychmiast do urzeczywistnienia na terenach wyzwolonych szerokiej reformy rolnej.

W tym celu utworzony zostanie Fundusz Ziemi podległy Resortowi Rolnictwa i Reform Rolnych. W skład tego Funduszu wejdą wraz z martwym i żywym inwentarzem i budynkami ziemie niemieckie, ziemie zdrajców narodu oraz ziemie gospodarstw obszarowych o powierzchni ponad 50 ha, a na terenach przyłączonych do Rzeszy — w zasadzie o powierzchni ponad 100 ha. Ziemie niemieckie i ziemie zdrajców narodu zostaną skonfiskowane. Ziemie gospodarstw obszarowych przejęte zostaną przez Fundusz Ziemi bez odszkodowania zależnego od wielkości gospodarstwa, lecz za zaopatrzeniem dla byłych właścicieli. Ziemianie mający zasługi patriotyczne w walce z Niemcami, otrzymają wyższe zaopatrzenie. Ziemie skupione przez Fundusz Ziemi, z wyjątkiem przeznaczonych na gospodarstwa wzorowe, rozdzielone zostaną między chłopów małorolnych, średniorolnych, obarczonych licznymi rodzinami, drobnych dzierżawców oraz robotników rolnych. Ziemia rozdzielona przez Fundusz Ziemi za (minimalną) opłatą stanowić będzie na równi z dawniej posiadaną ziemią własność indywidualną. Fundusz Ziemi będzie tworzył nowe gospodarstwa, względnie dopełniał gospodarstwa małorolne biorąc za podstawę normę 5 ha użytków rolnych średniej jakości dla średniolicznej rodziny. Gospodarstwa, które nie będą mogły otrzymać tej normy na miejscu, będą miały prawo do udziału w przesiedleniu przy pomocy państwa na tereny z wolną ziemią, zwłaszcza na tereny wywindykowane od Niemiec.

Z DEKRETU O REFORMIE ROLNEJ Z DN. 6 WRZEŚNIA 1944 ROKU

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art. 1. (1) Reforma rolna w Polsce jest koniecznością państwową i gospodarczą i będzie zrealizowana przy udziale czynnika społecznego zgodnie z zasadami manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Ustrój rolny w Polsce oparty będzie na silnych, zdrowych i zdolnych do wydajnej produkcji gospodarstwach, stanowiących prywatną własność ich posiadaczy.

Art. 2. (1) Na cele reformy rolnej przeznaczane będą nieruchomości ziemskie o charakterze rolniczym:

a) stanowiące własność skarbu państwa z jakiegokolwiek tytułu;
b) będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej i obywateli polskich narodowości niemieckiej;

c) będące własnością osób skazanych prawomocnie za zdradę stanu, za pomoc udzieloną okupantom ze szkodą dla państwa lub miejscowej ludności, względnie za inne przestępstwa przewidziane w dekreście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 12 września 1944 r.;

d) skonfiskowane z jakichkolwiek innych prawnych przyczyn;

e) stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, jeśli ich rozmiar łączny przekracza 100 ha powierzchni ogólnej niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni.

O położeniu prawnym nieruchomości ziemskich należących do kościoła katolickiego lub gmin wyznaniowych innych wyznań orzeknie Sejm Ustawodawczy.

Wszystkie nieruchomości ziemskie wymienione w punktach b, c, d i e części pierwszej niniejszego artykułu przechodzą bezzwłocznie bez żadnego wynagrodzenia w całości na własność skarbu państwa z przeznaczeniem na cele wskazane w art. 1 część druga.

Art. 3. (1) Dla zrealizowania przebudowy ustroju rolnego tworzy się Państwowy Fundusz Ziemi, którym zarządza kierownik Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych.

(2) Państwowy Fundusz Ziemi tworzą:

a) aktywa dotychczasowego Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, powołanego ustawą z dn. 9 marca 1932 r. (DURP nr 40 poz. 364 z 1934 r.);

b) należności i wpływy z tytułu czynności związanych z przebudową ustroju rolnego;

c) nieruchomości ziemskie przejęte na cele reformy rolnej (art. 2);

d) należności i wpływy z administracji nieruchomości (punkt c);

- e) należności i wpływy z tytułu zbycia nieruchomości (art. 2) przejętych na cele reformy rolnej;
- f) oprocentowanie gotowizny Państwowego Funduszu Ziemi;
- g) dotacje Skarbu Państwa;
- h) inne wpływy.

Art. 4. (1) Kierownik Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych może powierzyć administrowanie Państwowego Funduszu Ziemi Państwowemu Bankowi Rolnemu w zakresie i na zasadach przez siebie ustalonych, z wyjątkiem bezpośredniej administracji nieruchomości (art. 3, część 2, punkt c).

(2) Obrót pieniężny Państwowego Funduszu Ziemi wykonywany będzie za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego.

Art. 5. Z Państwowego Funduszu Ziemi pokrywane będą wszelkie wydatki związane z przeprowadzeniem reformy rolnej oraz udzielane będą pożyczki na urządzenia gospodarstwa oraz na inwestycje.

Art. 12. Inwentarz żywy i martwy przejęty z gospodarstw parcelowanych zostanie rozdzielony między gospodarstwa nowo utworzone dla bezrolnych. Podziału inwentarza dokonują na wniosek gminnych komisji reformy rolnej powiatowe urzędy ziemskie nie później niż w dwa tygodnie po rozparcelowaniu majątku.

Art. 16. Przy wypracowaniu planu podziału pewna część ziemi zostaje nie podzielona dla utrzymania wzorowych gospodarstw w interesie podniesienia poziomu gospodarki rolnej, dla szkół rolniczych i powszechnych oraz innych ważnych zadań użyteczności publicznej.

Art. 19. (1) Wywłaszczeni właściciele lub współwłaściciele nieruchomości ziemskich wymienionych w art. 2, część 1, litera e mogą otrzymać samodzielne gospodarstwa rolne poza obrębem wywłaszczonego majątku w ramach niniejszego dekretu, względnie jeśli z tego prawa nie skorzystają, będzie wypłacone im zaopatrzenie miesięczne w wysokości uposażenia urzędnika państwowego VI grupy.

(2) Zaopatrzenie wymienione w części 1 art. 19 może być podwyższone przez kierownika Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych dla tych właścicieli lub współwłaścicieli, którzy się zasłużyli w walce z okupantem lub szczególnie ucierpieli od okupanta.

Art. 20. Nabywca otrzymuje ziemię w stanie wolnym od wszelkich długów i ciężarów. Sprawa odpowiedzialności skarbu państwa za dotychczasowe obdłużenie hipoteczne będzie uregulowana odrębnym dekretem.

PROBLEMY USTROJOWE ROLNICTWA POLSKIEGO

I. Zagadnienia ogólne

1. Rolnictwo odgrywa doniosłą rolę w ekonomice naszego kraju, pomimo stałego spadku procentowego udziału produkcji rolniczej w tworzeniu dochodu narodowego (w 1960 r. — 27,3%, a w 1972 r. 15,1% ogółu dochodu narodowego w cenach stałych 1971 r.). Znaczenie rolnictwa mierzone choćby uwagą jaką mu się poświęca w polityce gospodarczej kraju, w publicystyce i w odczuciu ludności nie maleje lecz wzrasta. Troskę budzi struktura agrarna i wyposażenie techniczne, nadzieję — wysoka dynamika wzrostu zwłaszcza w latach siedemdziesiątych.

Pewne oznaki kryzysu żywnościowego jakie zarysowały się w 1973 roku na całym świecie spowodowały poważny wzrost zainteresowania rolnictwem. W naszym kraju wydatki na żywność stanowią (przy niskich cenach żywności) średnio około 40% ogółu wydatków przeciętnej polskiej rodziny, przy utrzymującej się nadal wysokiej dochodowej elastyczności produktów spożywczych. Wzrost stopy życiowej ludności kraju, szybki wzrost płac realnych i dochodów z pracy, jaki realizujemy obecnie i jaki realizować będziemy w następnej pięcioletce, oznacza stały wzrost zapotrzebowania na produkty rolnicze. Niskie ceny żywności w porównaniu z cenami artykułów przemysłowych, niedobór na rynku artykułów trwałego użytku wiążących na stałe dochody ludności lub też ich mała dostępność w świetle budżetu podstawowej masy ludności kraju orientują dochody ludności w kierunku powiększania poziomu spożycia artykułów żywnościowych, zwiększania wymagań co do standardu i zmiany struktury odżywiania. To właśnie wysokie uzależnienie od rozwoju rolnictwa poziomu życiowego ludności, wzrostu stopy życiowej, zaspokojenia aspiracji gdy idzie o poziom i strukturę odżywiania, decyduje o wysokim znaczeniu rolnictwa w ekonomice naszego kraju. To nie wyczerpuje sprawy.

Rolnictwo jest ważnym producentem surowców dla pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, w szczególności zaś dla przemysłu spożywczego, w którym nakłady pochodzące z rolnictwa stanowią około 53% ogółu kosztów materialnych¹.

¹ Obliczono wg: Przepływy Międzygałęziowe 1971, Warszawa 1973, GUS, s. 5.

Rolnictwo wraz z przemysłem przetwórczym odgrywają bardzo istotną rolę w handlu zagranicznym zarówno po stronie importu głównie zboża, pasz i środków produkcji rolniczej, jak i eksportu produktów pochodzenia rolniczego. Korzystny eksport produktów rolnictwa umacnia ekonomikę kraju, w szczególności zaś jest źródłem pozyskiwania znacznej części tzw. wolnych dewiz w obrocie z krajami kapitalistycznymi.

Rolnictwo stanowi chłonny wewnętrzny rynek zbytu dla produktów przemysłowych, a w szczególności dla przemysłów specjalizujących się w produkcji środków produkcji.

Rolnictwo stanowi główne źródło utrzymania dla 9,6 mln czyli 28,1% ludności kraju, a dla dalszych 11% stanowi ważne dodatkowe źródło dochodów.

W rolnictwie znajduje zatrudnienie ok. 5,8 mln osób zawodowo czynnych (w tym około 2,7 mln mężczyzn), co stanowi ponad 36% ogółu zatrudnionych w Polsce (dane za rok 1970).

Rozwój rolnictwa i poziom produkcji rolnej ma więc olbrzymie znaczenie dla poziomu życia ludzi pracy w mieście i na wsi i dla rozwoju całej gospodarki narodowej.

2. Ustrój polskiego rolnictwa, w szczególności zaś jego struktura agrarna ma określone aspekty społeczne i techniczne. Aspekty społeczno-ekonomiczne związane są z klasowym punktem widzenia, a mianowicie w jakiej mierze aktualny ustrój rolnictwa w swoim obecnym stanie i tendencjach rozwojowych zgodny jest z socjalistycznym ustrojem całej gospodarki narodowej i tendencjami jej rozwoju, czy nie stanowi groźby odrodzenia tendencji kapitalistycznych w rolnictwie.

Aspekty techniczno-ekonomiczne odpowiadają na pytanie, w jakiej mierze aktualny ustrój rolnictwa i tendencje jego rozwoju umożliwiają realizację aktualnych i przyszłych potrzeb społecznych, jak jest ten ustrój chłonny na postęp techniczny, organizacyjny i ekonomiczny, jak jest drożny, gdy idzie o proces planowania i zarządzania gospodarką narodową.

W ocenie rozwoju społecznego muszą być uwzględniane oba te aspekty. Na ważność techniczno-ekonomicznego punktu widzenia wskazuje chociażby praktyka wszystkich krajów socjalistycznych, w których już po kolektywizacji odbywają się nieraz bardzo głębokie reformy istniejących form organizacyjnych przedsiębiorstw i stosunków pomiędzy nimi, głównie w celu zapewnienia odpowiedniej skali koncentracji.

Tak więc i w ramach w pełni zespołowej socjalistycznej gospodarki pozostaje stale istotna troska o dalszy rozwój i doskonalenie ustroju rolnictwa.

3. W rolnictwie, jak i w innych dziedzinach społecznej działalności, sterowanie rozwojem zmierza do realizacji określonych celów. Wyróżnimy tu dwie płaszczyzny — cele gospodarki narodowej (podstawowe i bieżące) oraz cele ludzi pracujących w rolnictwie (prowadzących własne gospodarstwa i pracujących w gospodarstwach uspołecznionych).

Zarówno w zakresie celów podstawowych, jak i celów bieżących, mogą występować zgodności, jak i sprzeczności pomiędzy wytwórcami produktów rolnych a całą gospodarką. Jak długo podstawowe cele są zgodne, a przynajmniej nie sprzeczne, rozwiązywanie bieżących sprzeczności odbywa się w toku rozwoju gospodarczego. Dostosowywanie części do całości

ci, ustroju rolnictwa do ustroju całej gospodarki, odbywa się stopniowo i w sposób ewolucyjny. Wystąpienie sprzeczności podstawowych (zagrożenie socjalistycznego ustroju gospodarki narodowej lub groźba kapitalistycznego rozwoju rolnictwa) wymagałoby natychmiastowych i radykalnych (skokowych) zmian ustroju rolnictwa. Zadanie sprowadzałoby się do odpowiedniej mobilizacji sił i wyboru najodpowiedniejszego momentu politycznego do podjęcia działań.

Potrzeba głębokich, chociaż niekoniecznie skokowych, zmian ustroju rolnego może wynikać z techniczno-ekonomicznych przyczyn, kiedy pomimo zgodności celów aktualny ustrój rolnictwa nie może zapewnić ich realizacji. W tym wypadku przebudowa ustroju mogłaby się odbyć w sposób „bezkonfliktowy”, a okres jej przeprowadzenia, jak i formy realizacji mogą być także przedmiotem rachunku ekonomicznego.

4. Rolnictwo musi realizować zarówno bieżące, jak i perspektywiczne cele całej gospodarki narodowej i perspektywiczne oraz bieżące cele zatrudnionych w rolnictwie ludzi.

4.1. Bieżącym celem rolnictwa w aktualnej sytuacji naszego kraju jest możliwie szybki wzrost produkcji, szczególnie mięsa. Również i perspektywnym celem rolnictwa jest produkcja i zapewnienie możliwości jej dalszego i ciągłego rozwoju. Nie wydaje się obecnie prawdopodobnym uzyskanie w okresie planu perspektywnego nadprodukcji produktów rolniczych, jeśli uwzględni się zarówno możliwości spożycia w kraju, jak i eksportu.

Coraz bardziej natomiast wzrasta znaczenie jakości produktów rolniczych, standaryzacji oraz ograniczenia sezonowych wahań i cykliczności produkcji.

W miarę wzrostu uprzemysłowienia kraju spada na znaczeniu dochodowa (w sensie tworzenia dochodu narodowego) rola rolnictwa — istotą problemu jest uzyskiwanie niezbędnej produkcji przy najniższych kosztach.

Należy przy tym brać pod uwagę, że ilość ziemi rolniczej (użytków rolnych) przypadająca na 1 mieszkańca systematycznie maleje, zarówno wskutek zwiększania się liczby ludności jak i zmniejszania powierzchni ziemi rolniczej. W 1950 r. na 1 mieszkańca przypadało 0,8 ha, w 1970 r. 0,6 ha, a w 1990 r. według prognoz rozwoju ludności i przy zmniejszeniu powierzchni użytków rolnych o 1 mln ha przypadnie na 1 mieszkańca 0,5 ha użytków rolnych.

4.2 Rolnictwo ze względu na rozdrobnioną strukturę agrarną, niski poziom stosowanych technologii, znacznie wyższy przyrost naturalny, jest rezerwuarem potencjału pracy dla całej gospodarki narodowej, głównie jednak dostarcza niewykwalifikowanej siły roboczej. Rezerwuara ten nie jest bez dna i uruchomienie go wymaga odpowiedniego nakładu kosztów zarówno na zmiany struktury agrarnej, jak i podniesienie poziomu technologii, mechanizację pracy, zwiększenie skali produkcji, rozszerzenie sfery usług, usprawnienie obsługi rolnictwa ze strony urzędów i instytucji. Z uwagi na sytuację demograficzną kraju, jaka rysuje się na lata 1980—1990, specyficznym zadaniem rolnictwa jest zwolnienie możliwie dużych ilości siły roboczej na potrzeby działów pozarolniczych. Ażeby to się mogło odbyć bez strat dla produkcji rolniczej, gospodarka narodowa musi odpowiednio przygotować substytut pracy żywej, głównie w postaci środków mechanizacji rolnictwa i materiałów budowlanych. Jeśli wzmo-

zony przepływ siły roboczej do pozarolniczych gałęzi produkcji nie ma zamienić całego rodzinnego rolnictwa w gospodarstwa chłopów-robotników muszą być tworzone odpowiednie warunki osiedleńcze w ośrodkach miejskich dla ludzi odchodzących z rolnictwa. Transfer siły roboczej z rolnictwa do innych gałęzi gospodarki narodowej jest zjawiskiem korzystnym dla całej gospodarki. Oznacza bowiem przesunięcie pracujących ze strefy niskiej do strefy wysokiej wydajności pracy. W samym zaś rolnictwie umożliwia rekonstrukcję techniczną (zmianę organicznego składu kapitału), a wraz z tym również istotny wzrost wydajności pracy (niezależnie od wzrostu wydajności z tytułu przyrostu produkcji). Jest więc wstępem do wprowadzania nowoczesności w rolnictwie.

Sterowanie tym procesem musi prowadzić do uzyskania zeń wszystkich korzyści dla rolnictwa i dla pozostałych gałęzi gospodarki narodowej.

Tak więc transfer siły roboczej z rolnictwa jest zadaniem złożonym i obustronnym — dla rolnictwa i dla pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, zadaniem kosztownym, choć w konsekwencji wysoce opłacalnym, a jego realizacja będzie w znacznym stopniu określać cały rozwój ustrojowy i techniczny rolnictwa.

4. 3. Produkcja rolnicza musi zadowolić także cele, dążenia i aspiracje samej ludności rolniczej. Wśród motywacji działalności gospodarczej podstawowej części ludności rolniczej na czoło wybija się obecnie poszukiwanie wzrostu dochodu i rozbudowa potencjału produkcyjnego własnego gospodarstwa. Tego rodzaju motywacja jest kierunkowo zbieżna z celami gospodarki narodowej. Wzrost dochodów można uzyskać tylko z tytułu wzrostu produkcji rolniczej uwzględniając przy tym preferencje cenowe.

Dochodowa i produkcyjna orientacja gospodarstw czyni je czułymi na innowacje technologiczne i procesy inwestycyjne.

Wśród dominujących motywacji należy wymienić także poczucie stabilności gospodarowania, gdyż bez tego zanika sens wyrzeczeń dochodowych na rzecz inwestycji.

Orientacje gospodarcze kieruje się także w stronę pozyskania nowej techniki, mechanizacji gospodarki, co jest sprawą prestiżową, szczególnie dla młodego pokolenia rolników.

Z obecnych postaw młodych rolników należy sądzić, że cele ludności rolniczej ulegną w przyszłości reorientacji w kierunku poszukiwania takich form pracy i wypoczynku, jakie właściwe są innym zawodom.

Nabierać będzie znaczenia unormowany czas pracy, regularny wypoczynek, wolne dni, urlopy. Sprzyjać tym tendencjom będzie, z jednej strony, dalszy postęp w zakresie zdobyczy socjalnych w całym społeczeństwie, wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy, powszechna motoryzacja, z drugiej zaś, łatwość uzyskania pracy poza rolnictwem. Upowszechnienie się tych orientacji wśród młodego pokolenia rolników sprzyjać będzie rozluźnieniu związków z własną gospodarką, przyspieszać odpływ siły roboczej z rolnictwa i być może obniżyć psychologiczną barierę akceptacji spółdzielczej formy gospodarowania.

5. Drogą realizacji wszystkich trzech grup celów równocześnie w konkretnej sytuacji planu perspektywicznego może być:

a) rekonstrukcja ustroju rolnego, oraz

b) rekonstrukcja techniczna rolnictwa.

Obydwa te zadania stają się dla lat przyszłych kluczem dla rozwiązania najważniejszych długofalowych problemów rolnictwa i wyznaczać będą ośrodek zainteresowania polityki gospodarczej w rolnictwie, oraz w dużym stopniu wpływać będą na materialne obowiązki pozostałych gałęzi gospodarki narodowej względem rolnictwa. Możemy je więc uważać za strategiczne cele polityki gospodarczej.

Obydwa te procesy przebudowy ustroju społecznego rolnictwa (stosunków społecznych w produkcji, form własności, integracji z całością gospodarki narodowej) i przebudowy bazy technicznej wytwarzania w rolnictwie są ze sobą związane i warunkują się wzajemnie. Rozwiązywanie obu tych problemów może być jednak przesunięte w czasie.

I tak w dotychczasowym historycznym doświadczeniu rekonstrukcja ustroju społecznego wyprzedzała raczej rekonstrukcję techniczną rolnictwa. W tym wypadku nowe socjalistyczne przedsiębiorstwa rozpoczynają swoją działalność częściowo na zespolonej starej bazie technicznej i dopiero stopniowo ją zamieniają. Korzyści: nowa baza techniczna wprowadzana jest do dużych przedsiębiorstw, co zapewnia jej wyższą efektywność i wymaga mniejszych nakładów technicznych. Straty: przeciąga się proces uzyskania tempa wzrostu właściwego dla nowych form organizacji gospodarki.

W naszych warunkach taka kolejność obu procesów jest mało realna. Przebudowa techniczna rolnictwa jest bowiem pilną koniecznością, której nie można odkładać bez ryzyka załamania wzrostu produkcji. Dalsza intensyfikacja produkcji rolniczej jest uwarunkowana wprowadzeniem mechanizacji siły pociągowej, nowych technologii produkcji w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Chemizacja rolnictwa uzależniona jest już dzisiaj od sprawnej mechanizacji. Pilne zintensyfikowanie procesów technicznej rekonstrukcji rolnictwa staje się koniecznością w świetle rysującego się coraz wyraźniej deficytu siły roboczej w rolnictwie w znacznej części kraju. A odpływ z rolnictwa ludzi i to głównie młodych mężczyzn będzie się nasilał w miarę zbliżania się od lat osiemdziesiątych. Przebudowa techniczna rolnictwa jest istotną metodą zatrzymywania w rolnictwie młodych, ambitnych i uzdolnionych ludzi.

Tak więc należy się liczyć z koniecznością innej kolejności obydwu procesów przebudowy. Przebudowa techniczna powinna wyprzedzać w czasie głęboką przebudowę ustroju rolnego. Korzyści: rolnictwo uczestniczy w postępie technicznym, proces rekonstrukcji ustroju może przebiegać stopniowo, nowe formy organizacyjne mogą szybciej wykazać swoją efektywność ekonomiczną.

Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że wyprzedzenie może być tylko względne, gdyż bez rekonstrukcji ustroju agrarnego nie jest możliwa konsekwentna przebudowa techniczna rolnictwa. Nowa baza techniczna będzie więc bodźcem dla aktywizacji procesów przemian ustrojowych, które z kolei umożliwiają pogłębienie przebudowy technicznej. W tym sensie obydwie procesy warunkując się wzajemnie przebiegać będą w znacznej mierze równolegle.

6. Wszelkie głębokie przeobrażenia i to w skali poszczególnych jednostki produkcyjnej jak i całej gałęzi gospodarki wpływają w trakcie ich dokonywania na przejściowy spadek produkcji lub choćby przejściowe zahamowanie tempa wzrostu. Byłoby rzeczą nierealną nie liczyć się z tą ewentual-

nością przy przebudowie ustroju rolnego. Jest to zjawisko naturalne i wywołane jest przez przyczyny o charakterze technologicznym i psychologicznym i może mieć różny zasięg przestrzenny i czasowy.

Przyczyny technologiczne (inny porządek produkcji, organizacja pracy i zarządzania, naruszenie dotychczasowych zmianowań, sposobów utrzymania zwierząt, konieczność opanowania nowych form gospodarowania itp.) mogą być krótkotrwałe, jeśli istnieje w rolnictwie nowoczesna baza techniczna i ludzie umieją się nią posługiwać.

Przyczyny psychologiczne mogą mieć bardziej przewlekły charakter i mogą dotyczyć zarówno tych gospodarstw, które przechodzą proces reorganizacji, jak i tych, które czują się nim zagrożone. Zasięg terytorialny, jak i czasowy spadku lub zahamowania wzrostu produkcji z tego tytułu zależy w dużym stopniu od sposobu przeprowadzenia rekonstrukcji ustroju. Stopniowa rekonstrukcja, bazująca na naturalnych procesach rozwojowych środowiska wiejskiego, obejmująca przygotowane do tego gospodarstwa i uwzględniająca ich postulaty może zmniejszyć lub zgoła wykluczyć działanie tego czynnika, lub ograniczyć tylko do grupy reorganizowanej. W skali rolnictwa jako całości może być wówczas utrzymane wysokie tempo wzrostu.

II. Gospodarka narodowa a rolnictwo

1. Ocenę stanu jak i tendencji rozwojowych ustroju rolnictwa (jak i innych gałęzi gospodarki narodowej) można przeprowadzić w dwu aspektach od strony stosunków zachodzących między rolnictwem a całą gospodarką narodową i od strony stosunków panujących w samym rolnictwie. Pragnę tu szczególnie silnie podkreślić znaczenie pierwszego kierunku spojrzenia (od strony interesów całej gospodarki narodowej) jak również znaczenie charakteru całej gospodarki i dokonujących się w niej procesów na ocenę stosunków panujących w poszczególnych jej gałęziach i przedsiębiorstwach.

Charakter gospodarki narodowej, jej stanu i kierunków rozwoju wywiera zasadniczy wpływ na społeczną (ustrojową) treść konkretnych form gospodarczych. Na przykład forma spółdzielni produkcyjnej czy komuny nie przesądza o socjalistycznym charakterze przedsiębiorstwa. Gdyby znajdowało się ono w izolacji od pozostałych przedsiębiorstw i gałęzi gospodarki narodowej być może jego własne zasady organizacji decydowałyby o jego społecznym charakterze. We współczesnym świecie jest to mało realne. Poszczególne jednostki gospodarcze są coraz mocniej integrowane w jeden organizm całej gospodarki narodowej, wypełniają w nim określone funkcje i zadania, przejmują określone reguły gry, reguły działania.

Zespołowa forma gospodarowania, nawet jeśli by w niej zachować zasady statutowe np. kółchozu nie będzie wyrażać socjalistycznych treści w panującym kapitalistycznym ustroju gospodarki narodowej. Dlatego na przykład kibuce w Izraelu, ani ogólnorolnicza spółdzielczość w krajach kapi-

talistycznych, kółka rolnicze w RFN, upaństwowione gałęzie czy przedsiębiorstwa przemysłowe w Anglii, to nie są socjalistyczne przedsiębiorstwa. Wyraźnie sformułował to Lenin. W konspekcie wykładu „Marksistowskie poglądy na kwestię rolną” pisał: „Drobna i wielka produkcja w rolnictwie². Niesłuszność izolowanego ujęcia kwestii. Wszystko w granicach kapitalizmu. Nie tak ważne wyparcie drobnego jak całe kapitalistyczne przekształcenie rolnictwa”. Decydujące znaczenie posiada komu i umocnieniu jakich stosunków społecznych w całej gospodarce służy dana forma.

Ważne jest tutaj spojrzenie na kierunki rozwoju, na charakter dokonujących się zmian, bo właściwe tendencje dokonujących się przeobrażeń, ich treść, tempo i charakter społeczny decydują o charakterze ustroju.

2. Około trzydziestolecie budownictwa socjalizmu w PRL przy istnieniu rozdrobnionego chłopskiego rolnictwa wskazuje na możliwość długotrwałego współistnienia socjalizmu z gospodarką chłopską przy stałym podporządkowaniu jej celom i zasadom socjalistycznej gospodarki narodowej.

Gospodarka chłopska dotychczas nie stanowiła rzeczywistego bezpośredniego zagrożenia budownictwa socjalizmu w kraju, ani zagrożenia pośredniego. Nie stawała się podstawą rozwoju elementów kapitalistycznych (np. w sferze obrotu towarowego), nie powodowała zerwania planowego rozwoju gospodarki narodowej, nie narzucała żywiołowości.

Wahania w dziedzinie produkcji rolniczej związane były najczęściej z nakładaniem się na siebie niekorzystnego przebiegu warunków atmosferycznych, z trudnościami polityki gospodarczej w zakresie zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji i w dziedzinie ekonomicznych warunków produkcji.

3. Następuje stały proces integracji rolnictwa z całokształtem socjalistycznej gospodarki narodowej będący podsatwą wzrostu produkcji rolniczej, który z kolei sprzyja umocnieniu i rozbudowie socjalistycznej ekonomiki kraju.

Szczególnie szybkie postępy w produkcji rolniczej nastąpiły w ostatnim trzydziestoleciu, jednakże słuszniejszym będzie spojrzeć na rozwój rolnictwa z dłuższej perspektywy czasowej.

Tabela 1

Produkcja globalna i końcowa rolnictwa (ceny stałe 1971 r.) w mld zł oraz wskaźniki dynamiki (wg cen stałych)

Wyszczególnienie	Produkcja globalna				Produkcja końcowa			
	1960	1970	1972	1973	1960	1970	1972	1973
Ogółem mld zł	269,5	331,1	373,0	401,0	157,0	198,3	229,5	245,1
Gosp. indywidualne	100,0	121,2	134,3	142,5	100,0	120,2	138,2	145,4
Spółdz. produkcyjne	100,0	132,3	168,8	196,3	100,0	163,0	218,4	259,8
Gosp. państwowe	100,0	165,7	197,5	221,9	100,0	181,8	213,4	241,8

² Leninskiej Sbornik 1932 XIX s. 235. Cytuję za H. Chołajem: Procent jako kategoria ekonomiczna w gospodarce chłopskiej. W-wa 1963, s. 24.

Produkcja końcowa brutto całego rolnictwa wzrosła w ciągu 12 lat o 46%, a średni roczny wzrost produkcji wyniósł 3,2%, w tym w gospodarce indywidualnej 2,7%, a uspołecznionej 7,7% rocznie, z 1 ha natomiast w całym rolnictwie 3,7% rocznie, w gospodarce indywidualnej 3,3%, a w uspołecznionej 5,1% rocznie.

Produkcja rolnicza ma towarowy charakter także w gospodarstwach chłopskich. Produkcja towarowa w 1972 r. stanowiła 71,6% produkcji końcowej w tych gospodarstwach (wobec 65,1% w 1960 r.). Dalszy wzrost towarowości związany jest w znacznym stopniu z zaopatrzeniem terenów rolniczych w artykuły spożywcze, od czego głównie zależy denaturalizacja spożycia ludności rolniczej.

Tabela 2

Produkcja towarowa rolnictwa (ceny stałe 1971 r.) w mld zł oraz wskaźniki dynamiki (wg cen stałych)

Wyszczególnienie	1960	1970	1971	1972
Ogółem mld zł	105,2	148,5	155,6	171,3
Gosp. indywidualne	100	132,3	136,1	151,6
Spółdz. produkcyjne	100	206,1	229,8	266,0
Gosp. państwowe	100	201,3	223,5	231,7

Głównym kontrahentem rolnictwa są uspołecznione państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa obrotu towarowego. W latach 60-tych nieco powyżej 80% towarowej produkcji, a w 1972 r. 86,3% skupuje państwo. Wzrasta więc dyspozycyjność państwa całą wytworzoną przez rolnictwo produkcją towarową. Nieuspołeczniiony obrót obejmuje w znacznym stopniu obrót sąsiedzki w zakresie rolniczych środków produkcji oraz obrót nabiałem.

4. Jedną z istotnych metod wnoszenia planowości w obręb gospodarki rolnej stała się w praktyce naszego rozwoju kontraktacja produktów rolnych przez uspołeczniiony przemysł, przedsiębiorstwa handlowe, a także pomiędzy przedsiębiorstwami w ramach pionowej integracji produkcji. Wywiera ona wpływ na stabilizację wzrostu gospodarczego, regulację struktury produkcji i jej przestrzennej alokacji oraz na technologię produkcji. Kontraktacja obejmuje szeroki wachlarz produktów rolnych, a jej udział w produkcji towarowej wzrasta.

Sama kontraktacja upraw przemysłowych i 4 zbóż w 1966 r. obejmowała w gospodarstwach drobnotowarowych 17,8%, a w 1972 r. 23,6% całej powierzchni zasiewów tych gospodarstw.

W produkcji zwierzęcej praktycznie biorąc kontraktują swoją produkcję wszystkie gospodarstwa biorące udział w produkcji towarowego żywca.

Tabela 3

Kontraktacja upraw przemysłowych i zbóż w gospodarstwach indywidualnych

Wyszczególnienie	Uprawy przemysłowe			4 zboża	
	1960	1965	1971	1966	1972
Gospodarstwa kontraktujące tys. ^a	113,9	1320,4	848,9	1155,7	2003,5
Zakontraktowana powierzchnia tys. ha	506,2	753,2	726,3	1565,8	2159,1

^a Ilość kontraktów

W ramach kontraktacji rozwijają się różnorodne formy, noszące cechy systemu nakładczego, gdzie środki produkcji oraz technologie określa uspołecznione przedsiębiorstwo, zapewnia instruktaż, a także inne usługi oraz finansuje (przynajmniej w części) sam proces produkcji. Rozpoczyna się stopniowo upowszechniać kontraktacja wieloletnia oraz kontraktacja pomiędzy zespołowymi przedsiębiorstwami rolnymi a gospodarką rodzinną. W ten sposób kontraktacja staje się swoistą formą sprzęgania gospodarki rodzinnej z gospodarką uspołecznioną — państwową i spółdzielczą — obejmowaniem przez socjalistyczny sposób produkcji i reprodukcji także gospodarki nieuspołecznionej.

5. Finalny produkt spożywczy przestał być dziełem samego rolnictwa a staje się efektem całego agregatu rolniczo-przemysłowego (gospodarki żywnościowej).

Rolnictwo czerpie surowce i narzędzia produkcji z pozarolniczych gałęzi gospodarki narodowej. Według bilansów przepływów międzygałęziowych GUS w 1971 r. udział pozarolniczych nakładów (bez amortyzacji) w wartości końcowej produkcji rolniczej wyniósł 31%. Rolnictwo samo wytwarza surowiec dla dalszego przetwarzania przez przemysł spożywczy, korzystając w procesie produkcji z usług uspołecznionych przedsiębiorstw. Produkcja surowca stanowiła (według tego samego źródła) 55% wartości produkcji towarowej rolnictwa.

Udział produktów rolniczych w wartości spożytych i eksportowanych produktów spożywczych wyniósł 30%.

Działalność rolnicza jest więc jednym z ogniw całego społecznego procesu wytwarzania żywności.

6. Reprodukacja rozszerzona środków trwałych w rolnictwie odbywa się pod kontrolą i przy udziale środków finansowych i materiałowych całej gospodarki narodowej oraz przy zespołowej akumulacji samego rolnictwa.

Ze środków państwowych wykonywane są podstawowe inwestycje służące całemu rolnictwu, melioracje podstawowe, elektryfikacja, budowa zaplecza technicznego dla mechanizacji rolnictwa i cała infrastruktura.

Rolnictwo akumuluje w sposób zespołowy. Zespołową akumulację prowadzi PGR i Spółdzielnie produkcyjne. Całe rolnictwo chłopskie prowadzi zespołową akumulację w postaci Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Środki z PGR przeznaczone są na wspólne potrzeby inwestycyjne gospodarstw

rolnych, głównie zaś na stworzenie zespołowej bazy technicznej na wsi. Fundusz Rozwoju Rolnictwa wraz z funduszem inwestycyjnym kółek rolniczych urosł w latach 1959—1972 do sumy 64,9 mld zł.

W całości środków trwałych polskiego rolnictwa majątek zespołowy wynosi 28%, zaś udział uspołecznionych nakładów inwestycyjnych stanowi około 51% całości nakładów inwestycyjnych w rolnictwie (bez nakładów na meliorację, elektryfikację i weterynarię).

Państwo ma wpływ na akumulację prowadzoną ze środków własnych gospodarstw rodzinnych, głównie przez system kredytowania inwestycji. Kredyt odgrywa tu rolę nie tylko uzupełnienia środków własnych gospodarstw, ale także wywoływania nakładów własnych i nacelowania ich na istotne, z ogólnospołecznego punktu widzenia, kierunki. Istnieją możliwości, ażeby od formy kredytów przechodzić w szerszym zakresie do bezpośredniego udziału uspołecznionych przedsiębiorstw w kreowaniu środków trwałych w gospodarstwach rodzinnych. Dotyczyłoby to głównie gospodarstw specjalistycznych, powiązanych wieloletnimi umowami kontraktacyjnymi w układzie pionowej integracji z przedsiębiorstwami zespołowymi rolnictwa, przemysłu przetwórczego i obrotu towarowego.

Z roku na rok rośnie udział państwa w reprodukcji rozszerzonej rolnictwa drobnotowarowego, co znajduje swój wyraz w ujemnym saldzie kredytowym, wynoszącym przeciętnie w ostatnich latach powyżej 6 mld zł rocznie (łącznie z kredytami obrotowymi).

Udział kółek rolniczych w majątku produkcyjnym gospodarki drobnotowarowej stanowił w 1971 roku około 8%.

7. Państwo wywiera wpływ na adaptację postępu technicznego przez gospodarkę chłopską, zarówno przez kreowanie i stymulowanie wzrostu majątku trwałego w rolnictwie, jak i przez wprowadzanie do rolnictwa nowoczesnych środków obrotowych, stwarzanie form organizacyjnych dla ich upowszechnienia oraz świadczenie fachowego instruktażu.

Podsumowując, intensywny rozwój rolnictwa, przy całej jego złożonej wewnętrznej strukturze, odbywa się w naszym kraju w drodze podporządkowania go potrzebom całej socjalistycznej gospodarki narodowej, wtapienia w ogólnospołeczny system produkcji i reprodukcji dóbr materialnych i socjalistycznych stosunków produkcji, wdrażania w rytm sterowanej zgodnie ze społecznymi potrzebami gospodarki planowej.

III. Charakter i tendencja zmian stosunków ustrojowych wewnątrz rolnictwa w Polsce

1. Wewnętrzna struktura polskiego rolnictwa jest bardzo złożona, zarówno pod względem wielkości i organizacyjnego kształtu jednostek produkcyjnych, jak i stopnia uspołecznienia procesu produkcji i zespołowości działania. Struktura ta ma charakter dynamiczny w tym sensie, że rośnie rola najbardziej uspołecznionych przedsiębiorstw w produkcji i we wpływie na rozwój całego rolnictwa, a równocześnie rozszerza się zakres, rośnie bogactwo form zespołowego władania i działania w niższych pod względem stopnia uspołecznienia przejawach. Rolnictwo nie stanowi przy tym bezkształtnej mieszaniny obcych sobie i nieprzystających do siebie form gospodarczych, lecz integruje się poprzez wymianę dóbr, usług i świadczeń oraz różnorodne postacie kooperacyjnej współpracy. Aktualną sytuację

w dziedzinie władania ziemią, podstawowym środkiem produkcji rolnictwa przedstawia tabela 4.

Tabela 4

Struktura użytkowania gruntów według form władania

Wyszczególnienie		Ogółem	Grunt państwowe i społeczne			Grunt gospodarstw indywidualnych i inne prywatne
			razem	w tym		
				państwowe gospodarstwa rolne	spółdzielnie produkcyjne	
Powierzchnia	1965	100,0	45,7	11,3	0,6	54,3
ogólna	1972	100,0	46,4	12,0	0,9	53,6
w tym użytki	1965	100,0	23,8	14,5	1,0	76,2
rolne	1972	100,0	25,2	15,7	1,3	74,8

2. PGR i RSP przedstawiają najwyższy poziom uspołecznienia produkcji i zespołowości działania, łącząc je z formami organizacyjnymi nowoczesnego socjalistycznego przedsiębiorstwa rolnego⁴.

W przedsiębiorstwach tych kształtują się socjalistyczne zasady organizacji zespołowej pracy i kierownictwa, wykształcają właściwe socjalizmowi formy ekonomiki produkcji i rachunku w stosunku do gospodarki narodowej jako całości i w stosunku do własnych pracowników. Wykształcone w Polsce zasady planowanego kierowania oparte są na zasadzie odpowiedzialności przedsiębiorstw za swój kierunek produkcji i reprodukcję środków trwałych. Socjalistyczne zasady podziału według pracy nacelowane są na zaspokajanie osobistych bytowych interesów pracowników z interesami rozwoju przedsiębiorstw (różnorodne formy kojarzenia stałej opłaty pracy z podziałem wygospodarowanej nadwyżki).

Rozwijane są formy udziału załóg w decydowaniu o podstawowych produkcyjnych i rozwojowych losach przedsiębiorstw. Poziom opłaty pracy rośnie szybciej niż poziom konsumpcji w drobnotowarowym rolnictwie, a robotnicy PGR i członkowie RSP korzystają ze zdobyczy socjalnych właś-

⁴ Rozróżniamy więc dwa procesy:

- uspołecznienie procesu produkcji i
- zespołowość w działaniu produkcyjnym i władaniu środkami produkcji.

W socjalistycznym państwie uspołecznienie oznacza rozwój socjalizmu, zasięgu socjalistycznych stosunków produkcji, w tym sensie, że produkt końcowy jest społecznym produktem, wynikiem wspólnej pracy różnych ogniw gospodarki narodowej. Kontrakcja, uspołeczniony obrót towarowy, usługi, system nakładczy, kredyt socjalistyczny, różne formy kooperacji, integracja rolnictwa z całą gospodarką narodową to wszystko razem oznacza uspołecznianie procesu produkcji w rolnictwie.

Zespołowość w działaniu i we władaniu środkami produkcji, gdy przybiera trwałe formy (przede wszystkim zespołowych jednostek produkcyjnych) oznacza wyższy poziom uspołecznienia procesu produkcji, a równocześnie otwiera drogę do socjalistycznych form koncentracji, a wraz z tym dla postępu techniczno-ekonomicznego i socjalnego w rolnictwie.

ciwych socjalistycznym przedsiębiorstwom w innych gałęziach gospodarki narodowej.

Przedsiębiorstwa PGR i RSP mają pełne, choć nie w pełni wykorzystane możliwości wdrażania postępu technicznego i rolniczego, korzystania z ekonomii skali produkcji i stosowania nowoczesnych technologii umożliwiających wysoką techniczną wydajność pracy.

3. Ekspansja PGR i RSP odbywa się na trzech zachodzących na siebie płaszczyznach:

- a) w postaci ekspansji obszarowej,
- b) w postaci szybszego od pozostałego rolnictwa wzrostu produkcji i majątku,
- c) w postaci rozszerzenia związków kooperacyjnych z pozostałym rolnictwem.

W obydwu tych formach socjalistycznych przedsiębiorstw wzrost powierzchni opiera się głównie na zagospodarowaniu ziemi wypadającej z rolniczego użytkowania i przejmowanej przez państwo w postaci PFZ. Jest to bardzo kosztowna forma uspołecznienia gospodarki rolnej. W ostatnich latach staje się wyraźniejsza tendencja w RSP rozszerzania swojej powierzchni gospodarczej przez przyjmowanie nowych członków wraz z ziemią oraz tworzenie nowych przedsiębiorstw na bazie łączenia działających gospodarstw chłopskich. Jest to społecznie i gospodarczo najbardziej korzystna forma tworzenia zespołowej gospodarki. Należy również aktywizować formy włączania w orbitę gospodarczej działalności PGR i RSP gospodarstw zagrożonych degradacją gospodarczą na skutek przyczyn losowych, starzenia się gospodarzy i braku następcy.

Rozwój PGR i RSP spowodował, że występują regiony, w których posiadają one decydujące znaczenie w produkcji i zagospodarowaniu ziemi. W regionach tych należy tworzyć infrastrukturę właściwą socjalistycznym przedsiębiorstwom rolnym, a obsługę gospodarstw drobnotowarowych przekazać w ręce PGR i RSP, odpowiednio powiększając i przystosowując do tych celów ich park maszynowy oraz kadre specjalistów.

Szybsze niż w pozostałej gospodarce rolnej tempo rozwoju produkcji powoduje stały wzrost roli gospodarki PGR i RSP w całym rolnictwie.

Tabela 5

Udział PGR i RSP w produkcji rolniczej w latach 1960 i 1973
(W cenach 1971 roku)

Wyszczególnienie	Produkcja globalna		Produkcja końcowa		Produkcja towarowa	
	1960	1973	1960	1973	1960	1973
RSP	1,2	1,7	1,2	2,0	1,3	2,3
PGR	9,6	14,8	10,1	15,8	12,8	18,2
Razem gospodarka uspołeczniona	10,8	17,9	11,3	18,2	14,1	21,0

4. W rolnictwie polskim rozwijane są obecnie nowe, tzw. przemysłowe formy organizacji produkcji. Polegają one na wysokiej koncentracji wyspecjalizowanej produkcji w skali przedsiębiorstwa (np. trzody chlewnej do 36 tys. sztuk rocznie) i związanej z tym ekonomii skali produkcji, nowoczesnej technologii opartej na światowych osiągnięciach nauk rolniczych i technicznych, bardzo wysokiej wydajności pracy, ciągłej rytmicznej, niepodlegającej sezonowym wahaniom produkcji, o wysokich standardach jakościowych. Przemysłowe formy produkcji rozwijane są głównie w produkcji zwierzęcej — drobiarstwie (produkcja jaj i produkcja żywca), tuczach trzody chlewnej, opasu młodego bydła i w ogrodnictwie, w postaci wielohektarowych kombinatów szklarniowych. Są to przedsiębiorstwa społeczne, głównie państwowe (zwykle wchodzące w skład PGR) lub spółdzielcze. Pozytywne doświadczenia uzyskane w dotychczasowych eksperymentalnych zakładach skłaniają do szerokiego rozprzestrzenienia tej formy produkcji w gospodarce społecznej. Nowe inwestycje państwowe w produkcji zwierzęcej i warzywnictwie realizowane winny być głównie w tych przemysłowych formach organizacji produkcji. Rozrastać się one będą szybko i rozszerzać swój udział w zaopatrzeniu rynku jako nowoczesna przyszłościowa baza produkcyjna rolnictwa.

5. Społeczne przedsiębiorstwa rolnicze PGR i RSP wchodziły w związki kooperacyjne o charakterze pionowej integracji z pozostałą gospodarką rolną. Przedsiębiorstwa specjalistyczne zaopatrują pozostałą gospodarkę w kwalifikowany materiał siewny i sadzeniakowy oraz (choć w znacznie mniejszym zakresie) w inwentarz zarodowy, same zaś czerpią z tej gospodarki inwentarz do dalszej produkcji (bydło, prosięta).

Tabela 6

Zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych, kółek rolniczych oraz spółdzielni produkcyjnych w kwalifikowany materiał siewny^a (w tys. ton)

Lata	Pszenica		Żyto	Jęczmień		Owies	Ziemniaki (sadzeniaki)
	ozima	jara		ozimy	jary		
1961/62	24,2	11,6	110,0	0,2	38,3	52,0	185,8
1972/73	94,6	11,6	160,8	0,2	83,9	75,5	617,5

^a Kwalifikowany materiał siewny w stopniu I odsiewu lub oryginału, a dla ziemniaków — klasy A i B

W niektórych rejonach kraju zaczęła się rozwijać praktyka bezpośredniej współpracy produkcyjnej pomiędzy gospodarstwami społecznymi a drobnotowarowymi w produkcji zwierzęcej. Gospodarstwa społeczne przekazują do odchowu swoim drobnotowarowym kooperantom cielęta i jałówki, bydło rzeźne, prosięta i warchlaki, lochy. W ten sposób obie strony mogą mieć zagwarantowaną bezpieczną a wzajemnie korzystną specjalizację produkcyjną, a produkt finalny jest ich wspólnym dziełem. Według ankiety GUS z 15.05.1973 r. 2755 gospodarstw chłopskich w kraju

eksperymentowało te formy współpracy. Tego rodzaju formy współpracy międzysektorowej wymagają wszechstronnego poparcia. Należy pełniej wykorzystać bezpośrednio związki kooperacyjne (a więc z ominięciem aparatu handlu) między gospodarką zespołową a drobnotowarową, oparte o stałe umowy zapewniające wzajemnie korzystną wymianę produktów, usług i świadczeń. W tego rodzaju współpracy mamy do czynienia z rozszerzaniem sfery działania oraz stosunków produkcji gospodarstw uspołecznionych na otaczające je gospodarstwa i w istocie rzeczy obejmowaniem ich działalności produkcyjnej przez zespołową działalność przedsiębiorstw.

6. Struktura agrarna drobnotowarowego sektora naszego rolnictwa jest bardzo rozdrobniona, co ilustrują dobitnie materiały spisów powszechnych (tabela 7). Tylko jedna czwarta ogółu gospodarstw i około 58% użytków rolnych znajduje się w grupach gospodarstw o powierzchni ogólnej powyżej 7 ha. Jedna trzecia ogólnej liczby gospodarstw i 6,1% użytków rolnych znajduje się w grupie gospodarstw o pow. ogólnej poniżej 2 ha.

Tabela 7

Struktura agrarna gospodarstw indywidualnych (grupy według powierzchni ogólnej na podstawie spisów powszechnych z 1960 i 1970 r.

Lata	Ogółem	Poniżej 2 ha	2—5 ha	5—7 ha	7—10 ha	10 i więcej ha
Struktura gospodarstw w odsetkach						
1960	100,0	32,8	30,4	13,2	12,9	10,7
1970	100,0	33,4	28,4	13,0	13,1	12,1
Użytki rolne w grupach gospodarstw w odsetkach						
1960	100,0	6,5	22,1	16,8	23,2	31,4
1970	100,0	6,1	20,2	16,1	22,9	34,7

Rozdrobniona struktura agrarna powoduje konieczność angażowania w produkcji rolniczej dużej części ogólnospołecznych zasobów siły roboczej, powoduje niską wydajność pracy i w związku z tym trudność zapewnienia takiego samego jak w całej gospodarce narodowej tempa wzrostu dochodów. Drobne rozmiary gospodarstwa rolnego i niska skala koncentracji produkcji stanowią także istotną przeszkodę dla szerokiego wprowadzania nowoczesnej mechanizacji. Stąd koncentracja ziemi i koncentracja produkcji stają się obiektywną koniecznością współczesnego rozwoju jednostek produkcyjnych w rolnictwie.

Jak wynika z przytoczonych danych spisów powszechnych, a co także wykazują badania prowadzone w IER, ewolucja struktury agrarnej naszego rolnictwa odbywa się w kierunku wzrostu procesów koncentracji. Wzrasta ilość gospodarstw w grupie o powierzchni ogólnej powyżej 7 ha i wzrasta powierzchnia użytków rolnych w grupie gospodarstw o powierzchni ogólnej 10 ha i więcej. Z drugiej zaś strony wzrasta ilość jednostek produkcyj-

nych i maleje obszar użytków rolnych w grupie gospodarstw o powierzchni ogólnej poniżej 2 ha. Ta grupa gospodarstw składająca się prawie w całości z gospodarstw o mieszanym źródle dochodów przekształca się stopniowo z gospodarstw chłopów robotników w działki rolnicze rodzin utrzymujących się z pracy poza rolnictwem. Obydwa te procesy — zarówno koncentracji ziemi w gospodarstwach większych obszarowo, jak również przekształcania się gospodarstw chłopów robotników w działki pracownicze — hamowane były przez aktualną sytuację demograficzną kraju.

Należy się liczyć ze znacznym ich przyspieszeniem w następnej pięcioletce, a szczególnie po 1980 roku, zwłaszcza przy stymulowaniu tych procesów przez politykę rolną.

7. Istotnym elementem społeczno-ekonomicznej struktury drobnotowarowego sektora naszego rolnictwa jest grupa gospodarstw tzw. chłopów robotników. Rozumie się pod tym terminem te gospodarstwa, których użytkownik (właściciel) pracuje poza swoim gospodarstwem. Szacuje się, że udział tych gospodarstw w ogólnej ilości gospodarstw rolnych wynosi prawie 30%. Ogólną zaś liczbę gospodarstw o mieszanym źródle dochodów, tzn. tych, w których jeden z członków rodziny pracuje poza gospodarstwem, szacuje się na przeszło 40% ogółu gospodarstw rolnych.

Tego rodzaju gospodarstwa koncentrują się głównie w niższych pod względem obszarowym grupach gospodarstw.

Równocześnie ze wzrostem ogólnej liczby gospodarstw o mieszanym źródle dochodów daje się zauważyć tendencję do polaryzacji ich z jednej strony na działki pracownicze, a z drugiej zaś na gospodarstwa w pełni związane z rolnictwem. Tendencję tę należy popierać różnymi środkami polityki gospodarczej, a także poprzez ułatwienia w uzyskaniu mieszkań rodzinom migrującym na trwałe z rolnictwa.

8. Podnosi się niejednokrotnie wątpliwości uzasadnione troską o społeczny kształt naszego rolnictwa, czy ewolucja struktury agrarnej nie prowadzi do narastania nierówności społecznej na polskiej wsi.

Jak wykazują prowadzone parmanentnie badania IER tylko 0,9% ogółu gospodarstw chłopskich (powyżej 0,5 ha) zatrudnia siłę najemną w ilości powyżej 150 dni w roku.

W tabeli 8 przedstawione są wyniki reprezentacyjnych badań GUS, którymi objętych było 85% ogólnej ilości gospodarstw rolnych w kraju. Dochód ogólny, który jest tu przyjęty za podstawę rozróżnienia dochodowości gospodarstw składa się z wytworzonej w rolnictwie produkcji czystej i z dochodów spoza gospodarstwa rolnego. Dochód ten przeznaczony jest na pokrycie zewnętrznych zobowiązań gospodarstwa (podatki, procenty, spłata zadłużeń), na akumulację w gospodarstwie i na konsumpcję rodziny. W badaniach GUS brak jest danych na temat rzeczywistego podziału dochodu ogólnego w gospodarstwach. Z innych źródeł wiadomo (np. na podstawie danych rachunkowości rolnej IER), że w miarę wzrostu powierzchni gospodarstwa i wielkości dochodu ogólnego wzrasta jego część przeznaczona na akumulację i na pokrycie zewnętrznych zobowiązań gospodarstwa, dlatego też dochód przeznaczony na spożycie będzie znacznie mniej zróżnicowany niż dochód ogólny przedstawiony w tabeli 8.

Jak widać z zestawienia, rozpiętość między skrajnymi grupami w wartości dochodu ogólnego na gospodarstwo wyraża się stosunkiem 1:6. Rozpiętość w dochodzie ogólnym na jedną osobę stosunkiem 1:3,9. Pierwsze

Tabela 8

Produkcja rolnicza i dochody na jedno gospodarstwo w grupach indywidualnych gospodarstw według wartości produkcji czystej na 1 gospodarstwo w 1971 r.

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Grupy według wartości produkcji czystej w tys. zł na 1 gospodarstwo							
		razem	do 10,5	10,5— 25,0	25,0— 49,0	49,0— 73,5	73,5— 98,0	98,0— 146,0	146,0 i więcej
Powierzchnia podatkowa	ha	4,39	1,13	2,67	4,52	6,48	8,11	9,93	13,91
Liczba ludności	osoby	4,0	3,3	3,8	4,1	4,4	4,7	4,8	5,2
Produkcja końcowa	tys. zł	55,5	9,3	26,8	50,1	80,3	110,2	151,8	261,2
Dochód ogólny	„	58,9	34,1	39,2	51,3	70,8	93,2	124,1	207,8
Udział produkcji czystej	%	68,4	11,0	44,0	69,7	84,9	90,6	94,5	97,5
Udział pozostałych dochodów	%	31,6	89,0	55,6	30,3	15,1	9,4	5,5	2,5
Dochód ogólny na 1 osobę	tys. zł	14,7	10,3	10,3	12,5	16,1	19,8	25,9	40,0

dwie grupy o najniższym dochodzie ogólnym na gospodarstwo i na osobę podstawową część swojego dochodu czerpią z pracy poza gospodarstwem rolnym. Podniesienie kwalifikacji zawodowych zatrudnionych tu osób, wzrost wydajności pracy, wzrost płac, ułatwienia migracyjne (dostęp do wyżej płatnych zajęć) są głównym źródłem podniesienia poziomu bytowego tej grupy ludności wiejskiej. A jest to grupa poważna, gdyż obejmuje przeszło 40% osób w badanych gospodarstwach.

Rozpiętość w dochodowości grup w gospodarstwach utrzymujących się głównie z pracy w rolnictwie (około 85% i więcej dochodu z produkcji rolnej) jest znacznie mniejsza i kształtuje się jak 1:2,9 w przeliczeniu na 1 gospodarstwo i jak 1:2,5 w przeliczeniu na osobę. Są to rozpiętości nie większe niż wśród grup pracowników pozarolniczych gałęzi gospodarki narodowej.

Struktura dochodowa gospodarstw rolnych musi być obiektem stałej obserwacji ze strony polityki rolnej, a środki tej polityki muszą być skierowane na regulację ogólnego poziomu dochodu najwyższej zarabiającej grup i na sterowanie podziałem tego dochodu na część akumulowaną w gospodarstwie i konsumowaną.

9. Jednostki produkcyjne dorobnotowarowego sektora naszego rolnictwa zwykle się obejmować mianem „gospodarka indywidualna”. Jest to nazwa o tyle już nie przystająca do rzeczywistych stosunków społecznych, że gospodarstwa te zachowując (w pełni lub częściowo) swój prywatno-go-

spodarczy charakter w dziedzinie własności ziemi i środków produkcji oraz w dziedzinie dyspozycji wytworzoną produkcją i uzyskanym dochodem:

- podporządkowują się planowej działalności socjalistycznej gospodarki narodowej,
- prowadzą zespołową akumulację wytwarzając zespołowy majątek produkcyjny,
- wchodzą w związki kooperacyjne z uspołecznionymi przedsiębiorstwami,
- przeniknięte są różnorodnymi formami zespołowej działalności.

Rozwój różnorodnych form zespołowości i współdziałania nastąpił szczególnie silnie w latach siedemdziesiątych, kiedy:

- a) silne bodźce do intensyfikacji produkcji skłaniają rolników do poszukiwania sposobów ominięcia ograniczoności drobnego gospodarstwa, do korzystania z ekonomii skali produkcji i specjalizacji gospodarki;
- b) zarysowujące się trudności w dziedzinie siły roboczej skłaniają rolników do poszukiwania na drodze zespołowości przezwyciężenia bariery wdrażania postępu technicznego do swoich gospodarstw;
- c) polityka rolna wyszła na przeciw tym tendencjom, stwarzając szereg preferencji dla zespołów chłopskich w zakresie nabywania deficytowych środków produkcji oraz kredytowania działalności produkcyjnej i inwestycyjnej, rozszerzając na zespoły chłopskie zasady obowiązujące w spółdzielczości produkcyjnej.

10. Drobnotowarowa gospodarka chłopska zrzeszona jest w powszechnej, dobrowolnej i samorządnej organizacji społeczno-gospodarczej — w kółkach rolniczych. Działają one na terenie całego kraju i prowadzą różnorodną działalność produkcyjną, usługową, szkoleniową, oświatową i społeczno-wychowawczą. Działalność gospodarza, produkcyjna i usługowa integrowana jest obecnie w Spółdzielniach Kółek Rolniczych (SKR) obejmujących obszar nowej gminy.

Kółka rolnicze w oparciu o zespołową akumulację gospodarstw drobnotowarowych w postaci FRR tworzą zespołowy majątek produkcyjny, głównie nowoczesną bazę techniczną dla mechanizacji rolnictwa.

Najważniejszym obiektem działalności usługowej jest mechanizacja prac polowych i transportu rolnego. Formy działalności mechanizacyjnej dopasowuje się do konkretnej sytuacji gospodarstw drobnotowarowych, głównie zaś do ich wyposażenia we własną siłę pociągową oraz stopnia rozdrobnienia gospodarki.

Stopniowo kształtuje się model mechanizacji drobnotowarowego rolnictwa, w którym źródło siły pociągowej — ciągnik znajduje się bezpośrednio w gospodarstwie lub w rękach zespołu drobnych gospodarstw i poprzez zespoły wykorzystywany jest zestaw maszyn towarzyszących z KR. W KR znajduje się trakcja uzupełniająca oraz skupiana będzie nowa generacja maszyn rolniczych typu kombajnów zbożowych, ziemniaczanych, buraczanych itp. niezbędnych dla obsługi rolnictwa, a niedostępnych ze względów ekonomicznych i technicznych dla poszczególnych gospodarstw i ich zespołów. Ten typ mechanizacji wyraźnie sprzeczny z rozdrobnioną gospodarką chłopską może się stawać podstawą różnorodnych form koncentracji ziemi, głównie w postaci zespołów chłopskich i blokowania upraw jako procesu dostosowawczej ewolucji struktury agrarnej.

11. Agrarna struktura drobnotowarowego rolnictwa jest z powodu swojego rozdrobnienia niedopasowana do potrzeb postępu technicznego.

Zapoczątkowane obecnie procesy dostosowawcze sprowadzają do:

- a) odpływu (na razie bardzo umiarkowanego) siły roboczej do zajęć pozarolniczych;
- b) przejmowania części pozostawionej ziemi przez PGR, RSP i gospodarkę zespołową kółek rolniczych;
- c) powiększenia obszaru gospodarstw głównie drogą dzierżawy oraz dokupna ziemi;
- d) różnorodnych form kooperacji produkcyjnej.

Wymienione tu procesy ulegać będą rosnącej intensyfikacji, począwszy już od następnej pięcioletki, przy czym w zależności od regionalnych warunków nastąpi różne nasilenie poszczególnych procesów (zróżnicowanie terytorialne form dostosowawczych). Najbardziej elastyczną i najpowszechniej dostępną formą poprawy struktury agrarnej są i będą nadal różnorodne formy kooperacji o różnym stopniu uspołecznienia własności i różnym stopniu zespołowości procesu produkcji.

12. Zespołowe formy działalności produkcyjnej rozwijają się w różnych kierunkach. Ugruntowaną tradycję i ściśle określone normy prawne posiadają tzw. spółki wodne, jednoczące wszystkie gospodarstwa na terenach zmeliorowanych. Ilość tych spółek przekroczyła 12 tysięcy, a działalnością swoją obejmują powierzchnię 4,8 milionów ha zmeliorowanych gruntów.

Największa liczba zespołów chłopskich, gdyż powyżej 50 tysięcy, to grupy wspólnego użytkowania maszyn rolniczych uzyskanych do wspólnego użytkowania z kółek rolniczych lub zakupionych przez zespół. Ten typ zespołów chłopskich wykazuje się dużą dynamiką i rośnie w miarę dopływu ciągników i maszyn rolniczych do drobnotowarowej gospodarki rolnej.

Powstają zespoły rolników prowadzących wspólną gospodarkę na gruntach rolnych, przede wszystkim gruntach PFZ. Według ankiety GUS w maju 1973 roku było takich zespołów 1 tysiąc i grupowały 8 tysięcy gospodarstw rolnych.

Według tejże ankiety GUS istnieje około 800 zespołów prowadzących wspólnie chów zwierząt gospodarskich. Zespoły te skupiają powyżej 7 tysięcy gospodarstw.

Istnieje około 2 tysięcy zespołów do wspólnego użytkowania maszyn ogrodniczych i maszyn do ochrony roślin.

Praktyka zblokowanych upraw, jaka pojawiła się w gospodarce sadowniczej i obejmuje obecnie 1110 ha powierzchni sadów, rozszerza się na produkcję warzywniczą. Powstają pierwsze próby blokowania upraw polowych dla umożliwienia pełnej mechanizacji.

13. Zespołowe formy działalności produkcyjnej w rolnictwie, nawet jeśli nie występują w postaci w pełni uspołecznionej własności (lub władania) środków produkcji, a zwłaszcza ziemi, ani nie przybierają ściśle określonych kształtów socjalistycznego przedsiębiorstwa (PGR lub RSP) stanowią nie tylko poprawę technicznych warunków działalności produkcyjnej, ale istotny element społecznego ustroju rolnictwa. W warunkach władzy ludowej, uspołecznienia działalności produkcyjnej podstawowych działów gospodarki narodowej, włączenie rolnictwa w ogólnospołeczny proces produkcji i reprodukcji, proste formy działalności zespołowej stanowią elementarne formy socjalistycznych stosunków produkcji.

Powstały w ten sposób ustrój rolny posiada charakter rozwojowy, podatny na dalsze przekształcenia, bowiem tylko częściowo rozwiązuje techniczne i społeczne problemy rolnictwa, będzie się więc rozwijał w kierunku wykształcenia w pełni socjalistycznych przedsiębiorstw w rolnictwie.

14. W obecnej strukturze agrarnej wytwarzane są (powstają) podstawy przyszłej, w pełni socjalistycznej struktury naszego rolnictwa. Rozszerzają swój zasięg PGR i RSP, umacniają swoją gospodarkę, przewyższają dynamizmem gospodarczym pozostałe rolnictwo.

Narasta zespołowa akumulacja, powstaje wspólny majątek produkcyjny. Rośnie zaplecze techniczne niezbędne do prowadzenia nowoczesnej uspołecznionej gospodarki w rolnictwie.

Powstała w rolnictwie kadra działaczy rolniczych, aktyw społeczno-gospodarczy kółek rolniczych i organizacji wiejskich, którym bliskie są sprawy zespołowych form gospodarowania, którzy umieją gospodarować majątkiem społecznym.

Istnieje już na naszej wsi zorganizowana kadra specjalistów służby rolnej, umacniająca swój wpływ na gospodarstwa rolne, gotowa do współuczestniczenia w procesie stopniowej przebudowy ustroju rolnego.

Narastają już obecnie i w przyszłości narastać będą coraz bardziej subiektywne czynniki przekształceń w rolnictwie związane z dążeniami, postawami i celami szczególnie młodego pokolenia rolników. Dążenia te idą w kierunku poszukiwania takich form pracy i wypoczynku jakie właściwe są innym zawodom.

Nabierać będzie znaczenia unormowany czas pracy, regularny wypoczynek, wolne dni, urlopy. Sprzyjać tym tendencjom będzie, z jednej strony, dalszy postęp w zakresie zdobyczy socjalnych w całym społeczeństwie, wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy, powszechna motoryzacja, z drugiej zaś łatwość uzyskania pracy poza rolnictwem. Upowszechnienie się tych orientacji wśród młodego pokolenia rolników sprzyjać będzie rozluźnieniu związków z własną gospodarką, przyśpieszać odpływ siły roboczej z rolnictwa i obniżać będzie psychologiczną barierę akceptacji spółdzielczej formy gospodarowania.

ТАДЕУШ РЫХЛИК

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

ПРОБЛЕМЫ СОЦИАЛЬНОГО СТРОЯ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА ПОЛЬШИ

Резюме

В первой части, посвященной общим проблемам, установлено, что сельское хозяйство должно реализовать как текущие, так и перспективные цели народного хозяйства, а также людей занятых в сельском хозяйстве.

Констатируется снижение доходной и рост производственной роли

сельского хозяйства (главным образом животноводства). Учитывая будущую демографическую структуру, сельское хозяйство должно обеспечить приток рабочей силы для внесельскохозяйственных отраслей народного хозяйства, что связано с необходимостью субституции живого труда в сельском хозяйстве.

Среди сельскохозяйственного населения основное значение в настоящее время имеют материальные соображения. Однако эти цели изменяются в направлении роста значения социально-бытового положения, поиска таких форм труда, жизни и отдыха каковы свойственны другим занятиям.

Путь реализации этих трех групп целей одновременно в условиях Польши может быть переустройство социального строя, а также техническое переустройство сельского хозяйства. Оба процесса должны в принципе проходить параллельно, взаимно стимулируя друг друга, причем интенсивное техническое переустройство должно быть первым шагом процесса преобразований.

Во второй части рассматриваются вопросы отношений между социалистическим народным хозяйством и сельским хозяйством. Автор констатирует влияние сельского хозяйства в социалистическую экономику страны, подчинение плановому хозяйству, участие в социалистической системе производства, а также в воспроизводстве материальных благ и производственных отношений.

Третья часть касается отношений внутри сельского хозяйства. Растет удельный вес госхозов и производственных кооперативов в земельной площади и производстве. В рамках системы мелкотоварных хозяйств не выступают особенно большие различия по уровню потребляемого дохода, чем в других отраслях народного хозяйства. Мелкотоварные хозяйства приводят накопления коллективным образом. Выступают кооперационные связи между коллективными и мелкотоварными хозяйствами. Главным течением приспособленческих процессов аграрной структуры для нужд технического процесса является развитие различных форм коллективного использования средств производства, в процессе производства и в отдельных отраслях сельского хозяйства. В условиях обобществления основных отраслей народного хозяйства простые формы коллективной деятельности являются элементарными формами социалистических производственных отношений. При нынешнем социальном строе сельского хозяйства возрастают объективные и субъективные предпосылки преобразования мелкотоварных хозяйств в социалистические сельскохозяйственные предприятия.

TADEUSZ RYCHLIK
Institute of Agricultural
Economics
Warszawa

SYSTEM PROBLEMS OF POLISH AGRACULTURE

Summary

In the first part, which deals with general problems, it is stated, among other things, that agriculture must realize both current and perspective aims of national economy and of people employed in agriculture.

There is to be noted the decline of profitable role of agriculture and the increase of its production role (mainly animal production). Considering the future demographic structure of the country, agriculture should ensure a supply of manpower for non-agricultural sectors of national economy, which implies necessary substitution of man's labour in agriculture.

Among the agricultural nowadays the income motivations are of prior importance. These targets, however, undergo reorientation towards a growing significance of the socioliving status and search for such forms of work, living and recreation which are characteristic for other professions.

A way of implementation of these three groups of objectives simultaneously, under the circumstances of Poland, can be a reconstruction of the system and technique of agriculture. Both these processes should, in principle, run parallel stimulating each other, on the understanding that an intensive technical reconstruction should be the first step of the transformation process.

In the second part of the paper there is considered the relationship between socialist national economy and agriculture. The author states the agriculture becoming rooted in the socialist economy of the country, subjected to planned economy, participating in the socialist production system and in reproduction of material goods and of production relationship.

The third part of the paper concerns relations inside agriculture. The share of State Farms and Agricultural Cooperatives in area and production is growing. Inside smallscale farms there do not occur gaps in the income consumed per capita bigger than on other sectors of national economy. The small-scale farming is accumulating in a group way. There appears cooperation between group farms and small-scale farms. The main line of the adjustment processes of the agrarian structure to the needs of technical progress is the development of various forms of group action in managing production means, in production process and in running single sectors of a farm. In the conditions of socialized basic sectors of national economy the simple forms of group action provide elementary forms of socialist production relations.

In the present system of agriculture objective and subjective assumptions are accumulating for transforming small-scale farming into socialist agricultural enterprises.

KAROL GAWŁOWSKI
Warszawa

ROLA PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH W ROZWOJU I W SPOŁECZNO-TECHNICZNEJ REKONSTRUKCJI ROLNICTWA

Konieczność coraz lepszego zaspokajania rosnącego zapotrzebowania społeczeństwa na artykuły żywnościowe wymaga utrzymania szybkiego tempa wzrostu produkcji rolnej we wszystkich sektorach naszego rolnictwa. Ogólny rozwój gospodarki kraju stwarza przy tym konieczność takich przekształceń w rolnictwie, któreby umożliwiły utrzymanie wysokiego tempa wzrostu produkcji rolnej, przy szybkim wzroście wydajności pracy, rekompensującym ubytek siły roboczej w rolnictwie.

Równocześnie istnieje potrzeba stworzenia na wsi takich warunków bytowych i socjalnych, któreby pozwoliły na dłuższą metę zachować niezbędną ilość odpowiednio fachowo przygotowanych pracowników rolnictwa i działów usługowych.

Rosnąca rola w dokonywaniu przekształceń rolnictwa ku nowoczesności przypadać będzie uspołecznionym gospodarstwom rolnym, które dotychczas obejmowały około 3,8 mln ha, tj. 19,5% ogólnej powierzchni użytków rolnych (dane z 1972 r.). W sektorze uspołecznionym dominujący udział mają państwowe gospodarstwa rolne użytkujące ponad 3,1 mln ha.

Kierownictwo naszej Partii przywiązuje dużą wagę do rozwoju pgr. Znajdowało to wyraz zarówno w uchwałach VI Zjazdu PZPR, jak też w uchwale Biura Politycznego i Prezydium Rządu w sprawie dalszego rozwoju Państwowych Gospodarstw Rolnych, podjętej w listopadzie 1972 roku.

Jak można w skrócie określić rolę pgr w rozwoju rolnictwa? PGR powinny realizować 3 podstawowe zadania:

- 1) stymulować rozwój rolnictwa poprzez dostawę środków produkcji pochodzenia rolniczego (materiał siewny i zarodowy);
- 2) uczestniczyć w coraz większym stopniu w ogólnej produkcji towarowej rolnictwa, oraz w dostawach na potrzeby rynku wewnętrznego (w tym także w dostawach interwencyjnych) oraz w produkcji na eksport;
- 3) wpływać na socjalistyczne przekształcenie rolnictwa poprzez:
 - zagospodarowanie PFZ,
 - wprowadzanie nowoczesnej organizacji produkcji i nowych technologii wytwarzania i wdrażania postępu technicznego do całej gospodarki rolnej,
 - kooperację z rolnictwem, innych sektorów.
 - wyższy poziom życia załóg, warunki socjalne i kulturalne,
 - kształcenie praktyczne kadr dla całego rolnictwa (staże, praktyki).

I. OCENA DOTYCHCZASOWEJ ROLI PGR W ROZWOJU ROLNICTWA

1. Udział PGR w powierzchni użytków rolnych i towarowości

PGR resortu rolnictwa zajmują ponad 15% użytków rolnych w kraju (łącznie gospodarstwa państwowe wszystkich resortów 17,4%), przy bardzo dużym zróżnicowaniu regionalnym. Największy udział pgr w powierzchni użytków rolnych mają województwa północne i zachodnie:

Szczecin	—	50,2
Koszalin	—	48,6
Olsztyn	—	36,9
Zielona Góra	—	34,9
Gdańsk	—	31,3
Wrocław	—	31,1

Stosunkowo niewielki udział pgr w powierzchni użytków rolnych mają województwa centralne i południowe:

Kielce	—	1,3
Kraków	—	1,8
Warszawa	—	2,9
Łódź	—	3,1
Lublin	—	4,0
Katowice	—	8,1

Znaczna część użytków rolnych należących do pgr koncentruje się w stosunkowo niewielkiej ilości powiatów.

Tabela 1

Koncentracja ziemi użytkowanej przez PGR w niektórych powiatach

Udział PGR w użytkowaniu ziemi w powiatach %	Liczba powiatów	Obszar użyt. rol. PGR w powiatach tys. ha	Powierzchnia PGR w powiatach w stosunku do powierzchni użytków roln. ogółem w powiatach w %
Razem pow. 20	117	2 239,3	77,4
w tym 20—30	49	615,2	21,3
30—40	35	640,1	22,1
40—50	19	519,0	17,9
pow. 50	14	465,0	16,1

Oznacza to, że blisko 60% ogółu gruntów pgr, skupionych jest w około 20 powiatach. Istniejące zróżnicowania regionalne wskazują na regiony, w których będzie największy rozwój gospodarstw państwowych. Wysoka koncentracja gruntów pgr w stosunkowo niewielkiej liczbie powiatów, sprzyja podejmowaniu nowoczesnych rozwiązań organizacji przedsiębiorstw, jak też ich obsługi przed i poprodukcyjnej oraz wspólnego rozwiązywania szeregu przedsięwzięć produkcyjnych dla grupy przedsiębiorstw

(np. wytwórnice pasz, kompleksy fermowe itp.). Sprzyja to także koncentracji inwestycji i ich wyższej efektywności.

Udział pgr w towarowości rolnictwa jest wyższy niż ich udział w powierzchni użytków. W niektórych grupach towarowych udział pgr jest znaczny i przykładowo wynosi:

— w produkcji towarowej zbóż	31,7 ⁰ / ₀
— w produkcji towarowej mleka	19,8 ⁰ / ₀
— w produkcji towarowej żywca wołowego	32,4 ⁰ / ₀

W zależności od sytuacji rynkowej, gospodarstwa państwowe podejmują produkcję interwencyjną dla zaopatrzenia ludności w żywność oraz surowce dla przemysłu rolno-spożywczego.

Gospodarstwa państwowe zwiększają asortyment towarów dostarczanych bezpośrednio na rynek (warzyw, owoców, drobiu i mleka). Istotne znaczenie ma oddziaływanie pgr na kształtowanie rozmiarów produkcji rolnej, poprzez zakupy od rolników indywidualnych cieląt, prosiąt i warchlaków do dalszego tuczu i opasu. Zagospodarowywanie nadwyżek w drodze zakupu około 400 tys. szt. cieląt oraz 500 tys. szt. prosiąt i warchlaków rocznie, przyczynia się do znacznego zwiększenia masy towarowej żywca rzeźnego.

2. Produkcja środków produkcji pochodzenia rolniczego

Szczególnie istotne znaczenie, warunkujące postęp w produkcji rolnej całego rolnictwa, ma produkcja i dostawy z państwowych gospodarstw rolnych, rolniczych środków produkcji, głównie nasion i zwierząt hodowlanych. Udział pgr w dostawach materiału siewnego podstawowych roślin wynosi:

— w nasionach zbóż	96 ⁰ / ₀
— w nasionach roślin oleistych	98 ⁰ / ₀
— w sadzeniakach ziemniaka	około 40 ⁰ / ₀
— w nasionach roślin ogrodnich	30 ⁰ / ₀
— w drzewkach i krzewach	blisko 70 ⁰ / ₀

Zapotrzebowanie rolnictwa na zwierzęta hodowlane, pokrywane jest przez państwowe gospodarstwa rolne w stopniu następującym:

— buhaje zarodowe	w ponad 90 ⁰ / ₀
— knurki	„ 70 ⁰ / ₀
— loszki	„ 60 ⁰ / ₀
— inne zwierzęta	w 30—60 ⁰ / ₀

Rozpowszechnianie nowych, wysokoplennych odmian roślin uprawnych oraz hodowla zwierząt zarodowych, przyczyniają się w całym rolnictwie do szybszego wzrostu plonów i podniesienia genetycznej wartości pogłowia zwierząt.

3. Kooperacja państwowych gospodarstw rolnych z pozostałymi sektorami rolnictwa

Organizacja w pgr dużych obszarowo przedsiębiorstw o wysokim stopniu koncentracji ziemi i technicznych środków produkcji pozwala na współdziałanie w zakresie produkcji i usług z pozostałymi sektorami w rolnictwie. Podjęcie przez państwowe gospodarstwa rolne kooperacji z gospo-

darstwami indywidualnymi, kółkami rolniczymi i spółdzielniami produkcyjnymi, ma wpływ nie tylko na wzrost produkcji rolnej, ale stwarza możliwość planowego oddziaływania państwa na społeczno-gospodarcze przekształcenia w rolnictwie. Zapoczątkowane w tym zakresie działanie prowadzone jest w następujących kierunkach:

- świadczenia usług techniczno-organizacyjnych i zaopatrzeniowych,
- poprawy wspólnymi siłami warunków socjalnych i kulturalnych,
- podejmowania inwestycji, uwzględniających potrzeby zainteresowanych kooperantów,
- ukierunkowania produkcji dla pogłębiania specjalizacji i wykorzystania zdolności produkcyjnych dla obopólnej korzyści stron kooperujących.

Podjęte przez gospodarstwa państwowe działanie w ramach kooperacji przyczyni się w niektórych rejonach do szybszego wykonania prac polowych, lepszego zagospodarowania młodego inwentarza dla dalszego chowu oraz do poprawy warunków socjalnych i kulturalnych na wsi.

Współdziałanie pgr z innymi sektorami rolnictwa zostało praktycznie zapoczątkowane w 1972 r. Szczególnie szybko rozwijają się usługi rolnicze (mechanizacyjne i chemizacyjne). W 1972 r. wartość tych usług wyniosła ogółem 248,4 mln zł, w tym 65,9 mln zł dla gospodarstw indywidualnych. W roku 1973 wzrosła ona do kwoty 291,2 mln zł, w tym dla gospodarstw indywidualnych 79,8 mln zł. Uchwała Rządu z 13.XII. 1973 r. usuwa szereg przeszkód formalnych dla rozwoju tej kooperacji i stwarza podstawy prawne dla jej rozszerzenia.

4. Zagospodarowywanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi

Równolegle z dokonywanymi techniczno-organizacyjnymi przemianami w państwowych gospodarstwach rolnych, następuje powiększenie obszaru gruntów i szybki wzrost produkcji.

Państwowe gospodarstwa rolne przejmują największe obszary gruntów PFZ spośród wszystkich rolniczych jednostek społecznych. Plan przejęcia gruntów Państwowego Funduszu Ziemi przez pgr w latach 1971—1975 wynosi 350 tys. ha. Do końca 1973 r. gospodarstwa państwowe przejęły ponad 180 tys. ha gruntów, a zatem do końca realizacji planu 5-letniego pozostało do przejęcia około 170 tys. ha. Według stanu na dzień 1 lipca 1973 r. gospodarstwa państwowe resortu rolnictwa posiadały 3 525,6 tys. ha gruntów ogółem, w tym 2 920,7 tys. ha użytków rolnych. Szacuje się, że na koniec bieżącego 5-lecia będą one posiadały około 3 130 tys. ha użytków rolnych. Oznacza to ponad 12% wzrostu w stosunku do stanu na dzień 1 lipca 1970 roku.

Państwowe gospodarstwa rolne przejmują głównie grunty o niższej jakości i słabszej kulturze, niż areal macierzysty. Ze względu na to, że są one sektorem rolnictwa przyjmującym największe ilości gruntów PFZ, przyjmują na siebie największe, ujemne skutki ich zagospodarowywania. W pierwszych latach po przejęciu nowych gruntów, uzyskiwane na nich wyniki z reguły przejściowo niższe od uzyskiwanych na areale macierzystym, są jednak wyraźnie wyższe od wyników uzyskiwanych przed ich przekazaniem gospodarstwom państwowym.

5. Nowoczesna technologia w produkcji

W bieżącej 5-latce zapoczątkowano przemysłowe sposoby produkcji żywca przez wybudowanie ferm tuczu żywca wołowego na 3 000 i 4 200 sztuk bukatów i przemysłowych ferm tuczu trzody chlewnej o rocznej zdolności produkcyjnej od kilkunastu do 36,5 tysięcy sztuk tuczników. Fermy te wybudowano w oparciu o nowe dokumentacje krajowe i adaptacje rozwiązań zagranicznych dla wyboru na przyszłość wariantu optymalnego dostosowanego do różnych warunków ekonomiczno-przyrodniczych.

Przewiduje się, że ta skoncentrowana produkcja, oparta o nowoczesne technologie będzie ekonomicznie opłacalna nie tylko dla PGR, lecz również dla przemysłu spożywczego, który otrzymywać będzie do przerobu równomiernie rozłożone w ciągu roku partie jednolitego surowca.

Rozpoczęto też budowę zaplanowanych na bieżące 5-lecie 41 szklarni o powierzchni 6 ha każda. Szklarnie te będą przeznaczone do produkcji najbardziej poszukiwanych nowalijek, co w dużym stopniu wpłynie na poprawę zaopatrzenia w dużych miastach i okęgach przemysłowych.

Produkcja nowalijek przez pgr wpłynie ponadto na uporządkowanie sytuacji rynkowej i stabilizację cen na te produkty, ponieważ skala produkcji będzie już tak duża, że dostawy z pgr decydować będą o poziomie cen i zaopatrzeniu.

Opracowany został także program rozwoju produkcji sadowniczej. Tworzy się duże, wyspecjalizowane gospodarstwa sadownicze o intensywnej produkcji, które będą dostarczały najbardziej poszukiwanych odmian owoców.

W produkcji roślinnej podejmuje się uprawy w ściśle zdyscyplinowanym reżimie agrotechnicznym opartym o karty technologiczne. Taki system wprowadzany jest powszechnie w uprawie jęczmienia jarego. Podejmuje się ten system w uprawie kukurydzy, rzepaku, buraków cukrowych i ziemniaków. Wiąże się to z wprowadzeniem brygadowego systemu pracy i pracy wielozmianowej.

Powstają więc wyspecjalizowane przedsiębiorstwa gospodarujące na dużych, skoncentrowanych arealach, w dostosowaniu do specyfiki poszczególnych rejonów.

Wdrożenie przemysłowych metod technologii w produkcji roślinnej i zwierzęcej, koncentracja ziemi i środków w dobrze zorganizowanych przedsiębiorstwach, posiadających dużą samodzielność w działaniu, wpłynie również na dalszy, szybki wzrost wydajności pracy, gdyż już obecnie wydajność pracy w pgr jest blisko 3-krotnie wyższa niż w gospodarstwach indywidualnych. Będzie to dalszym bodźcem do wdrażania nowocześniejszych form pracy w całym rolnictwie.

6. Poziom życia w PGR

Warunki mieszkaniowe są nadal jeszcze niezadawalające. Na ogólny stan 228 900 mieszkań w pgr pełny standard wyposażenia (urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne, centralne ogrzewanie) posiada około 44 900 mieszkań, co stanowi 19,6%, z doprowadzoną wodą do około 63 900 mieszkań tj. 27,9%. Pozostałe 52,5% mieszkań nie posiada tych urządzeń. Część mieszkań (orientacyjnie około 19 300 izb) zajmują przy tym obcy lokatorzy.

Zwolnienie wspomnianej liczby mieszkań dla potrzeb zakładów rolnych jest bardzo istotne, jednak z punktu widzenia społecznego i realnych możliwości — problem jest trudny. Sprawa ta wymaga rozwiązania tak formalno-prawnego, jak i merytorycznego przez władze terenowe, które powinny przydzielać sukcesywnie lokale zastępcze.

Poprawia się stan opieki zdrowotnej. Obecnie pgr posiadają: — 57 ośrodków zdrowia i ok. 1 200 punktów lekarsko-dentystycznych.

Są jednak znaczne trudności z pozyskaniem potrzebnej liczby lekarzy, mimo zachęt materialnych ze strony pgr.

Rozbudowuje się urządzenia higieniczno-sanitarne. Obecnie istnieje już ponad 3 000 łazien.

Istotną rolę w poprawie warunków życia spełniają stołówki pracownicze i zaopatrzenie załóg w żywność. Obecnie istnieje ponad 1 000 stołówek stałych i blisko drugie tyle sezonowych, w których stołuje się ponad 130 tys. konsumentów (plan na 1975 r. wynosi 200 tys.).

Stołówki wydają także posiłki regeneracyjne (głównie z funduszu socjalnego). Wiele pgr zorganizowało sklepy, kioski warzywno-owocowe i mięsne. Ułatwia to w zasadniczy sposób zaopatrzenie pracowników i umożliwia wzrost zatrudnienia w produkcji rolnej kobiet.

Opieką nad dziećmi obejmuje się coraz większe ilości dzieci, a plan na 1975 rok przewiduje istotne zwiększenie tych zadań.

Podkreślić należy, że zakłady, które nie posiadają stałych placówek opieki nad dziećmi, w okresie nasilenia prac kampanijnych zapewniają opiekę dzieciom przez udostępnienie świetlic i klubów pracowniczych.

Do końca 1975 roku stałą opieką powinno być objęte około 50% dzieci pracowników.

II. REALIZACJA BIEŻĄCYCH ZADAŃ PRODUKCYJNYCH

1. Wykonanie ostatniego planu 5-letniego

Już w poprzedniej 5-latce (lata 1966—1970) produkcja w pgr rosła szybciej niż w indywidualnym sektorze rolnictwa. Przykładowe wskaźniki realizacji zadań za 5-latkę przedstawiały się następująco:

	PGR	Gosp. indywidualne
Wzrost produkcji globalnej	130,2	106,8
Wzrost produkcji towarowej	137,1	113,6
Wzrost pogłowia bydła	130,0	105,9
w tym krowy	117,9	101,9
Wzrost pogłowia trzody	117,2	96,6
Skup żywca ogółem	143,2	113,7

W wyniku uzyskania tego postępu produkcyjnego umocniła się rola pgr w rozwoju rolnictwa. Dlatego też uchwały partyjne pozytywnie oceniły dotychczasową rolę pgr w realizacji podstawowych zadań. Uchwała Biura Politycznego i Prezydium Rządu z listopada 1972 r. wskazała jednak na szereg słabych punktów w działalności niektórych przedsiębiorstw.

Nie wszystkie przedsiębiorstwa osiągają zadowalające wyniki produk-

cyjne (plony, produkcja pasz, wydajność jednostkowa w tuczu i produkcji mleka).

Majątek trwały niektórych przedsiębiorstw nie jest racjonalnie wykorzystany (budynki, maszyny, urządzenia).

Kontrole stwierdzają wciąż jeszcze nieracjonalne wykorzystanie nakładów bieżących (np. nawozów i pasz przemysłowych).

Kwalifikacje załóg wielu przedsiębiorstw są jeszcze zbyt niskie w stosunku do wartości powierzzonego im majątku trwałego.

Część przedsiębiorstw nie wykazuje wyraźnej poprawy w zakresie rentowności, a niskie wyniki ekonomiczne nie znajdują uzasadnienia w obiektywnych warunkach.

2. Założenia obecnej 5-latki (zwiększone dla PGR dodatkowymi decyzjami Rządu) w porównaniu do całego rolnictwa przedstawiają się następująco (wzrost w %):

	PGR	Całe rolnictwo
Produkcja globalna	43,0	21,8—23,6
Pogłowie bydła	27,3	13,4—16,2
Pogłowie krów	13,0	3,1—4,7
Pogłowie trzody	100,2	33,9—36,8
Skup żywca wieprzowego	130,8	53,1
Skup żywca wołowego	58,9	29,3

Dla zabezpieczenia realizacji dwukrotnie wyższej dynamiki wzrostu zadań pgr w stosunku do całego rolnictwa przewidziano budowę:

— izb mieszkalnych	— 160 tys.
— stanowisk dla bydła	— 680 tys., w tym dla krów — 160 tys.
— stanowisk dla trzody	— 757 tys., w tym fermy przemysł.
	523,7 tys.
— szklarnie	— 184 ha.

Zakładano przy tym uzyskanie odpowiedniego postępu w projektowaniu (lżejsze, elastyczniejsze konstrukcje) oraz znacznie większą koncentrację budów a także uproszczenie trybu inwestowania przez wprowadzenie zasady Generalnego Realizatora Inwestycji. Pomocnym czynnikiem miała być rosnąca samodzielność przedsiębiorstw w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych (powiększony własny fundusz inwestycyjno-remontowy), a także w wykonawstwie mniejszych inwestycji przez własne grupy lub brygady budowlano-remontowe.

Przewidziano także pewien postęp w zakresie mechanizacji prac polowych. Dotychczasowy stopień mechanizacji pozwala bowiem tylko na pełną mechanizację niektórych prac uprawowych oraz sprzętu zbóż i kukurydzy na silos. Natomiast szereg tak ważnych i pracochłonnych czynności jak zbiór słomy po kombajnach lub zbiór okopowych, dokonywany jest w znacznym stopniu dawnymi metodami.

Słabą stroną jest niewystarczający transport samochodowy, zmuszający do stosowania ciągników z przyczepami do transportu zewnętrznego również w okresie nasilenia prac polowych, ze szkodą dla ich terminowego wykonania.

Istotnym czynnikiem umożliwiającym uzyskanie szybkiego wzrostu produkcji było zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw w zakresie podejmowania decyzji co do kierunku specjalizacji oraz tempa intensyfikacji produkcji. Wyraziło się ono w możliwości zakupu praktycznie bez ograniczeń takich obrotowych środków produkcji jak: nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, materiał siewny, pasze przemysłowe itp.

Największą rolę odegrały przy tym zmienione warunki ekonomiczne, wynikające zarówno ze wzrostu opłacalności produkcji rolnej (nowe ceny produktów) dla całego rolnictwa, jak też z decyzji dotyczących reformy ekonomicznej w samych pgr.

Celem tej reformy było stworzenie możliwości do wzrostu samodzielności przedsiębiorstw, pobudzenia inicjatywy i samorządności załóg dla wykorzystania istniejących rezerw produkcyjnych, obrania właściwego dla danych warunków kierunku produkcji, racjonalnego inwestowania, lepszego gospodarstwa materiałowej i finansowej.

Główne postanowienia reformy dotyczą:

- wprowadzenia renty gruntowej (dla wyrównania naturalnych warunków, niezależnych od przedsiębiorstw);
- pełnej amortyzacji, bardziej odpowiadającej faktycznemu zużyciu środków trwałych; wyższe odpisy amortyzacyjne pozwalają na gromadzenie większych środków na potrzeby remontowe i inwestycyjne, a jednocześnie oddziałują na zwiększoną efektywność wykorzystania środków trwałych;
- wprowadzenia funduszu inwestycyjno-remontowego, usprawniającego gospodarkę majątkiem trwałym i zwiększającego samodzielność inwestycyjną przedsiębiorstw;
- stymulowania wzrostu produkcji przez zmianę systemu dotacji i powiązanie ich z poziomem i wzrostem produkcji końcowej netto;
- wprowadzenia nowego funduszu premiowego w powiązaniu z funduszem socjalnym (co najmniej 10% ogółu uzyskanego funduszu premiowego).

Zasady nowego funduszu premiowego określają jako kryterium celu maksymalizację produkcji przy ograniczeniu kosztów do rozsądnych granic. Założeniem funduszu premiowego było utożsamienie interesów osobistych pracowników (maksymalny zarobek) z interesem przedsiębiorstwa jako całości (fundusze) oraz interesem społecznym (maksymalny wzrost produkcji przy możliwie najniższych kosztach).

Zasady te przewidują odpisy na fundusz premiowy z następujących tytułów:

- | | |
|--|----------|
| — przyrostu produkcji końcowej netto | — 20% |
| — poziomu (tylko w przypadkach wysokich wyników) | — 0,5—2% |
| — poprawy wyniku finansowego | — 30% |
| — prawidłowego zysku | — 20% |

Ponadto załogi otrzymują odpisy za wykonanie zadań specjalistycznych (np. w hodowli roślin) 2—6% funduszu płac, a także odpisy za zagospodarowanie Państwowego Funduszu Ziemi.

Uzupełnieniem reformy ekonomicznej jest obowiązujący od 1972 r. nowy Układ Zbiorowy Pracy, wprowadzający 8-godzinny dzień pracy (46 godzin tygodniowo), kładący akcent na zaszeregowanie wg posiadanych kwalifikacji. Wprowadza on znaczne uproszczenie systemu płac podstawo-

wych (akord, dniówka, dniówka z premią) i umożliwia dostosowanie stawek akordowych do warunków poszczególnych przedsiębiorstw i zakładów. Nowy układ daje też dyrekcji przedsiębiorstwa możliwość stosowania odmiennych rozwiązań w uzasadnionych sytuacjach (do 10% planowanego funduszu płac).

3. Dotychczasowa realizacja zadań bieżącej 5-latki

Pierwsze trzy lata bieżącej 5-latki wskazują, że tempo wzrostu produkcji w pgr nadal wyprzedza wzrost w gospodarce indywidualnej, a zadania w produkcji zwierzęcej realizowane są ze znacznym wyprzedzeniem. Tak np. plony zbóż w stosunku do 1970 r. wzrosły w pgr o 9,4 q/ha (w gospodarce indywidualnej o 6,5 q/ha). Szczególnie szybki wzrost nastąpił w zakresie przyrostu pogłowia zwierząt i towarowości produkcji zwierzęcej, co umożliwiło już w czerwcu 1973 r. (połowa 5-latki) przekroczenie zadań pierwotnego planu 5-letniego przewidzianych na 1975 r. Wskaźniki przyrostu w poszczególnych pozycjach (gospodarka indywidualna w nawiasie) przedstawiały się następująco:

- pogłowie bydła 131,3 (108,4)
(przy czym osiągnięto stan 72,5 szt. na 100 ha, wobec 62,9 szt. w gospodarce indywidualnej),
- pogłowie trzody 189,3 (144)
(przy wciąż jeszcze niższym stanie na 100 ha niż w gospodarce indywidualnej),
- pogłowie owiec 120,4 (91,3)
(przy wyższej obsadzie na 100 ha w pgr).

Odstawy żywca w 1973 r. wzrosły w stosunku do 1970 r. o 79,5%, podczas gdy w gospodarce indywidualnej (w tym samym czasie) o 32,4%.

Postęp w rozwoju produkcji zwierzęcej pgr jest wynikiem wielokierunkowego działania, a przede wszystkim:

- konsekwentnego wdrażania specjalizacji produkcji,
- doskonalenia technologii wychowu zwierząt i coraz szerszego wprowadzania przemysłowych form organizowania produkcji zwierzęcej,
- znacznego powiększenia produkcji i poprawy konserwacji pasz gospodarczych,
- poprawy w organizacji pracy i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników.

Na uwagę zasługuje fakt, że przyrost pogłowia zwierząt w pgr wyprzedza znacznie przyrost stanowisk z inwestycji. W celu zwiększenia ilości stanowisk, pgr rozszerzają zakres modernizacji istniejących pomieszczeń oraz adaptują dla chowu zwierząt różne pomieszczenia zastępcze.

Szybko rozwijająca się w pgr produkcja zwierzęca wymaga dostosowania do jej potrzeb produkcji roślinnej. Szczególnie istotnym zagadnieniem jest zapewnienie szybszego wzrostu plonów roślin pastewnych i poprawa gospodarki na trwałych użytkach zielonych. Gospodarka paszowa stanowiła bowiem dotąd jedno z najsłabszych ogniw działalności produkcyjnej.

Szybko rozwija się w pgr własny przemysł paszowy. W ciągu ostatnich lat kilkakrotnie zwiększono produkcję mieszanek paszowych.

Intensyfikacja produkcji roślinnej następuje w pgr w drodze doboru wysokowydajnych roślin i odmian, szerszego stosowania poplonów i międzyplonów oraz intensywnego nawożenia i poprawy agrotechniki. Nastąpiły także zmiany w strukturze zasiewów na korzyść zwiększenia areалу pszenicy i jęczmienia oraz powiększenia powierzchni uprawy roślin pastewnych.

Państwowe gospodarstwa rolne osiągnęły znaczną poprawę gospodarowania na trwałych użytkach zielonych. Plony siana wynoszą blisko 50 q/ha, przy dużym jeszcze udziale niezmeliorowanych użytków zielonych. W celu zwiększenia produkcji pasz przechodzi się w pgr na zbiór trzech pokosów. W uprawie polowej postępuje intensyfikowanie uprawy kukurydzy oraz rozszerzenie areалу wysokowydajnych i wysokobiałkowych roślin pastewnych.

W celu zabezpieczenia wzrastających potrzeb przemysłu cukrowniczego oraz własnych potrzeb zakładów suszarniczych, gospodarstwa państwowe nadzorowane przez Ministra Rolnictwa, zwiększają systematycznie areal uprawy buraków cukrowych. W roku 1972 areal buraków cukrowych wynosił blisko 62 tys. ha. W roku 1973 buraki cukrowe zebrano z areálu ponad 72 tys. ha, natomiast w roku 1974 uprawia się buraki cukrowe na areale około 82 tys. ha.

Zwiększono także uprawę rzepaku pod zbiory 1974 r. o 6,3 tys. ha w stosunku do powierzchni zbioru w 1973 roku.

Gospodarstwa państwowe rozwijają produkcję kwalifikowanego materiału siewnego. Zjednoczenia podjęły prace nad organizacją sieci gospodarstw specjalizujących się w produkcji nasiennej, a zwłaszcza zbóż, sadze- niaków ziemniaka i roślin pastewnych.

Część przedsiębiorstw pgr pogłębia specjalizację w zakresie produkcji ogrodniczej, głównie sadowniczej i warzywniczej — szklarniowej, zwłaszcza na zapleczu dużych aglomeracji miejsko-przemysłowych.

Tabela 2

Wyniki finansowo-ekonomiczne PGR

Wyszczególnienie	1969/70	1972/73	1972/73 — 1969/70
1. Produkcja towarowa brutto			
— ogółem mld zł	26,6	43,0	161,5
— na 1 ha użyt. rol. tys. zł	9,5	14,8	155,8
2. Produkcja końcowa netto			
— ogółem mld zł	16,5	23,9	144,9
— na 1 ha użyt. rol. tys. zł	5,9	8,2	139,0
3. Prod. końcowa netto na 1 zatrud. w dziale gosp. tys. zł	52,7	66,4	126,0
4. Prod. końcowa netto na 1000 zł wartości śr. trw. brutto zł	138	167	121
5. Wynik finansowy ^a			
— ogółem mln zł	-560,1	+1 911,5	—
— na 1 ha użyt. rol. zł	-204	+ 659	—

^a Strata (—), zysk(+)

Państwowe gospodarstwa rolne rozwijają własny przemysł paszowy dla zabezpieczenia rosnących potrzeb produkcji zwierzęcej. W roku 1972/73 mieszalnie pasz wyprodukowały około 1 200 tys. ton mieszanek pasz treściwych, co oznacza ok. 3-krotny wzrost w stosunku do roku 1970/71. Szacuje się, że w roku 1973/74 mieszalnie pasz w pgr osiągnęły produkcję 1 850 tys. ton. Produkcja suszu z zielonek w suszarniach pgr zwiększyła się w ciągu 2 ostatnich lat o około 50%.

Jednocześnie z osiaganiem w państwowych gospodarstwach rolnych postępem produkcyjnym, następuje poprawa wyników ekonomicznych.

III. KIERUNKI I PERSPEKTYWY DALSZEGO ROZWOJU PGR

1. Światowe tendencje rozwoju rolnictwa

Należy przewidywać, że kierunki rozwoju naszego rolnictwa będą zbliżone do kierunków rozwoju rolnictwa we wszystkich krajach o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego. W krajach tych zachodzą następujące procesy w rolnictwie:

- koncentracja ziemi,
- specjalizacja przedsiębiorstw,
- koncentracja inwestycji i produkcji,
- coraz szersze przechodzenie w produkcji rolnej na przemysłowe metody wytwarzania,
- tworzenie kompleksów rolno-przemysłowych,
- ubytek ludności rolniczej przy równoczesnym wzroście wydajności pracy.

Tabela 3

Udział ludności utrzymującej się z pozarolniczych źródeł dochodów w ogólnej liczbie ludności poszczególnych krajów

Kraje	Lata 1950—1960	1970	Różnica
Kraje socjalistyczne			
Polska	53	70	17
Bułgaria	45	64	19
Czechosłowacja	75	84	9
ZSRR	50	68	18
Rozwinięte kraje kapitalistyczne			
Japonia	56	79	23
Włochy	57	82	25
Francja	78	86	8
Stany Zjednoczone	85	96	11
RFN	.	94	.
Wielka Brytania	.	97	.

Należy przyjąć, że prawidłowość wykazana w tabeli 3 będzie miała wpływ na kierunki rozwoju naszego rolnictwa, w którego unowocześnieniu i rekonstrukcji istotny udział będą miały uspołecznione formy produkcji, w tym przede wszystkim — zwłaszcza na zachodzie i północy kraju — państwowe gospodarstwa rolne.

2. Wdrażanie postępowych form produkcji, organizacji pracy i zarządzania

Podstawowym zadaniem pgr będzie nadal szybkie intensyfikowanie produkcji przez unowocześnienie organizacji pracy i wprowadzenie nowych technologii.

Proces ten będzie realizowany następująco:

W produkcji zwierzęcej dominującą formą inwestycji projektowanych na przyszłe lata będą przemysłowe ферmy, umożliwiające prawidłową organizację pracy i nowoczesną technologię wytwarzania. Pozwoli to na zdecydowane zwiększenie wydajności pracy, można też będzie intensyfikować produkcję przy ograniczonym zatrudnieniu (mniejsze potrzeby mieszkaniowe). Uprzemysłowiona produkcja zwierzęca cechuje się równomierną podażą, wyrównaną jakością produktów, mniejszymi nakładami pracy żywej, a także wpływa na lepsze wykorzystanie zakładów przemysłu przetwórczego.

Doskonaleniu organizacji pracy sprzyjają zarówno nowe technologie wytwarzania, jak i przepisy nowego układu zbiorowego pracy. Konieczne jest więc powszechne stosowanie brygadowego systemu pracy, przechodzenie ze zbyt dotychczas wydłużonego czasu pracy na pracę zmianową, co jednocześnie pozwala na lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Organizacja produkcji wiąże się ściśle z organizacją przedsiębiorstw rolnych. Stosowana obecnie, zwłaszcza w rejonach o gęstej sieci gospodarstw państwowych, podstawowa forma organizacyjna, jaką jest przedsiębiorstwo wieloobiektowe, będzie umacniana i doskonalona. Przedsiębiorstwo takie stanowić powinno zintegrowaną całość, stosując działowo-fermową organizację produkcji i zarządzania.

Ośrodek centralny przedsiębiorstwa, zlokalizowany w wiejskim ośrodku rozwojowym, zawierać powinien: centrum zarządzania, zgrupowane budownictwo mieszkaniowe, bazę sprzętu i transportu, zakład remontowo-budowlany, centrum chemizacji, magazyny i inne jednostki produkcyjne i usługowe.

Specjalizacja produkcji obejmować będzie całe zintegrowane przedsiębiorstwo lub grupę przedsiębiorstw. Tworzy się obecnie przedsiębiorstwa branżowe o wysoko wyspecjalizowanej produkcji, jak np. ogrodnicze, nasienne, ферmy krów mlecznych itp. Przy tych przedsiębiorstwach, zwłaszcza na zapleczu większych aglomeracji miejskich, powstawać powinny zakłady detalicznej sprzedaży wysokiej jakości produktów.

W latach 1973—1975 w kilku rejonach kraju zostaną zorganizowane duże przedsiębiorstwa pgr zintegrowane z przemysłem rolno-spożywczym (od 1.I.1974 r. działa już Kętrzyńskie Zjednoczenie Rolniczo-Przemysłowe). Równoległe ze zmianami w organizacji przedsiębiorstw rozpocznie się wdrażanie nowoczesnych metod zarządzania — wprowadzanie nowoczesnego systemu informatycznego opartego o elektroniczną technikę przetwarzania

danych. Dla potrzeb planowania i programowania produkcji podejmuje się wprowadzanie metod optymalizacyjnych.

3. Wzrost produkcji

Pomyślana realizacja przez państwowe gospodarstwa rolne zadań gospodarczych w pierwszych latach planu 5-letniego, wskazuje na potrzebę i możliwości dalszej, szybszej intensyfikacji produkcji.

W produkcji roślinnej dalszy postęp będzie realizowany przez szybsze wdrażanie nowych, bardziej wysokoplennych odmian, przy jednoczesnym dostosowaniu struktury zasiewów do aktualnych wymogów gospodarczych. Dotyczy to dalszego rozszerzania uprawy pszenicy, jęczmienia, rzepaku, buraków cukrowych i strączkowych pastewnych, a także zwiększenia rozmiarów produkcji materiału siewnego dla potrzeb całego rolnictwa. Szczególnie szybko następować będzie intensyfikacja upraw roślin pastewnych, przy coraz intensywniejszym wykorzystaniu trwałych użytków zielonych. Następować będzie dalsza mechanizacja procesów produkcyjnych, na bazie zwiększających się dostaw nowoczesnych ciągników, maszyn i urządzeń. Obok pełnej kombajnizacji sprzętu zbóż, w szerszym zakresie wprowadzane będą kombajny do sprzętu buraków i ziemniaków oraz silosokombajny.

W produkcji zwierzęcej będą wdrażane i rozszerzane przemysłowe technologie produkcji. Wdrażanie tych technologii następować będzie nie tylko w drodze nowego budownictwa, ale także poprzez modernizację i adaptację posiadanych zasobów budynkowych.

W ogólnym wzroście pogłowia krów i macior oraz na zwiększenie ich udziału w stadzie (większa samowystarczalność). Rozszerza się zakres chemizacji produkcji rolnej, nie tylko w odniesieniu do nawożenia mineralnego i środków ochrony roślin, ale także poprzez wdrażanie kompleksowego zestawu środków do zoohigieny.

Do spełnienia przez pgr — w coraz większym stopniu — interwencyjnej roli na rynku krajowym konieczne jest zacieśnienie związków kooperacyjnych w zakresie produkcji i usług między gospodarstwami państwowymi, a gospodarstwami indywidualnymi i spółdzielniami produkcyjnymi. Obecnie chodzi o to, aby wokół wyspecjalizowanych gospodarstw państwowych utworzyć rejony kooperacyjne, zawrzeć z sektorem indywidualnym wieloletnie umowy na dostawę materiału do tuczu i odwrotnie dostarczać z pgr wysokiej jakości materiał wyjściowy, a także rozwijać wszelkie inne związki gospodarcze między sektorami rolnictwa w tym samym rejonie (integracja pozioma).

4. Rozwój produkcji pasz

Dalszy rozwój produkcji pasz własnych jest warunkiem wzrostu produkcji zwierzęcej. Rozwijane jest suszarnictwo zielonek i okopowych. Znacznie szybciej będą modernizowane i rozbudowywane wytwórnie pasz. W znacznie szerszym zakresie będą produkowane pasze granulowane. W szerszym zakresie będą stosowane pasze pełnoporcjowe. Produkcja pasz przemysłowych będzie zintegrowana z fermami przemysłowymi. Jednym z warunków zapewnienia bazy paszowej będzie lepsze wykorzystanie użytków zielonych.

5. Poprawa warunków socjalno-bytowych

Dalsza poprawa warunków socjalno-bytowych załóg musi być traktowana na równi z problemami produkcji, jako warunek pozyskania i utrzymania załóg w osiedlach wiejskich. Szczególny nacisk będzie położony na rozwój:

- zakładów usług socjalnych,
- przedszkoli (co umożliwi zatrudnienie kobiet),
- ochrony zdrowia,
- ośrodków wypoczynkowych (wspólne przedsięwzięcia przedsiębiorstw),
- sportu, turystyki i innych form wypoczynku,
- budownictwa mieszkaniowego (w tym także budownictwo własne i spółdzielcze).

6. Poprawa kwalifikacji zawodowych pracowników

Na przestrzeni ostatnich lat w państwowych gospodarstwach rolnych następuje systematyczna poprawa w poziomie kwalifikacji zawodowych pracowników. W 1972 roku 60% dyrektorów przedsiębiorstw posiadało wykształcenie wyższe, a ponad 30% wykształcenie średnie rolnicze. Blisko 90% pracowników inżynieryjno-technicznych posiada wykształcenie wyższe lub średnie.

W roku 1972 przeprowadzona została we wszystkich pgr ocena kadr, w wyniku której duży odsetek pracowników został zobowiązany do uzupełnienia wykształcenia, a część (około 8%) pracowników nie posiadających kwalifikacji i nie wykazujących się pozytywnymi wynikami w pracy, została zakwalifikowana do wymiany.

Należy podkreślić, że w ciągu ostatnich 6 lat w pgr nastąpił wzrost ilości pracowników z wyższym wykształceniem o około 3 tys. osób oraz z wykształceniem średnim o ponad 8 tys. osób. Są to pracownicy, którzy po ukończeniu szkoły i odbyciu wstępnego stażu, podejmują stałą pracę w PGR na stanowiskach specjalistów. Szacuje się, że obecnie ilość pracowników pgr z wykształceniem wyższym wynosi ponad 8 tys., a z wykształceniem średnim blisko 30 tys. osób.

Pracownicy umysłowi pgr objęci są doksztalcaniem i doskonaleniem zawodowym.

Wg danych z 1972 r. ponad 1 100 pracowników uzupełniało wykształcenie wyższe, a około 3 500 osób kształciło się w szkołach średnich, w systemie zaocznym.

W 1972 r. wprowadzony został obowiązek okresowego doskonalenia kwalifikacji zawodowych przez wszystkich pracowników szczebla kierowniczego i specjalistycznego przedsiębiorstw rolnych.

Główne formy doskonalenia to studia podyplomowe organizowane przez Akademię Rolniczą oraz kursy. W programach doskonalenia położony jest nacisk na zagadnienia związane z organizacją i ekonomiką produkcji i pracy, nowoczesne technologie produkcji oraz nowości z różnych dziedzin rolnictwa.

Aktualnie pracownicy pgr uczestniczą w 15 studiach podyplomowych różnych kierunków.

Doskonalenie zawodowe prowadzą również instytuty naukowe. Np. IMER przeszkolił w latach 1966—1973 w zakresie mechanizacji ponad 2200

dyrektorów przedsiębiorstw i kierowników gospodarstw. W Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Czechnicy utworzony został Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Zootechnicznych, w którym prowadzone jest szkolenie zootechników, a przejściowo również dyrektorów pgr.

Z ogólnej liczby około 285 tys. robotników stałych, ponad 35% posiada udokumentowane kwalifikacje zawodowe, tj. wykształcenie zasadnicze, bądź tytuł robotnika wykwalifikowanego czy mistrza, a nawet w rosnącej ilości średnie wykształcenie.

Dotychczas robotnicy dla potrzeb pgr szkoleni byli głównie na kursach zawodowych, poprzedzonych praktyką w zakładzie pracy.

Już obecnie, a szczególnie w przyszłości, forma ta nie będzie wystarczająca. Od robotników wymagane będzie wykształcenie zawodowe.

W związku z tym zapoczątkowane zostało działanie zmierzające do rozszerzenia sieci zasadniczych szkół rolniczych organizowanych na bazie POM i pgr. Rozszerzona została współpraca pgr ze szkołami rolniczymi w zakresie praktyk zawodowych. W pgr odbywa rocznie praktyki i staże kilkadziesiąt tysięcy uczniów i absolwentów szkół średnich i zasadniczych.

Niezależnie od szkolenia zawodowego, robotnicy pgr doksztalczą się w zakresie szkoły podstawowej. W latach 1963—1972 szkołę tę ukończyło ponad 70 tys. osób.

W nowo wprowadzonym Układzie Zbiorowym Pracy stawki zaszerogowania robotników uzależnione zostały od poziomu przygotowania zawodowego. Fakt ten wpływa na zwiększenie zainteresowania w uzyskaniu kwalifikacji zawodowych.

Cały omówiony zespół przeobrażeń społeczno-gospodarczych, kształtuje w pgr silną bazę organizacyjno-techniczną dla rozwoju całego rolnictwa. Państwowe gospodarstwa rolne stanowić będą jedno z podstawowych ogniw nie tylko w rolnictwie, ale i w całej gospodarce narodowej. Decydować będzie o tym zarówno ich udział w posiadaniu ziemi, jak również rola w zapewnieniu podstawowych ilości rynkowej produkcji rolniczej. Powinny one odgrywać ważną rolę w całym kompleksie wyżywieniowym.

7. Rola PGR w przebudowie rolnictwa

Prognozy rozwoju ludności Polski w latach 1970—1990 przewidują ogólny wzrost ludności do 37,3 mln osób. Jednocześnie przewiduje się dalszy spadek wskaźnika przyrostu naturalnego. Ludność w wieku produkcyjnym wzrośnie do 22,6 mln i stanowić będzie 60,5% ogółu ludności. W ciągu dwudziestolecia liczba ludności w wieku produkcyjnym wzrośnie o 4,3 mln osób, w tym w pierwszym dziesięcioleciu o 3,1 mln osób, a w drugim o 1,2 mln osób. W latach 1986—1990 wzrost ten będzie wynosił już tylko 408 tys. osób, to jest czterokrotnie mniej niż w latach 1971—1975.

Jednocześnie w okresie dwudziestolecia przewiduje się:

- spadek ludności w wieku przedprodukcyjnym (młodzież do 17 roku życia), o około 1 mln osób,
- wzrost ludności w wieku poprodukcyjnym o około 1 400 tys. osób. Grupa ta stanowić będzie w 1990 r. 13,3% ogółu ludności wobec 10,9% w 1970 roku. Na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadają w 1990 r. 22,0 osoby w wieku poprodukcyjnym (wobec 19,5 osób w 1970 roku).

Ostatnie dziesięciolecie będzie charakteryzowało się zjawiskami starzenia się społeczeństwa i wydatnie zmniejszonym przyrostem ludności w wieku produkcyjnym. Jeżeli w latach 1971—1980 głównym problemem jest pełne wykorzystanie dużego przyrostu siły roboczej dla przyspieszenia wzrostu dochodu narodowego i usług socjalnych, to w następnym dziesięcioleciu podstawowym problemem będzie utrzymanie wysokiego tempa wzrostu dochodu narodowego przez:

- poważny wzrost wydajności pracy,
- przesunięcie siły roboczej z działów o stosunkowo niskiej wydajności pracy do działów o wyższej wydajności pracy (przede wszystkim z rolnictwa do działów poza rolnictwem),
- przyspieszenie tempa mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych itp.

Prognozy te wskazują, że szczególnie po roku 1980 wzrastać będzie znacznie silniej zapotrzebowanie na siłę roboczą, którego podstawowym źródłem pokrycia będzie przepływ ludności ze wsi do miast.

Wobec stałej poprawy technicznych i socjalnych warunków pracy i płacy w działach pozarolniczych, następować będzie relatywne zmniejszenie się atrakcyjności pracy w rolnictwie. Dotyczyć to będzie głównie młodzieży z gospodarstw chłopskich, zarówno ze względu na małe rozmiary warsztatu rolnego, powodując — wobec braku wyposażenia technicznego — niską wydajność pracy, niedostateczne dochody i gorsze warunki pracy, jak również niemożność korzystania z udogodnień socjalnych, dostępnych w innych zawodach. Powodować to będzie w miarę rozwoju gospodarki narodowej coraz bardziej wzmagający się odpływ młodzieży z rolnictwa, a zatem dalsze pogarszanie się struktury wieku i wzrost feminizacji ludności zawodowo czynnej, pracującej w gospodarstwach chłopskich.

Już w 1970 r. udział osób w wieku poprodukcyjnym (kobiet powyżej 60 i mężczyzn powyżej 65 lat) wśród ogółu zatrudnionych w gospodarce drobnotowarowej wynosił 20%. W wyniku wzrostu dwuzawodowości na jednego zatrudnionego w gospodarstwie mężczyznę przypadało przy tym 1,4 kobiet. Obecnie około 700 tys. ha gruntów znajduje się w posiadaniu rolników, którzy ukończyli 60 lat i nie mają następców. Szacuje się, że w ciągu kilku lat obszar ten wzrośnie do około 1,5 mln ha.

Te niekorzystne, z punktu widzenia rozwoju produkcji rolnej, zmiany demograficzne ulegną zaostrzeniu jeszcze w bieżącym 10-leciu, a znacznie spotęgują się w następnym. Z analizy zapotrzebowania na siłę roboczą wynika, że w latach 1974—1980 około 600 tys. osób z rodzin rolniczych (głównie młodzieży) podejmuje pracę w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem.

W interesie całej gospodarki narodowej leży więc konieczność zastosowania, z dostatecznym wyprzedzeniem, takich środków, które by przeciwdziałały negatywnym dla dalszego rozwoju produkcji rolniczej skutkom wymienionych procesów i zjawisk.

Jednym z podstawowych środków zapewnienia niezbędnego tempa wzrostu produkcji rolniczej, w warunkach zmniejszającego się zatrudnienia jest przyspieszenie procesu technicznej rekonstrukcji rolnictwa. Nasycanie rolnictwa nowoczesną techniką i zmechanizowanie wszystkich procesów produkcyjnych, przy rosnącym poziomie produkcji rolniczej, musi wyprzedzać odpływ siły roboczej z rolnictwa.

Прогнозы людnościowe wskazują także на потребности вдражания таких решений продукции ролничей, которые zapewnią в ролнївїе значне wyjšą wydajność pracy, bardziej zbliżoną до wydajności osiąганей в діялах поза ролнївїем.

Rozwiązani takich można poszukiwać tylko poprzez wielkotowarową produkcję ролничą (państwową, spółdzielczą, zespołową). W rejonach działania pgr konieczne więc będzie nasilenie przejmowania PFZ.

W latach 1966—1970 przejęto około 240 tys. ha gruntów z PFZ. W bieżącej 5-latce przewiduje się przejęcie dalszych ok. 350 tys. ha. W przyszłości pgr gospodarować będą на odpowiednio większej powierzchni użytków ролных в kraju. Przy odpowiednim ich doinwestowaniu i przy dalszym rozszerzeniu wszelkich form kooperacji z innymi sektorami możliwe będzie odgrywanie przez PGR decydującej roli на rynku środków produkcji, а także istotnej roli на rynku żywnościowym.

КАРОЛЬ ГАВЛОВСКИ

Варшава

РОЛЬ ГОСУДАРСТВЕННЫХ СЕЛЬСКИХ ХОЗЯЙСТВ В РАЗВИТИИ И В СОЦИАЛЬНО-ТЕХНИЧЕСКОМ ПЕРЕУСТРОЙСТВЕ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

Резюме

Государственные сельские хозяйства занимают свыше 17% сельскохозяйственных угодий, в то же время производственные кооперативы и коллективные хозяйства сельскохозяйственных кружков занимают немного свыше 2%, а единоличные хозяйства свыше 80% сельскохозяйственных угодий.

Госхозы играют в развитии сельского хозяйства значительно большую роль, чем это вытекает из их удельного веса в площади сельскохозяйственных угодий, так они стимулируют развитие сельского хозяйства путем поставок средств производства, поступающих из сельскохозяйственного производства (посевной материал, племенной скот).

Существенной и постоянно растущей является доля госхозов в товарной продукции, особенно зерна, картофеля, говядины и молока; в последнее время очень быстро растет их доля в овощеводстве в связи с большими специализированными капиталовложениями. Госхозы все в большей степени становятся носителем прогресса в сельском хозяйстве путем механизации труда, внедрения новых технологий в растениеводстве и животноводстве, значительного (почти в 3 раза) увеличения производительности труда в условиях короткого рабочего дня.

Госхозы во все большей степени участвуют в процессе социалистических преобразований, что выражается в освоении Государственного Земельного фонда, расширении современных форм ведения хозяйств и вне-

дрения современной крупнотоварной технологии производства, а также в кооперации с другими секторами сельского хозяйства.

В связи с демографическими изменениями в сельском хозяйстве, переход значительной части молодежи к несельскохозяйственным занятиям и с растущими возможностями экономики в области снабжения современной техникой, которая требует для неё более рационального использования дальнейших структурных преобразований в сельском хозяйстве, роль госхозов в процессе переустройства сельского хозяйства будет быстро возрастать.

KAROL GAWŁOWSKI
Warszawa

ROLE OF STATE FARMS IN THE DEVELOPMENT AND IN SOCIO-TECHNICAL RECONSTRUCTION OF AGRICULTURE

Summary

State Farms cover 17% of agricultural land while production cooperatives and group farms of agricultural circles cover somewhat over 2% and private farms over 80% agricultural land.

State Farms play in the development of agriculture a much more significant role than it appears from their share in the area, since they stimulate the development of agriculture by supplies of production means of agricultural origin (seeds, cattle for breeding).

The ever growing participation of State Farms is essential for market production of agriculture, particularly of cereals, potatoes, beef and milk. Recently, there also grows rapidly their share in horticultural production in connection with considerable specialist investments.

State Farms become, to an ever larger degree, a progress carrier in agriculture through mechanization of labour, new technologies in plant and animal production, a considerably (about threefold) higher productivity of labour with a shorter working day.

State Farms join, to an ever growing degree, the process of socialist changes in agriculture by farming State Land Fund, widespread introduction of modern forms of farming and of modern, industrial production technology, as well as by cooperation with other agricultural sectors.

In connection with demographic changes in agriculture, outflow of the major part of youth to non-agricultural professions and with growing possibilities of economy for supplying modern technique, which calls for further structural changes in agriculture for its rational use, the role of State Farms in the reconstruction process of agriculture will keep growing rapidly.

PROBLEMY ROZWOJU ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

Nowe decyzje polityczne i ekonomiczne podjęte po 1970 r., stwarzające rolnictwu znacznie lepsze i trwalsze podstawy rozwoju, jak również bardziej sprzyjający klimat dla ruchu spółdzielczości produkcyjnej, zapoczątkowany uchwałą Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w 1971 r. spowodowały znaczny wzrost aktywności produkcyjnej spółdzielców, wyrażającej się uruchamianiem i wykorzystywaniem rezerw produkcyjnych, unowocześnianiem bazy wytwórczej zespołowych gospodarstw oraz rozwojem więzi kooperacyjnych RSP ze środowiskiem wiejskim.

W ciągu ostatnich trzech lat obszar użytków rolnych będących w zagospodarowaniu spółdzielni wzrósł z 248,9 tys. ha do 280 tys. ha, to jest o 12,5%.

Mimo przejmowania nowych gruntów, przeważnie wyeksploatowanych, rozdrobnionych i często położonych w znacznej odległości od ośrodków spółdzielczych, RSP zajmują przodujące miejsce w plonach czterech zbóż oraz w dynamice wzrostu produkcji.

Tabela 1

Przeciętne plony głównych ziemiopłodów w RSP
(w q/ha)

Wyszczególnienie	1970	1971	1972	1973
Cztery zboża	22,2	26,3	26,1	30,2
Ziemniaki	178	149	177	178
Buraki cukrowe	293	282	325	321
Rzepak oz.	18,9	16,3	15,3	17,3
Siano łąkowe	45,3	45,8	49,0	60,9

Już w latach 1971—1972 średnie roczne tempo wzrostu produkcji globalnej wynosiło w RSP 12,9%, podczas gdy w PGR — 9,2% i w gospodarstwach indywidualnych — 5,5%; analogiczne wskaźniki dla globalnej produkcji zwierzęcej były: 18,8%, 10,5% i 7,1%.

Szczególny wzrost nastąpił w pogłowie trzody chlewnej i bydła oraz produkcji brojlerów, natomiast wyraźną stagnację obserwuje się w pogłowie krów i owiec.

W rezultacie zmian, jakie zaszły w poziomie produkcji RSP, dostarczyły one na rynek w 1973 r. około 364 kg żywca w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych (w 1972 r. RSP — 301 kg, PGR — 146 kg, a gosp. indyw. — 141 kg)

oraz 10,9 q i 5,1 q ziemniaków z każdego hektara gruntów ornych. Należy tu podkreślić, że w planach RSP na 1975 r. przewiduje się wyprodukowanie 0,5 tony żywca z każdego ha użytków rolnych.

Tabela 2

Spółdzielcze pogłowie zwierząt gospodarskich na 100 ha uż. roln.
(Stan na dzień 31.XII.)

Wyszczególnienie	1970	1971	1972	1973
Bydło ogółem	54,3	59,2	65,1	77,9
w tym krowy	20,7	20,4	20,0	20,2
Trzoda chlewna	47,9	61,6	79,0	95,6
w tym maciory	4,5	6,2	7,5	8,6
Owce	14,2	14,3	14,3	14,9
Konie	2,8	2,4	2,0	1,7

Wiele spółdzielni wyspecjalizowało się w niektórych kierunkach produkcji, ważnych dla gospodarki narodowej i handlu zagranicznego. Udział RSP w krajowej produkcji brojlerów wynosi 30,4%, w eksporcie młodego bydła rzeźnego — 11,3% i eksporcie przetworów warzywno-owocowych — 13%.

Wzrost produkcji spółdzielczej związany jest z dokonywaniem znacznych nakładów na mechanizację oraz rozbudowę i modernizację bazy wytwórczej.

O ile obecne wyposażenie RSP w traktory można uznać jako zabezpieczające pewne minimum ich potrzeb (na 1 ciągnik przypada 35 ha spółdzielczych uż. roln. i pewien obszar gruntów rolników indywidualnych¹), o tyle zaopatrzenie w kombajny i samochody ciężarowe jest jeszcze niewystarczające (na 1 kombajn zbożowy, przeważnie typu Vistula, przypada 250,7 ha zbóż spółdzielczych, a w 1100 spółdzielniach znajduje się zaledwie 358 Bizonów, 127 kombajnów do buraków i 90 do ziemniaków). Ten stan jest jednak niezależny od samych spółdzielni.

Również na przełomie lat 1972/73 nastąpiło w zasadzie pełne wykorzystanie istniejącej bazy budynkowej. Po okresie adaptacji, odbudowy czy przebudowy posiadanych pomieszczeń inwentarskich spółdzielnie zaczęły przystępować do bardziej nowoczesnego budownictwa, pozwalającego na produkcję o dużej skali i wyższą wydajność pracy.

W dziedzinie nakładów inwestycyjnych został dokonany poważny skok, jeśli wielkość rocznych nakładów inwestycyjnych w 1970 r. wynosiła 1,2 mld. zł, to już w 1973 r. — 2,6 mld. zł, w tym roboty budowlano-montażowe stanowiły odpowiednio 722 mln. zł i 1,8 mld. zł. Dużym osiągnięciem spółdzielni produkcyjnych jest wykonywanie około 60% robót budowlanych własnymi brygadami.

¹ Blisko połowa RSP przejęła FRR w swoich wsiach, jednocześnie zobowiązując się do świadczenia usług mechanizacyjnych rolnikom indywidualnym.

Wartość środków trwałych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych zwiększyła się w ciągu trzech ostatnich lat z 28,7 tys. zł do 40 tys. zł.

Wzrostowi wyposażenia w środki trwałe, a także i obrotowe, towarzyszył zarówno wzrost funduszy własnych jak i zadłużenia spółdzielni.

Tabela 3

Fundusze własne i kredyty RSP
(w zł na 1 ha użytków rolnych)

Wyszczególnienie	1971	1972	1973
Fundusze własne ogółem	17 232	20 596	27 347
w tym: fundusz zasobowy	7 788	9 969	15 709
rezerwa na stabilizację dochodu	2 451	2 758	3 508
Kredyty ogółem	19 495	21 804	23 757
w tym: inwestycyjne	16 616	17 526	17 495
obrotowe	2 878	4 278	6 262

Należy jednak podkreślić zachodzącą na ogół prawidłowość, że spółdzielnie posiadające najwyższy poziom funduszy własnych mają największe zadłużenie, ale równocześnie uzyskują także najwyższe wskaźniki produkcyjne. Natomiast samo finansowanie występuje w większym stopniu w grupie gospodarstw słabszych.

Ożywienie produkcyjne i inwestycyjne RSP, w połączeniu z troską spółdzielców o racjonalne wykorzystanie posiadanych środków produkcji, pozwoliło gospodarstwom zespołowym na uzyskiwanie coraz bardziej zadowalających efektów ekonomicznych, lepsze zabezpieczenie potrzeb bytowych członków oraz na zwiększenie odpisów na zespołowy majątek niepodzielny. Szczególnie wskazują na to dane dotyczące wielkości produkcji czystej, akumulacji i dochodu podzielnego.

Tabela 4

Wielkości produkcji czystej, poszczególnych kategorii dochodów i niektóre elementy ich podziału
(W zł na 1 ha użytków rolnych)

Wyszczególnienie	1971	1972	1973
Produkcja czysta brutto	9 540	10 969	13 305
Produkcja czysta netto	8 176	9 500	11 646
Dochód ogólny	5 779	6 862	8 772
Dochód podzielný	4 330	5 195	6 457
Odpisy na fundusz zasobowy	916	1 048	1 135
Odpisy amortyzacyjne	1 363	1 469	1 659
Wzrost rezerwy na stabilizację dochodów	514	609	936
Akumulacja brutto	2 793	3 126	3 730
Odpisy na fundusz socjalno-kulturalny	126	152	229

Dochód podzielný w przeliczeniu na 1 rodzinę wzrósł z 36 093 zł w 1970 r. do 55 177 zł w 1973 r. Niezadowolające jest jeszcze niskie tempo wzrostu odpisów na cele socjalno-kulturalne. Aczkolwiek i w tej dziedzinie w szeregu gospodarstw zespołowych zachodzi znaczny postęp, to jednak w swej masie spółdzielnie jeszcze nie doceniają roli zbiorowej konsumpcji.

Tabela 5

Koszty i dochody RSP w latach 1971—1973
(w mln zł)

Wyszczególnienie	1971	1972	1973
I Koszty:			
1) bezpośrednie z produkcji podstawowej	2 670,5	3 318,4	3 998
2) bezpośrednie zakładów wydzielonych	1 026,4	1 282,3	1 759
3) pośrednie	396,1	450,0	511
4) nadzwyczajne, pozaoperacyjne oraz straty	518,1	677,2	797
Razem koszty	4 611,1	5 727,9	7 065
II Dochody:			
1) produkcja podstawowa	3 878,0	4 689,2	5 938
2) produkcja zakładów wydzielonych	1 506,5	1 937,4	2 566
3) dochody nadzwyczajne i pozaoperacyjne	647,5	861,1	694
4) straty bilansowe	12,2	14,5	9
Ogółem dochody	6 044,2	7 502,3	9 398
z tego dochód ogólny	1 433,1	1 774,3	2 342

Uproszczona kalkulacja opłacalności przeprowadzona z wyłączeniem pozycji kosztów i strat oraz dochodów nadzwyczajnych i pozaoperacyjnych daje obraz względnej opłacalności globalnej produkcji podstawowej, w której na 100 zł produkcji przypada 67,3 zł kosztów bezpośrednich i 6,0 zł narzut kosztów pośrednich. Wskaźnik względnej opłacalności wynosi 73,3%. Natomiast dla produkcji z zakładów wydzielonych, na 100 zł wartości produkcji przypada 68,6 zł kosztów bezpośrednich i 6,0 zł kosztów pośrednich, przy czym wskaźnik względnej opłacalności wynosi 74,6%.

Poziom gospodarowania i zainwestowania w bardziej nowoczesne środki produkcji jest jednak bardzo zróżnicowany w poszczególnych spółdzielniach; pod tym względem można wyodrębnić trzy różne podstawowe grupy zespołowych gospodarstw.

Pierwsza grupa — to spółdzielnie prowadzące wyłącznie produkcję rolniczą i osiągające dobre lub nawet bardzo dobre wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Dysponując najczęściej niezłymi glebami i stosunkowo dużym obszarem gruntów w przeliczeniu na 1 rodzinę zrzeszoną prowadzą zazwyczaj wielokierunkową produkcję, co zapewniało im do niedawna możliwie maksymalne zatrudnienie członków i ich domowników. Jednakże wprowadzenie bradziej wydajnych maszyn do produkcji roślinnej poważnie zmniejsza

szyło zapotrzebowanie na niewykwalifikowaną siłę roboczą (szczególnie kobiet) oraz pogłębiło sezonowość prac w rolnictwie. Ta sytuacja zaczyna powodować trudności w zatrudnieniu wszystkich zdolnych do pracy w możliwie pełnym wymiarze dni w roku (a to jest warunek korzystania z ubezpieczeń socjalnych), zaniżenie norm pracy, rozrzutne rozdawanie prac, oraz mimo wszystko stopniowy odpływ młodzieży do innych zawodów, co w perspektywie może doprowadzić gospodarkę tych spółdzielni jeśli nie do regresji, to do zastoju.

Druga grupa — to spółdzielnie, które obok produkcji rolniczej rozwinęły na większą skalę przetwórstwo warzyw i owoców bądź różnego rodzaju produkcję pozarolniczą i usługi. W wyniku tych działalności były one w stanie zainwestować poważne środki finansowe zarówno w unowocześnienie gospodarstwa rolnego jak i w urządzenia socjalno-kulturalne. Te spółdzielnie najczęściej wchodzą w coraz szersze więzi kooperacyjne z rolnikami indywidualnymi, jak również są atrakcyjne jako miejsce zatrudnienia dla młodzieży z okolicznych wsi. Na ogół są one zlokalizowane w rejonach o dużym rozdrobnieniu gospodarstw.

Trzecia grupa, najmniej liczna — to spółdzielnie gospodarujące raczej w niekorzystnych warunkach naturalnych i uzyskujące co najwyżej przeciętne wyniki. Spółdzielnie te są niedoinwestowane, ale w praktyce ich członkowie nie są specjalnie zainteresowani w modernizacji zespołowego gospodarowania; z jednej strony na skutek obawy, że ich gospodarka nie wytrzyma kosztów unowocześniania, a z drugiej strony — ze względu na fakt, że spółdzielnie te opierają się głównie na pracy członków w podeszłym wieku, a do prac wymagających już nawet kwalifikacji traktorzysty niejednokrotnie zatrudniają młodych spoza RSP. Dochody członków z zespołowego gospodarowania są raczej niskie, ale w połączeniu z dochodami z produkcji przyzagrodowej stanowią dostateczne źródło utrzymania dla rodzin zrzeszonych.

Ta duża różnorodność RSP powoduje, że nie można stosować jednolitych kryteriów ani do oceny poszczególnych gospodarstw zespołowych, ani też do stawianych przed nimi zadań w zakresie modernizacji, ani też do sposobów ich rozwoju, umacniania i oddziaływania na wsi.

* * *

Ambitne zadania produkcyjne, jakie nakreśliły sobie spółdzielnie na lata 1975—1980, będą wymagały wprowadzenia zmian w dotychczasowym modelu gospodarki spółdzielczej. Przewidywany kierunek zmian — to przekształcenie charakteru produkcji z wielokierunkowej na wyspecjalizowaną, prowadzoną w dużych rozmiarach i w oparciu o przemysłowe technologie.

Potrzeba tych zmian będzie przede wszystkim wynikała:

- z przyjęcia na 1980 r. wskaźnika produkcji żywca na poziomie ok. 650 kg z każdego hektara spółdzielczych użytków rolnych;
- z dążenia młodszych pokoleń spółdzielców do wprowadzania bardziej nowoczesnych sposobów gospodarowania, jako zapewniających formy i warunki pracy zbliżone do stosowanych w zakładach przemysłowych; oraz
- z rachunku ekonomicznego, że efektywność zastosowania nowoczesnych

(ale także i bardzo kosztownych) maszyn i urządzeń może być zagwarantowana jedynie w przypadkach prowadzenia produkcji o dużej skali.

Z przyjętych założeń planowych wynika, że głównym kierunkiem produkcji dla większości RSP stanie się chów zwierząt, a gospodarka polowa w dużym stopniu musi być podporządkowana jego potrzebom.

Jako modelowe formy organizacji produkcji zwierzęcej przewiduje się tworzenie wielkostadnych ferm.

W hodowli i tuczu trzody chlewnej zakłada się zwiększanie stada macior na jednej fermie od 100 do 200 sztuk, rozbudowę tuczarni do 2—3 tys. sztuk rocznej produkcji oraz wprowadzenie przemysłowych technologii tuczu w nowowytbudowanych fermach o rocznej produkcji 6 i więcej tysięcy sztuk.

W opasie młodego bydła zakłada się zwiększenie udziału spółdzielni w zagospodarowaniu rezerw bazy biologicznej w postaci cieląt. Do 1980 r. roczna produkcja spółdzielni ma wzrosnąć do 200 tys. szt. opasów, w tym około 50% w wagach ciężkich. Około połowa tej produkcji realizowana będzie w fermach o wielkości od 300—500 sztuk, 40% — w fermach 1000—1500 sztuk, a 10% — fermach dla ok. 3000 sztuk.

W produkcji brojlerów spółdzielnia zwiększą swój udział w krajowej produkcji z 30,4% do 43%. Produkcja ta będzie skoncentrowana w około 300 spółdzielniach zlokalizowanych w rejonach zakładów ubojowych.

Modelową formą tuczu młodego drobiu będzie ferma rozbudowywana segmentowo, składająca się docelowo z 12 hal produkcyjnych o jednostkowej powierzchni 1000 m² oraz rocznej produkcji 1 mln sztuk kurcząt rzeźnych.

W hodowli bydła mlecznego zakłada się zwiększenie ferm jednostkowych stada podstawowego krów do wielkości od 250—1000 sztuk i ich prowadzenie w kooperacji z innymi gospodarstwami.

Osiągnięcie zaplanowanego poziomu produkcji zwierzęcej jest całkowicie realne, ale przy spełnieniu trzech podstawowych warunków: intensyfikacji produkcji pasz, możliwości zaplanowanych inwestycji budowlanych oraz szerokiego rozwinięcia kooperacji w zakresie tuczu zwierząt.

Intensyfikację produkcji pasz należy pojmować szeroko. Chodzi tu nie tylko o uzyskanie wysokich zbiorów typowych roślin pastewnych, ale w pierwszym rzędzie o utrzymanie w strukturze zasiewów dotychczasowego udziału zbożowych, generalne przechodzenie na odmiany zbóż intensywnych, które gwarantują wysokie plony, naturalnie przy zabezpieczeniu dobrej agrotechniki i wysokiego nawożenia oraz zwiększenie uprawy jęczmienia.

Również zachodzi potrzeba doprowadzenia, poprzez odpowiednie nawożenie i właściwe zabiegi agromelioracyjne, do zbioru czterech pokosów siana z łąk i pięciokrotnego wypasu runi na intensywnych pastwiskach.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że przyspieszenie intensyfikacji upraw paszowych jest koniecznością, szczególnie ze względu na powstające na świecie trudności w imporcie pasz i stosunkowo wysoki wzrost ich cen.

Wykonanie zaplanowanych zadań w zakresie produkcji zwierzęcej w latach 1974—1980 będzie wymagało wybudowania 260 tys. stanowisk dla bydła, 400 tys. stanowisk dla trzody chlewnej, 75 tys. stanowisk dla owiec oraz 1700 budynków dla drobiu o łącznej powierzchni 1,7 mln m².

Przewiduje się, że realizacja tego zadania będzie dokonywana zarówno poprzez budownictwo przemysłowe, którego udział powinien wzrastać, jak

również poprzez wykonawstwo systemem gospodarczym. Centralny Związek RSP występuje z projektem, aby w najbliższych latach przekształcić 50—60 spółdzielczych brygad remontowo-budowlanych na zakłady montażowe dla budowy mniejszych ferm. Główny problem w tej dziedzinie, to konieczność przezwyciężenia niedostatków w wyposażeniu tych zakładów w odpowiedni sprzęt do montażu obiektów inwentarskich (koparki, dźwigi, samochody ciężarowe).

Zapoczątkowana przed kilku laty kooperacja między RSP a rolnikami indywidualnymi w zakresie produkcji zwierzęcej czy warzyw i owoców dla zespołowych przetwórci obecnie zatacza coraz szersze kręgi wokół wsi spółdzielczych, a ostatnio podjęta uchwała Rady Ministrów z pewnością pozwoli na bardziej masowy rozwój tych więzi.

Jeśli w początkowym okresie rozwoju kooperacja nosiła najczęściej charakter stałego zaopatrywania się RSP u rolników w niektóre produkty potrzebne dla zespołowej gospodarki, to obecnie wkracza już w fazę wieloletnich umów określających szczegółowy podział pracy w zakresie wspólnie wytwarzanego produktu.

Coraz częściej kooperacja jest wiązana ze świadczeniem przez RSP określonych usług w postaci dostaw materiału wyjściowego (cieleńta, maciory, nasiona, sadzonki itp.), pasz przemysłowych, środków ochrony roślin, fachowej opieki czy instruktażu oraz szeregu innych usług potrzebnych kooperującym gospodarstwom indywidualnym, szczególnie w dziedzinie mechanizacji prac polowych i remontów maszyn.

Również coraz bardziej wzrastają wymagania RSP w zakresie ilości i jakości, wytwarzanego w gospodarstwie rolnika, produktu, a także i sposobów jego wytwarzania.

Już obecnie niektórzy rolnicy w ramach kooperacji odchowują do określonej wagi po 10, 20 40 a nawet i więcej sztuk młodego bydła rzeźnego, które następnie przekazują do dalszego uszlachetniania w spółdzielni. Istnieją również gospodarstwa indywidualne, które zaczynają się specjalizować w chowie macior na większą skalę (4—8 sztuk), a prosięta lub warchlaki dostarczają do spółdzielczych tuczarni. Są także spółdzielnie, które kooperują z kilkudziesięcioma lub nawet z kilkuset rolnikami w zakresie produkcji ogórków, truskawek, malin, porzeczek itp.

Prawidłowo zorganizowana kooperacja w zakresie produkcji powinna uwzględniać takie elementy wzajemnych zobowiązań stron kooperujących, które pozwolą na prawidłowy przebieg całego procesu produkcyjnego i zapewnią uzyskanie produktu o najwyższej jakości i po najniższych kosztach.

Przykładowo podajemy niektóre elementy tych zobowiązań:

Zobowiązania rolników winny dotyczyć:

- 1) rodzaju, wielkości i jakości dostarczanych produktów (wg wymogów przedsiębiorstw);
- 2) wprowadzenia ulepszeń w środkach i organizacji produkcji danego produktu;
- 3) przeprowadzenia zabiegów uprawowych, hodowlanych i pielęgnacyjnych wg wskazań przedsiębiorstwa;
- 4) terminowego i zgodnego z umową zbytu produktów do przedsiębiorstwa.

Zobowiązania przedsiębiorstwa winny dotyczyć:

- 1) dostarczenia materiału wyjściowego, gwarantującego uzyskanie pożądanego produktu;

- 2) organizowania pomocy fachowej, finansowej lub rzeczowej dla gospodarstw rolników;
- 3) zapewnienia opieki agronomicznej, zootechnicznej i weterynaryjnej, dostarczenia przemysłowych środków produkcji i świadczenia usług za pomocą sprzętu specjalistycznego;
- 4) odbiór wytworzonych u rolnika produktów środkami transportu przedsiębiorstwa i ewentualna pomoc przy zbiorach.

Pozytywne przykłady dobrze zorganizowanej kooperacji sugerują, że może ona stać się formą służącą podnoszeniu skali produkcji i wykorzystywania rezerw produkcyjnych w gospodarstwach indywidualnych i uspołecznionych.

Z drugiej strony, trzeba widzieć możliwość, że kooperacja również zacznie kształtować nowy model spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni, która w perspektywie będzie musiała stać się przedsiębiorstwem specjalistycznym, uszlachetniającym, bądź przetwarzającym nie tylko swoją produkcję, ale także i produkcję okolicznych rolników. Być może również, już w najbliższych latach będzie ona musiała rozwiązywać niektóre problemy gospodarki indywidualnej i stawać się dla niej czynnikiem pomocy w zwiększaniu produkcji i jej skali, w usługach mechanizacyjnych, poradnictwie fachowym, w transporcie itd. Należy przypuszczać, że tam, gdzie istnieją gospodarstwa uspołecznione, tam interesy rolników indywidualnych będą coraz bardziej wiązać się z interesami tych przedsiębiorstw. Taka właśnie perspektywa stoi przed rolniczymi spółdzielniami i muszą się one do niej przygotowywać, między innymi, poprzez dokonywanie odpowiednich inwestycji, zmiany w strukturze własnej produkcji, jak również przez stopniowe przygotowanie wykwalifikowanej kadry pracowników do różnych prac i zawodów.

Również perspektywę rozwoju posiadałaby kooperacja między jednostkami uspołecznionymi różnych sektorów rolnictwa, której głównym zadaniem byłoby organizowanie działalności o charakterze przemysłowym i usługowym na rzecz kooperantów. Mogłyby to być wspólne przedsiębiorstwa organizujące prace budowlano-montażowe (wykonawstwo wraz z projektowaniem), wytwórnie i mieszalnie pasz, zakłady przetwórstwa rolnego, laboratoria dla oceny wytwarzanych produktów, biura usług prawnych i poradnictwa fachowego itp. Kooperacja ta winna przyjąć postać rejonowego przedsiębiorstwa spółdzielczego opartego na określonych udziałach, prawach i obowiązkach poszczególnych kooperantów.

* * *

Do niedawna wiele sporów budziła sprawa prowadzenia przez część rolniczych spółdzielni produkcyjnych różnego rodzaju produkcji pozarolniczej lub działalności usługowej na rzecz nierolniczych jednostek uspołecznionych. Na tle tych kontrowersji spółdzielcy nieraz stawiali pytania — dlaczego rolnik, nawet 5—6-cio hektarowy, ma prawo do uzupełniających dochodów z pracy poza rolnictwem, a zrzeszenie takich 10-ciu czy 20-tu rolników ma być zobowiązane nie tylko do utrzymywania się z produkcji rolniczej, ale jeszcze do uzyskiwania z niej środków finansowych na modernizację zespołowego gospodarstwa.

Problem dodatkowego zatrudnienia i uzupełniających dochodów szczególnie ostro daje znać o sobie w warunkach spółdzielni posiadających mały

obszar ziemi w przeliczeniu na jedną zrzeszoną rodzinę, jak również w gospodarujących na słabszych glebach. Ostatnio również zaczynają występować trudności w pełnym i całorocznym zatrudnieniu członków i ich domowników w spółdzielniach prowadzących wyłącznie produkcję rolniczą i to nawet na wysokim poziomie, w których zmechanizowanie prac w produkcji poważnie ograniczyło zapotrzebowanie na pracę żywą i pogłębiło sezonowość zatrudnienia.

Przeprowadzane badania w spółdzielniach prowadzących działalność pozarolniczą nie wykazują tendencji, aby działalność ta wpływała na obniżenie poziomu produkcji rolniczej, ale odwrotnie, że umożliwia ona zwiększanie nakładów na unowocześnianie techniki i technologii, co pozwala na uzyskiwanie coraz lepszych wyników gospodarczych.

Również produkcją pozarolniczą w RSP są zainteresowani małorolni rolnicy indywidualni oraz młodzież z okolicznych wsi, którzy chętnie podejmują pracę w pobliżu miejsca zamieszkania; istnieją nawet przypadki nacisku z ich strony na rozszerzanie spółdzielczych zakładów, typu przemysłowego szczególnie przetwórstwa warzyw i owoców, warsztatów remontowych, budowlanych itp.

Wydaje się, że model rolniczej spółdzielni produkcyjnej jako wiejskiego przedsiębiorstwa rolno-przemysłowo-usługowego staje się coraz bardziej aktualny.

Świadczą o tym następujące przesłanki:

- konieczność pełnego i całorocznego zatrudnienia wszystkich zdolnych do pracy członków i ich domowników, gdyż inaczej będzie groził spółdzielniom odpływ najbardziej aktywnej i zdolnej młodzieży do innych zawodów i „zestarzenie się członków“.
- konieczność uatrakcyjnienia pracy młodzieży wiejskiej poprzez łączenie pracy sezonowej w rolnictwie z pracą w innych działach produkcji (na ogół stawianą wyżej w hierarchii stanowisk pracy) i w ten sposób utrzymanie zawodu rolnika;
- potrzeba umożliwienia spółdzielniom, gospodarującym w gorszych warunkach naturalnych, uzyskania dodatkowych dochodów niezbędnych dla pokrywania kosztów unowocześniania zespołowych gospodarstw;
- potrzeba rozbudowy działalności usługowej RSP w zakresie mechanizacji prac polowych, transportu, remontów itp. na rzecz indywidualnych rolników kooperujących ze spółdzielniami;
- możliwość racjonalnego i ekonomicznego wykorzystania niektórych, występujących w mniejszej skali surowców miejscowego pochodzenia w ramach różnego rodzaju zakładów przetwórstwa rolnego bądź innych związanych z potrzebami rolnictwa i wsi.

Podjęcie produkcji pozarolniczej czy działalności usługowej, jej rodzaj i rozmiary winny być określane na podstawie możliwości kadrowych i technicznych każdej poszczegółnej spółdzielni, zapotrzebowania środowiska wiejskiego na taką działalność, a także w szczególnych przypadkach, na podstawie zleceń uspołecznionych przedsiębiorstw przemysłowych w ramach kooperacji.

Analiza dotychczasowego rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej oraz obecnej sytuacji w rolnictwie indywidualnym pozwala na wysunięcie następujących podstawowych wniosków:

- występujący brak większego zainteresowania ze strony rolników formami zespołowej działalności w ramach spółdzielni produkcyjnych o wysokim stopniu uspołecznienia środków produkcji może doprowadzić nie tylko do zastoju w ruchu spółdzielczości produkcyjnej, ale również do odizolowania go całkowicie od społeczności wiejskiej;
- organizowanie przez rolników różnych form współdziałania, czy to w ramach kooperacji z gospodarstwami uspołecznionymi, czy to w ramach różnego rodzaju zespołów chłopskich, potwierdza produkcyjne i ekonomiczne zapotrzebowanie na zespołową działalność;
- rolnicy są zainteresowani organizowaniem zespołowej działalności tylko w dziedzinach, w których zastosowanie nowej techniki i technologii może im zapewnić znaczne i szybkie efekty ekonomiczne;
- głównym motorem włączania się do zespołowej działalności rolników o średnim i większym obszarze gospodarstw jest możliwość stworzenia sobie warunków dla zastosowania uproszczonej produkcji (specjalizacji), szczególnie w chowie zwierząt gospodarskich, a dla rolników z mniejszym obszarem — uzyskanie niektórych usług mechanizacyjnych i transportowych oraz dodatkowego zatrudnienia i źródła dochodów.

Biorąc to wszystko pod uwagę Centralny Związek RSP wystąpił z nowymi formami statutowymi dla tzw. spółdzielni branżowych, w których wspólną działalnością może być objęty jeden dział czy nawet jeden rodzaj produkcji, a pozostała część produkcji prowadzona będzie indywidualnie.

Głównym założeniem tych form jest maksymalne wykorzystanie rezerw produkcyjnych, istniejących w gospodarstwach indywidualnych członków i jednocześnie tworzenie nowoczesnego przedsiębiorstwa zespołowego bądź uszlachetniającego lub przetwarzającego produkty wytworzone w gospodarstwach członków, bądź też zagospodarowującego ich ziemię wg indywidualnych życzeń. Rola spółdzielni, jako instytucji prawnej, będzie ograniczała się przede wszystkim do koordynacji powiązań produkcyjnych między gospodarstwami zrzeszonych rolników a ich gospodarstwem (przedsiębiorstwem) zespołowym, stopniowego rozwoju i unowocześniania przedsiębiorstwa zespołowego i jednoczesnego popierania produkcji w gospodarstwach członków.

Przedsiębiorstwo zespołowe w spółdzielni branżowej ma w zasadzie spełniać taką samą rolę w stosunku do gospodarstw członków, jaką dziś spełnia rolnicza spółdzielnia produkcyjna w stosunku do gospodarstw rolników z nią kooperujących.

W 1973 r. zostały wydane trzy nowe statuty spółdzielni branżowych: Rolniczej Spółdzielni Tuczcu Zwierząt, Rolniczej Spółdzielni Przetwórstwa Warzyw i Owoców oraz Rolniczej Spółdzielni Hodowców.

Rolnicza spółdzielnia tuczcu zwierząt jest spółdzielnią, w której wspólna produkcja opiera się na podziale pracy, polegającym na tym, że jedna faza odbywa się w gospodarstwach członków, a następne w przedsiębiorstwach zespołowym. Np. przy tuczcu trzody chlewnej, chów macior i produkcja prosiąt czy warchlaków znajduje się w gospodarstwach rolników, a tucz tych zwierząt — w spółdzielczej tuczarni. Dla zagwarantowania prawidłowego funkcjonowania spółdzielni tego typu jest niezbędne należyte skoordynowa-

nie produkcji zwierząt do tuczu i produkcji pasz w gospodarstwach członków, zgodnie z potrzebami i możliwościami zespołowego przedsiębiorstwa, którego wielkość będzie odgrywać dominującą rolę. Jednym z podstawowych wymogów statutu RSTZ jest obowiązek specjalizowania się gospodarstw członków w produkcji zwierząt i pasz potrzebnych dla zespołowej tuczarni. Ma to na celu nie tylko dostawę w określonych terminach większych partii zwierząt do tuczu, ale również skoncentrowania wysiłków rolnika na doskonalenie metod produkcji, co w rezultacie pozwoli na produkowanie materiału wyjściowego o dobrej jakości, na stopniowe wdrażanie ulepszeń mechanizacyjnych i lepszą organizację pracy w jego gospodarstwie. Z drugiej strony powiązania rolnika z zespołowym przedsiębiorstwem, gwarantującym odbiór wyprodukowanych zwierząt osłabiają jego ewentualne obawy przed wprowadzaniem specjalizacji.

W celu zabezpieczenia sobie odpowiedniego materiału do tuczu, spółdzielnia ma obowiązek zapewnienia członkom pomocy w uzyskaniu kwalifikowanego materiału wyjściowego, przemysłowych środków produkcji, fachowego instruktażu, opieki zootechnicznej i weterynaryjnej, jednocześnie zobowiązać członków do produkcji materiału do tuczu w sposób ściśle odpowiadający wymogom wskazanym przez kierownictwo fachowe zespołowego przedsiębiorstwa. Wszelkie wzajemne świadczenia w zakresie środków produkcji i usług są rozliczane w formie pieniężnej i według z góry ustalonych zasad. Ponadto członkowie biorą udział w podziale nadwyżki bilansowej, wygospodarowanej przez zespołowe przedsiębiorstwo, proporcjonalnie do wartości dostarczonych do zespołowej tuczarni zwierząt i pasz.

Statut tego typu spółdzielni nie wprowadza obowiązku wkładów gruntowych, czy innych środków produkcji (które spółdzielnia może zakupić lub dzierżawić), ale zobowiązuje członków do wniesienia udziałów pieniężnych niezbędnych dla rozpoczęcia zespołowej działalności oraz do stałego dostarczania zwierząt i pasz określanych coroczną bądź wieloletnią umową.

Celem Rolniczej Spółdzielni Przetwórstwa Warzyw i Owoców jest zespołowe przetwórstwo i uszlachetnienie surowca wyprodukowanego w gospodarstwach członków.

Podstawowe założenia dotyczące organizacji produkcji, powiązań gospodarstw członków z przedsiębiorstwem zespołowym i sposobów rozliczania są analogiczne do przyjętych w statucie RSTZ; różnice dotyczą tylko szczegółowych postanowień dostosowanych do profilu produkcyjnego spółdzielni.

W Rolniczej Spółdzielni Hodowców zespołowa działalność dotyczy jedynie gruntów ornych, a chów zwierząt i inne użytki rolne pozostają w gestii zrzeszonych rolników. Głównym zadaniem spółdzielni tego typu jest rozwój wyspecjalizowanej produkcji zwierzęcej w gospodarstwach członków, a wspólnie zagospodarowanie gruntów ornych ma zapewnić zastosowanie bardziej wydajnych maszyn (stanowiących zespołową własność) pozwalających na odciążenie zrzeszonych rolników od prac w produkcji polowej.

Pomimo różnych form użytkowania środków produkcji, zarówno gospodarstwo zespołowe jak i gospodarstwa członków stanowią w zakresie organizacji produkcji jedną ograniczoną całość, bowiem produkcja polowa ma być podporządkowana potrzebom i życzeniom poszczególnych rolników.

Do obowiązków tego typu spółdzielni należy nie tylko funkcja organizatora produkcji zespołowej i koordynatora powiązań produkcyjnych pomiędzy gospodarstwami członków a ich gospodarstwem zespołowym, ale rów-

niez organizowanie zaopatrzenia członków w potrzebne im środki produkcji i usługi a także zbytu produktów rolnych.

Wszelkie wzajemne świadczenia w zakresie produkcji i usług rozliczane są w formie pieniężnej, a za podstawę końcowych rozliczeń członka ze spółdzielnią przyjęto podział produkcji zespołowego gospodarstwa i kosztów związanych z działalnością spółdzielni proporcjonalnie do ilości ziemi wniesionej przez poszczególnych członków do zespołowego użytkowania. Zasady organizacyjne zawarte w statucie RSH są dostosowane do potrzeb i możliwości gospodarstw średnich i większych obszarowo, posiadających odpowiednie zabudowania inwentarskie.

Nowe formy statutowe mają na celu przekonać rolników do zespołowej formy gospodarowania, stopniowo przybliżać ich do wielkotowarowej produkcji i „zasmakowania“ w korzystaniu z bardziej nowoczesnej techniki.

Istnieje bowiem nie tylko gospodarcza (wykorzystanie pomieszczeń inwentarskich rolników a więc niższe nakłady na nowe budownictwo zespołowe), ale i psychologiczna potrzeba nowych statutowych form, a to ze względu na konieczność zmiany zakorzenionych u rolników poglądów, jakoby spółdzielnia oznaczała wyrzeczenie się własnego gospodarstwa, własnej inicjatywy jako producenta i stanie się robotnikiem, ale bez pewności, że uzyska się odpowiednią opłatę pracy.

Należy tu nadmienić, że oparte na podobnych założeniach działają z powodzeniem od kilkunastu lat spółdzielnie specjalistyczne na Węgrzech.

Niezmiernie istotną sprawą dla rozwoju każdego ruchu spółdzielczego, a szczególnie w dziedzinie działalności produkcyjnej w rolnictwie, jest zagwarantowanie respektowania zasady jego samorządności i to samorządności w szerokim zrozumieniu.

W dotychczasowej praktyce pojęcie samorządności rolniczych spółdzielni produkcyjnych w najlepszym przypadku zawężało do dobrowolności zrzeszania się, udziału członków w wyborze władz i podejmowaniu ramowych decyzji dotyczących działalności statutowej. Wydaje się, że takie właśnie potraktowanie roli samorządu spółdzielczego jest jedną z przyczyn małego zainteresowania rolników spółdzielniami produkcyjnymi.

Zasada samorządności wymaga, aby rolnicy dobrowolnie podejmujący zespołową działalność, mieli zagwarantowane prawo do wyłącznego decydowania o wszystkich sprawach tej działalności a w szczególności:

- o doborze osób, z którymi mają prowadzić tę działalność;
- o wyborze rodzaju i zakresu tej działalności;
- o szczegółowych rozwiązaniach organizacyjnych (metodach i środkach), pozwalających na najbardziej prawidłowe, w danych warunkach, funkcjonowanie zespołowej działalności.

Przy tym założeniu ogólnie obowiązujące postanowienia statutowe winny tylko zabezpieczać socjalistyczny charakter zespołowej działalności i to przede wszystkim w zakresie sprawiedliwego podziału dochodów (produkcji) i społecznej akumulacji. Również interwencja państwa winna jedynie ograniczać się do polityki bodźców ekonomicznych: popierania, dla siebie pożądaných, kierunków działalności za pomocą ulg, kredytów czy ewentualnie dotacji oraz ograniczania niepożądanych — za pomocą obciążeń podatkowych.

Tylko w takim całościowym ujęciu stosunków rolnicy — spółdzielczość — państwo może być mowa o pełnej samorządnej działalności zespołowej

w dziedzinie produkcji. Niestety w tym zakresie nagromadziło się wiele nieporozumień i złych tradycji, których usunięcie nie będzie łatwe, gdyż uzyskały one prawo obywatelstwa nie tylko w mentalności ludzi współdziałających z ruchem spółdzielczości produkcyjnej, ale również w zarządzeniach i przepisach prawno-administracyjnych ten ruch obowiązujących.

Przykładem tego stwierdzenia może być choćby sprawa statutów spółdzielni branżowych. Dotychczasowe wiązanie spółdzielczości produkcyjnej z obowiązkiem członków wnoszenia do zespołowego gospodarowania całej posiadanej ziemi nie tylko utrudniało uznanie przez administrację nowych typów spółdzielni za jednostki prawne², ale również opóźniało zrozumienie ich racji gospodarczych przez aktyw spółdzielczy i pracowników związków RSP.

Wydaje się, że również istnieje potrzeba zrewidowania konieczności respektowania wielu zarządzeń i przepisów obowiązujących w całej gospodarce uspołecznionej, w warunkach kilku czy kilkunastoosobowego zespołu spółdzielczego.

Ważnym aspektem samorządności w spółdzielniach produkcyjnych jest wychowywanie członków w duchu spółdzielczym. Niestety w tej dziedzinie w praktyce są bardzo duże braki, które również hamują przepływ nowych rolników do form zespołowego gospodarowania.

Istnieją dość liczne fakty, że spółdzielnia, to przewodniczący lub kierownik produkcji, a rola samorządu spółdzielczego nie rzadko ogranicza się do udziału w walnym zgromadzeniu dwa czy najwyżej trzy razy w roku. Bywa również i tak, że przewodniczący z długoletnim stażem i przygotowaniem zawodowym, do niedawna uważany za dobrego organizatora, po rozwinieciu zespołowego gospodarstwa przestaje dawać sobie z nim radę.

A przecież jest wiadomo, że jeden człowiek choćby najlepiej przygotowany i o najlepszych chęciach, nie jest w stanie wiele zrobić, jeśli nie ma dobrych, świadomych celu współpracowników. Takimi świadomymi współpracownikami przewodniczącego i zarządu powinni być, jeśli nie wszyscy, to prawie wszyscy członkowie i pracujący spółdzielcy.

Ruch spółdzielczości opiera się na zasadzie samorządności członków, ale żaden człowiek nie rodzi się spółdzielcą, tak jak nie rodzi się z umiejętnością współżycia z innymi ludźmi. Tego ostatniego uczą go dom, szkoła, praca, obowiązujące normy społeczne, życie. Również rolnik przystępujący do zespołowej działalności musi nauczyć się współgospodarowania i współodpowiedzialności za nią; nie może pozostawać biernym wykonawcą poleceń kierownictwa samorządowego czy fachowego.

Dlatego też należałoby zwracać baczną uwagę, a może nawet wprowadzić w statutach zasadę zobowiązującą spółdzielnię do zagwarantowania członkom możliwości rozwoju ich osobowości, ich wiedzy ogólnej i zawodowej, tak, aby mogli oni brać świadomy i pełny udział zarówno w kierowaniu i zarządzaniu gospodarką zespołową jak i w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym swojej wsi i rejonu.

Innym aspektem omawianego problemu jest sprawa prawidłowego ustalenia zadań, obowiązków i kompetencji kadry fachowców zatrudnionych w RSP.

² Inaczej tą sprawę potraktowano na Węgrzech, gdzie przedmiotem obowiązkowych wykładów może być ziemia, bądź inwentarz, bądź nawet tylko wkłady pieniężne.

Kadra fachowców, obecnie zatrudnionych w RSP nie jest mała, ale reprezentuje ona różny poziom w dziedzinie posiadanej wiedzy i doświadczenia, posiada różny zakres obowiązków i odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy, jak również różny jest jej stopień powiązania ze spółdzielnią i umiejętności współpracy z zarządem i członkami spółdzielni.

Z tych też względów sprawa odpowiedniego ustawienia pracy fachowców, zabezpieczenia im pomocy w wykonywaniu przyjętych obowiązków, jak również czuwanie nad prawidłowym przebiegiem współpracy zarządów z fachowcami winny należeć do stałych obowiązków samorządu spółdzielczego.

Podstawowym zadaniem kierownictwa fachowego jest służenie własną wiedzą w racjonalnym organizowaniu produkcji zespołowego gospodarstwa, a więc przede wszystkim w wyborze najlepszych kierunków i metod produkcji oraz ustaleniu niezbędnych środków dla realizacji zamierzonej produkcji. Nie mogą powstawać takie sytuacje, aby kierownik produkcji zastępował przewodniczącego, bądź odwrotnie, kiedy przewodniczący nie dopuszcza kierownika produkcji do pełnienia zadań, do których został zobowiązany.

Prawidłowy podział obowiązków i kompetencji wymaga również, aby podstawowym zadaniem zarządu było organizowanie wykonawstwa wszystkich, wcześniej uzgodnionych z kierownictwem fachowym, decyzji gospodarczych oraz kontrola sposobu, jakości i terminu ich realizacji.

Tylko taki podział pracy między zarządem a kierownictwem fachowym może zapewnić im harmonijną współpracę, umacniać samorząd spółdzielczy oraz dać pełną możliwość zastosowania osiągnięć nauki w procesach produkcyjnych.

Ożywiona działalność gospodarcza, osiągnięte wyniki produkcyjne, korzystanie z osiągnięć techniki, nauki, coraz lepsze zabezpieczenie potrzeb bytowych, socjalnych, kulturalnych członków, coraz szersze więzi ze środowiskiem wiejskim niezbitcie świadczą, że w ruchu spółdzielczości produkcyjnej następuje przełom, może jeszcze nie w pełni zaobserwowany przez społeczeństwo ze względu na małą ilość zespołowych gospodarstw, ale który wskazuje na duże możliwości jego rozwoju jakościowego i ilościowego. Będzie on oddziaływał przede wszystkim na młode pokolenie rolników, które nie chce już gospodarować jak ich ojcowie, ale które chce produkować, pracować i żyć wg wzorów ludności miejskiej.

Jeśli formy zespołowego gospodarowania będą oznaczać wysoką produkcję i nowoczesność gospodarowania, zapewnią pełne zatrudnienie i uregulowany czas pracy, stworzą możliwości osobistego rozwoju członków oraz zorganizują kulturalne warunki pracy i życia na wsi, wówczas nie będzie wśród rolników problemu gospodarka indywidualna czy zespołowa.

Takie perspektywy rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej widzą jego działacze. Przybliżenie tych perspektyw będzie zależało jednak nie tylko od działalności istniejących spółdzielni, ale w dużym stopniu od możliwości pełnego wyposażenia rolnictwa w nowoczesne środki produkcji.

АНТОН ПАСЬКО

Варшава

ПРОБЛЕМЫ РАЗВИТИЯ СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ
ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ КООПЕРАТИВОВ

Резюме

В результате новых политических и экономических решений, принятых после 1970 г. в сельскохозяйственных производственных кооперативах (СХПК) началось значительное производственное оживление, выражающееся в использовании производственных резервов, модернизации производственной базы и развитии производственных кооперационных связей с индивидуальным сектором сельского хозяйства. Благодаря этому кооперативы достигли в 1973 г. высоких показателей по урожайности хлебов (30,4 ц/га) и производстве мяса (360 кг в живом весе на 1 га сельскохозяйственных угодий).

Плановые показатели на 1975—1980 годы предусматривают, что для большинства СХПК главным производственным направлением будет мясное животноводство (650 кг в живом весе на 1 га сельскохозяйственных угодий в 1980 г.). Это потребует превращения производственного характера большей части СХПК из многоотраслевого в специализированный крупнотоварный, основанный на промышленной технологии. В выполнении этих задач большую роль будет играть кооперация между СХПК и единоличными хозяйствами, которая должна быть формой использования производственных резервов существующих в крестьянских хозяйствах и приближения крестьян к крупнотоварному хозяйству.

Аналогичную роль должны выполнить новые организационные формы сельскохозяйственных отраслевых кооперативов. Они должны способствовать возникновению современных коллективных предприятий, облагораживающих или обрабатывающих продукцию, произведенную в хозяйствах членов кооператива или осваивающих их землю по их личному желанию, а с другой стороны обеспечить всестороннюю помощь в развитии специализированной продукции производимой членами кооператива.

Ееобходимость полной и круглогодичной занятости всех трудоспособных в СХПК, сделать труд привлекательным для молодежи, способствовать хозяйствам, имеющим худшие природные условия, получить дополнительные доходы, а также обязательства СХПК по отношению к кооперирующим крестьянам, вызывают необходимость одобрения новой модели сельскохозяйственного производственного кооператива как сельского предприятия, работающего в трех сферах: сельском хозяйстве, промышленности и обслуживании.

ANTONI PAŚKO
Warszawa

DEVELOPMENT PROBLEMS OF AGRICULTURAL PRODUCTION COOPERATIVES

Summary

In result of new political and economic decisions made after 1970 a considerable activation of production took place in Agricultural Cooperatives. It was to be noted in using production reserves, modernization of the output base and in expanding cooperation with the rural environment. Consequently, in 1973, cooperatives achieved top results in grain crops (30.4 q/ha) and in livestock production (360 kg/ha of agricultural land).

The plan assumptions for the years 1975—1980 foresee as the main trend for most of agricultural cooperatives the meat production (650 kg of livestock per 1 ha of agricultural land in 1980). This will call for a change of production nature of the major part of agricultural cooperatives from multitrend to specialized production, run on a large scale and based on industrial technologies.

In the implementation of these targets the cooperation of agricultural cooperatives with private farmers will be of essential significance. This cooperation should serve using production reserves available in private farms and it should facilitate the approach of farmers to large-scale farming.

Also the new statutory forms of non-agricultural cooperatives have to perform a similar role. They should contribute to setting up of modern group enterprises which would either improve or process the output of member plots or which would cultivate their land according to individual wishes, and, on the other hand, which would ensure all kinds of assistance in developing a specialised production run by associated farmers.

The necessity of full-time and year-round employment of all those capable of work in agricultural cooperatives, of making youth employment in a cooperative more attractive, of facilitating additional income to cooperatives working under poorer natural conditions, as well as establishing an obligation for agricultural cooperatives towards co-working farmers, makes it purposeful to approve the new model of the agricultural cooperative as a rural enterprise of agricultural, industrial and service nature.

ROLA KÓŁEK ROLNICZYCH W INTENSYFIKOWANIU PRODUKCJI ROLNEJ

Kółka rolnicze działają w 90% wsi i zrzeszają przeszło 2800 tys. członków. W ramach kółek prowadzą działalność koła gospodyń wiejskich, sekcje branżowe producentów, zespoły młodych rolników i zespoły przysposobienia rolniczego. Organizacja ta stanowi zatem dużą siłę społecznego i produkcyjnego oddziaływania.

Państwo stawia do dyspozycji wsi coraz więcej środków produkcji. Ich efektywne wykorzystanie zależy w coraz większym stopniu od rozwoju usług produkcyjnych, wprowadzania postępowych metod pracy w gospodarstwach rolnych i podniesienia poziomu wiedzy producentów.

Zadania te w programie swoim podejmuje Związek Kółek Rolniczych, który staje się ważnym ogniwem realizowania polityki rolnej Partii i Rządu na wsi indywidualnej.

Bardzo istotne znaczenie dla usprawnienia i ukierunkowania działalności Związku Kółek Rolniczych ma ustalenie przez Biuro Polityczne w styczniu bieżącego roku kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego i doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego kółek rolniczych oraz Uchwała Nr 20 Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 1974 r. w sprawie kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego kółek rolniczych i ich związków.

Dla zabezpieczenia pełnej realizacji zadań wynikających z tych postanowień Zarząd Centralnego Związku Kółek Rolniczych podjął szeroki program doskonalenia działalności kółek rolniczych.

W artykule pragnę skoncentrować się na trzech podstawowych kierunkach pracy kółek rolniczych, a to w zakresie organizatorskim, gospodarczym i szkoleniowym.

W działalności organizatorskiej szczególnego znaczenia nabiera konieczność doskonalenia pracy samorządów na rzecz organizowania rolników do zespołowego rozwiązywania problemów rolnictwa i wsi. Zakłada się, że wieś traktowana będzie jako jednostka produkcyjna, w której rolę organizatora produkcji w indywidualnej gospodarce chłopskiej ma podjąć samorząd chłopski — kółko rolnicze i jego zarząd.

Zarząd kółka rolniczego winien czuć się współgospodarzem planu społeczno-gospodarczego rozwoju gminy, uczestniczyć w jego tworzeniu i podporządkować mu swoją działalność.

Praca kółek rolniczych i ich zarządów służyć ma wprowadzaniu postępowych metod organizowania produkcji przez jej ukierunkowanie, specjalizację i koncentrację.

Duże znaczenie odgrywa system kontraktacji płodów rolnych, w których aktywną rolę mieć będą zarządy kółek rolniczych i ich sekcje branżo-

we. Chodzi zarówno o rozmieszczenie kontraktacji wśród członków kółka rolniczego jak i dostosowanie programu usług oraz doskonalenie zawodowe producentów.

Koncentracja produkcji i rozwój specjalizacji nakładają na kółka rolnicze obowiązek wspierania inicjatyw w zakresie powstawania form kooperacji produkcyjnej. Chodzi o daleko idącą pomoc organizacyjną i usługową dla tworzących się zespołów chłopskich w zakresie współdziałania produkcyjnego jak: podejmowanie wspólnych inwestycji, organizowanie zespołowej produkcji zwierzęcej, blokowych upraw, grupowego użytkowania sprzętu.

Działalność kółek rolniczych sprzyjać musi również powstawaniu form kooperacji produkcyjnej między gospodarką państwową, uspołecznioną i indywidualną. Warunki do tego zostały stworzone Uchwałą nr 279 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1973 r. w sprawie rozwoju kooperacji w rolnictwie.

Dla szybkiego wprowadzania postępu do gospodarstw chłopskich przy rozdrobnionej strukturze agrarnej podejmowanie prostych form współdziałania produkcyjnego nabiera szczególnego znaczenia — zwłaszcza wprowadzanie wysoko wydajnych maszyn do SKR i kółek rolniczych będzie miało rację bytu wówczas, gdy będą one mogły wykonywać swoją pracę na odpowiednio dużych polach.

Bardzo ważną dziedziną działalności kółek rolniczych jest tworzenie sieci kontrolerów społecznych przy punktach skupu płodów rolnych. Zarządy kółek rolniczych z całą powagą muszą traktować dobór właściwych ludzi na stanowiska kontrolerów społecznych, stwarzać im warunki do wykonania swoich obowiązków i rozliczać z pracy. Prawidłowo zorganizowana sieć kontroli społecznej odciąża gospodarstwa rolne od straty czasu przy sprzedaży płodów rolnych oraz eliminuje nieuczciwość w skupie.

Do zadań organizatorskich należy również zaliczyć dotychczas rzadko podejmowaną przez zarządy kółek rolniczych funkcję opiniodawczą i wnioskodawczą. Chodzi o opiniowanie skuteczności działania wszystkich partnerów realizujących plan społeczno-gospodarczego rozwoju gminy w zakresie rolnictwa oraz o podejmowanie wniosków zmierzających do większej efektywności środków i bodźców, jakie Państwo uruchamia dla rolnictwa.

Jak z powyższego wynika rola samorządu wiejskiego nabiera szczególnego znaczenia. Intensyfikacja produkcji rolnej we wsi w dużym stopniu zależy od pracy kółka rolniczego i jego zarządu.

W tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej kółka rolnicze przyjęły nowy statut dostosowany do zmian, jakie zachodzą w życiu społeczno-gospodarczym wsi. Statut ten przewiduje integrację działalności wszystkich ogniw współdziałania produkcyjnego we wsi.

Na szczególne podkreślenie zasługuje umocnienie pozycji koła gospodyń wiejskich, które działać będzie na podstawie statutu kółka rolniczego, własnego regulaminu oraz planu pracy uchwalonego przez walne zebranie kółka rolniczego.

Stwierdzić należy dużą rolę kół gospodyń wiejskich w aktywizowaniu życia wsi. Koło gospodyń wiejskich organizuje kobiety do udziału w społecznym, gospodarczym i kulturalnym życiu wsi dla lepszego wykorzystania istniejących możliwości rozwoju produkcji rolniczej, poprawy warunków bytowych i kulturalnych rodziny wiejskiej i przyspieszenia postępu na wsi.

Organizuje pomoc dla kobiet wiejskich w zakresie wychowania i opieki nad dziećmi i młodzieżą, modernizacji wiejskiego gospodarstwa domowego, podnoszenia higieny i zdrowotności oraz poziomu życia kulturalnego mieszkańców wsi — przez inicjowanie i współdziałanie w zakładaniu lub prowadzeniu dziecińców, placów gier i zabaw, świetlic, domów kultury, klubów rol-nika itp. W świetle statutu przewodnicząca KGW obejmuje funkcję wice-prezesa zarządu kółka rolniczego.

Statut wyraźnie podkreśla znaczenie działania sekcji branżowych, których we wsi powinno być tyle, ile jest wiodących kierunków produkcji. Sekcje branżowe są ogniwami kółka rolniczego działającymi na rzecz specjalizacji i koncentracji produkcji we wsi. Szczególna rola przypada sekcjom branżowym w inicjowaniu i organizowaniu zespołów producentów i rozwijaniu kooperacji produkcyjnej.

Przewodniczący wiodących sekcji branżowych, w myśl statutu, powinni wejść w skład zarządu kółka rolniczego, co pozwala na właściwe ukierunkowanie jego działalności dla stworzenia najkorzystniejszych warunków rozwoju branży produkcyjnej, reprezentowanej przez daną sekcję.

W działalności gospodarczej kółka rolnicze koncentrować będą swoją pracę na rozwoju i doskonaleniu usług maszynowych, zagospodarowaniu ziemi i podejmowaniu usług budowlanych.

Kółka rolnicze i ich jednostki działalności gospodarczej dysponują majątkiem o wartości blisko 40 mld złotych. Szczególnie w ostatnich latach obserwuje się duży przyrost majątku wynoszący 5—6 mld zł rocznie. Działalność usługowo-produkcyjna w 1973 r. przekroczyła 18 mld złotych. Jednostki działalności gospodarczej zatrudniają przeszło 150 tys. osób. W 1973 r. działalność gospodarcza była zlokalizowana w 17 tys. kółek, 3 tys. międzykółkowych baz maszynowych, 200 spółdzielniach kółek rolniczych i 144 spółdzielniach usługowo-wytwórczych.

Zasadniczym kierunkiem działalności gospodarczej kółek są usługi maszynowe. Wartość ich w bieżącym roku wyniesie 13 mld zł, co na przykład w stosunku do 1969 r. stanowi 84% wzrostu.

Doskonalenie systemu usług maszynowych znajduje się w centrum uwagi kółek rolniczych, bowiem znaczenie tych usług decyduje o procesie intensyfikacji produkcji. Zapotrzebowanie na usługi stale wzrasta, wzrasta również wymagania rolników co do jakości świadczonych usług.

Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że organizacja usług musi ulec szybkiej poprawie. Dlatego też Centralny Związek Kółek Rolniczych poszukuje rozwiązań odpowiadających bardziej nowoczesnej organizacji pracy na wsi. Za wzorzec posłużyły tu doświadczenia bardzo dobrze pracujących kółek rolniczych, w których rozwijająca się działalność spowodowała dużą koncentrację sprzętu i narzuciła odpowiednie formy zarządzania majątkiem. Są to formy zbliżone do organizacji pracy w przedsiębiorstwach. Jednostki takie dysponują wysokokwalifikowaną kadrą, zapewniając jej odpowiednie warunki bytowe i socjalne.

Doświadczenia tych kółek wykazały również, że społeczny charakter zarządzania przy dużej koncentracji sprzętu nie jest w stanie zapewnić pełnej efektywności parku maszynowego. Zarysowała się w związku z tym konieczność innego spojrzenia na rolę samorządu w kierowaniu działalnością gospodarczą. Samorząd w tej sytuacji winien decydować o rozmiarach i pro-

gramie usług oraz kontrolować i egzekwować właściwą ich realizację od etatowego, odpowiednio wykwalifikowanego zespołu pracowników.

Na tle wieloletnich doświadczeń zarysował się nowy model wielobranżowego ośrodka usług produkcyjnych, zlokalizowanego w gminie pod nazwą Spółdzielnia Kółek Rolniczych. Do końca czerwca br. zorganizowano na terenie kraju 829 SKR. Doświadczenia działających w 1973 r. SKR potwierdziły słuszność takiego kierunku organizowania działalności gospodarczej na wsi. Spółdzielnie kółek rolniczych powinny w najbliższych latach stać się podstawowym ogniwem gospodarczej działalności kółek rolniczych na rzecz gospodarki chłopskiej, rozwijając działalność usługową zwłaszcza w zakresie: mechanizacji procesów agrotechnicznych, w tym kompleksowych usług agrochemicznych, transportu rolniczego, usług techniczno-warsztatowych, remontowo-budowlanych i instalacyjno-montażowych.

Powinny one ponadto organizować i rozwijać produkcję rolniczą na gruntach przejętych z PFZ, gruntach wypadających z produkcji oraz ziemi wnoszonej przez rolników jako wkłady gruntowe do zespołowej gospodarki, tworząc wzorowe gospodarstwa rolne. W sferze zainteresowania produkcyjnego SKR będą musiały być także grunty wspólnot wiejskich i zespołów rolników indywidualnych.

Rozwijając statutową, wielokierunkową działalność gospodarczą SKR będą przede wszystkim preferować rozwijanie usług przyspieszających mechanizację prac w indywidualnych gospodarstwach rolnych, w tym prac agrochemicznych oraz usług techniczno-warsztatowych. Na te kierunki działalności występuje największe zapotrzebowanie, a dotychczasowe doświadczenia i planowany rozwój potencjału technicznego umożliwiają szybszy wzrost produkcji rolnej oraz osiągnięcie pożądanych efektów ekonomicznych z nakładów na inwestycje mechanizacyjne.

W ramach działalności mechanizacyjnej SKR będą rozwijane w szczególności usługi wykonywane wysokowydajnym sprzętem (kombajnowanie zbóż, buraków, ziemniaków, zielonek, konserwowanie pasz, ochrona roślin, nawożenie itp.), a także podstawowe prace agrotechniczne na rzecz rolników, których nie stać na zakup własnego sprzętu traktorowego, bądź którzy z innych względów rozwój produkcji w swych gospodarstwach opierają na społecznych formach usług mechanizacyjnych (brak siły roboczej, podeszły wiek, gospodarstwa prowadzone przez kobiety itd.).

Uwzględniając szczególne warunki rejonu działania SKR dążyć będą do takiego układu, aby w ich bezpośredniej dyspozycji był sprzęt o wyższym standardzie i wydajności technicznej, część zestawów traktorowych przeznaczonych dla usług agrochemicznych i transportowych oraz dla celów interwencyjnych w okresach szczytowego zapotrzebowania na usługi. Sprzęt ten, stosownie do zadań produkcyjnych i warunków terenowych, będzie rozmieszczany w siedzibie spółdzielni, w jej terenowych punktach (zakładach) usługowych, w punktach organizowanych na sezon prac, bądź też w specjalistycznych brygadach.

Pozostały sprzęt rolniczy, stanowiący również zespołową własność kółek rolniczych, powinien być przekazany do bezpośredniej dyspozycji rolników w formie grupowego wykorzystania. Dotyczy to przede wszystkim zestawów traktorowych z narzędziami i maszynami do prac uprawowych, agregatów omlotowych, sprzętu konnego i maszyn o niskiej wydajności.

Zadaniem zaplecza techniczno-naprawczego SKR, obok utrzymywania

własnych maszyn w odpowiedniej sprawności technicznej, jest naprawą sprzętu rolniczego znajdującego się w grupowym użytkowaniu lub stanowiącego indywidualną i zespołową własność rolników, a także wykonywanie usług ślusarskich, kowalskich, spawalniczych, wulkanizatorskich, stolarskich, itp. na rzecz ludności wiejskiej i jednostek gospodarki społecznionej w gminie.

Niezależnie od działalności gospodarczej prowadzonej bezpośrednio przez SKR — mają one zadanie koordynować całokształt mechanizacji gospodarki chłopskiej w gminie oraz organizować i ekonomicznie wspierać działalność usługowo-produkcyjną kółek rolniczych, udzielać im pomocy w pracy nad poprawieniem warunków socjalno-bytowych i kulturalno-oświatowych np. przy budowie urządzeń komunalnych, obiektów ochrony zdrowia, kulturalnych, w organizowaniu dziecińców, przedszkoli itp.

Swą gospodarczą i społeczną funkcję SKR powinny spełniać w ścisłym współdziałaniu z urzędem i naczelnikiem gminy, w oparciu o cele założone w programach jej społeczno-gospodarczego rozwoju.

Równocześnie z rozwojem usług kółka rolnicze doskonalić będą system finansowo-ekonomiczny. Uchwała nr 20 Rady Ministrów z dnia 25 stycznia br. wprowadza nowe elementy do gospodarki ekonomicznej kółek rolniczych. Są to dotacje budżetowe na pokrycie kosztów usług, a mianowicie:

- zabiegów ochrony roślin, transportu i wysiewu wapna, nawozów mineralnych i wylewu wody amoniakalnej w wysokości 70% obowiązujących cen,
- siewu roślin uprawnych, koszenia i zbioru traw oraz zielonek, a także parowania ziemniaków — w wysokości 50% obowiązujących cen,
- prac uprawowych, sadzenia mechanicznego ziemniaków, zbioru wiązałkami, zbioru rzepaku, lnu i okopowych, omłotu młocarniami oraz nawożenia organicznego — w wysokości 30% obowiązujących cen.

Uchwała otwiera również możliwość uzyskania kredytów bankowych, umarzalnych w wysokości 40% na pokrycie kosztów budownictwa inwestycyjnego w SKR.

W wyniku postanowień Uchwały zawarte zostało porozumienie z Zarządem Centralnego Związku SOP w sprawie przejęcia przez spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe inkasa należności kółek rolniczych za usługi wykonane na rzecz rolników.

Szczególnie istotnym elementem zabezpieczającym funkcjonowanie nowego systemu ekonomicznego kółek rolniczych będzie poprawa gospodarności, większa dyscyplina gospodarowania środkami, lepsze wykorzystanie sprzętu, a przede wszystkim wzrost wydajności pracy.

Realizację powyższego umożliwi powszechna weryfikacja kadr zatrudnionych we wszystkich jednostkach działalności gospodarczej kółek rolniczych, przeprowadzona w oparciu o nowy zbiorowy układ pracy wprowadzony od 1 kwietnia 1974 r. W tej sytuacji zaistnieją korzystne warunki do zwiększonych wymagań stawianych przed kółkami rolniczymi.

W opracowaniu jest również program doskonalenia zawodowego kadry zatrudnionej w działalności gospodarczej.

Działalność kółek rolniczych w zakresie zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi jest zasadniczym wkładem organizacji związków kółek w przeobrażenia struktury agrarnej wsi — Kierunek ten, szczególnie w ostatnich trzech latach, zasługuje na uznanie, biorąc pod uwagę osią-

gane wyniki zwłaszcza w rozwoju zespołowej produkcji zwierzęcej, co świadczy o właściwym zrozumieniu i dużym zaangażowaniu się w realizację tych zadań przez aktyw terenowy i kadrę fachową związku kółek rolniczych.

Rok 1973 kółka rolnicze zamknęły stanem posiadania 157 tys. ha gruntów, zwiększając go w stosunku do roku poprzedniego o 15 tys. ha.

Na 30 czerwca 1974 roku stan pogłowia bydła wynosił 53,3 tys. szt., co oznacza przeszło dwukrotny wzrost w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku, a stan pogłowia trzody chlewnej wynosił 360,8 tys. szt., to znaczy był 4,5-krotnie wyższy niż w ubiegłym roku. W 1973 roku kółka rolnicze wyprodukowały 16,8 tys. ton żywca, a w pierwszym półroczu 1974 roku 13,7 tys. ton żywca.

Zakłada się, że w najbliższych latach nastąpi duży wzrost powierzchni ziemi w użytkowaniu kółek rolniczych, które uznane zostały jako partner w zakresie zagospodarowania ziemi i rozwoju zespołowej produkcji zwierzęcej. Uznano również, że dotychczas obowiązujące zasady organizowania i dalszego rozwoju zespołowych gospodarstw rolnych nie są już obecnie wystarczające w stosunku do potrzeb zarówno produkcyjnych jak i społeczno-gospodarczych wsi.

W związku z tym Centralny Związek Kółek Rolniczych opracował nowe formy i zasady tej działalności, ujmując je w postaci ramowego regulaminu zespołowego gospodarstwa rolnego. Zasady określone w regulaminie umożliwiają istniejącym i nowoorganizowanym jednostkom rolnym, niezależnie od podejmowania kierunku produkcji, przekształcenie się w otwarte zespołowe gospodarstwa rolne, działające zarówno na bazie gruntów PFZ jak i gruntów wnoszonych w formie wkładów członkowskich przez rolników, oraz gruntów dzierżawionych bądź wykupowanych na zasadzie obustronnie zawieranych umów. Prawa te potwierdzone zostały Uchwałą Nr 20 Rady Ministrów.

Wprowadzane są w zasadzie 2 formy działalności gospodarczej na przejmowanych gruntach:

- pierwszą formę będą stanowiły zespołowe gospodarstwa rolne organizowane na bazie przejmowanych gruntów i rozwijające intensywną produkcję roślinną i zwierzęcą w kooperacji z gospodarstwami indywidualnymi oraz innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej;

- drugą formą będą gospodarstwa wielkotowarowe organizowane na bazie dużych kompleksów gruntów ornych lub użytków zielonych. Będą to z reguły wyspecjalizowane jednostki z własnym zapleczem gospodarczym w postaci nowoczesnych budynków i maszyn, oddziaływujące na rejon jednej lub kilku wsi.

W powiązaniu z kontraktacją prowadzoną z rolnikami kooperującymi będą one kształtować poziom, strukturę i kierunki rozwoju produkcji rolniczej.

Pierwszych 11 takich obiektów prowadzących wielkotowarową produkcję zwierzęcą na skalę przemysłową zostanie zorganizowanych w latach 1974—1975. W latach następnych proces organizacji takich przedsięwzięć zostanie przyspieszony. Będą to przede wszystkim fermy bydła mięsnego i mlecznego, tuczu trzody chlewnej, owczarskie i drobiowe.

Uzyskanie zakładanego wzrostu produkcji rolnej wymaga wykonania

niezbędnych inwestycji budowlanych na wsi. Niedobór mocy przerobowej w robotach budowlano-montażowych wskazuje na konieczność wzmocnienia i rozbudowania potencjału jednostek wykonawstwa budowlanego kółek rolniczych.

Wobec niedostatecznej mocy przerobowej i słabej sprawności organizacyjnej spółdzielni usługowo-wytwórczych, Zarząd Centralnego Związku Kółek Rolniczych podjął decyzję powołania w I kwartale 1974 r. 14 wojewódzkich spółdzielni budownictwa wiejskiego, zrzeszających 140 rejonowych zakładów budownictwa wiejskiego (dawne SUW). Przewidywane jest znaczne rozbudowanie ich zaplecza technicznego, usprawnienie zaopatrzenia i wyposażenia w sprzęt budowlany. Zakładane jest zwiększenie ich potencjału produkcyjnego z 3,0 mld zł w 1974 r. do 6,5 mld zł w 1980 r.

Do podstawowych zadań wojewódzkich spółdzielni należeć będzie:

- produkcja elementów prefabrykowanych dla realizacji gotowych obiektów inwentarskich, gospodarczych i mieszkalnych,
- montaż gotowych obiektów dla inwestorów należących do kółek rolniczych i indywidualnych rolników,
- produkcja prefabrykatów dla zakładów usług budowlanych spółdzielni kółek rolniczych i dla indywidualnych rolników realizujących inwestycje systemem gospodarczym,
- rozwijanie usług specjalistycznych dla wsi (elektryczne, wodno-kanalizacyjne i grzewcze).
- udzielanie pomocy technicznej i organizacyjnej zakładom usług budowlanych spółdzielni kółek rolniczych i kółkom rolniczym.

Wojewódzkie spółdzielnie budownictwa wiejskiego realizować będą docelowo w województwie zadania w wysokości ok. 600—800 mln. zł rocznie. W ramach tej organizacji wyprofilowane zostaną 84 zakłady wyspecjalizowane w produkcji kompletnych prefabrykowanych budynków inwentarskich, 19 zakładów prowadzących usługi w zakresie zaopatrzenia wsi w wodę, 17 jednostek specjalistycznych do wykonywania robót instalacji kanalizacyjnych, elektrycznych i grzewczych, między innymi wykonujących usługi w gospodarstwach indywidualnych na wsi. W każdym województwie planowane jest zorganizowanie zakładu odpowiedzialnego za prawidłową gospodarkę środkami transportowymi, sprzętem budowlanym oraz ciężkimi maszynami do produkcji budowlano-montażowej.

W celu usprawnienia zaopatrzenia jednostek wykonawczych, przewidywane jest zorganizowanie na terenie każdego województwa, centralnej bazy materiałowej, dla skoncentrowania w niej gospodarki droższymi i trudnymi do uzyskania materiałami, głównie instalacyjnymi.

Oprócz wojewódzkich spółdzielni realizacją usług budowlanych zajmować się będą specjalistyczne zakłady budowlane spółdzielni kółek rolniczych i zakłady kółek rolniczych. Łącznie zadania wszystkich jednostek budowlanych kółek rolniczych osiągną w 1980 r. wartość ca 15 mld złotych.

Do zadań zakładów usług budowlanych spółdzielni kółek rolniczych należeć będzie przygotowanie i realizacja drobnych inwestycji i remontów dla spółdzielni kółek rolniczych i innych jednostek uspołecznionych obsługujących rolnictwo, organizowanie zespołów przebudowy wsi, produkcja materiałów budowlanych głównie z miejscowych surowców, montaż obiektów z prefabrykatów dostarczanych przez wojewódzką spółdzielnię budownictwa wiejskiego. Przewidywany przerób zakładu usług budowlanych spół-

dzielni kółek rolniczych wynosić będzie od 3 do 6 mln zł rocznie, przy zatrudnieniu ca 30 robotników.

Ważną dziedziną działalności kółek rolniczych jest szkolenie zawodowe rolników i rozwój oświaty rolniczej na wsi. Wyniki rolnictwa polskiego wskazują na to, że wkraczamy w sferę gospodarki intensywnej. W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera powszechne podniesienie poziomu wiedzy rolniczej tym bardziej, że przecież wieś polska przy stale zmniejszającej się liczbie ludzi zatrudnionych bezpośrednio w rolnictwie, musi pokryć rosnące zapotrzebowanie na produkty rolne. Zjawisku temu towarzyszyć będzie zmiana struktury gospodarki rolnej i jej techniczne przeobrażenie.

Szerokiej mobilizacji społecznej potrzeba będzie do zrealizowania zapowiedzanego przez resort oświaty i wychowania oraz resort rolnictwa przeszkolenia 700 tys. osób do 40-tu lat zatrudnionych w rolnictwie i nie mających ukończonej szkoły podstawowej.

W tym przedsięwzięciu szczególna rola przypadnie kółkom rolniczym, które swoją działalność w tym zakresie będą koncentrować na organizowaniu wspólnie ze służbą rad narodowych, kwalifikacyjnych kursów rolniczych dla rolników i rolniczek — gospodyń wiejskich oraz wspólnie z działaczami Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej będą podejmować udoskonalony program szkolenia w zespołach przysposobienia rolniczego i zespołach młodych rolników.

Oprócz tego kółka rolnicze będą organizować pokazy, demonstracje i wystawy rolnicze — przy czym szczególna uwaga zostanie zwrócona na upowszechnienie metod pracy przodujących gospodarstw. Ponadto przed wszystkimi jednostkami kółek rolniczych zostaną postawione zadania w zakresie upowszechnienia czytelnictwa książek i prasy fachowej.

Okres zimowy sprzyja organizacji szkoleń. Aktualnie kontynuowany jest program szkolenia dorosłych producentów na 2-letnich kursach kwalifikacyjnych, w których jak się ocenia, uczyć się będzie o blisko 30% więcej rolników niż w roku ubiegłym. O skali tej formy oświaty niech świadczy fakt, że w 1973 r. tytuły kwalifikacyjne otrzymało 63,9 tysiąca producentów rolnych. Zaznaczyć należy, że około 20% uczestników stanowiły kobiety wiejskie.

W doborze tematyki szkolenia uwzględniona będzie, w większym niż dotychczas stopniu, specyfika wynikająca z warunków danej wsi. Kółka rolnicze podejmują również program szkolenia specjalistycznego dla grup producentów ukierunkowujących swoje gospodarstwa. W tej formie szkolenia uczestniczyło w okresie zimowym 1973/74 — 500 tys. osób.

Decyzja w tej sprawie należeć powinna do samego producenta — prawdą jest, że najtrudniej nakłonić do szkolenia rolników gospodarujących źle albo słabo. I tutaj najwięcej ma do powiedzenia najbliższe środowisko, które powinno podjąć pewnego rodzaju presję społeczną uzależniając daleko idącą pomoc w usprawnieniu gospodarstwa, usługach, inwestycjach, zaangażowaniu w środki do produkcji — od tego czy właściciel gospodarstwa praktycznie podnosi swoje kwalifikacje. Stąd ważna jest jedność i konsekwencja w działaniu wszystkich instytucji i organizacji pracujących w rolnictwie.

Sprawą pierwszorzędnej wagi jest możliwość uzyskania kwalifikacji zawodowych przez młodzież powyżej 18 lat pozostającą na wsi. Możliwości

te stwarza Przysposobienie Rolnicze, które stanowi swego rodzaju formę szkół przyzakładowych kółek rolniczych. Z tej formy szkolenia korzysta rocznie około 130 tys. młodzieży zorganizowanej w 11,5 tys. zespołów PR.

Zakres wiedzy rolniczej zdobywany w 3-letnim kształceniu w PR, drogą samokształcenia indywidualnego i zespołowego, jest zbliżony do zakresu przewidzianego programem dla szkół rolniczych stopnia zasadniczego. W programie PR brak jedynie przedmiotów ogólnokształcących, dlatego też absolwenci PR, którzy mają zamiar kontynuować naukę w telewizyjnym czy w skróconym Technikum Rolniczym muszą ukończyć semestr wstępny (wyrównawczy) z przedmiotów ogólnokształcących.

Przysposobienie rolnicze ma to do siebie, że stwarza młodzieży wiejskiej możliwości, aby poprzez samokształcenie i praktyczne wykonywanie wybranego zadania, zdobywała podstawowe wiadomości teoretyczne i umiejętności praktycznego stosowania najnowszej myśli rolniczej, bez odrywania się od pracy we własnym gospodarstwie rolnym.

Pamiętać trzeba też, że przysposobienie rolnicze obok funkcji oświatowej spełnia funkcję wychowawczą.

Wprowadzone w lutym 1973 r. telewizyjne Technikum Rolnicze stworzyło szerokiej rzeszy młodzieży w tym również absolwentom PR możliwość kontynuowania nauki na poziomie średnim.

Kółka rolnicze winny stać się szkołą wychowania społecznego i patriotycznej postawy ogółu rolników. Dlatego też działalność ich nie ogranicza się tylko do sfery gospodarczej, ale również w coraz większym stopniu winny być podejmowane prace nad rozwiązaniem spraw socjalnych, komunalnych i kulturalnych wsi.

Kółka rolnicze winny stać się również inicjatorami czynów społecznych, podejmowanych przez wieś.

Warunki rozwoju stworzone przez państwo kółkom rolniczym niewątpliwie przyczynią się do uruchomienia coraz to nowych inicjatyw niezbędnych dla wypełnienia roli, jaką mają spełnić w programie rozwoju polskiego rolnictwa.

ЯНУШ БЕРНАЦКИ

Варшава

РОЛЬ СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ КРУЖКОВ В ИНТЕНСИФИКАЦИИ СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННОГО ПРОИЗВОДСТВА

Резюме

Сельскохозяйственные кружки существуют в 90% сел и насчитывают свыше 2800 тыс. членов. В рамках кружков действуют кружки сельских домохозяек, отраслевые отделы производителей, группы молодых крестьян и группы по обучению сельскохозяйственным профессиям. Отсюда следует, что эта организация располагает большой силой общественного и производственного влияния.

Государство поставляет деревне все больше средств производства. Их

эффективное использование зависит все в большей степени от развития производственных услуг, внедрения передовых методов труда в сельских хозяйствах и повышения уровня знаний производителей. Эти задачи учитывает в своей программе Союз сельскохозяйственных кружков, который становится важным звеном в осуществлении аграрной политики партии и правительства в единоличном секторе сельского хозяйства.

Главными направлениями деятельности сельскохозяйственных кружков являются следующие:

1) Организаторская деятельность — путем усовершенствования работы органов самоуправления в области объединения крестьян для коллективного решения проблем сельского хозяйства и села. Управления сельскохозяйственных кружков будут выполнять роль соорганизатора выполнения плана социально-экономического развития общины, к будут участвовать в его создании и подчинять ему свою деятельность.

Работа сельскохозяйственных кружков и их управлений будет способствовать прогрессивным методам организации производства путем определения его направлений, реализации программы специализации и концентрации сельскохозяйственного производства. Деятельность кружков будет способствовать возникновению форм производственной кооперации — как между самыми единоличными хозяйствами так и между государственными хозяйствами, кооперативными и единоличными.

2) Хозяйственная деятельность.

В хозяйственной деятельности сельскохозяйственные кружки будут сосредотачивать свою работу на развитии и усовершенствовании механизаторских услуг, освоении земли и развитии строительных услуг.

Организация производственных услуг и их усовершенствование будет производиться одновременно с основанием кооперативных объединений сельскохозяйственных кружков, охватывающих своей деятельностью территорию общины. Контроль за деятельностью кооператива будет выполнять совет, состоящий из представителей заинтересованных кружков.

Кооперативы будут развивать механизаторские услуги, вести мастерские по ремонту и уходу за техникой сельскохозяйственных кружков и единоличных крестьян. В рамках кооперативов будут также организовываться предприятия по строительным услугам, освоения земли и другие в зависимости от возможностей и потребностей. Одним из важных направлений деятельности кружков становится освоение земли. Сельскохозяйственные кружки будут совершенствовать организацию коллективных сельских хозяйств.

3) Просветительная деятельность.

Просветительная деятельность сельскохозяйственных кружков будет направлена на повышении уровня знаний крестьян, повышении квалификации кадров, работающих в хозяйствах и самоуправлении.

4) Инициаторская деятельность.

В инициаторской деятельности сельскохозяйственные кружки соучаствуют в решении культурных, социальных коммунальных проблем в деревне развитии культуры и просвещения — занимаются также к эстетическим оформлением.

JANUSZ BIERNACKI

Warszawa

ROLE OF AGRICULTURAL CIRCLES IN THE
INTENSIFICATION OF AGRICULTURAL PRODUCTION

Summary

Agricultural Circles are operating in 90% of villages and they associate over 2800 thous. members. Within the Circles there are active rural households circles, one-line industrial sections, groups of young farmers and groups of agricultural training. Thus, the organization exercises a strong social and productive impact.

The State makes ever more production means available to rural areas. Their effective use depends, to an ever larger degree, on the development of production services, introduction of modern methods of work in farms and on raising the skill-level of producers.

These tasks are taken up by the programme of the Union of Agricultural Circles which becomes an important link in realizing the agricultural policy of the Party and of the Government in private farms.

The main guidelines for activity of the agricultural circles are the following:

1) Organizational operations — through improving the work of self-government aiming at organizing farmers for group solution of agricultural and rural problems.

The management of agricultural circles will assume the role of co-hosts of the plan for socio-economic development of the community, it will take part in the plan's drafting and will subject its operations to it.

Operations of the agricultural circles and their managements will promote progressive methods of organizing production by its directing in the village, by taking up the programme of specialization and concentration of agricultural production.

The activities of the circles will promote establishing forms of production, both among private farms themselves and between state, socialized and private farms as well.

2) Economic operations.

In their economic operations the agricultural circles will concentrate on development improvement of machine services, cultivating land and rendering building services.

The organization of production services and their improvement will be run simultaneously with setting up cooperatives of agricultural circles, covering by their activity the area of the community.

The operations of the cooperatives will be supervised by a council consisting of representatives of the circles concerned.

The cooperatives will render services using their machine base and will put in operation workshops for repair and maintenance of machines of agricultural circles and of private farmers.

Within the cooperatives there will also be organized construction units, land development units and other if possible and if needed.

3) Training.

Training activity of agricultural circles will aim at raising the skill level in self-government.

4) Initiatory activity.

In this activity agricultural circles cooperate in solving cultural, social and local problems in the village, promote development of culture and education and also work on the attractive appearance of the village.

JANINA CZYSZKOWSKA-DĄBROWSKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

PROSTE FORMY KOOPERACJI PRODUKCYJNEJ W GOSPODARCE CHŁOPSKIEJ

Zmiany, jakie zachodzą w produkcji rolniczej, narzucają rolnikom indywidualnym konieczność poszukiwania metod doskonalenia organizacji ich gospodarstw. Pojedyncze, tradycyjne gospodarstwo rolne, produkujące przede wszystkim na własne potrzeby, przeżywa się. Ma ono ograniczone możliwości intensyfikacji i specjalizacji produkcji, a tym samym małe szanse konkurencji z dużym, wyspecjalizowanym wysoko towarowym gospodarstwem rolnym. Stąd też powstaje potrzeba poszukiwania rozwiązań organizacyjnych, które umożliwią rolnikom lepsze wykorzystanie ich pracy i środków produkcji oraz wprowadzają bardziej efektywną organizację produkcji i pracy. Możliwości te stwarzają różne proste formy kooperacji produkcyjnej rolników, a w szczególności zespoły rolników indywidualnych.

Różne formy kooperacji (współpracy) produkcyjnej rolników na wsi polskiej mają odległe tradycje. Najczęściej spotkanymi formami była pomoc sąsiedzka i odrobki. Zespoły współpracujących rolników powstawały zazwyczaj przez łączenie się gospodarstw, związanych więzią sąsiedztwa lub pokrewieństwa. W ten sposób grupy typu rodzinnego i ekologicznego wzmacniane były więziami ekonomicznymi, tworząc względnie trwałe układy zwyczajowo instytucjonalne.

Sytuacja zmieniła się w Polsce Ludowej. W wyniku uspołecznienia wielkiej własności i powstawania wielocłonowej i wielofunkcyjnej spółdzielczości wiejskiej, tradycyjne formy współdziałania zaczęły tracić swe znaczenie.

Jednakże w okresie przyspieszonej kolektywizacji kierownictwo partii zwracało uwagę na skuteczność prostych form kooperacji w rozwoju rolnictwa zarówno na II Plenum w 1954 r., jak i na IV Plenum KC w 1955 r., stwierdzając, że przejście większości indywidualnych gospodarstw rolnych do gospodarki zespołowej będzie wymagało jeszcze długiego okresu czasu i zalecano jako pożyteczne i celowe tworzenie i popieranie prostych form kooperacji w rolnictwie, ponieważ przynoszą one postęp społeczny i gospodarczy w rolnictwie, a równocześnie stanowią pomost do wyższych form uspołecznienia i intensyfikacji rolnictwa.

Jednocześnie podkreślano, że niższe typy spółdzielni produkcyjnych stanowią prostą formę zespołowego działania bardziej przystępną niż spółdzielnie typu artelowego, formę nie zmieniającą stylu życia i pozycji gospodarza indywidualnego. Te formy spółdzielni produkcyjnych uznano za szczególnie godne poparcia. Jednak spółdzielnie niższych typów, mimo zaintereso-

sowania nimi rolników, nie były doceniane przez władze spółdzielcze, o czym świadczy fakt systematycznego ograniczania ich liczby.

Do idei prostych form kooperacji w rolnictwie nawiązywały również późniejsze koncepcje kółka rolniczego jako ram organizacyjnych dla kooperacji produkcyjnej gospodarstw chłopskich, jak i społeczno-grupowego przedsiębiorstwa usług agrotechnicznych, a zwłaszcza maszynowych. Jednakże działalność gospodarcza kółek rolniczych, pod wpływem szybkiego wzrostu majątku zespołowego (Funduszu Rozwoju Rolnictwa), zwłaszcza po powołaniu MBM, nabierała coraz bardziej cech przedsiębiorstwa usługowego. Idea kółka rolniczego jako „dobrowolnej, powszechnej, społeczno gospodarczej organizacji chłopskiej integrującej rolników w pracy produkcyjnej w drodze kojarzenia wysiłków społeczności wiejskiej i wzajemnej pomocy i współpracy” nie została zrealizowana.

Tak więc idee prostych form kooperacji, mimo że nie są u nas obce, nie były w pełni realizowane, czy w pełni popierane ani przez organizacje spółdzielczo-wiejskie ani przez kółka rolnicze ani przez spółdzielczość wiejską.

Dopiero w warunkach nowej polityki rolnej, w wyniku uchwał VI Zjazdu Partii, zainteresowanie prostymi formami kooperacji w rolnictwie, jako jednej z dróg poprawy sytuacji w rolnictwie, wyraźnie wzrosło. Wyrazem tego jest Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z 1971 r. w sprawie poprawy działalności i dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych. W myśl tej uchwały „popierając działalność i rozwój spółdzielni, należy także tworzyć sprzyjające warunki do powstawania różnorodnych form zespołowego działania rolników indywidualnych. Powinny to być formy najbardziej przystępne, gwarantujące rolnikom korzyści materialne, a równocześnie zmierzające w kierunku tworzenia zespołowego (grupowego) majątku, będącego wynikiem wspólnej pracy chłopów i pomocy państwa”¹.

Powstawanie prostych i rozwiniętych form kooperacji w rolnictwie jest procesem, który występuje dość powszechnie w różnych krajach na całym świecie, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Znane są doświadczenia krajów socjalistycznych, jak Węgry i NRD, gdzie w wiele lat po pełnej kolektywizacji istnieją jeszcze niższe typy spółdzielni i spółdzielnie specjalistyczne, w których zakres gospodarki indywidualnej jest bardzo znaczny. W spółdzielniach tych istnieje podział pracy, w wyniku którego gospodarka zespołowa obejmuje te dziedziny produkcji, w których nowoczesne, w pełni zmechanizowane technologie są bardziej efektywne, natomiast w gospodarstwach indywidualnych dominuje praca ręczna. Nowoczesne gospodarstwo zespołowe i tradycyjne gospodarstwa członków działają na zasadzie kooperacji.

Różne formy kooperacji produkcyjnej rolników występują również coraz częściej w krajach kapitalistycznych, wysoko rozwiniętych w postaci różnych, drobnych form gospodarki grupowej, o różnym stopniu nasilenia działalności zespołowej i indywidualnej. Kooperacja w rolnictwie według niektórych ekonomistów zachodnich² określana jest jako „trzecia droga

¹ Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie poprawy działalności i dalszego rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

² H. Mallet, G. Roger, M. C. Vignaud: *Le Groupement Agricole d'Exploitation en Commun*. INRA Paris 1971.

rozwoju rolnictwa“, tzn. nie socjalistyczna przebudowa drogą kolektywizacji, nie kapitalistyczna gospodarka farmerska, ale różne od jednych i drugich formy organizacyjne zespołowego gospodarowania, które dają rolnikom możliwość zachowania statusu i godności gospodarza indywidualnego, a jednocześnie umożliwiają wprowadzenie bardziej efektywnej organizacji gospodarstwa i lepszego wykorzystania środków produkcji i pracy.

Proste formy kooperacji stanowią formę działania, która w określonych warunkach ma do spełnienia określone zadania gospodarcze i społeczne.

Proste formy kooperacji mogą stanowić narzędzie polityki rolnej, pomocne w rozwiązywaniu bieżących, jak i przyszłościowych zadań i celów stawianych przed rolnictwem.

Za rozwijaniem prostych form kooperacji w rolnictwie przemawiają następujące względy ekonomiczne:

- 1) **Możliwość zwiększenia obszaru gospodarstwa rolnego przez łączenie gospodarstw w zespoły.** Jedną z barier zwiększenia produkcji, a zwłaszcza produkcji towarowej jest mały obszar gospodarstwa, uniemożliwiający koncentrację i specjalizację produkcji i zwiększenie jej skali. Kooperacja umożliwia powiększenie obszaru na 1 rodzinę przez przejęcie dodatkowo w zagospodarowanie gruntów PFZ, bez ponoszenia kosztów na ich zakup, co stwarza podstawę do poprawy sytuacji dochodowej rodzin rolniczych, do pełniejszego i lepszego wykorzystania ich pracy;
- 2) **Możliwość wprowadzenia mechanizacji i nowoczesnej techniki w gospodarstwach indywidualnych.** Organizowanie zespołów i innych form współpracy rolników, zwiększenie obszaru gospodarstwa stwarza możliwości zakupu i pełnego wykorzystania sprzętu, pozwoli na wdrożenie w tych gospodarstwach postępu technicznego, organizacyjnego i biologicznego, a tym samym umożliwi podniesienie wydajności pracy. Gospodarstwa działające w kooperacji mają większą siłę ekonomiczną, aby aplikować postęp oraz w wyższym stopniu go wykorzystywać niż pojedyncze gospodarstwa indywidualne³;
- 3) **Możliwość zwiększenia skali produkcji i wydajności pracy w rolnictwie.** Kooperacja rolników, powiększanie warsztatu rolnego umożliwia zwiększenie skali produkcji i zapewnia płynące stąd korzyści, jak:
 - możliwość pełniejszego wykorzystania czynnika czasu i wyposażenia technicznego;
 - możliwość aplikacji nowoczesnej organizacji;
 - możliwość obniżenia kosztów produkcji przez rozłożenie kosztów stałych na większą skalę produkcji.Zwiększenie skali produkcji przy mniejszych nakładach pracy oznacza wzrost wydajności pracy i osiągane wyższych dochodów przez rolników.

³ Problem ten szeroko dyskutowany jest również w krajach kapitalistycznych. Według Rene Colson'a: „Mechanizacja jest postępem, który dla gospodarstwa chłopskiego niesie wiele korzyści, ale jednocześnie wiele trudności. Trudności te będą różne w zależności od postawy, jaką przyjmą rolnicy. Nie stosować traktorów i nowoczesnych maszyn oznacza zginąć. Mechanizować się indywidualnie oznacza stworzyć drogę rozwoju dla wielkich gospodarstw... „Kooperacja jawi się jako jedyne wyjście. Nie jest alternatywą wyboru dla gospodarstwa chłopskiego, ale koniecznością. Nie ma wyboru między kooperacją a niekooperacją, ale między kooperacją a upadkiem”. Guide pratique a l'usage des GAEC. Paris 1970, s. 3.

- 4) **Wprowadzenie podziału pracy i lepsze wykorzystanie zasobów roboczych.** Potrzeba rozwoju różnorodnych form współdziałania rolników będzie w coraz większym stopniu dyktowana przez czynnik czasu i konieczność efektywnego gospodarowania siłą roboczą, zwłaszcza w gospodarstwach, gdzie występuje tylko jedna osoba zdolna do pracy. Współpraca produkcyjna umożliwia podział pracy w wyniku specjalizacji gospodarstw (np. jeden gospodarz produkuje prosięta, inny je tuczy), ale także między pracą we wspólnym zespołowym gospodarstwie i w poszczególnych gospodarstwach indywidualnych członków. Podział ten będzie uzależniony od tego, gdzie będą bardziej efektywnie wykorzystane środki produkcji i od możliwości wprowadzenia nowoczesnej techniki i technologii.

Za organizowaniem i rozwijaniem prostych form kooperacji w rolnictwie przemawiają również względy społeczne i socjologiczne.

Współpraca rolników w zespołach, zrzeszeniach czy spółdzielniach niższych form ma tę zaletę, z punktu widzenia zainteresowań rolnika, że zachowuje on status gospodarza, jest nadal właścicielem gospodarstwa i ma całkowitą swobodę w podejmowaniu decyzji gospodarczych. Współpraca produkcyjna jest pomocą dla gospodarki indywidualnej, przy czym każdy rolnik w zespole ma równorzędną pozycję. W zespołach bowiem nie ma władz nadrzędnych, a każdy rolnik odpowiada za pewien dział czy pewne zadania — według ustalonych przez samych zrzeszonych zasad.

Jest to czynnik bardzo ważny, ponieważ rolnik, właściciel gospodarstwa rolnego, bardzo ceni swą swobodę i niezależność i boi się w pracy zespołowej przede wszystkim tego, że będzie musiał podporządkować się władzy drugiego. Ten aspekt, między innymi, powstrzymuje chłopów od przystąpienia do spółdzielni produkcyjnych, w których członkowie uczestniczą wprawdzie w podejmowaniu podstawowych decyzji gospodarczych i społecznych, ale na codzień, w pracy podporządkowani są jedni drugim, w zależności od systemu zarządzania i organizacji pracy⁴.

O atrakcyjności współpracy produkcyjnej rolników decyduje w dużym stopniu możliwość wygospodarowania czasu wolnego od pracy dla poszczególnych członków.

W czasie, kiedy powszechnie w innych działach gospodarki narodowej obowiązuje 8- a nawet 7-godzinny dzień pracy, kiedy zmierza się do wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy, kiedy każdy pracujący ma prawo do urlopu wypoczynkowego, tylko rolnik indywidualny pracuje jak przed wiekami, 365 dni w roku, bez niedziel i świąt, bez urlopu i wypoczynku. Starzy rolnicy jeszcze to tolerują, ale młodzi nie zechcą w ten sposób pracować, co będzie powodować dalszy, szybszy odpływ ludzi młodych do zawodów pozarolniczych, aby korzystać z prawa do normowanego czasu pracy, z prawa do urlopu i wypoczynku.

Rolnicy, zrzeszając się w zespoły, mają możliwość wygospodarowania czasu wolnego, wolnego dnia w tygodniu, czy dłuższego urlopu w roku, przez zastąpienie jeden drugiego w pracy. Również w przypadku choroby, rolnik

⁴ Z tego właśnie względu we francuskich GAEC zespołach określa się górną granicę liczności członków do dziesięciu, ażeby nie dopuścić do wytworzenia się aparatu kierującego, aby zapewnić równość partnerów.

w zespole nie jest bezradny i sam, co może prowadzić do zachwiania, a nawet do upadku gospodarstwa, ponieważ zespół stwarza możliwość czasowego przejścia działalności chorego przez pozostałych członków, wskutek czego choroba przestaje być kataklizmem.

Zespół daje pojedynczym rolnikom poczucie siły, wynikające z identyfikacji ich z zespołem — daje szansę rolnikom „słabym“ w oparciu o zespół, natomiast rolnikom „mocnym“, dynamicznym, przedsiębiorczym stwarza możliwość poszerzania sfery ich działania, ich aktywności fachowej i społecznej.

Od powstania koncepcji organizowania zespołów rolników indywidualnych i wejścia w życie uchwały⁵, zapewniającej im poparcie i pomoc państwa, upłynęły dwa lata. Jest to więc okres zbyt krótki dla oceny wyników działalności produkcyjnej zespołów, ale dostatecznie długi dla stwierdzenia, czy zainteresowanie tymi formami jest duże, jakie grupy rolników przystępują do zespołów i z jakich motywów, w jakich rejonach kraju i jakie warunki działalności podejmują.

Poznanie tych faktów pozwoli ocenić, jaką rolę mogą odegrać zespoły rolników w zwiększaniu produkcji, w usprawnieniu i modernizacji gospodarki chłopskiej, a tym samym przyczynić się do poprawy struktury agrarnej. Rozpoznanie tych zjawisk pozwoli na ocenę przydatności tych form w procesie przemian agrarnych na wsi i w rolnictwie.

Według danych Ministerstwa Rolnictwa na 31.III.1974 r. było w kraju 4800 zespołów produkcyjnych oraz 16000 zarejestrowanych zespołów użytkowania maszyn rolniczych (bez grup użytkowników maszyn kółek rolniczych, których jest w kraju ponad 50 tys.).

Biorąc pod uwagę, że w ciągu pierwszego roku, tj. do lutego 1973 r. powstało w kraju tylko około 300 zespołów, a w ciągu następnego roku ponad cztery tysiące zespołów, można przypuszczać, że rolnicy byli bardzo ostrożni w podejmowaniu decyzji o przystąpieniu do pracy w zespołach, ale obecnie można mówić o dość żywym i narastającym zainteresowaniu rolników tymi formami organizacji produkcji i gospodarstwa.

O kierunkach działalności produkcyjnej⁶, podejmowanej przez zespoły, informują następujące dane Ministerstwa Rolnictwa:

Ogółem	4832
w tym zespoły:	
zagospodarowania i uprawy gruntów ornych	991
upraw zblokowanych	1016
zagospodarowania użytków zielonych	430
produkcji sadowniczej	251

⁵ Uchwała RM nr 44 z 11 lutego 1972 r. w sprawie pomocy państwa dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz dla innych form zespółowej gospodarki w rolnictwie.

⁶ Można mieć zastrzeżenia do powyższej klasyfikacji zespołów według kierunków działalności, zwłaszcza w produkcji roślinnej, ponieważ zespoły zagospodarowania i uprawy gruntów ornych mogą dotyczyć upraw zblokowanych i niezblokowanych, natomiast uprawy zblokowane stanowią tylko formę organizacji produkcji roślinnej, a nie kierunek działalności, mogą dotyczyć zarówno upraw podstawowych, polowych, jak również warzyw, sadów czy owoców.

produkcji warzywniczej	112
chowu trzody chlewnej	720
„ bydła mlecznego	81
„ opasowego	400
„ owiec	138
produkcji drobiarskiej	266
wielokierunkowe i inne	309

Dane powyższe wskazują, że największe zainteresowanie działalnością zespołową wykazują rolnicy w zakresie zagospodarowania i uprawy gruntów ornych oraz produkcji trzody chlewnej i drobiu. Biorąc pod uwagę fakt, że największą pomoc finansową otrzymują zespoły produkcji zwierzęcej, można przypuszczać, że zainteresowanie zagospodarowaniem gruntów ma na celu nie pomoc finansową, ale zakup wspólnego ciągnika i sprzętu mechanicznego, umożliwiającego usprawnienie organizacji pracy w produkcji roślinnej.

Pod względem rozmieszczenia terytorialnego największe zainteresowanie działalnością zespołów wykazują rolnicy na terenach o najbardziej rozdrobnionej strukturze obszarowej gospodarstw, jak w województwach rzeszowskim, krakowskim, kieleckim, lubelskim, co mogłoby wskazywać, że trudności rolników, wynikające z małego obszaru gospodarstw, szczególnie ograniczają ich możliwości rozwoju i specjalizacji produkcji oraz mechanizacji prac i co zmusza ich do poszukiwania poprawy tej sytuacji w organizowaniu zespołów.

Instytut Ekonomiki Rolnej podjął badania nad organizacyjnymi i społeczno-ekonomicznymi efektami kooperacji rolników w zespołach i przyjął do badań 130 zespołów i 425 gospodarstw indywidualnych wchodzących w skład tych zespołów. Badane zespoły rozmieszczone są następująco:

woj. warszawskie	24
„ poznańskie	25
„ lubelskie	23
„ krakowskie	17
„ rzeszowskie	17
„ wrocławskie	16
„ białostockie	8

Kryteria wyboru zespołów do badań były następujące:

- rozmieszczenie zespołów w różnych warunkach ze szczególnym uwzględnieniem województw o największym nasileniu zespołów;
- różnorodność kierunków działalności produkcyjnej zespołów dla możliwości oceny różnorodnych rozwiązań organizacyjnych i produkcyjnych;
- zapoczątkowanie już, a nawet zaawansowanie zespołowej działalności w zespołach (produkcyjnej i inwestycyjnej), rokujące pewną trwałość zespołów i zaangażowanie członków.

I. Charakterystyka badanych zespołów

a) Kierunki działalności produkcyjnej

Przyjęte do badań zespoły podzielono na grupy według kierunku wspólnej działalności produkcyjnej. Jako kryterium zakwalifikowania zespołu

do określonej grupy według kierunku działalności przyjęto produkcję towarową (zakontraktowaną) zespołu. W ten sposób podział nasz nieco odbiega od przyjętego przez Ministerstwo Rolnictwa i przedstwia się następująco:

chów bydła	(B)	28
chów trzody	(T)	38
chów owiec	(O)	5
produkcja drobiarska	(D)	10
produkcja wielokierunkowa	(W)	19
uprawa gruntów orných	(U)	15
uprawy specjalistyczne	(S)	3
produkcja warzywnicza	(Warz)	3
produkcja sadownicza	(Sad)	7

Zespoły uprawowe są to zespoły, w których przedmiotem produkcji towarowej są podstawowe produkty rolne (zboża, ziemniaki, buraki cukrowe) bez względu na to czy są to uprawy zblokowane czy nie. Zespoły specjalistyczne (chmiel, tytoń, wiklina itp.) wydzielono z grupy uprawowych, ponieważ mają one zasadniczo inny charakter i zakres. Ustalenia powyższe oraz wydzielenie grupy o działalności wielokierunkowej, łączącej kierunki produkcji zwierzęcej i roślinnej nie nasuwa wątpliwości co do zaliczenia zespołu do określonej grupy.

W badanej reprezentacji zwraca uwagę znacznie większy odsetek zespołów o specjalistycznej produkcji zwierzęcej niż w zespołach zarejestrowanych ogółem w kraju. Wynika to z celowego wyboru zespołów do badań, a mianowicie takich, w których występują elementy zaangażowania wspólnego majątku i pracy członków wskazujące, że działalność zespołu rokuje pewną trwałość.

Na wstępie należy stwierdzić, że długość okresu zespołowego działania badanych zespołów jest niewielka i od daty zarejestrowania do 1.I.1974 r. wynosiła:

do 6 miesięcy	27 zespołów, tj. 21,1%
6 — 9 miesięcy	23 zespoły „ 18,0%
9 — 12 miesięcy	61 zespołów „ 47,6%
ponad 12 miesięcy	11 zespołów „ 8,4%
brak danych	6 zespołów „ 4,4%

Najstarsze zespoły były to zespoły sadownicze i warzywnicze, a najmłodsze o działalności wielokierunkowej.

b) Liczebność gospodarstw w zespołach

Badane zespoły zrzeszają ogółem 425 gospodarstw, przeciętnie 3,3 gospodarstw w zespole. Przeważają zespoły 3-osobowe⁷.

Stosunkowo większą liczbę członków zrzeszają zespoły uprawowe oraz sadownicze, z których jeden zrzesza 66 gospodarstw, prowadzący zblokowane uprawy truskawek na obszarze 24 ha (nie wszystkie z tych gospodarstw przyjęto do badań).

⁷ Zgodnie z przepisami formalno-prawnymi zespół może zorganizować co najmniej 3 właścicieli gospodarstw lub dzierżawców po podpisaniu umowy w Gminnej Radzie Narodowej.

Tabela 1

Liczba zespołów według liczebności członków i wg kierunków działalności

Kierunek działalności	Zespoły składające się z:			Przeciętna liczba gospodarstw w zespole
	3 gospodarstwa	4 gospodarstwa	5 i więcej gospodarstw	
Bydło	25	2	1	3,1
Trzoda chlewna	36	2	—	3,0
Owce	5	—	—	3,0
Drób	10	—	—	3,0
Wielokierunkowy	14	4	1	3,3
Uprawowy	11	1	3	4,3
Sadowniczy	4	1	2	6,0
Warzywniczy	3	—	—	3,0
Specjalistyczny	2	1	—	3,3
Ogółem	110	11	7	3,2

Organizowanie bardzo małych liczebnie zespołów oznacza, że rolnicy przyjmują najniższe dopuszczalne normy (często praktycznie jest dwóch, ponieważ gospodarstwa ojca i syna oznacza 2 członków, ale praktycznie bywa jednym gospodarstwem), co wskazywałoby na daleko idącą ostrożność w dobieraniu partnerów do współpracy. Potwierdza to również wchodzenie w związki kooperacyjne w zespołach przede wszystkim ludzi spokrewnionych.

Z badanych zespołów, tylko w 34, tj. w 26,5% nie występują żadne związki pokrewieństwa między zrzeszonymi członkami; w 30% zespołów — wszyscy członkowie są ze sobą spokrewnieni, a w 43,5% zbiorowości część członków jest ze sobą spokrewniona.

Fakt ten jest często interpretowany jako tworzenie fikcyjnych zespołów, ponieważ w związki kooperacyjne wchodzi członkowie rodzin, którzy i tak bliżej lub dalej współpracują ze sobą. Należy jednak na ten problem spojrzeć szerzej. Organizowanie zespołów w oparciu o związki rodzinne hamuje faktyczny podział gospodarstw i zapobiega rozdrobnieniu, a tym samym zapobiega pogarszaniu się struktury agrarnej. Powiązani związkami formalno-prawnymi członkowie rodzin w zespołach wzmacniają więzi rodzinne więzami ekonomicznymi, co gwarantuje trwałość kooperacji. Nade wszystko jednak wchodzenie w związki kooperacyjne ludzi bliskich i spokrewnionych oznacza pewną ostrożność w dobieraniu partnerów, których darzy się zaufaniem, co w świadomości zrzeszonych zmniejsza ryzyko podejmowanych wspólnie zadań.

c) Grunty wspólnie użytkowane przez zespół

Kooperacja rolników w poszczególnych dziedzinach produkcji jest albo bezpośrednio związana ze wspólnym użytkownikiem ziemi, bądź też nie. W części zespołów kooperacja ogranicza się tylko do podziału pracy i cykliów produkcyjnych między poszczególne indywidualne gospodarstwa bez łączenia gruntów i środków produkcji.

Z badanych zespołów tylko 70% użytkuje wspólnie ziemię, pozostałe natomiast zespoły nie łączą gruntów, co wynika częściowo z kierunków wspólnej działalności, a częściowo z przyjętych przez zespoły zasad podziału zadań między zespół a gospodarstwa indywidualne.

Stosunkowo małe powiązania ze wspólnym użytkowaniem gruntów występują w zespołach:

— produkcji drobiarskiej	50% zespołów,
— chowu trzody	55,3% zespołów,
— chowu bydła	64,3% zespołów.

W gruntach wspólnie użytkowanych przez zespół znaczną rolę odgrywają grunty PFZ i inne dzierżawione. Można nawet przypuszczać, że w niektórych zespołach, zwłaszcza w uprawowych, możliwość przejęcia gruntów PFZ i powiększenia wspólnego areалу gospodarstwa jest głównym motywem podjęcia działalności zespołowej i poprawy tą drogą sytuacji ekonomicznej gospodarstw.

Tabela 2

Wielkość obszaru wspólnie użytkowanej przez zespoły ziemi oraz udział w nich gruntów PFZ

Kierunek działalności	Przeciętny obszar zespołu ha	Grunty z PFZ %	Struktura zespołów wg wielkości obszaru w grupach:			
			do 10 ha	10—30 ha	30—50 ha	powyżej 50 ha
Bydło	30,3	19,0	—	77,8	5,6	16,6
Trzoda chlewna	16,1	7,2	19,1	71,4	9,5	—
Owce	19,5	41,9	20,0	60,0	20,0	—
Drób	8,3	—	60,0	40,0	—	—
Wielokierunkowy	21,7	10,8	15,4	46,1	15,4	23,1
Uprawowy	22,7	56,0	26,7	33,3	40,0	—
Sadowniczy	12,7	10,6	14,3	85,7	—	—
Warzywniczy	6,2	10,8	66,7	33,3	—	—
Specjalistyczny	2,1	24,0	100,0	—	—	—
Ogółem	20,4	22,6	22,2	57,8	13,3	6,7

Wielkość powierzchni wspólnie użytkowanej jest ściśle skorelowana z kierunkiem działalności — najmniejsze zespoły dotyczą upraw specjalistycznych (tytoń, chmiel, zioła) i warzywnicze, jednakże w każdej grupie występuje dość znaczne zróżnicowanie, co wynika z rozmieszczenia zespołów w kraju.

Charakterystyczne jest, że większość zespołów już na początku współpracy wyraża chęć przyjęcia dodatkowych gruntów do wspólnego gospodarowania, co wskazywałoby na akceptowanie i dalsze umacnianie zespołowego działania. Z ogólnej liczby badanych zespołów, użytkujących wspólne grunty, 72% wyraża chęć przejęcia dodatkowej ziemi, a 44% zespołów już wystąpiło do władz o przydział dodatkowych gruntów PFZ.

I tak zespoły uprawowe chcą powiększyć swe grunty o 100% w stosunku do obecnie użytkowanych, a więc podwoić powierzchnię. Podobne zainteresowanie dodatkowymi gruntami wyrażają członkowie zespołów:

wielokierunkowych	zwiększenie o 63% gruntów posiadanych,
chowu bydła	zwiększenie o 60% gruntów posiadanych,
chowu owiec	zwiększenie o 81% gruntów posiadanych.

Jednakże zespoły w ogromnej większości widzą jako źródło powiększenia obszaru wspólnie użytkowanej ziemi nie przyjęcie dodatkowych gospodarstw, ale przyjęcie przede wszystkim gruntów PFZ. Można to tłumaczyć dwojako: albo jako niechęć przyjmowania nowych, niesprawdzonych partnerów do spółki, czy brak chętnych w sąsiedztwie, albo jako wykorzystanie szansy, jaką daje organizowanie zespołu i powiększanie obszaru ziemi, przypadającej na 1 rodzinę przez przejęcie na korzystnych warunkach⁸ gruntów państwowych i tym samym poprawienie sytuacji dochodowej.

Zainteresowanie powiększeniem wspólnie użytkowanej ziemi według jej źródeł przedstawia powyższe zestawienie odpowiedzi:

przejęcie dodatkowych gruntów tylko z PFZ	— 73,8%	zespołów,
przejęcie nowych gospodarstw	— 9,0%	„ „
zakup ziemi	— 1,5%	„ „
przejęcie gruntów dzierżawionych i innych	— 15,7%	„ „

Można zatem przewidywać, że kooperacja rolników indywidualnych w zespołach będzie sprzyjała koncentracji ziemi i zagospodarowaniu gruntów PFZ w ramach gospodarki chłopskiej.

d) Zakres integracji gospodarstw w zespołach

Pod wspólną nazwą „zespół rolników indywidualnych“ stopień integracji gospodarstw indywidualnych jest bardzo różnicowany. Niezależnie od kierunku wspólnie prowadzonej działalności, gospodarstwa indywidualne zrzeszone w zespołach łączy albo tylko wymiana zwierząt w produkcji zwierzęcej i podział pracy, albo wspólna produkcja roślinna lub jakaś jej gałąź, bądź tylko produkcja zwierzęca, bądź wreszcie wspólna gospodarka roślinna i zwierzęca, gdzie następuje pełna integracja (fuzja) gospodarstw. Na różnorodność rozwiązań przy poszczególnych kierunkach działalności zespołów wskazuje tabela 3.

Stosunkowo najsłabsze związki integracyjne występują w zespołach woj. poznańskiego, gdzie następuje tylko podział zadań produkcyjnych i wymiana zwierząt między członkami zespołu, np. w zespołach chowu trzody jeden rolnik chowa maciory i dostarcza prosięta drugiemu, który je odchowuje do warchlaków, a trzeci tuczy do wagi zakontraktowanych tuczników, bądź dwaj zajmują się tuczem świń z prosiąt, wychowanych przez jednego. Podobny podział następuje w zespołach hodowców bydła. Członkowie ci zaoopatrują się wspólnie w pasze treściwe i inne środki z zakupu, natomiast pasze własne produkuje każdy u siebie, odstępując je w miarę potrzeb członkom zespołu według umowy.

Nie jest wykluczone, że związki integracyjne w zespołach będą się nasilały. Ciekawy przykład stanowi istniejący już trzeci rok zespół Cetula

⁸ Zespół płaci tylko połowę czynszu dzierżawnego za grunty PFZ, korzysta z ulg w podatku gruntowym ze wspólnie użytkowanej ziemi i ma większe szanse na kupno czy przydział traktorów, jeśli powierzchnia gospodarstwa uzasadnia racjonalność jego wykorzystania.

Tabela 3

Liczba zespołów według zakresu zadań produkcyjnych

Typ zespołu	Kierunki działalności zespołów						wymiana zwierząt w produkcji zwierzęcej	Brak podziału zadań produkcyjnych
	wspólna gospodarka polowa	wspólna specjalistyczna produkcja roślinna		wspólny chów zwierząt				
		indywidualny chów zwierząt	indywidualny chów zwierząt i pozostała produkcja	indywidualna gospodarka na polu	wspólna gospodarka paszowa	wspólna gospodarka polowa		
Bydło	—	—	—	3	12	1	7	5
Trzoda	—	—	—	10	5	10	9	4
Wielokierunkowy	3	—	—	1	1	7	5	2
Owce	—	—	—	—	4	1	—	—
Drób	1	—	—	5	3	1	—	—
Uprawowy	14	—	—	—	—	1	—	—
Sadowniczy	—	7	2	—	—	1	—	—
Warzywniczy	—	2	3	—	—	—	—	—
Specjalistyczny	—	3	—	—	—	—	—	—
Razem	18	12	19	25	25	22	21	11
Struktura w %	14,1	9,3	14,9	19,5	19,5	17,2	16,4	8,6

w woj. rzeszowskim, gdzie 66 członków prowadzi w bloku uprawę 24 ha truskawek. Już obecnie członkowie zespołu planują, aby w ramach zmianowania wprowadzić w miejscu po truskawkach wspólną uprawę pomidorów, a pod truskawki wydzielić następny blok, wskutek czego zespołowa produkcja obejmie już 48 ha gruntów członkowskich.

Ogólnie biorąc jednak najbardziej zróżnicowane formy pod względem stopnia integracji produkcji występują w zespołach produkcji zwierzęcej, a zwłaszcza w zespołach chowu trzody chlewnej, bydła i wielokierunkowych, gdzie wachlarz form od najbardziej luźnych (tylko wymiana zwierząt) do pełnej integracji w produkcji roślinnej i zwierzęcej, jest bardzo szeroki. Formy zespołów, wymagające największych inwestycji i gwarantujące największe korzyści, ale związane z największym ryzykiem, mają wiele wariantów organizacyjnych, zależnie od decyzji członków. Ta wielowariantowość rozwiązań stanowi walor zespołów, rokuje zainteresowanie różnych grup rolników i daje im możliwość ewolucyjnego przechodzenia od częściowej do pełnej integracji.

e) Zamierzenia produkcyjne zespołów

Zamierzenia produkcyjne zespołów są bardzo ambitne. Oceniamy je według zawartych umów kontraktacyjnych z instytucjami. Jak duże są zamierzenia zespołów, przedstawia porównawcze zestawienie z dotychczasowymi efektami produkcyjnymi (produkcja towarowa), uzyskiwanymi przez wszystkich członków zespołu w gospodarce indywidualnej.

Tabela 4

Wielkość produkcji rolników gospodarujących indywidualnie i ich zamierzenia po utworzeniu zespołów

Wyszczególnienie	Produkcja towarowa członków przed przystąpieniem do zespołu	Zakontraktowana produkcja przez zespół
1. Chów bydła		
— żywiec wołowy q	1 250	6 455
— mleko tys. ltr	719	1 472
2. Chów trzody		
— żywiec wieprzowy q	2 257	16 035
3. Wielokierunkowy		
— żywiec wołowy q	578	2 110
— mleko tys. ltr	323	375
— żywiec wieprzowy q	1 305	5 666
— zboża t	2 438	1 250
— buraki cukrowe t	10 775	2 395

Powyższe, przykładowo podane, wskaźniki pozwalają stwierdzić, że w zespołach, w porównaniu do gospodarki indywidualnej, następuje wyraźne zwiększenie skali i specjalizacji produkcji. Szczególnie wyraźne zwiększenie

szenie skali produkcji następuje w zespołach zajmujących się specjalistyczną produkcją zwierzęcą, natomiast w zespołach wielokierunkowych następuje pewne uproszczenie produkcji w stosunku do produkcji realizowanej indywidualnie przez członków, pewne zmniejszenie produkcji upraw pracochłonnych (burak cukrowy, ziemniak), które zostają w gospodarstwach indywidualnych członków. Takie same tendencje obserwuje się w zespołach uprawowych.

f) Zamierzenia inwestycyjne zespołów

Zamierzenia inwestycyjne charakteryzują zaangażowanie członków w stwarzaniu warunków dla rozwoju wspólnej działalności produkcyjnej, jednocześnie obrazują skalę przedsięwzięć produkcyjnych w perspektywie.

Budownictwo nowe dotyczy przede wszystkim budynków inwentarskich i dlatego, że w badanych zespołach przeważają zespoły hodowlane, a pewnie i dlatego, że tylko na ten rodzaj inwestycji zespół może uzyskać umorzenie kredytu do 40% kosztów budowy. Ponadto budowane są wspólnie przechowalnie owoców, szklarnie, magazyny, wiaty.

To, co wydaje się niepokojące, to fakt, że tylko część nowych budynków inwentarskich jest przeznaczona do użytkowania wspólnego, część natomiast pozostaje w użytkowaniu indywidualnym. W budynkach takich, jak obory, bukaciarnie, chlewnie dla macior, zdecydowanie przeważają nowe budynki indywidualne nad wspólnymi.

Tabela 5

Liczba nowobudowanych pomieszczeń inwentarskich i przeciętna liczba stanowisk w budynkach

Rodzaj budynku	Budownictwo indywidualne		Budownictwo wspólne	
	liczba budynków	przeciętna liczba stanowisk	liczba budynków	przeciętna liczba stanowisk
Obory dla krów	22	28	7	57
Bukaciarnie	10	38	8	51
Chlewnie dla macior	8	13	2	18
Tuczarnie	27	125	22	250
Owczarnie	1	100	2	175
Kurniki dla niosek	1	4000	3	4700
Brojlernie	4	8500	6	20000

Pozytywnym objawem jest podejmowanie decyzji budowania nowych pomieszczeń inwentarskich większych niż dotychczasowe indywidualne⁹. Jednocześnie obserwuje się, że pomieszczenia inwentarskie, budowane dla wspólnego użytkowania, są niemal dwukrotnie większe pod względem liczby stanowisk od pomieszczeń przeznaczonych dla użytkowania indywidualnego.

Fakt budowania mniejszych, indywidualnych użytkowanych budynków

⁹ Dane te potwierdzają informacje Banku Rolnego, według których w skali kraju przeciętna liczba stanowisk wynosi: na 1 oborę — 43 stanowiska; na 1 chlewnię — 132 stanowiska; na 1 brojlernię — 8000 stanowisk.

inwentarskich, nie może być oceniany pozytywnie i można przypuszczać, że członkowie tych zespołów są zainteresowani przede wszystkim wykorzystaniem pomocy finansowej państwa na wybudowanie indywidualnych budynków inwentarskich, co nie umacnia, a nawet osłabia własność zespołową.

O ile zrozumiałe jest, że wykorzystuje się istniejące już budynki członków i na ich remont i adaptację przeznacza się środki pomocy państwa, o tyle budowa pomieszczeń inwentarskich indywidualnych działa dezintegrująco i nie powinna być premiowana.

W zespołach chowu trzody budynki indywidualne dla macior buduje się na 6 do 25 stanowisk, a zespołowe, wspólne na 15—20 stanowisk. Tuczarnie indywidualne budowane są na 40 do 200 stanowisk, a zespołowe od 50 do 1200 stanowisk.

O tym, że budynki indywidualne nie sprzyjają integracji, świadczy również fakt, że w jednym zespole powstają 2 i 3 budynki inwentarskie, co oznacza, że niemal każdy członek buduje pomieszczenia dla inwentarza u siebie i do indywidualnego użytkowania.

O zamierzeniach inwestycyjnych zespołów świadczą planowane i już zaciągnięte kredyty bankowe w przeliczeniu na 1 zespół:

Kredyty planowane: inwestycyjne	716 tys. zł
obrotowe	142 „ „
razem	858 tys. zł
Kredyty zaciągnięte: inwestycyjne	305 tys. zł
obrotowe	53 „ „
razem	358 tys. zł

A zatem zamierzenia inwestycyjne zespołów opierają się przede wszystkim na pomocy kredytowej¹⁰. W stosunkowo krótkim okresie czasu zespoły już zrealizowały 42,5% zaplanowanych kredytów inwestycyjnych i 37% kredytów obrotowych.

Tabela 6

Struktura zespołów według wysokości planowanego kredytu

Typ zespołu	Wysokość planowanego kredytu (inwestycyjnego i obrotowego łącznie):			
	do 500 tys. zł	500 tys. — 1 mln zł	1—5 mln zł	powyżej 5 mln zł
Bydło	10	6	11	1
Wielokierunkowy	7	8	2	—
Trzoda	18	10	10	—
Owce	3	2	—	—
Drób	—	6	4	—
Uprawowy	11	—	2	—
Sadowniczy	3	1	2	1
Warzywniczy	2	1	—	—
Specjalistyczny	1	—	1	—

¹⁰ Kredyt dla zespołów jest łatwo dostępny i nisko oprocentowany — kredyt inwestycyjny — 1%; kredyt obrotowy — 2% rocznie.

Najwyższe kredyty inwestycyjne planują zespoły drobiarskie na nowe brojlernie i zespoły sadownicze na przechowywanie owoców. W zespołach chowu bydła i trzody duża część budynków inwentarskich jest przebudowywana, rozbudowywana i adaptowana dla potrzeb zespołu, podczas gdy brojlernie powstają tylko nowe.

II. Charakterystyka rolników-członków zespołów i ich gospodarstw

Zespoły rolników indywidualnych wydają się być atrakcyjne dla gospodarstw mniejszych i średnich, a więc takich, które nie są w stanie indywidualnie usprawnić produkcji przez dalszą jej intensyfikację i specjalizację oraz racjonalizację pracy i będą poszukiwały usprawnień w formie kooperacji produkcyjnej, w działalności wspólnej, grupowej. Z drugiej strony można przypuszczać, że jeśli organizowanie zespołu będzie atrakcyjne dla rolników, będą nimi zainteresowani przede wszystkim ludzie zaradni, wykazujący większą inicjatywę, niezależnie od tego, jakie gospodarstwa posiadają. Ponieważ organizowanie zespołu jest całkowicie dobrowolne, należy z miejsca wykluczyć możliwość przystępowania z namowy, nacisku czy przymusu. Poznanie, kim są rolnicy w zespołach, w jakim są wieku, jakie mają przygotowanie fachowe, jakich gospodarstw są właścicielami, umożliwi ocenę motywów przystąpienia ich do zespołu, jak również pozwoli na ocenę perspektywy rozwoju zespołów i ich rolę w przemianach agrarnych.

a) Wiek i wykształcenie członków zespołów

Członkowie badanych zespołów są w większości ze sobą spokrewnieni; 52,7% członków jest spokrewnionych, z tego 2/3 w pokrewieństwie bliskim (rodzeństwo, rodzice-dzieci), a 1/3 w pokrewieństwie dalszym (szwagrowie, kuzyni). Wskazuje to, że w mniejszym stopniu o doborze członków decyduje podobny obszar gospodarstw, potencjał gospodarczy, czy wiek, a w większym więzi rodzinne.

Pod względem wieku członkowie w badanych zespołach są raczej zbiorowością ludzi względnie młodych, co oznacza, że tymi formami organizacyjnymi interesują się przede wszystkim ludzie bardziej energiczni, zaradni, przedsiębiorczy, w mniejszym stopniu obciążeni tradycjami w gospodarowaniu, związanymi z wiekiem gospodarza.

Struktura wieku członków zespołów przedstawia się następująco:

18 do 30 lat	— 45 członków	— 10,7%
30 — 40 lat	— 115 „	— 27,3%
40 — 60 lat	— 198 „	— 47,0%
powyżej 60 lat	— 63 „	— 15,0%

Jak z powyższych danych wynika, około 40% zrzeszonych w zespołach członków nie przekroczyło jeszcze 40 lat, a tylko 15% ukończyło lat 60, a zatem struktura wieku jest bardzo korzystna. Szczególnie duży udział ludzi młodych występuje w zespołach warzywniczych i produkcji trzody chlewnej, a więc w tych, w których opłacalność produkcji może być najwyższa, ale i ryzyko duże, a więc w zespołach, wymagających inicjatywy.

Największy udział ludzi starszych zrzeszają zespoły wielokierunkowe o bardziej tradycyjnym profilu produkcji i mniej związanej z ryzykiem.

Stosunkowo młody wiek członków potwierdzają dane o strukturze wieku rodzin, z których rekrutują się członkowie. Osoby w wieku produkcyjnym, od 16 do 60 lat, stanowią 59,2%, dzieci od lat 16 aż 32,2%, a ludzie starsi, w wieku poprodukcyjnym tylko 8,9% wszystkich członków rodzin. Są to zatem rodziny młode. Można stąd wysunąć wniosek, że motywem przystąpienia członków do zespołu nie jest bezradność i trudności związane z brakiem rąk do pracy, ale świadomy wybór organizacji gospodarstw, usprawniającej produkcję i umożliwiającej poprawę sytuacji bytowej.

Rodziny te, globalnie biorąc, rozporządzają nawet pewnymi nadwyżkami roboczymi, o czym świadczy fakt, że około 16% osób w wieku produkcyjnym (16—60 lat) pracuje stale poza gospodarstwem.

Członkowie zespołów mają względnie dobre wykształcenie ogólne i fachowe — wyższe od przeciętnego w kraju.

Struktura wykształcenia członków zespołów przedstawia się następująco:

wykształcenie podstawowe	301 osób	— 71,6%
średnie niepełne:		
rolnicze	34 „	— 8,0%
pozarolnicze	27 „	— 6,4%
średnie pełne:		
rolnicze	16 „	— 3,8%
pozarolnicze	33 osoby	— 7,8%
wyższe		
rolnicze	7 osób	— 1,7%
pozarolnicze	3 osoby	— 0,7%

Struktura wykształcenia jest raczej optymistyczna, wskazuje, że członkowie świadomie szukają poprawy sytuacji swych gospodarstw przez przystępowanie do zespołów. Fakt, że około 28% rolników ma wykształcenie wyżej podstawowego i że około 14% członków posiada przygotowanie rolnicze (średnie i wyższe) wskazuje na angażowanie się ludzi poważnie traktujących swój zawód w rolnictwie. Nie wykluczone, że w grupie o wykształceniu podstawowym są również rolnicy z ukończonym PR. Najwięcej członków z przygotowaniem rolniczym występuje w zespołach warzywniczych i specjalizujących się w produkcji bydła i trzody, najmniej przygotowanych w zespołach wielokierunkowych i uprawowych.

Zwraca uwagę ogólnie wysoki poziom wykształcenia członków rodzin, często przewyższających wykształceniem głowy rodzin, będących członkiem zespołu, np. wykształcenie średnie posiada 59 członków zespołów, ale 70 członków rodzin, a wykształcenie wyższe 11 członków zespołów oraz ponadto 11 członków rodzin. Ponadto w grupie członków rodzin w wieku produkcyjnym 120 osób młodych, powyżej 16 lat, kształcą się nadal w szkołach ponadpodstawowych, co wskazuje na docenianie roli kształcenia w tych rodzinach.

Przy niektórych kierunkach działalności daje się zauważyć wysoka korelacja między wiekiem a wykształceniem członków zespołów. O ile jednak udział ludzi młodych jest dość znaczny we wszystkich typach zespołów, o tyle wykształcenie powyżej podstawowego nie rozkłada się tak równomiernie.

Tabela 7

Udział w zespołach rolników w wieku do 40 lat i o wykształceniu powyżej podstawowego

Typ zespołu	Udział członków o wykształceniu powyżej podstawowego %	Udział członków w wieku do 40 lat %
Warzywniczy	66,7	66,7
Chów trzody	35,6	40,0
Chów drobiu	33,3	33,4
Chów bydła	30,7	36,3
Sadownictwo	28,6	42,9
Wielokierunkowy	27,4	33,9
Chów owiec	20,0	46,7
Uprawa gruntów	12,5	31,3
Uprawy specjalistyczne	—	39,0

Mała stosunkowo zbiorowość niektórych typów zespołów nie upoważnia do uogólnień, jednak wydaje się logiczne, że głównie młodzi i wykształceni rolnicy podejmują wspólnie produkcję specjalistyczną, zapewniającą wysokie dochody, ale wymagającą wysokich nakładów kapitałowych, przekraczających możliwości pojedynczego gospodarstwa.

b) Gospodarstwa członków, ich obszar, wyposażenie i wyniki produkcyjne

Rolnicy zrzeszeni w badanych zespołach są właścicielami gospodarstw obszarowo większych niż przeciętnie w rejonie ich zamieszkania, co wskazuje, że mimo największego nasilenia rozwoju zespołów na terenach o rozdrobnionej strukturze, do zespołów włączają się nie najmniejsze, a raczej jących możliwości pojedynczego gospodarstwa.

Struktura obszarowa gospodarstw członków zespołów przedstawia się następująco:

do 2 ha	— 34 gospodarstwa	— 8,2%
2—5 „	— 89 gospodarstw	— 23,6%
5—10 „	— 155 gospodarstw	— 37,4%
10—15 „	— 84 gospodarstwa	— 20,2%
powyżej 15 ha	— 44 gospodarstwa	— 10,6%

Przeciętny obszar gospodarstwa w zespole jest znacznie większy od przeciętnego obszaru gospodarstw w województwach, w których zlokalizowane są zespoły (tab. 8).

Struktura obszarowa gospodarstw zrzeszonych w zespołach jest bardzo zróżnicowana nie tylko w poszczególnych typach zespołów, ale nawet w obrębie pojedynczych zespołów. Wbrew przypuszczeniom, tylko w części (około 40%) zespołów łączą się gospodarze o podobnej wielkości gospodarstw.

Rolnicy włączają do zespołu tylko w nielicznych przypadkach wszystkie grunty, w większości przypadków tylko ich część. Ogółem w badanych ze-

Tabela 8

Przeciętne obszary gospodarstw tworzących zespoły oraz gospodarstw indywidualnych w poszczególnych województwach

Województwo	Sredni obszar gospodarstw tworzących zespoły ha	Sredni obszar gospodarstw indywidualnych ^a ha
Poznańskie	12,15	6,29
Białostockie	10,09	8,32
Wrocławskie	9,37	5,35
Lubelskie	7,55	4,91
Warszawskie	5,59	6,09
Krakowskie	4,87	2,89
Rzeszowskie	4,65	3,26

^a Przeliczono na gospodarstwa powyżej 0,5 ha; gdyby przyjąć liczbę gospodarstw powyżej 0,1 ha, obszar byłby jeszcze mniejszy.

społach tylko 42% gruntów posiadanych przez poszczególnych członków włączono do zespołów. W poszczególnych typach zespołów udział gruntów włączonych przedstawia się następująco:

chów bydła	— 52,8%	posiadanych gruntów,
chów trzody	— 36,2%	„ „ „
chów owiec	— 47,1%	„ „ „
produkcja drobiarska	— 23,7%	„ „ „
wielokierunkowy	— 51,8%	„ „ „
uprawowy	— 30,6%	„ „ „
warzywniczy	— 53,1%	„ „ „
specjalistyczny	— 11,3%	„ „ „

Obok gruntów, użytkowanych wspólnie, zgodnie z kierunkiem wspólnej działalności, ponad połowę gruntów członkowie wykorzystują indywidualnie.

Wyniki produkcyjne w gospodarstwach indywidualnych członków przed ich przystąpieniem do zespołu były wysokie. Mała liczebność gospodarstw zrzeszonych w zespołach nie pozwala porównywać wyników z wynikami gospodarstw w województwach. Daje się jednak zauważyć, że gospodarstwa, wchodzące do zespołu, specjalizujące się w określonej dziedzinie produkcji roślinnej czy kierunku chowu zwierząt, już jako pojedyncze gospodarstwa indywidualne prowadziły intensywną produkcję i specjalizowały się w tych kierunkach produkcji. Gospodarstwa te trafiały na bariery (mechanizacja, budynki, finanse), ograniczające dalszą intensyfikację produkcji i dlatego znalazły się w zespołach, poszukując rozwiązania tych trudności w kooperacji.

Na potwierdzenie powyższego przytaczamy przykłady.

W gospodarstwach, które weszły do zespołów hodowli bydła, już przed powstaniem zespołu obsada bydła wynosiła 91,5 sztuk na 100 ha, a produkcja towarowa żywca wołowego 154 kg, mleka 924 litr na hektar użytków rolnych, a więc była zdecydowanie wyższa niż w gospodarstwach zrzeszonych w innych zespołach.

Zespoły hodowców trzody chlewnej zrzeszają gospodarstwa, w których przeciętna obsada trzody wynosiła 211 sztuk na 100 ha, w tym 27 macior, a produkcja towarowa żywca wieprzowego 318 kg na 1 ha gruntów ornych.

W zespołach hodowców owiec obsada owiec na 100 ha w gospodarstwach indywidualnych wynosiła łącznie 164 sztuki.

Dane te wyjaśniają, że jednym z motywów organizowania zespołów jest możliwość specjalizacji produkcji.

c) Motywy przystępowania rolników indywidualnych do zespołów

Na zakończenie celowe wydaje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jakie motywy skłaniają rolników do przystępowania do zespołów, gdyż odpowiedź ta będzie równocześnie oceną trwałości czy skuteczności działania zespołów.

Na niektóre z motywów przystępowania rolników do zespołów znaleźliśmy już odpowiedź w analizie ich sytuacji rodzinnej i stanu organizacyjnego i gospodarczego gospodarstw.

Jako motywy, które mogły skłonić rolników do organizowania zespołów, przyjęliśmy:

- 1) brak rąk do pracy;
- 2) zadłużenie gospodarstwa i trudności finansowe;
- 3) brak następcy;
- 4) potrzeba mechanizacji w gospodarstwie;
- 5) potrzeby inwestycji budowlanych.

1) Brak rąk do pracy

Już pośrednio stwierdziliśmy, że globalnie biorąc, stan rodzinny członków zespołów nie wskazywał na brak zasobów roboczych, a nawet na pewne nadwyżki, skoro 17% zdolnych do pracy pracowało stale poza gospodarstwem.

Potwierdzają to odpowiedzi na bezpośrednie pytanie o trudności, wynikające z braku rąk do pracy w gospodarstwie i zatrudnieniu pracowników najemnych:

nie odczuwa braku i nie zatrudnia pracowników najemnych	— 68,5% gospodarstw,
zatrudnia sezonowo do 50 dni w roku	
zatrudnia sezonowo od 50 do 100 dni w roku	— 9,0% „ „

A zatem motyw przystąpienia rolników do zespołów z braku rąk do pracy w gospodarstwie raczej nie występuje, a uzupełnianie pracą sezonową występuje w małych rozmiarach.

2) Zadłużenie rolników przed przystąpieniem do zespołu

Zakładamy, że motywem przystąpienia do zespołu może być trudna sytuacja finansowa rolników i chęć jej poprawy przez uzyskanie taniego kredytu czy dotacji w zespole.

Z badań wynika, że:

nie miało żadnego zadłużenie	— 67,50%	zrzeszonych gospodarstw,
zadłużenie do 50 tys. zł	— 24,30%	„ „ „
„ 50 do 100 tys. zł	— 6,50%	„ „ „
„ ponad 100 tys. zł	— 1,70%	„ „ „

Niski udział gospodarstw o większym zadłużeniu (powyżej 50 tys. zł — 8,20%) wskazywałby, że trudna sytuacja finansowa nie może stanowić motywu.

3) Brak następcy

Motyw, który mógłby być istotny, to w gospodarstwach, gdzie głową rodziny jest gospodarz w starszym wieku, pracuje sam, nie ma zastępcy ani następcy i szuka rozwiązania problemu w zespole. Jak poprzednio wskazano, udział ludzi starych wśród członków zespołów jest niewielki (15%), a zatem problem ten jeszcze nie występuje w badanych zespołach. Biorąc pod uwagę 144 gospodarzy — członków zespołów powyżej 50 lat, bo tylko w tej grupie możemy doszukiwać się braku następców, stwierdzamy, że tylko w 25 przypadkach (tj. 5% ogólnej liczby) gospodarze twierdzili, że brak im następców, natomiast w 119 wskazali swych następców, z tym, że połowa z nich ma nawet przygotowanie fachowe do zawodu.

A zatem i ten motyw nie przesądza o członkowstwie w zespołach.

4) Brak mechanizacji, utrudniający pracę w gospodarstwie

Większość badanych gospodarstw korzysta z usług mechanizacyjnych kółek rolniczych w mniejszym lub większym zakresie. Jednak dość powszechna była ocena usług kółek rolniczych jako nieterminowe i tym samym niezadowolające. Stąd też można przypuszczać, że chęć uniezależnienia się od usług KR i nabycia własnych ciągników mogła być motywem przystępowania do zespołów.

Z badań wynika, że w 128 zespołach 123 ciągniki były własnością rolników przed przystąpieniem do zespołów. Natomiast zespoły zamierzały dokupić (bądź już dokupiły) 55 ciągników, a więc 43% zespołów wystąpiło o przydział ciągników. Zaopatrzenie w ciągniki, biorąc pod uwagę posiadane już ciągniki członków i planowane do zakupienia przez zespół łącznie, było bardzo różne i kształtowało się następująco:

bez ciągników	— 27 zespołów,
z 1 ciągnikiem	— 58 „ „
z 2 ciągnikami	— 26 „ „
z 3 i więcej ciągnikami	— 17 „ „

Można przypuszczać, że potrzeba i chęć wprowadzenia mechanizacji prac polowych i zakup ciągników, w czym zespoły mają pierwszeństwo przed niezrzeszonymi rolnikami, mogła być jednym z istotnych motywów łączenia gospodarstw w zespoły.

5) Potrzeby inwestycyjne

Gospodarstwa indywidualne, zwłaszcza obszarowo małe, o niewykształtowanej produkcji, natrafiają na barierę finansową, jeśli chcą je modernizować przez inwestowanie. Przedstawione poprzednio zamierzenia inwestycyjne zespołów wskazują dość jednoznacznie, że potrzeba inwestowania, zwłaszcza w budynki inwentarskie czy inne, związane ze zwiększeniem skali i specjalizacji produkcji, przekracza możliwości pojedynczego gospodarstwa. Ułatwienie, jakie w tym zakresie stanowi zespół, tj. nie tylko możliwość uzyskania kredytu czy dotacji, ale także przydział deficytowych materiałów budowlanych, stanowić może poważny bodziec do podejmowania działalności zespołowej.

Reasumując, można stwierdzić, że rolnicy przystępują do zespołów nie z konieczności, czy bezradności, ale świadomie i z „wyrachowania“. Nie jest to jednak „wyrachowanie“ negatywne, ponieważ zapewnia korzyści społeczne — wzrost produkcji, poprawę jej jakości i standardu przez specjalizację, wprowadzenie postępu organizacyjnego i technicznego do gospodarki chłopskiej, a także daje bezpośrednie korzyści zrzeszonym rolnikom i to nie tylko materialne, ale i społeczne.

Czy zespoły rolników indywidualnych mogą odegrać pozytywną rolę w przyspieszaniu tempa przemian agrarnych?

Trzeba stwierdzić, że zespoły sprzyjają koncentracji ziemi i środków produkcji, ułatwiają zagospodarowanie gruntów PFZ, wprowadzają nawyk do zespołowego gospodarowania, a tym samym stwarzają warunki do stopniowych, ewolucyjnych przemian w rolnictwie.

Z drugiej strony budowanie indywidualnych obiektów pod firmą zespołów będzie hamowało przemiany i opóźniało je, nie mówiąc już o marnotrawstwie środków państwowych, ponieważ inwestycje te nie będą mogły być wykorzystane w przyszłości. Można temu jeszcze zapobiec przez zmianę systemu pomocy państwa dla zespołów, uzależniając ją od nowoczesności stopnia zmechanizowania i zespołowości inwestycji.

Nie jest wykluczone, że dzisiejsze 3-osobowe zespoły, w dalszej przyszłości, w wyniku postępu technicznego, będą ewoluowały w kierunku bardziej rozwiniętych form gospodarki zespołowej. Obecnie, kiedy nasycenie rolnictwa techniką jest daleko niedostateczne, a przemiany w rolnictwie są uzależnione przede wszystkim od postępu technicznego, zespoły stanowią godną poparcia przejściową formę usprawnienia rolnictwa.

ЯНИНА ЧИШКОВСКА-ДОМБРОВСКА

Институт экономики сельского хозяйства
Варшава

ПРОСТЫЕ ФОРМЫ ПРОИЗВОДСТВЕННОЙ КООПЕРАЦИИ В КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВАХ

Резюме

Автор обосновывает эффективность организации производственной кооперации между единоличными хозяйствами социально-экономическими и социологическими предпосылками, а также опытом в стране и зарубежом.

Результаты обследований, проводимых в настоящее время Институтом экономики сельского хозяйства в 130 коллективах, показывают, что эти формы могут способствовать некоторому росту сельскохозяйственного производства и модернизации крестьянских хозяйств, потому что:

- 1) в состав коллективов входят относительно молодые крестьяне и опережающие остальных крестьян по уровню общего и профессионального образования, следовательно такие, которые более охотно внедряют прогрессивные методы в хозяйствах;
- 2) хозяйственные потенциалы и производственные результаты в хозяйствах членов коллективов свидетельствуют, что поводом их вступления в коллектив не является трудное экономическое положение, только сознательные поиски — совершенствований в организации хозяйства и выгоды, вытекающие из увеличения масштаба производства;
- 3) большая заинтересованность коллективов освоением земель Государственного земельного фонда и их коллективное использование показывают, что таким путем можно частично решить проблему освоения Государственного земельного фонда в рамках крестьянского сектора сельского хозяйства;
- 4) производственные планы коллективов свидетельствуют о концентрации и специализации производства и многократном увеличении масштаба.

В итоге автор констатирует, что коллективы могут сыграть значительную роль в структурных преобразованиях в качестве переходной формы.

JANINA CZYSZKOWSKA-DĄBROWSKA
Institute of Agricultural Economics
Warszawa

SIMPLE FORMS OF COOPERATION IN PRIVATE FARMING

Summary

The author justifies the effectiveness of taking up production cooperation by private farmers by socio-economic and sociological assumptions and by the experience in Poland and abroad.

The results of studies carried on at present by the Institute of Agricultural Economics in 130 groups allow to state that these forms may contribute to a certain growth of agricultural production and modernization of private farming for the following reasons:

1) The groups consist of fairly young farmers who stand higher than the others in their general and professional education and who are, consequently, willing to introduce progress in their farms,

2) the economic potential and production results in the farms owned by group members indicate that the motive for joining the groups is not a difficult economic situation but a conscious search for improvement in farm organization and the profits resulting from increased production scale,

3) considerable interest of the groups in taking over land of the State Land Fund and its group using shows that the problem of managing the State Land Fund could be partly solved in this way within private farming,

4) the group production plans indicate a concentration and specialization in production, and the scale several times larger.

By way of conclusion, the author states that the groups may perform a significant role in structural transforming of agriculture as a transient form.

ANNA SZEMBERG
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

O MECHANIZMACH ZMIAN I PRZYSZŁOŚCI STRUKTURY AGRARNEJ

Mechanizm zmian w strukturze agrarnej był już niejednokrotnie przedmiotem badań w Instytucie Ekonomiki Rolnej. Wyniki ankiety z 1972 r. (okres 1967—1972) dostarczają najnowszych danych z tego okresu¹.

Analiza tych wyników pozwala na bardziej szczegółowe, niż to było możliwe dotychczas, wyjaśnienie wewnętrznych procesów składających się na ilościowe zmiany w strukturze agrarnej, jakie wystąpiły w latach 1960—1970².

Mechanizm ubytku liczby gospodarstw

Fakt, że w ostatnim 10-leciu ubyło ponad 6,5% gospodarstw nie oznacza, że jedynym zjawiskiem jakie występowało była likwidacja niektórych istniejących gospodarstw. Jednocześnie bowiem powstawały gospodarstwa nowe, a notowany ubytek gospodarstw stanowi saldo obu tych procesów. Ostatnie badanie ankietowe wykazało zdecydowaną dwukrotnie większą niż w poprzednio badanym 5-leciu, przewagę gospodarstw rolnych, które uległy likwidacji (10%) nad liczbą gospodarstw nowopowstających (6%). Poprzednio (1962—1967) przewaga ta wynosiła tylko 2 punkty (odpowiednio 9 i 7%). Świadczy to, że korzystne przemiany w strukturze agrarnej, których pierwsze sygnały stwierdzono już w pięcioleciu 1962—1967 postępują obecnie dalej, a tempo ich ulegało wyraźnemu przyspieszeniu. Tendencja ta powtarza się we wszystkich regionach³.

¹ W 1972 r. badaniem zostało objętych 11970 gospodarstw (od 0,5 ha) użytkujących 71 tys. ha ziemi w tych samych, co przed 5 laty, 119 wsiach w kraju.

² Częściowa analiza tych procesów została przeprowadzona w pracy autorki: Regionalne różnicowanie struktury agrarnej. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 4, 1973 r.

³ Dla utrzymania ciągłości między poprzednią a obecną publikacją wyniki badań ankietowych zgrupowaliśmy w analogiczne jak poprzednio 4 makroregiony (grupy województw) z niewielką tylko korektą.

Grupy te są następujące:

region I — kieleckie, lubelskie, rzeszowskie, krakowskie i katowickie;

region II — białostockie, łódzkie i warszawskie;

region III — gdańskie, bydgoskie, poznańskie i opolskie;

region IV — wrocławskie, zielonogórskie, szczecińskie, koszalińskie i olsztyńskie.

Korekta dotyczy tylko woj. wrocławskiego, które poprzednio wchodziło do regionu III a obecnie do IV. Konieczność tej zmiany wyniknęła z pierwotnego grupowania materiału ankietowego, w którym woj. wrocławskie wraz z woj. zielonogórskim stanowi jeden tzw. południowo-zachodni rejon.

Tabela 1

Mechanizm zmian w liczbie gospodarstw

Wyszczególnienie	Kraj razem	Regiony			
		I	II	III	IV
Gospodarstwa, które uległy likwidacji w okresie					
1962—1967 %	9	5	7	12	14
1967—1972 %	10	7	8	11	16
Gospodarstwa nowo-powstałe w okresie:					
1962—1967 %	7	5	4	8	11
1967—1972 %	6	5	4	7	10

Jednocześnie obserwujemy i inny proces, a mianowicie wyraźnie większą mobilność użytkowników gospodarstw, zarówno likwidujących, jak i obejmujących gospodarstwa rolne w centralnej i północno-zachodniej części kraju.

Jedna i druga grupa jest tam blisko dwukrotnie liczniejsza niż na wschodzie i południu Polski. Jest to niewątpliwie wyraz różnego stopnia stabilizacji użytkowników gospodarstw w poszczególnych regionach kraju, a również rezultat zróżnicowanego regionalnego rozmiaru i tempa narastania zmian ilościowych i strukturalnych w czynniku ludzkim, które to zmiany są jednym z głównych stymulatorów tych procesów. Można sądzić, że ponadto pewną rolę odgrywają tu również inne, raczej pozaekonomiczne przyczyny.

Pod względem struktury obszarowej obie interesujące nas grupy są do siebie podobne. Cechą wspólną jest to, że w każdym regionie są one mniejsze od przeciętnego gospodarstwa.

Tabela 2

Przeciętne obszary gospodarstw ankietowanych w ha

Gospodarstwa	Kraj razem	Regiony			
		I	II	III	IV
Ankietowane ogółem	6,0	3,4	7,6	7,8	7,3
Likwidowane	4,1	2,5	5,3	5,3	6,3
Nowo powstałe	4,5	2,5	4,4	5,4	5,5

Z danych tab. 2 wynika, że zarówno proces likwidowania jak i powstawania nowych gospodarstw koncentruje się w mniejszych grupach obszarowych. Średnio w kraju ok. 40% tych gospodarstw pochodziło lub aktualnie

znajduje się w grupie do 2 ha, a ok. 25% — w grupie 2—5 ha. Zbliżona struktura obszarowa i przeciętny obszar to jedyne cechy wspólne obu omawianych grup. Pod innymi względami są to zbiory zasadniczo różne.

Rodziny, które likwidują gospodarstwa rolne można skategoryzować z różnych punktów widzenia. Wybieramy — naszym zdaniem — cechy najważniejsze: większość z nich to rodziny, które poprzednio utrzymywały się wyłącznie lub głównie z rolnictwa. Wśród tych, które nie utrzymywały się wyłącznie z gospodarstwa rolnego można wydzielić 2 grupy: pierwszą — niewielką liczebnie w której zarabkowali członkowie rodzin oraz drugą — w której użytkownik posiadał już przed zlikwidowaniem niezarobkowe źródło utrzymania (najczęściej emerytury pracownicze lub alimenty od rodziny). Rolnicy likwidujący gospodarstwa są w starszym wieku, rodziny są małoliczne, do rzadkości należy rodzina trzyosobowa, a ponad połowa to osoby samotne.

Po zlikwidowaniu gospodarstwa rolnego 80% z nich utrzymuje się tylko ze źródeł niezarobkowych, nierzadko łącząc to z pracą w charakterze pomagającego w gospodarstwie rolnym (syna, córki, zięcia itp), co wiąże się z tym, że pewna ich część włącza się do tych rodzin. Z reguły wówczas rodzina ta przejmuje również ziemię na własność. Jednak część osób likwidujących gospodarstwa rolne oddaje tylko ziemię młodszym członkom rodziny, a sami w dalszym ciągu stanowią odrębną rodzinę samodzielnie mieszkającą, nierzadko uprawiającą drobną działkę (lub rodzaj ogródka przydomowego), a żyjącą z emerytury, pomocy dzieci, czasem dorywczych prac. Z tej grupy przewaga nie opuszcza wsi. Wyjeżdżający najczęściej do rodziny lokują się w innych wsiach, czasem w miastach lub osiedlach.

Zatem przewaga przypadków likwidowania gospodarstwa jest związana z procesem starzenia się rolników i jednoznaczna z wycofywaniem się użytkowników tych gospodarstw w ogóle z pracy.

Druga część użytkowników likwidujących gospodarstwa rolne jest silnie, najczęściej od szeregu lat, związana ze stałą pracą zarobkową poza gospodarstwem i pozbywając się gospodarstwa rolnego zrywają oni ostatecznie więzi z rolnictwem i statusem dwuzawodowca, chociaż nie zawsze ze wsią. Te rodziny są znacznie młodsze i liczniejsze. Charakterystyczne dla tej grupy są następujące zjawiska: znacznie większa pełna migracja ze wsi (około 80%) niż w poprzedniej grupie oraz nieco inne dysponowanie ziemią. Opuszczający wieś nie zawsze rozstają się z ziemią na trwałe, tu się koncentrują oddzierzawy, a niektórzy nawet zachowują sobie ziemię do dalszego osobistego użytkowania (dotyczy do tych, którzy wyjeżdżają do pobliskich osiedli czy miast)⁴.

Jak to wynika z danych tabeli 3 cechą najbardziej różnicującą regiony są losy ziemi po zlikwidowaniu gospodarstwa rolnego: podczas gdy w I i II regionie prawie cała ziemia pozostaje w chłopskim władaniu, to w pozostałych prawie w połowie zostaje przekazana poza sektor chłopski.

Szczególną cechą gospodarstw, które uległy likwidacji jest ich słabość produkcyjna stwierdzona już w 1967 r., a zatem na parę lat przed likwidacją (rozpatrujemy gospodarstwa, których likwidacja nastąpiła w okresie 1967—

⁴ Ten odsetek wynosi obecnie 10, a przed 5 laty wynosił 16% ogółu rodzin opuszczających wieś.

Tabela 3

Niektóre cechy charakterystyczne gospodarstw zlikwidowanych

Wyszczególnienie	Regiony			
	I	II	III	IV
Liczba gospodarstw zbadanych	297	155	220	523
Gospodarstwa (rodziny) według kategorii społeczno-zawodowej (w procenatch):				
— wyłącznie rolnicze (R)	74	73	57	58
z tego posiadające dodatkowe niezarobkowe dochody	30	18	22	10
— rolnicze ze stałym zarabkowaniem członków rodzin (Rz)	10	6	14	15
— dwuzawodowe (Z) (stała praca zarobkowa gospodarza)	16	21	29	27
Losy ziemi:				
Procent ziemi jaki pozostał w chłopskim użytkowaniu	100	88	69	49
— z tego w formie oddzierżawy	10	6	7	5
Losy rodzin w %				
— wyszły ze wsi	61	63	60	74
z tego do miasta	52	43	41	53
— pozostały na wsi	39	37	40	26
— w tym: jako rodziny samodzielne	45	47	75	70
niesamodzielne (u dzieci)	55	53	25	30

1972). Gospodarstwa te osiągały słabsze wyniki produkcyjne niż inne z tej samej grupy obszarowej. Można je zatem uznać za nienadążające za ogólnym tempem rozwoju. Jest to widoczne powszechnie, ale występuje wręcz jaskrawo w nieco większych grupach obszarowych⁵.

W całym procesie wypadania gospodarstw trudno dostrzec wpływ sterującej poprawą struktury agrarnej, roli państwa. Jest to jak dotąd proces samorzutny, związany ze zjawiskami zachodzącymi wewnątrz chłopskiego rolnictwa i uwzględniający interesy poszczególnych użytkowników ziemi. Z jednej strony wypadają gospodarstwa chyłące się ku upadkowi ze względu na brak młodych sił do pracy, a z drugiej również gospodarstwa słabsze od przeciętnych na skutek zaangażowania się w inną działalność produkcyjną przede wszystkim samego gospodarza. Obie grupy wypadają wówczas gdy jest to im wygodne, tzn. gdy utracą zainteresowanie lub możliwości

⁵ W grupie 5—10 ha dominujący w wartości produkcji (w cenach porównywalnych) był przedział 50—75 tys., podczas gdy w ogólnej zbiorowości gospodarstw przedział 100—150 tys. zł. W grupie powyżej 10 ha różnice te układały się następująco: 100—150 tys. zł w grupie gospodarstw, które uległy likwidacji i ponad 150 tys. zł w całej badanej zbiorowości.

dalszego prowadzenia samodzielnego gospodarstwa rolnego. M. in. znikomą wagę państwowego sterowania tym procesami wskazuje fakt, że na 1198 gospodarstw, które uległy likwidacji tylko 32 to gospodarstwa przejęte za renty. Z zasady likwidacja ma miejsce w okresie kiedy gospodarstwo nie jest już w kwitującym stanie, co wiąże się z pewną społeczną stratą. Utrzymanie na przyszłość w pełni żywiołowego charakteru tego procesu nie może gwarantować przyspieszenia poprawy struktury agrarnej.

Tę ostatnią uwagę można rozciągnąć na cały ruch gospodarstw tzn. zarówno na proces wypadania jak i powstawania nowych gospodarstw.

Nowi użytkownicy gospodarstw⁶ to osoby młode. Blisko 56% z nich nie osiągnęło jeszcze 40 roku życia, a tylko 17% ma ponad 50 lat. Są to rodziny dość liczne, posiadające często drobne dzieci. Przypadki gospodarstw nowych 1 osobowych są zupełnie sporadyczne. Najistotniejszy jest fakt, że przewaga nowych użytkowników gospodarstw (57% średnio w kraju, a w regionach: I — 64, II — 51, III — 53 i IV — 55), to dwuzawodowcy tzn. osoby stale pracujące poza gospodarstwem. Zwracamy uwagę Czytelnika, że odsetek ten jest nieomal dwukrotnie wyższy od udziału grupy gospodarstw dwuzawodowych (przy przyjęciu jako kryterium stałego zarobkowania poza gospodarstwem samego gospodarza) w całości gospodarstw ankietowanych 31%⁷.

Ostateczny rezultat procesów powstawania i likwidowania gospodarstw w przekroju społeczno-zawodowym był w ostatnim 5-leciu następujący: na miejsce 688 gospodarstw rolniczych, które zostały zlikwidowane pojawiło się 329 gospodarstw nowych, co daje saldo minusowe w wysokości — 359 gospodarstw, natomiast wśród gospodarstw dwuzawodowych w miejsce 314 zlikwidowanych pojawiło się 488 nowych gospodarstw, co daje saldo dodatnie wynoszące 174 gospodarstwa.

Jeżeli zatem na zmniejszenie się ogólnej liczby gospodarstw spojrzeć z uwzględnieniem struktury społeczno-zawodowej ich użytkowników, to okazuje się, że mamy to do czynienia z dwoma różnokierunkowymi procesami: ubytkiem gospodarstw rolniczych i przyrostem gospodarstw dwuzawodowych. W tym miejscu narzuca się ponownie wniosek o tym, że ruch gospodarstw, jaki aktualnie dokonuje się na wsi jest zupełnie żywiołowy i ma niewiele wspólnego z tym, co można by nazwać zdążaniem do „modelowego kierunku poprawy struktury agrarnej“. Ten „modelowy“ kierunek sprowadza się — w moim rozumieniu — do osiągnięcia w przyszłości, jednorodnej pod względem społeczno-zawodowym i również zunifikowanej obszarowo struktury gospodarstw. Taka „idealna“ struktura wobec wielkiej trwałości i żywotności gospodarstw dwuzawodowych (akcentujemy określenie gospodarstw, a nie działek) jest chyba trudno i nieprędko osiągalna. Tym niemniej niezbędne jest dziś oddziaływanie aby w takim właśnie kierunku dokonywały się przemiany struktury agrarnej. Jest to tym ważniejsze, że z badań empirycznych wynika, iż nie wszystkie procesy strukturalne dokonujące się aktualnie na wsi określić jako jednoznacznie pozytywne i korzystne dla poprawy struktury agrarnej.

⁶ Są to osoby obce w stosunku do dawnego użytkownika, nie jest to więc następstwo pokoleń. Duża część to usamodzielniające się dzieci z rodzin rolniczych lub nierolniczych z tej samej lub innej wsi.

⁷ M. Dziewicka: Ludność dwuzawodowa i gospodarstwa dwuzawodowe w Polsce. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 5/6, 1973.

Tabela 4

Ruch gospodarstw w grupach obszarowych

Wyszczególnienie	Grupy obszarowe w ha:			
	0,5—2	2—5	5—10	10 i więcej
Uległo likwidacji gospodarstw	449	289	272	188
Powstało gospodarstw nowych	319	195	145	99
Saldo: w liczbach absolutnych	—130	—94	—127	—89
w %	29,0	32,5	46,7	47,3

Jak wynika z wzajemnego stosunku liczby gospodarstw zlikwidowanych i nowych w poszczególnych grupach obszarowych, co jasno wyrażają różnice w saldzie procentowym, relatywny ubytek jest szybszy w gospodarstwach większych, a wolniejszy — w mniejszych. W tych ostatnich w miejsce gospodarstw likwidujących się pojawia się pokaźna liczba gospodarstw nowych, co znacznie zmniejsza ubytek i powoduje, że ogólna liczba gospodarstw w tych grupach zmniejsza się bardzo powoli. Zjawisko to w znacznie mniejszym rozmiarze występuje w gospodarstwach średnich i większych.

Ponieważ za strukturą obszarową gospodarstw kryje się określona struktura społeczno-zawodowa ich użytkowników, można zatem wnioskować, że przedstawione dane łącznie z charakterystyką gospodarstw nowych, dodatkowo świadczą o tym, że przyrastają gospodarstwa dwuzawodowe. Proces ten uchodzi naszej uwadze wobec faktu, że zmniejsza się ogólna liczba gospodarstw w poszczególnych grupach obszarowych.

Stwierdzenie, że istnieją duże różnice między ubytkiem brutto a netto szczególnie w małych grupach obszarowych, jest dosyć istotne przede wszystkim ze względu na to, że tempo poprawy struktury agrarnej jest w dużej mierze uzależnione od tempa zmniejszania się ilościowego gospodarstw małych. Gdyby w tych grupach likwidowanie gospodarstw rolnych było jedynym procesem, bądź gdyby proces powstawania nowych gospodarstw miał znacznie mniejsze rozmiary niż obecnie, to wówczas z 2 milionowej grupy gospodarstw do 5 ha w 1960 r. ubyłoby w ostatnim 10-leciu nie jak wskazuje statystyka ca 250 tys. (12,5%), ale ponad 500 tys. gospodarstw, co stanowiłoby ubytek rzędu 25%. Stąd wniosek, że gdyby udało się zahamować przyrost nowych małych obszarowo (i w ogromnej większości dwuzawodowych) gospodarstw, wówczas moglibyśmy osiągnąć znacznie szybsze tempo poprawy struktury agrarnej. Sprawę tę warunkuje wiele okoliczności, wśród których podstawową jest stworzenie szerszych możliwości pełnej migracji z rolnictwa do gałęzi pozarolniczych.

Inna sprawa, która się z tym wiąże, a która mogłaby ułatwić poprawę struktury agrarnej na wsi, to zastosowanie ograniczenia wielkości gospodarstw w stosunku do osób obejmujących gospodarstwa, a jednocześnie sta-

le pracujących zarobkowo. To sprzyjałoby koncentracji nowych gospodarstw dwuzawodowych w grupie najmniejszej (np. do 1 czy 2 ha)⁸, a jednocześnie stworzyłoby możliwość nagromadzenia pewnej puli ziemi dla celów powiększania gospodarstw rolniczych. Sprawa ta byłaby szczególnie istotna w terenach małorolnych i przeludnionych już obecnie, a w ogóle przyjęcie takiej zasady, jako jednego ze środków sterowania przemianami agrarnymi ułatwiłoby i w dalszej przyszłości realizację wizji wsi spolaryzowanej na rolników i nierolników.

Mechanizm przemian strukturalnych

Na przemiany strukturalne nieporównanie większy wpływ niż ruch gospodarstw⁹ mają zmiany obszaru. Zmiany te w ostatecznym efekcie przyniosły korzystne zjawiska w strukturze agrarnej, przede wszystkim poprzez wzrost liczby gospodarstw większych. Przypomnijmy, że z danych NSP wynikało, iż grupa powyżej 10 ha wzrosła o ok. 7% zarówno w liczbie gospodarstw jak i w ziemi, co spowodowało wzrost udziału gospodarstw tej grupy o 1,6%, a ziemi o 3,1%.

Podobne wyniki dała ankieta IER za okres 1967—1972, a mianowicie: liczba gospodarstw w grupie 10 ha i więcej wzrosła o 4%, a ziemia pozostająca w jej posiadaniu o 7%. Dało to w rezultacie wzrost jej udziału w ogólnym układzie strukturalnym o 1,4% w liczbie gospodarstw i o 3,3% w ziemi.

Tabela 5

Częstotliwość zmian obszarowych w gospodarstwach w latach 1967—1972
(gospodarstwa ankietowane ogółem = 100)

Gospodarstwa	Kraj razem	Regiony:			
		I	II	III	IV
Zmiany w liczbie gospodarstw					
Zwiększające obszar %	22	25	20	22	29
Zmniejszające obszar %	15	16	10	19	23
Zmiany w obszarze gospodarstw					
Zwiększające obszar %	9	9	7	7	10
Zmniejszające obszar %	6	5	3	5	8

⁸ Wydaje się, że w dalszej przyszłości w takim właśnie kierunku (rezygnacja z gospodarstwa rolnego na rzecz działki) będzie stopniowo ewoluować większość gospodarstw, w których główny użytkownik stale pracuje poza gospodarstwem.

⁹ Ruch gospodarstw (przyrost, ubytek), może w istotny sposób oddziaływać na cały układ strukturalny gospodarstw tylko wówczas, gdy jeden z jego członków (przyrost lub ubytek) ma znaczne rozmiary i koncentruje się w jednym przedziale obszarowym, tak np. jak miało to miejsce w latach 1950—1960. W ostatnim 10-leciu takiego procesu nie było.

Za korzystnymi zmianami w strukturze agrarnej kryły się dosyć skomplikowane i bynajmniej nie jednokierunkowe procesy w dziedzinie zmian obszarowych. Efekt ostateczny był wypadkową proporcji między częstotliwością przypadków zwiększeń i zmniejszeń jak również między rozmiarami tych zmian wyrażonymi w ziemi:

Pewna poprawa struktury agrarnej nastąpiła w wyniku większej częstotliwości zwiększeń obszaru nad zmniejszeniami (22 i 15% gospodarstw) z czym wiązała się większa ilość ziemi zaangażowanej w zwiększenia obszaru (9%) niż w zmniejszenia (5%), przy bardzo zbliżonej przeciętnej powierzchni obu rodzajów zmian obszarowych (2 ha).

Podobnie na pozór przebiegały zmiany obszarowe we wszystkich regionach kraju, gdyż wszędzie dominowały zwiększenia, jednakże proporcje między zwiększeniami a zmniejszeniami są w regionach różne.

I tak, największe ożywienie ponad 50% gospodarstw dokonujących zmian obszaru stwierdzamy w regionie IV, a jednocześnie najmniejsze efekty końcowe tylko 2-punktowe (przewaga ziemi o jaką obszar gospodarstw został zwiększony nad obszarem zmniejszeń). Podobnie niewielkie efekty dały zmiany obszarowe w centralnej Polsce (region III). Charakterystyczną cechą w obu tych regionach były niewielkie różnice między częstotliwością gospodarstw zwiększających a zmniejszających obszar. Szczególnie ostatnia grupa jest tu liczniejsza niż w południowej i wschodniej Polsce. To sprawiło, że odsetek ziemi zaangażowanej w zwiększenia obszaru w I i II regionie jest znacznie większy od odsetka ziemi, jaka ubyła wskutek zmniejszeń, a zatem i efekty zmian obszarowych są tu większe. Znajdujemy tu wytłumaczenie różnej efektywności przemian agrarnych w regionach, o czym pisaliśmy analizując materiały spisu powszechnego. Jednocześnie stwierdziliśmy, że istnieje ścisła korespondencja między sytuacją w zakresie siły roboczej a kierunkami zmian obszarowych: młodsze i liczniejsze rodziny zwiększają, a starsze i mniej liczne zmniejszają.

Strukturalny obraz zmian obszarowych wprowadza nas nieco głębiej w zagadnienie (tabela 6).

Zarówno w przekroju obszarowym jak i społeczno-zawodowym badanego zbioru stwierdzamy występowanie dwojakich, przeciwnych sobie tendencji w zmianach obszaru. Dotyczy to zarówno każdej wyodrębnionej grupy obszarowej jak i każdej kategorii społeczno-zawodowej. Jedyne wyjątek — to grupa gospodarstw ponad 20 ha, wśród których występuje tylko tendencja do zmniejszania obszaru.

Za ogólnym podobieństwem poszczególnych elementów obu struktur w okresie zmian obszarowych kryją się pewne różnice; polegają one na różnych wzajemnych proporcjach między częstotliwością występowania zmniejszeń i zwiększeń obszaru.

Za podstawową prawidłowość można uznać przeważającą tendencję do zwiększania obszaru w grupach do 10 ha i przewagę zmniejszeń obszaru w grupach powyżej 10 ha. W ramach tej ogólnej tendencji charakterystyczne są następujące zjawiska:

- bardzo znaczna (dwu a nawet trzykrotna) przewaga zwiększeń obszaru nad zmniejszeniami w grupie od 0,5 do 2 ha;
- zbliżone odsetki gospodarstw zmniejszających i zwiększających obszar w przedziałach od 2 do 10 ha.

Tabela 6

Zamierzenia zmian w strukturze agrarnej na lata 1973—1975

Wyszczególnienie	Użytkownicy, którzy zamierzają gospodarstwo:					
	zwiększyć		zmniejszyć		zlikwidować	
	% gosp.	% ziemi	% gosp.	% ziemi	% gosp.	% ziemi
W układzie terytorialnym						
Kraj	11	5	4	2	7	6
Region I	8	4	5	2	5	5
Region II	13	5	2	1	6	5
Region III	12	6	2	1	7	5
Region IV	13	7	6	3	10	10
W układzie według obszaru						
0,5— 2 ha	6	×	3	×	8	×
2— 5 ha	10	×	5	×	6	×
5— 7 ha	10	×	4	×	8	×
7—10 ha	15	×	4	×	8	×
10—15 ha	17	×	4	×	7	×
15 ha i więcej	12	×	4	×	3	×
W układzie według kategorii społeczno-zawodowych gospodarstwa ^a						
R	13	6	4	2	7	6
Rz	9	4	4	2	6	6
Z	9	6	3	2	6	6

^a Gospodarstwa rolnicze (R), rolnicze z zarobkowaniem członków rodzin (Rz); dwuzawodowe — stała praca zarobkowa gospodarza (Z).

Sprawa pierwsza dotyczy tendencji w grupie do 2 ha. Wysoki odsetek zwiększeń obszaru (18%) i stosunkowo niewielki zmniejszeń (5—8%) dowodzi — co jest może nieco zaskakujące — że w tej grupie istnieją gospodarstwa na serio zainteresowane rolnictwem. Wprawdzie zwiększenia te są niewielkie; przewaga gospodarstw zwiększających obszar trafia do przedziału 2—5 ha, ale może to być również pierwszy krok do celu jakim jest posiadanie gospodarstwa pełnorolnego. Na marginesie tego zjawiska nasuwa się uwaga o słuszności krytyki tego punktu ustawy o zakazie dzielenia gospodarstw z 1963 r., który dotyczył tzw. norm minimalnych, przez co prawnie gospodarstwa najmniejsze zostały w zasadzie pozbawione możliwości silniejszego związania się z rolnictwem poprzez stopniowe zwiększanie obszaru¹⁰. Zrezygnowanie z tego przepisu umożliwiające zainteresowanym gospodarstwom z najmniejszej grupy obszarowej formalne dokonywanie zwiększeń obszaru, było, sądząc z wyników naszych badań, bardzo potrzebne. Obserwacja ta jest dość ważna, bowiem zjawisko jest niebagatelne — 18% użytkowników z przedziału do 2 ha, którzy zwiększyli obszar swych gospodarstw, to w skali całego chłopskiego rolnictwa ok. 140 tys., a ponad 5% w stosunku do grupy gospodarstw o obszarze ponad 2 ha. Jak z tego wynika na ogólne zmniejszenie liczby gospodarstw w grupie 2 ha i więcej, które w dziesięciolecie 1960—1970 wyniosło 7%, złożył się przyrost pewnej liczby

¹⁰ Takie przypadki były możliwe tylko poprzez dziedziczenie (lub nabycie) od razu całego gospodarstwa w granicach normy podstawowej.

powiększonych gospodarstw najmniejszych i ubytek poprzez zmniejszenia, części gospodarstw średnich i większych; ten ostatni proces był ilościowo znacznie przeważający (można szacować, że objął on 300 tys. gospodarstw).

W związku z takimi tendencjami w zmianach obszarowych w grupie najmniejszej nasuwa się następująca uwaga. Najczęściej w rozważaniach i prognozach na temat przyszłości rolnictwa grupę gospodarstw do 2 ha pomija się skazując ją przynajmniej w sensie elementu struktury rolnictwa — „na pełną zagładę”. Wydaje się, że zbyt jednostronnie widzi się jej perspektywę tylko w kierunku stopniowego odchodzenia od rolnictwa¹¹. Tymczasem, nie stanowi ona pod tym względem jednolitej zbiorowości i — jak można sądzić z badań zmian obszarowych — wykazuje tendencje zarówno „od jak i do rolnictwa”, przy czym te ostatnie występują znacznie częściej. Powtarza się to już w drugim kolejnym badaniu ankietowym¹². Ogólny wniosek o tej grupie gospodarstw formułujemy następująco: grupa do 2 ha jest wewnętrznie zróżnicowana, przy czym to zróżnicowanie dotyczy przede wszystkim jej związków z rolnictwem. Zarówno analiza ruchu gospodarstw jak i zmian obszarowych nie wskazuje na istnienie w tej grupie niczego, co można by nazwać tendencją do systematycznego rozluźniania związków z rolnictwem czy wręcz „samolikwidacji”. Można przypuszczać, że takie jak obecne tendencje w zmianach obszarowych, będą się jeszcze utrzymywać, tym bardziej, że ta właśnie grupa najmniej odczuje wpływ oczekującego nas niżu demograficznego (przynajmniej w relacji do ziemi).

Jeszcze silniej zróżnicowana — sądząc z kierunków zmian obszarowych — jest grupa 2—10 ha. Wspólną cechą gospodarstw we wszystkich szczegółowych przedziałach obszarowych tej grupy jest zbliżony odsetek (10—14) zmniejszeń i zwiększeń (13—20) obszaru, przy przeważającej tendencji do jego zwiększania. Jest to zatem grupa, która zmniejsza się liczebnie wskutek szczególnie nasilonych przepływów gospodarstw zarówno do mniejszych jak i do większych grup obszarowych. W ciągu 5 ostatnich lat z ogólnej zbiorowości tej grupy liczącej 6760 gospodarstw, ubyło tą drogą 1934 gospodarstw, co stanowi ok. 29%. Był to ubytek brutto, który z kolei został pomniejszony przez dopływ powiększonych gospodarstw mniejszych (381) i zmniejszonych gospodarstw większych (195).

Przenosząc te wielkości na całość gospodarki chłopskiej można szacować, że w grupie gospodarstw 2—10 ha zachodziły następujące zmiany:

	Liczba gospodarstw w tys.
Stan w 1960 r.	2030
Ubytek wskutek zmniejszeń obszaru (brutto)	356
Dopływ zwiększonych gospodarstw mniejszych	120
Dopływ zmniejszonych gospodarstw większych	60
Stan w 1970 r.	1854

Dla naszych rozważań zasadniczą sprawą jest fakt, że odpływ gospodarstw z tej grupy jest tendencją dominującą, a stosunkowo jego rozmiary

¹¹ Sama autorka też się od takich uproszczonych opinii nie ustrzegła.

¹² W latach 1962—1967 w grupie do 2 ha było ok. 8% gospodarstw zmniejszających i ok. 20% zwiększających obszar.

są znacznie większe niż w pozostałych przedziałach obszarowych. Jakie są tego przyczyny? Na wstępie eliminujemy to, co w tym zagadnieniu ma znaczenie mało istotne. Mamy tu na myśli zjawisko dwuzawodowości jako czynnik sprawczy w zakresie kierunku zmian obszarowych. Jak to wynika z danych tab. 6 o ubywaniu gospodarstw z grupy 2—10 ha przez zmiany obszaru nie ono zadecydowało. Przekonuje nas o tym porównanie kierunków zmian obszarowych w 3 wyodrębnionych kategoriach społeczno-zawodowych tzn. w gospodarstwach wyłącznie rolniczych (symbol R), rolniczych ze stałym zarabkowaniem członków rodzin (symbol Rz) i dwuzawodowych tzn. takich, w których stale zarabkuje sam użytkownik (symbol Z). Wszystkie 3 kategorie wykazywały w ostatnim 5-leciu podobne tendencje w zmianach obszaru. Tylko w grupie 5—10 ha nieco silniejsze (i przeważające) są tendencje do zmniejszania obszaru w kategorii gospodarstw dwuzawodowych. Te obserwacje skłaniają do nieco innego — a ściślej, bardziej selektywnego — spojrzenia na zjawisko dwuzawodowości. Zwróćmy uwagę na 2 sprawy, chyba najistotniejsze.

Po pierwsze — gospodarstwa czysto rolnicze i te, w których zarabkują członkowie rodziny — pod względem kierunków zmian obszarowych nie różnią się od siebie. Jeśli do tego dodamy, że zarówno ich przeciętna wielkość jak i jednostkowe wyniki produkcyjne są — według badań IER — bardzo zbliżone¹³, to nie ma na razie podstaw do obaw, że ekspansja zarabkowania członków rodzin z gospodarstw średniorolnych — jaką w ostatnim 10-leciu obserwujemy, przyczyni się do ich osłabienia. Badania IER już nie pierwszy raz udowadniają, że praca zarobkowa członków rodziny nie wywiera na ogół negatywnego wpływu na stan gospodarstwa i jego rolę w rodzinie: zachowuje ono swój dotychczasowy obszar lub go zmienia in plus lub in minus w zależności od potrzeb i możliwości użytkownika i jego rodziny, utrzymuje produktywność gospodarstwa na przeciętnym poziomie. W takiej sytuacji wydaje się najwłaściwsze, aby traktować je na równi z gospodarstwami czysto rolniczymi takiej samej grupy obszarowej, a już zupełnym nieporozumieniem byłoby łączenie ich (tylko ze względu na fakt zarabkowania) z gospodarstwami dwuzawodowymi, które to określenie przyjęliśmy — powtarzamy — tylko dla gospodarstw, w których stale zarabkuje główny użytkownik. Ta grupa wykazuje swoją odrębność w obszarze (praca zarobkowa gospodarza z zasady współwystępuje z małym obszarem gospodarstwa rolnego), który średnio jest prawie 2 razy mniejszy¹⁴, w wynikach produkcyjnych, które w porównaniu z pozostałymi grupami wyraźnie obniżają się w stosunku do przeciętnych począwszy od 3—5 ha oraz w kierunkach zmian obszarowych, w których góruje tendencja do zmniejszania co zaznacza się lekko w grupie 5—10 ha a znacznie silniej w grupie powyżej 10 ha¹⁵.

¹³ Te sprawy będą przedmiotem odrębnej publikacji.

¹⁴ W ankiecie IER z 1972 r. przeciętne obszary wyodrębnionych kategorii społeczno-zawodowych były następujące: gospodarstwa R 7,6 ha, gospodarstwa Rz 6,1 ha i gospodarstwa Z 3,5 ha.

¹⁵ Ponieważ jednak liczebność gospodarstw dwuzawodowych w grupie 10 ha i więcej jest znikoma (6,4%), to fakt, że 30% z nich zmniejszyło obszar w bardzo niewielkim stopniu rzutuje na rozmiary zmniejszeń w całej grupie ponad 10 hektarowej. Ogółem w pięcioleciu 15% gospodarstw tej grupy dokonało zmniejszenia obszaru, a z tego tylko 2% stanowiły gospodarstwa dwuzawodowe. Nie zmienia to zatem naszej tezy o mało

Odnosnie tej grupy wyniki badań uprawniają do sformułowania następującej tezy: gospodarstwa dwuzawodowe, które przekraczają obszar 3—4 ha są grupą słabszą produkcyjnie i mniej z rolnictwem związaną niż wyłącznie rolnicze lub rolnicze z zarobkowaniem członków rodzin. Słabość produkcyjna przybiera na sile w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa. Szkodliwość tego zjawiska (z punktu widzenia produkcji rolnej), można by znacznie zmniejszyć gdyby ustanowić prawnie ograniczone ramy obszarowe dla tego typu gospodarstw. Ta teza koresponduje z wnioskiem sformułowanym poprzednio, a dotyczącym nowych gospodarstw dwuzawodowych.

Co zatem powoduje kurczenie się grupy 2—10 ha, jeżeli dwuzawodowość ma tu niewielkie znaczenie? Główną sprawą jest szczególnie silnie zaznaczające się w tej grupie zróżnicowanie w zasobach i strukturze siły roboczej, liczniejsza niż w innych grupach kategoria gospodarzy w podeszłym wieku i również liczniejsza niż w najmniejszych i największych grupach obszarowych kategoria gospodarstw bez następców. Jako materiał dowodowy przytaczamy dane obliczone z materiałów NSP 1970¹⁶, z których wynika, że odsetek rodzin, z których w gospodarstwie rolnym pracuje tylko 1 osoba wynosi w grupie 2—5 ha od 17 do 37, w zależności od regionu, a w grupie 5—10 ha od 8 do 13, przy czym zjawisko to ma największą częstotliwość w regionach III i IV.

Można do tego dorzucić dane z ankiety, na podstawie których stwierdzono, że 30% gospodarstw w tej grupie jest w posiadaniu rodzin 1 lub 2-osobowych.

Właśnie spośród takich i im podobnych gospodarstw pochodzą te, które zmniejszały obszar i wypadły z grupy 2—10 ha.

Odwrotne tendencje w zakresie zmian obszaru wykazywały gospodarstwa o znacznie większych zasobach siły roboczej¹⁷.

Średnio w całej grupie 2—10 ha zwiększyło obszar 16% gospodarstw, z czego 1/3 przesunęła się do przedziału ponad 10 ha.

Pod względem rozmiarów zjawiska nie ma istotnych różnic między ostatnim a wcześniejszym 5-leciem. W tym ostatnim bowiem 17% gospodarstw w tej grupie obszar zwiększyło, a z tego 1/4 przeszła wskutek zwiększenia do grupy ponad 10 ha. Nie należy się temu dziwić, bowiem 2/3 okresu jaki objęła ankieta przypada jeszcze na ostatnie lata ubiegłej dekady, kiedy to w praktyce realizowano nie hasło „poprawy“ ale „zamrożenia“ struktury agrarnej.

istotnym wpływie zjawiska dwuzawodowości na zmiany obszarowe w chłopskim rolnictwie.

¹⁶ Obliczenia wykonał A. Rosner.

¹⁷ Zarówno z danych NSP jak i z danych ankiety można sądzić, że odsetek gospodarstw o względnie nadmiarze (w stosunku do obszaru) siły roboczej jest tu dość znaczny: NSP 1970 r. podaje, że ok. 1/3 gospodarstw tej grupy dysponuje 3 i więcej osobami pracującymi w gospodarstwie (w przedziale 2—5 ha — 23%, a w przedziale 5—10 ha — 39%).

Na podstawie ankiety i przy przyjęciu precyzyjniejszego kryterium oceniamy, że grupa wyraźnie przeludnionych gospodarstw w przedziale 2—10 ha obejmuje co najmniej 20%.

Jest to grupa, gdzie 3 i więcej osób w wieku produkcyjnym jest zatrudnionych łącznie w gospodarstwie rolnym.

Wyodrębnione z całości badanego okresu dane o zmianach obszaru w latach 1971 i 1972 wykazują znaczny wzrost częstotliwości zwiększeń, przy utrzymaniu się zmniejszeń na dotychczasowym poziomie.

W rezultacie proporcje zwiększeń i zmniejszeń w tych latach ukształtowały się jak 3:1, potwierdzając ściśle wyniki badań sondażowych z 1971 r.¹⁸

Nieco mniej optymistycznie nastroją tendencję w zakresie zmian obszaru w grupie 10 ha i więcej.

Sytuacja w tej grupie — sądząc z kierunków zmian obszarowych nie wykazuje poprawy w porównaniu ze stanem przed 1967 r. W obu pięcioleciach zmniejszenia obszaru były dwukrotnie liczniejsze niż zwiększenia i objęły 15% gospodarstw. Przed 10 laty taki procent zmniejszeń obszaru tłumaczyliśmy szczególnymi trudnościami związanymi z prowadzeniem dużego gospodarstwa rolnego. Okazuje się, że i obecnie te trudności istnieją. Wspomnijmy w tym miejscu, że badania produktywności gospodarstw ankietowanych w 1972 r. wykazały, że średnio w kraju 30% gospodarstw w tym przedziale obszarowym należy ocenić jako nisko produkcyjne¹⁹. Jeśli idzie o zmiany obszarowe to w tej grupie nie zależy nam już tak bardzo na powiększaniu obszaru, ale chodzi o to aby gospodarstwa z niej nie wypadały. Zadanie uzyskania większej stabilizacji gospodarstw dużych idzie w parze z ich umocnieniem się produkcyjno-ekonomicznym. Warunkiem umocnienia i stabilizacji gospodarstw dużych jest ich unowocześnienie a szczególnie wszechstronne uzbrojenie pracy przede wszystkim dające pracooszczędne efekty. Rozmiary pracy żywej niezbędnej do prowadzenia gospodarstwa dużego nie mogą przekraczać czasu pracy 2—3 osób pracujących nie dłużej niż to przewiduje ustawy o dniu pracy w Polsce. Nie chodzi bowiem tylko o wysokie dochody, ale również (a może przede wszystkim) o warunki pracy nie gorsze od tych jakie istnieją w pozarolniczych gałęziach gospodarki.

Przewidywania zmian w strukturze agrarnej na przyszłość

Jak będzie się kształtował obrót ziemią i ruch gospodarstw w najbliższej przyszłości? Odpowiedzi na to pytanie poszukuje się w IER już od 2 lat przeprowadzając kolejne badania sondażowe (1971, 1972 i 1973)²⁰.

Czego można oczekiwać w najbliższych latach w porównaniu z okresem 1970—1972 (tab. 7): znacznego spadku częstotliwości zmniejszeń ale również pewnego osłabienia tendencji w kierunku zwiększeń obszaru. Spadek częstotliwości zwiększeń — jak to wynika z chłopskich zamierzeń — będzie znacznie łagodniejszy niż zmniejszeń.

Przy założeniu, że całość chłopskich zamierzeń agrarnych na okres do 1976 r. zostanie zrealizowana, można przewidywać, że 11% gospodarstw zwiększy obszar a 4% — go zmniejszy. Odsetek ziemi wyniesie odpowiednio: + 5%

¹⁸ Była to ankieta korespondencyjna przeprowadzona w 119 wsiach badanych od szeregu lat w IER. Najważniejsze wyniki badań zostały opublikowane w Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej nr 4, 1972.

¹⁹ A. Ziółek: Gospodarstwa chłopskie według poziomu produkcji. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 1, 1974 r.

²⁰ W ankietach pytano o zamiary dotyczące obszaru gospodarstwa (utrzymać bez zmian, zmniejszyć, zwiększyć) oraz o zamiary dotyczące przyszłości gospodarstwa (przekazać dziecku sprzedać, oddać za rentę, inne plany) na okres do 1976 r.

— zwiększenia i — 2% — zmniejszenia. Saldo zatem obu tych procesów wyraża się w 3-procentowym przyroście ilości użytkowanej ziemi w gospodarstwach ankietowanych.

Tabela 7

**Zmiany strukturalne przewidywane do 1976 r. w stosunku do 1972 r.
przyjętego za 100.**

Wyszczególnienie	Gospodarstwa razem od 0,5 ha	Grupy obszarowe w ha			
		0,5—2	2—5	5—10	10 i więcej
Kraj					
Gospodarstwa	92	89	91	89	102
Ziemia	98	88	91	89	106
Region I					
Gospodarstwa	94	92	92	100	114
Ziemia	96	92	92	100	114
Region II					
Gospodarstwa	100	88	88	100	109
Ziemia	100	88	88	100	109
Region III					
Gospodarstwa	93	85	94	91	98
Ziemia	100	84	93	92	107
Region IV					
Gospodarstwa	88	83	90	81	102
Ziemia	94	84	91	80	102

Trzeba jednocześnie spodziewać się dość znacznego przyspieszenia procesu wypadania gospodarstw. Ubytek netto ogólnej liczby gospodarstw w okresie 1960—1970 wyniósł (według NSP) 6,5%, w latach 1967—1972 — 4% (według ankiety IER z 1972 r.) a do 1976 r. przewidujemy — ubytek w wysokości 7% gospodarstw, co będzie jednoznaczne z podażą ok. 6% chłopskiej ziemi.

W sumie więc na popyt netto nie ma co liczyć — odwrotnie trzeba się spodziewać dalszego wypadania ziemi z chłopskiego sektora. Saldo wszystkich wymienionych procesów wyrażone odsetkiem ziemi wskazuje, że do 1976 r. indywidualne władanie ziemią zmniejszy się średnio w kraju o ok. 500 tys. ha.

Różnice w tempie przemian w poszczególnych regionach nie ulegną zasadniczym zmianom, w dalszym ciągu wolniej będą przebiegały na wschodzie i południu kraju, a szybciej w środkowej, zachodniej i północnej Polsce.

Korzystnych zmian z punktu widzenia poprawy struktury agrarnej można oczekiwać w tendencjach na przyszłość rozpatrywanych w poszczególnych grupach obszarowych gospodarstw. Zamiary zwiększenia obszaru wyraźnie nasilą się w grupach gospodarstw średnich (dominować będzie

przepływ z grupy 5—10 ha do grupy 10—15—20 ha), a zamiary zmniejszeń utrzymają się na podobnym stosunkowym poziomie we wszystkich grupach obszarowych. Również nieco inaczej strukturalnie będzie się w przyszłości rozkładał odsetek przewidywanych likwidacji gospodarstw. Dotąd proces ten koncentrował się w najmniejszych grupach obszarowych. W przyszłości będzie on równomierniejszy jako rezultat silniejszego związania go z systemem rent na ziemię.

Zamiary na przyszłość rozpatrywane w kategoriach społeczno-zawodowych dowodzą, że należy się spodziewać podobnego nasilenia wszystkich trzech procesów zarówno w gospodarstwach rolniczych jak i dwuzawodowych. Jedyne, co różni zamiary agrarne w tych dwóch kategoriach gospodarstw, to większa częstotliwość zamiarów zwiększania obszaru wśród rolników. Przyjmując, że wszystkie, wyrażone w ankiecie zamierzenia rolników na lata 1973—1976 zostaną zrealizowane, skonstruowaliśmy na tej podstawie hipotetyczny obraz struktury agrarnej na 1976 r. (tabela 7).

Wynika z niego, że dotychczasowy kierunek będzie kontynuowany, nastąpi pewne przyspieszenie tempa przemian a co najważniejsze, wyraźniej niż dotychczas zaznaczy się wyprzedzenie stosunkowego ubytku gospodarstw nad ubytkiem ziemi, co rokuje większą efektywność tych przemian.

Zarówno przyspieszenie tempa przemian agrarnych jak i wzrost ich efektywności wymagać będzie aktywniejszej polityki Państwa na tym odcinku. Jako jedno z najważniejszych zadań to pobudzenie chłopskiego popytu na ziemię.

Z przewidywań gospodarzy ankietowanych można sądzić, że w tym zakresie istnieją pewne hamulce. Czym innym można bowiem tłumaczyć, że w pięcioleciu 1967—1972 zwiększyło obszar 22% gospodarstw, a do 1976 r. przewiduje zwiększenie tylko 11% gospodarstw?

Również wypowiedzi ankietowanych gospodarzy w dwóch, rok po roku przeprowadzanych (1971 i 1972) badaniach IER budzą wątpliwości, czy istniejące obecnie stymulatory poprawy struktury agrarnej są dostatecznie zachęcające rolnika do zwiększenia obszaru, a ponadto, czy został wzięty pod uwagę fakt, że zwiększenie obszaru, to tylko początek nieraz dość zasadniczych zmian w gospodarstwie, w przeprowadzeniu których trzeba rolnikowi pomóc.

W sprawach zwiększenia obszaru istnieje również pewien hamulec psychologiczny, polegający na tym, że wielu rolników pamięta jeszcze czasy sprzed 20 laty, kiedy to wokół większych gospodarstw — nieraz tylko z obszarowej przesłanki wychodząc, istniała atmosfera niechęci, braku zaufania i podejrzliwości, która znajdowała swój konkretny wyraz w ostrej polityce fiskalnej, pomijaniu w zaopatrzeniu itp. Właściwa praktyka w obecnej polityce gruntowej powinna przyczynić się do przełamania tych zahamowań.

Hamulcem przemian agrarnych jest proces starzenia się rolników. Jaka jest dynamika zjawiska i czy mamy szanse przeciwdziałania?

Według materiałów NSP między 1950 a 1960 r. udział gospodarzy 60-letnich i starszych (od 0,1 ha) wzrósł o 5,3% (z 18,1 do 22,3), a w 1970 r. osiągnął już 32% (wzrost w 10-leciu o 8,7%). W miarę upływu lat tempo procesu starzenia się wsi ulega przyspieszeniu i z taką samą tendencją należy się liczyć w najbliższej i dalszej perspektywie w związku z oczekującym nas niżem demograficznym i rosnącymi potrzebami siły roboczej w gałęziach pozarolniczych.

Rozwój zjawiska jest zatem nieunikniony, co jednak nie oznacza, że jesteśmy w jego obliczu absolutnie bezradni. Możliwości zahamowania wzrostu udziału gospodarzy w starszym wieku tkwią w tempie, w jakim odbywa się następstwo pokoleń. Jakie są perspektywy w tym zakresie? Dysponujemy tylko wynikami badań ankietowych IER.

W latach 1962—1967 zmiana głowy rodziny nastąpiła w 8,3% gospodarstw, z czego jednakże generacja młodsza (w szczególności dzieci) objęły 4,2% gospodarstw, a zatem średnio w roku tempo procesu wynosiło 0,8%.

Już zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja w następnym pięcioleciu. W latach 1967—1972 zmiana głowy rodziny nastąpiła w 11,7% gospodarstw, a z tego młode pokolenie objęło 7,2%. Zatem średnio w roku tempo przekazywania gospodarstw wynosiło już ponad 1,4%.

Gdyby przyjąć, że w rolnictwie podobnie jak w całej gospodarce ukończenie 65 lat jest początkiem wieku emerytalnego i gospodarstwo rolne wówczas przejmuje osoba młodsza, to obecnie byłoby do przejęcia ok. 620 tys. tj. 18,5% ogółu gospodarstw i działek (3 mln ha). Przy dotychczasowym tempie przejmowania wymagałoby to ponad 10 lat, w czasie których — przyjmując tempo z dekady 1960—1970 — przybyłoby w rolnictwie ca 750 tys. gospodarstw prowadzonych przez osoby w wieku poprodukcyjnym. Zatem dla zahamowania zjawiska potrzebne jest przynajmniej dwukrotnie szybsze tempo przejmowania gospodarstw przez młode pokolenie. Największa trudność nie leży jednakże po stronie przejmującej, gdyż powszechnie wiadomo, że skrócenie przedłużającej się sytuacji „pomagającego w gospodarstwie” dla osoby młodej²¹ może stanowić tylko zachętę i atrakcję.

Trudność leży po stronie przekazującej gospodarstwa. Tu podstawowym warunkiem przyspieszenia jest powszechne zabezpieczenie emerytalne rolników.

Jest to sprawa, której realizacja stanowiłaby wprowadzenie całego gospodarstwa narodowego (co jednak można by w części przerzucić na samych rolników), ale jej znaczenie nie polega tylko na załatwieniu poważnego problemu socjalnego, bowiem sam wzrost ilości ziemi w rękach młodych rolników²² byłby jednoznaczny z poważnymi postępami produkcyjnymi rolnictwa²³ i przyspieszeniem poprawy struktury agrarnej.

²¹ Struktura według wieku osób przejmujących gospodarstwa w latach 1967—1972 wskazuje, że są to raczej osoby w średnim wieku: do 30 lat — 24%, 30—40 lat — 41%, 40 lat i więcej — 35%.

²² Pewne przyspieszenie wzrostu ilości ziemi w rękach młodych rolników byłoby możliwe jeszcze inną drogą. Mam tu na myśli rolników — rencistów. Jest ich ogółem według NSP 1970 r. 248 tys. z tego w grupach ponad 2 ha — 65 tys. Gospodarują oni na ca 400 tys. ha, z tego na 250 tys. ha gospodarują renciści posiadający gospodarstwa ponad 2-hektarowe (A. Rosner, Zarobkowanie poza gospodarstwem ludności rolniczej w 1970 r., Zag. Ekon. Rol. nr 2/3, 1974). Od 1969 r. obowiązuje u nas rozporządzenie RM (Dz. Ust. nr 3 z 29.I.1969 r.), że rentę zawiesza się w przypadku, gdy szacunkowa przychodowość gospodarstwa rencisty przekracza 14 tys. zł. Powoduje to świadome utrzymywanie gospodarstwa „na niepełnych obrotach”. Gdyby kryterium przychodowości zamienić na kryterium wielkości obszaru gospodarstwa, to wówczas można by nie tylko ograniczyć nieco rozmiary ziemi w rękach rolników starszych, ale również wpłynąć na zmniejszenie zjawiska gospodarstw słabszych ekonomicznie.

²³ Postępy produkcyjne młodych rolników są m. in. uzależnione od stanu, w jakim było gospodarstwo w momencie przejmowania. Obecnie średnio w kraju 40% młodych rolników obejmuje gospodarstwo po śmierci spadkobiercy (w regionach odpowiednio: 47, 38, 28 i 40); Ta okoliczność w wielu przypadkach może utrudniać start młodemu rolnikowi. Powszechny system rent mógłby skutecznie temu przeciwdziałać.

Uwagi końcowe i próba prognozy

Ożywienie w dziedzinie spraw agrarnych jakie obserwujemy w ostatnich latach napawa nas pewną dozą optymizmu. Mniej optymistycznie natomiast nastraja bilans 20-lecia w tym zakresie. Oto reasumpcja 20-letnich przemian agrarnych w polskim rolnictwie chłopskim w największym skrócie:

Ewolucja struktury agrarnej w dwudziestoleciu 1950—1970 nie była jednokierunkowa. Najogólniej można określić, że w latach 1950—1960 ulegała ona pogorszeniu, a w następnym 10-leciu — poprawie. Charakterystyczną i wspólną dla obu okresów cechą było powolne tempo zmian i niewielka ich skala, co łącznie z faktem, że kierunek ewolucji ulegał zmianie sprawiło, że całość układu strukturalnego indywidualnego rolnictwa w Polsce uległa minimalnym zmianom i jej podstawowe cechy zachowały się w zasadzie w całym dwudziestoleciu. Do tych cech zaliczamy następujące:

- 60% gospodarstw i mniej więcej tyleż ziemi w grupach od 2—10 ha;
- 1/4 mikrogospodarstw od 0,5 do 2 ha powierzchni ogólnej dysponujących 5—6 procentami ziemi;
- od 33—36% ziemi pozostającej we władaniu 12—14% gospodarstw największych (10 ha i więcej);
- minimalne zmiany w przeciętnym obszarze gospodarstwa, który niezmienne mieści się w przedziale 5—6 ha.

W tym samym czasie rolnictwo chłopskie w Europie i w ogóle na świecie zrobiło — pod względem zmian w strukturze agrarnej — ogromny postęp. To sprawiło, że — choć odmiennie ustroje społeczno-ekonomiczne warunkują prostą paralelę — nasze rolnictwo pozostało znacznie w tyle. Nowoczesne rolnictwo — niezależnie od ustroju — wymaga minimum obszarowego i minimum to, w porównaniu z okresem sprzed 20 lat, wyraźnie wzrosło. Zdążanie zatem do nowoczesności wymaga poważnych zmian w strukturze agrarnej.

Tabela 8

Podstawowe wyniki prognozy na 1990 r.
(1970 r. = 100)

Wyszczególnienie	Kraj razem	Regiony			
		I	II	III	IV
Wskaźniki zmian:					
liczby gospodarstw	57	61	63	47	43
ziemi	83	80	91	80	75
średniego obszaru gospodarstw	145	130	144	171	176
Przeciętny obszar w ha	7,8	5,1	9,7	10,9	12,9

Wśród barier powodujących zbyt słabą percepcję bodźców rozwoju produkcji uruchomionych ostatnio przez nasze państwo, jeszcze ciągle za mało uwagi przywiązuje się do małego obszaru gospodarstwa jako hamulca wzros-

tu produkcji. Stąd konieczna jest koncentracja wysiłków właśnie w kierunku stymulowania popytu na ziemię. Przy założeniu, że taka koncentracja nastąpi i przy uwzględnieniu przewidywanych zmian w czynniku ludzkim w rolnictwie, opracowana została prognoza przemian agrarnych w rolnictwie do 1990 r. (tabele 8 i 9). Niżej podajemy najbardziej syntetyczne wyniki prognozy.

Tabela 9

Prognoza struktury agrarnej do 1990 r. Gospodarstwa i ziemia

Wyszczególnienie	Lata	Grupy od 0,5 ha razem	Struktura procentowa w grupach obszarowych w ha			
			0,5—2	2—5	5—10	10 i więcej
Kraj razem						
Struktura gospodarstw tys.	1970	3034,3	25,4	31,9	29,2	13,5
	1980	2514,1	23,1	29,7	29,1	18,1
	1990	1729,4	17,5	23,8	27,7	31,0
Struktura władania ziemią tys. ha	1970	16328	5,5	20,0	38,7	35,8
	1980	15156	4,5	16,7	34,4	44,4
	1990	13506	2,7	10,2	25,5	61,6
Region I						
Struktura gospodarstw tys.	1970	1399,4	30,7	41,8	23,4	4,1
	1980	1196,2	28,8	39,1	26,0	6,1
	1990	855,5	24,1	32,8	31,0	12,1
Struktura władania ziemią tys. ha	1970	5447	9,6	35,9	40,8	13,7
	1980	5048	8,3	31,0	41,8	18,9
	1990	4339	5,8	21,7	41,3	31,2
Region II						
Struktura gospodarstw tys.	1970	727,6	14,1	27,7	38,8	19,4
	1980	624,4	12,1	24,5	37,2	26,2
	1990	458,1	7,9	17,4	30,4	44,3
Struktura władania ziemią tys. ha	1970	4877	2,5	14,6	41,4	41,5
	1980	4718	2,0	11,4	36,0	50,6
	1990	4436	1,0	6,1	24,5	68,4
Region III						
Struktura gospodarstw tys.	1970	658,7	27,1	21,1	31,3	20,5
	1980	512,4	24,3	19,0	28,2	28,5
	1990	310,0	16,1	12,5	18,7	52,7
Struktura władania ziemią tys. ha	1970	4185	4,7	10,9	36,8	47,6
	1980	3812	3,5	8,6	28,3	59,6
	1990	3365	1,6	3,9	12,8	81,7
Region IV						
Struktura gospodarstw tys.	1970	248,6	23,9	17,3	27,8	31,0
	1980	181,1	19,7	16,7	23,6	40,0
	1990	105,8	10,1	11,4	16,2	62,3
Struktura władania ziemią tys. ha	1970	1820	3,6	7,4	29,9	59,1
	1980	1579	2,5	6,0	20,7	70,8
	1990	1366	0,9	2,7	9,6	86,8

Przewidujemy, że w pierwszym 10-leciu prognozowanego okresu ogólna liczba gospodarstw (od 0,5 ha) zmniejszy się średnio 17%, a ziemia w chłopskim sektorze o 7%. Przyrost przeciętnego obszaru gospodarstwa wyniesie 12%. Na te średnie złożą się najpoważniejsze ubytki w grupach do 5 ha, znacznie mniejsze w grupie 5—10 ha oraz 11% przyrost gospodarstw dużych. W wyniku tego, z ponad 2 mln ha, które ubędą w grupach mniejszych, prawie 900 tys. ha przejmą gospodarstwa powyżej 10 ha. Zatem trzeba się liczyć z ubytkiem ziemi w sektorze indywidualnym netto wynoszącym 1,1 mln. ha.

W następnej dekadzie przewidujemy przyspieszenie tempa zmian. Ubytek objemuje 31% gospodarstw i 11% ziemi, w rezultacie czego przewidujemy, że ogólna liczba gospodarstw od 0,5 ha wyniesie niewiele ponad 1,7 mln i będą one gospodarowały na 13,5 mln ha. Przeciętny obszar gospodarstwa wzrośnie o 29%. Ziemia wypadająca w tym okresie z chłopskiego sektora osiągnie 1,6 mln ha.

W 1990 r. będzie można już mówić o zasadniczym strukturalnym przeobrażeniu chłopskiego sektora. Dominująca będzie w nim rola gospodarstw ponad 10 ha (31% gospodarstw i 62% ziemi). W porównaniu ze stanem obecnym oznacza to ponad dwukrotny wzrost udziału gospodarstw i ziemi w tej grupie. Ciężar gatunkowy gospodarstw 5—10 ha nieco się zmniejszy (28% gospodarstw i 26% ziemi), ale będzie jeszcze w dalszym ciągu znaczący. Niepomierne spadnie udział gospodarstw małych poniżej 5 ha. Będzie ich wprawdzie jeszcze 41% ale ich udział w ziemi będzie dwukrotnie mniejszy niż obecnie (13%).

Ramy artykułu nie pozwalają na szczegółową analizę prognozowanych zmian w poszczególnych regionach. Generalne kierunki tych zmian i różnice w przewidywanym tempie i zasięgu można odczytać z prezentowanych danych statystycznych. Podstawowym naszym założeniem przy konstruowaniu prognoz regionalnych było, że różnice między regionami, jakie zaznaczyły się w dekadzie 1960—1970 utrzymują się w zasadzie również w okresie objętej prognozą, co oznacza, że w południowej i wschodniej Polsce zmiany będą przebiegały wolniej, niż w centralnej i północno-zachodniej.

АННА ШЕМБЕРТ

Институт экономики сельского хозяйства

Варшава

ПО ВОПРОСУ МЕХАНИЗМА ПЕРЕМЕН И БУДУЩЕГО АГРАРНОЙ СТРУКТУРЫ

Резюме

Материал используемый в данной статье был получен во время анкетных обследований, проводимых Институтом экономики сельского хозяйства. Эти обследования проводятся каждые 5 лет в тех же 119 деревнях страны. Последнее обследование касалось периода 1967—1972. Кроме того автор использует данные сплошной переписи населения 1960 и 1972

годов. В механизме аграрных перемен автор выделяет два процесса, которые подробно анализирует:

1) механизм убытка числа хозяйств и 2) механизм структурных преобразований.

В рамках анализа первого процесса автор констатирует, что убыток хозяйств не является единственным процессом, происходящим в настоящее время в сельском хозяйстве Польши. Некоторая группа хозяйств (особенно мелких по площади) ликвидируется и одновременно возникают новые хозяйства также по размеру небольшие, чаще всего с двойственной занятостью.

Уменьшение общего числа хозяйств является результатом того, что явление ликвидации хозяйств в последних годах почти в два раза больше, чем возникновение новых.

По мнению автора полностью стихийный характер этих обоих процессов неблагоприятно влияет на улучшение аграрной структуры.

В рамках механизма аграрных преобразований (2) автор обсуждает явление уменьшения и увеличения земельной площади и предлагает, чтобы государство в большей, чем до сих пор степени стимулировало крестьянский спрос на землю, а также создало условия более быстрого чередования поколений для останавления явления количественного роста владельцев хозяйств в престарелом возрасте.

Заключительную часть статьи автор посвящает краткосрочным и долгосрочным предсказаниям по вопросу перемен в аграрной структуре крестьянского сектора сельского хозяйства.

ANNA SZEMBERG
Institute of Agricultural Economics
Warszawa

ON MECHANISM OF CHANGES AND ON THE FUTURE OF AGRARIAN STRUCTURE

Summary

The material on which the paper is based comes from surveys carried out by the Institute of Agricultural Economics. These studies were done every five years in the same 119 villages in the contury. The last survey covered the time from 1967 to 1972. Moreover, the author used the data of 1960 and 1970 Censuses. In the mechanism of agrarian changes the author singles out two processes, which are analysed in detail, namely: 1) mechanism of decrease in farm number, and 2) mechanism of structural changes.

While analysing the first process the author states that the decrease in farm number is not the only process taking place at present in Polish agriculture. A certain number of farms (particularly smaller in area) are being

up, while simultaneously new farms are being set up, also rather small in all, in most cases of a two-profession nature.

The decrease in the total farm number results from the fact that the phenomenon of winding up farms in the recent years is nearly twice bigger than that of setting up of new farms.

According to the author the fully spontaneous nature of both these processes is not advantageous to a rapid improvement of agrarian structure.

Dealing with the mechanism of structural changes (2) the author discusses the phenomena of decrease and increase of farm area and suggests that the State stimulates, to a larger degree than it has done so far, the peasant demand for land and that it provides conditions for faster sequence of generations in order to slow down the phenomenon of growing number of aged farmers.

In the final part of the paper the author deals with short and long term forecasts of changes in agrarian structure of private farming.

DANIEL NIEMIEC
Wyższa Szkoła Ekonomiczna
Kraków

ZASOBY ZIEMI UŻYTKOWANEJ ROLNICZO W EUROPEJSKICH KRAJACH RWPG

Ochrona środowiska człowieka jest obecnie tematem, który jest rozpatrywany priorytetowo przez większość krajów. Zagadnieniem tym interesują się organizacje międzynarodowe a szczególnie Organizacja Narodów Zjednoczonych. W celu koordynacji badań nad ochroną środowiska powołana została do życia Międzynarodowa Rada do spraw Koordynacji Programu „Człowiek a biosfera”. Jednym z podstawowych elementów, który należy poddać ochronie jest ziemia użytkowana rolniczo. Wielkość jej bowiem maleje w zastraszającym tempie na skutek oddziaływania wielu czynników. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w tym czasie wzrasta liczba ludności świata, to przed rolnictwem stoi palący problem wyżywienia jej, mimo bezwzględniego spadku wielkości użytków rolnych. Problem ten nabierze z czasem jeszcze większej wagi jeżeli już w chwili obecnej z braku pożywienia umiera w ciągu 24 godzin ok. 30 tys. ludzi na świecie, a 50% mieszkańców cierpi na tzw. głód utajony, wywołany jakościowymi brakami w pożywieniu¹.

W dalszym ciągu opracowania zostaną przedstawione zmiany jakie zaistniały w wielkości ziemi użytkowanej rolniczo i w jej strukturze w siedmiu europejskich krajach RWPG w latach 1960—1970.

W okresie po II wojnie światowej jednym z podstawowych celów nowo powstałych krajów socjalistycznych było uprzemysłowienie, które miało doprowadzić do zmiany struktury gospodarczej. W efekcie większość europejskich państw socjalistycznych stała się krajami przemysłowo-rolniczymi. Niejednokrotnie przemiany te dokonywały się w sposób nieprzemyślany, ponieważ pod duże inwestycje przemysłowe, a więc na cele nierolnicze były zajmowane najlepsze grunty rolne. Wzrost uprzemysłowienia pociąga za sobą wzrost urbanizacji. Jeszcze do niedawna uważano, że wzrost uprzemysłowienia jest całkowicie uzasadniony korzyściami ekonomicznymi i technicznymi, że postulat uprzemysłowienia należy podporządkować wszystkemu. Jednakże szybka dynamika uprzemysłowienia przynosi także nieuchronnie ujemne następstwa. Dla poparcia tej tezy niech posłużą kilka faktów. W RFN podano do wiadomości, iż w kraju tym codziennie znika 70 ha gleby

¹ Por. T. Lityński: Nawożenie, jeden z ważnych czynników walki z głodem, Postępy Nauk Rolniczych, nr 3, 1971, s. 3.

² Por.: W. Goetel: Człowiek i jego środowisko, Biuletyn Polskiego Komitetu do spraw UNESCO, nr 3, 1969, s. 14.

³ Por.: S. Mierzejewski: Ochrona środowiska człowieka — nowy, wielki temat badań i informacji statystycznej, Wiadomości Statystyczne nr 11, 1971, s. 7.

pod inwestycjami przemysłowymi, rozrastającymi się miastami i liniami komunikacyjnymi². W Wielkiej Brytanii proces ten pochłonie w najbliższych 30 latach 1/6 powierzchni ziemi uprawnej³. „Wstępny zarys rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w latach 1966—1985” przewiduje, iż w okresie tym obszar użytków rolnych zostanie zmniejszony o około 230 tys. ha, z tego aż 78% (180 tys. ha) ma być przeznaczony pod zabudowę, przemysł i drogi — a pozostała część czyli 50 tys. ha pod zbiorniki wodne, stawy, kanały itp⁴.

Innym czynnikiem bezpośrednio wpływającym na ubytek użytków rolnych jest erozja gleby. Warto zacytować fragment artykułu A. Zubka, który stwierdza: „W odróżnieniu od erozji geologicznej — niejako naturalnej i pierwotnej, która zachodzi na powierzchni ziemi właściwie od początku jej powstania — erozja gleby jest formą nienaturalnie wyolbrzymioną i przyspieszoną. Karczowanie lasów, zwiększanie powierzchni pól, powiększanie sieci dróg, odwadnianie bagien, prostowanie i pogłębianie rzek, a przede wszystkim niewłaściwe metody uprawy roli spowodowały zintensyfikowanie takich procesów, jak spływanie, spłukiwanie, rozmywanie, osuszanie czy wywiewanie gleby. Według wyliczeń dokonanych przez badaczy amerykańskich, zmycie warstwy gleby lessowej o miąższości 20 cm ze zbocza pokrytego lasem wymaga ponad 500 tys. lat. Na zboczu pozbawionym naturalnego pokrycia roślinnego proces ten zakończy się już po 40 latach”⁵.

Według Raportu U'Thanta straty ziemi użytkowanej rolniczo na skutek erozji i zasolenia w skali świata wynoszą ok. 500 mln ha⁶. Warto tu przytoczyć stwierdzenie R. Dubos, który w artykule pt. „Człowiek i środowisko” pisze: „Planowanie środowiska nie może się odbywać w sposób racjonalny jeśli działa się pod presją konieczności, jak to się na ogół dzieje w naszych czasach. Nie po to, niestety, aby zrealizować kompleksowe programy wykorzystania wód i ziem zbudowano we wszystkich częściach świata wielkie zapory wodne, lecz z obawy przed powodzią, lub z braku wody. Walka z erozją rozpoczyna się dopiero wtedy, kiedy szkody są już nieodwracalne”⁷.

W wyniku oddziaływania wymienionych czynników następuje z okresu na okres bezwzględny ubytek wielkości ziemi użytkowanej rolniczo. Spośród siedmiu europejskich krajów RWPG tendencję taką zauważyć można w czterech, a to: w Czechosłowacji w 1960 r. użytki rolne stanowiły 57,2% powierzchni kraju, a w 1970 r. — 55,4%, w NRD odpowiednio w 1960 r. 59,4%, a w 1970 r. — 58,2%, w Polsce z 65,2% w 1960 r. spadek do 62,4% w 1970 r. i na Węgrzech z 76,8% w 1960 r. do 73,9% w 1970 r. Należy przy tym zauważyć, że najwyższy odsetek ziem użytkowanych rolniczo w całej powierzchni kraju posiadają Węgry 73,9%, drugie miejsce zajmuje Rumunia 62,7% i Polska 62,4%. Najniższy odsetek ziemi użytkowanej rolniczo w całej powierzchni kraju posiada ZSRR, bo wynosił on w 1970 r. zaledwie 24,4%. Udział ten jednak wzrasta z okresu na okres, co jest efektem przekształcania nieużytków w ziemię użytkowaną rolniczo dzięki osusza-

⁴ Por.: J. Dłużewski: Problem ochrony mocy produkcyjnej rolnictwa w Polsce, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, nr 4, 1969, s. 121.

⁵ A. Zubek: *Ucieczka gleby, Perspektywy*, 17 sierpień 1973, nr 33, s. 27.

⁶ Por.: S. Mierzejewski, op. cit. s. 7.

⁷ R. Dubos: *Człowiek i jego środowisko*, *Biuletyn Polskiego Komitetu do spraw UNESCO*, nr 3, 1969, s. 13.

Tabela 1

Struktura użytków rolnych w europejskich krajach RWPG w latach 1960—1970

Kraj	Użytki rolne w tys. ha	Grunty orne	Plantacje trwałe	Łąki	Pastwiska
		w procentach			
Europejskie kraje					
RWPG					
1960	576874	47,8	0,9	8,8	42,5
1965	603521	45,4	1,1	8,1	45,4
1970	606515	44,6	1,1	7,7	46,6
Bułgaria					
1960	5672	75,4	6,1	4,5	14,0
1965	5793	72,0	6,8	4,4	16,8
1970	6010	68,8	6,6	4,1	20,5
Czechosłowacja					
1960	7327	70,0	4,1	14,7	11,2
1965	7160	70,8	4,5	13,9	10,8
1970	7093	70,4	4,8	13,6	11,2
NRD					
1960	6420	75,5	3,2	13,7	7,6
1965	6358	74,2	3,2	13,1	9,5
1970	6286	73,4	3,2	12,3	11,1
Polska					
1960	20403	78,2	1,3	11,7	8,8
1965	19637	77,2	1,4	12,9	8,5
1970	19543	77,1	1,4	12,9	8,6
Rumunia					
1960	14547	67,5	3,6	9,5	19,4
1965	14791	66,4	4,5	9,3	19,8
1970	14930	65,2	5,2	9,5	20,1
Węgry					
1960	7141	75,8	4,0	7,0	13,2
1965	6954	75,2	6,0	6,0	12,8
1970	6875	75,5	5,9	5,9	12,7
ZSRR					
1960	515364	44,7	0,7	8,6	46,0
1965	542828	42,4	0,8	7,8	49,0
1970	545778	41,5	0,8	7,4	50,3

Zródło: Obliczenia autora w oparciu o dane zawarte w publikacji Statisticeskij Jeżegodnik Stran-Czlenow SEW 1971, s. 192—193.

niu, nawadnianiu itp. Podobna sytuacja ma miejsce jeszcze w dwóch krajach RWPG a to: w Bułgarii i w Rumunii. W Bułgarii w 1960 r. udział użytków rolnych w całej powierzchni kraju wynosił 51,1%, natomiast na koniec badanego okresu (1970 r.) odsetek ten zwiększył się do 54,1%, a więc aż o 3%. W Rumunii wzrost ten nie był aż tak wysoki bo wynosił 1,6% (z 61,1% w 1960 r. do 62,7% w 1970 r.). Biorąc sumarycznie 7 europejskich krajów RWPG należy stwierdzić, że wielkość użytków rolnych wzrosła w badanym

okresie (1960—1970) o około 30 mln ha. Wielkość ta jest różnicą, jaka wynika z przyrostu użytków rolnych w ZSRR, Rumunii i Bułgarii a ubytkiem jaki wystąpił w Polsce, w WRL, w Czechosłowacji i w NRD. W związku z powyższym łączny udział użytków rolnych w powierzchni badanych krajów wzrósł z 24,7% w 1960 r. do 25,9% w 1970 r. Wzrost ten można głównie przypisać Związkowi Radzieckiemu.

W poszczególnych elementach użytków rolnych nastąpiły również pewne zmiany.

Wśród 7 badanych krajów, z wyjątkiem ZSRR odsetek gruntów rolnych w całości użytków rolnych wahał się w 1970 r. od 65% do 77%. W ZSRR przekraczał zaledwie 41%. Biorąc pod uwagę grunty orne w wielkościach bezwzględnych zauważyć można, iż następuje ich spadek we wszystkich badanych krajach. Najwyższy udział gruntów ornych w wielkości użytków rolnych posiada Polska (77,1%), a następnie Węgry (75,5%).

Innym elementem wchodzącym w skład użytków rolnych są plantacje trwałe. W badanym okresie nie nastąpiły żadne istotne zmiany w powierzchni ziemi związanej z tym użytkowaniem. Udział ziemi użytkowanej w formie plantacji trwałych tylko nieznacznie powiększył się w Bułgarii (z 6,1% w 1960 r. do 6,6% w 1970 r.) i Czechosłowacji (z 4,1% w 1960 r. do 4,8% w 1970 r.). Istotny wzrost miał miejsce w WRL, bo o prawie 2 punkty (z 4% w 1960 r. do 5,9% w 1970 r.) oraz w Rumunii o 1,6 punkta (z 3,6% w 1960 r. do 5,2% w 1970 r.). Ujmując sumarycznie udział ziemi przeznaczonej pod plantacje trwałe we wszystkich 7 europejskich krajach RWPG wzrósł o 0,2 punkta (z 0,9% w 1960 r. do 1,1% w 1970 r.). Jak więc widać plantacje trwałe posiadają najmniejszy odsetek ziem użytkowanych rolniczo w całości użytków rolnych badanych krajów.

Duży odsetek użytków rolnych stanowią pastwiska. W ZSRR obszar pastwisk jest większy od obszaru gruntów ornych aż o 48 mln ha (1970 r.). Kolejnymi państwami posiadającymi dość duże obszary pastwisk są: Bułgaria 20,5% w 1970 r. i Polska 20,1% w 1970 r. W 7 europejskich krajach RWPG łącznie nastąpił ubytek powierzchni ziem w grupie grunty orne i łąki oraz przyrost powierzchni w grupie: plantacje trwałe i pastwiska. Zauważyć należy, że przyrost tych ostatnich był w badanym okresie stosunkowo wysoki, bo prawie o 42 mln ha (z 244,9 mln ha w 1960 r. do 282,8 mln ha w 1970 r.), co stanowi wzrost o ponad 4 punkty (z 42,5% do 46,6%). Wydawać by się mogło, że przyrost ziemi pod pastwiskami jest efektem zmniejszania się powierzchni gruntów ornych. Fakt, że możliwość taka istnieje (efekt wystąpienia erozji wodnej i wietrznej) jeszcze nie tłumaczy całego zjawiska. Sytuacja taka jest podyktowana także innymi względami. Jak już wcześniej wspomniano, bardzo duży odsetek powierzchni badanych krajów stanowią nieużytki, które zamieniane są w miarę możliwości przede wszystkim w pastwiska. Pod wpływem tych właśnie posunięć dochodzi do zwiększania powierzchni pastwisk w użytkach rolnych.

Obok bezwzględnego ubytku ziemi użytkowanej rolniczo, istnieje także możliwość względnego jej ubytku, która jest spowodowana szybkim przyrostem naturalnym ludności, a tym samym wzrostem ludności danego kraju. I tak o ile bezwzględny ubytek użytków rolnych występował w badanym okresie tylko w kilku krajach, to względny spadek wielkości ziemi użytkowanej rolniczo występuje we wszystkich 7 europejskich krajach RWPG. Jeżeli bowiem przyjmujemy teoretyczne założenia, że wielkość ziemi użytko-

wanej rolniczo jest z okresu na okres taka sama a występuje dodatnia stopa przyrostu naturalnego ludności (w dowolnej wielkości), to w tym przypadku ilość ziemi rolniczej w przeliczeniu na 1 mieszkańca będzie ulegała zmniejszeniu z okresu na okres. O ile założenie drugie (dodatniego przyrostu naturalnego) potwierdza się w rzeczywistości, to założenie pierwsze jest niemożliwe w praktyce. Mogą więc zaistnieć dwie sytuacje, jeżeli drugie założenie pozostaje niezmienione: w pierwszej następuje bezwzględny ubytek użytków rolnych, w drugiej — bezwzględny przyrost ilości ziemi rolniczej co nie zdarza się w praktyce zbyt często. Odnosnie pierwszego przypadku będziemy mieli do czynienia ze względnym ubytkiem ilości ziemi rolniczej. Będzie on jednak większy od ubytku, jaki spowodowany byłby tylko przez przyrost liczby ludności. W sytuacji drugiej ilość ziemi rolniczej w przeliczeniu na 1 mieszkańca zacznie spadać jeżeli dynamika przyrostu liczby ludności będzie wyższa od dynamiki przyrostu użytków rolnych. Przy porównaniu 7 europejskich krajów RWPG oba te przypadki występują. Przypadek pierwszy ma miejsce w trzech badanych krajach. Zaliczamy tu: Polskę, której wskaźnik przyrostu ludności w 1970 r. w stosunku do 1960 r. wynosił okragło biorąc 110%, a wielkość użytków rolnych ze 100% w 1960 r. spadła do 95,6% w 1970 r., Czechosłowację, której odpowiednie wielkości wynosiły 105% i 97,3% oraz Węgry, gdzie wskaźnik przyrostu ludności w porównywalnych latach wynosił 103,5%, a użytków rolnych 97,2%. Omówiona powyżej druga możliwość wystąpiła także w trzech dalszych krajach. W ZSRR wskaźnik przyrostu ludności w 10-leciu wynosił ponad 113% a wskaźnik przyrostu użytków rolnych w tym okresie prawie 106%, w Rumunii odpowiednio 110% i 103% oraz w Bułgarii około 108% i 105%.

Ze szczególnego rodzaju przypadkiem mamy do czynienia w NRD. Wystąpił bowiem tutaj podwójny spadek tj. spadek liczby ludności z 17,2 mln w 1960 r. do 17,1 mln w 1970 r. co stanowi ubytek o ponad 1% oraz wielkości użytków rolnych ze 100% w 1960 r. do 98,4% w 1970 r. Mimo wystąpienia ujemnej dynamiki w obydwu wielkościach będziemy mieli także do czynienia ze względnym ubytkiem ziemi użytkowanej rolniczo, ze względu na to, że wielkość bezwzględnego spadku liczby ludności była mniejsza niż bezwzględnego ubytku użytków rolnych.

Z danych tab. 2 wynika, że we wszystkich porównywanych krajach nastąpił względny spadek powierzchni użytków rolnych i gruntów ornych. Porównywane kraje można podzielić ze względu na zasoby użytków rolnych i gruntów ornych przypadających na 1 mieszkańca na trzy grupy. Do pierwszej zaliczyć można tylko ZSRR, gdzie wielkości te kształtowały się w 1970 r. odpowiednio na poziomie 2,25 ha i 0,93 ha. Do grupy drugiej zaliczymy: Polskę, Bułgarię, Rumunię i Węgry, gdzie wskaźnik użytków rolnych wynosił od 0,60 do 0,73 ha a wskaźnik gruntów ornych od 0,46 ha do 0,50 ha na 1 mieszkańca. I wreszcie trzecią grupę stanowią dwa państwa o najmniejszych zasobach ziem rolniczych, są to NRD i Czechosłowacja.

Największą dynamikę ubytku użytków rolnych i gruntów ornych wykazywała w badanym okresie Polska. Ziemia rolnicza w przeliczeniu na 1 mieszkańca zmniejszyła się w 10-leciu o 13%, a grunty orne o 13,2%. Najmniejszą dynamikę spadku wykazuje NRD co jest uzasadnione ujemnym przyrostem naturalnym ludności tego kraju i faktem, że zasoby ziemi na 1 mieszkańca są w NRD najniższe, a wobec tego ubytki krańcowe będą tutaj najniższe w porównaniu z ubytkami krańcowymi w pozostałych krajach.

Tabela 2

Użytki rolne i grunty orne w przeliczeniu na 1 mieszkańca

K r a j	Użytki rolne w ha na 1 mieszkańca			Grunty orne w ha na 1 mieszkańca		
	1960	1965	1970	1960	1965	1970
Europejskie kraje RWPG	1,85	1,83	1,75	0,88	0,82	0,78
Bułgaria	0,72	0,71	0,70	0,54	0,50	0,48
Czechosłowacja	0,53	0,51	0,49	0,37	0,35	0,34
NRD	0,37	0,38	0,36	0,28	0,27	0,27
Polska	0,69	0,62	0,60	0,53	0,48	0,46
Rumunia	0,78	0,78	0,73	0,53	0,51	0,48
Węgry	0,71	0,69	0,66	0,54	0,51	0,50
ZSRR	2,40	2,35	2,25	1,07	0,99	0,93

Z r ó d ł o: Obliczenia autora na podstawie danych zawartych w publikacjach: Rocznik Statystyczny 1972, GUS, W-wa 1972, s. 610; Rozwój gospodarczy krajów RWPG 1950—68, GUS, W-wa 1969, s. 50 oraz Statistisches Jahrbuch der DDR 1971, s. 192—193

Tabela 3

Ludność czynna zawodowo w rolnictwie i jej dynamika

K r a j	Ludność czynna zawodowo w rolnictwie w tys. osób			Wskaźniki zmian rok 1960 = 100	
	1960	1965	1970	1965	1970
Europejskie kraje RWPG	49711	58315	56712	117,3	114,1
Bułgaria	2663 ^a	2615	1913	98,2	71,8
Czechosłowacja	1182	1025	1088	86,7	92,0
NRD	1265	1475	977	116,6	77,2
Polska	6457	6300	6245	97,6	96,7
Rumunia	7279 ^a	6450	5890	88,6	80,9
Węgry	1865	1540	1303	82,6	69,9
ZSRR	29000	38910	39296	134,2	135,5

^a Dane dla roku 1956

Z r ó d ł o: Zestawienie autora na podstawie publikacji: Nacjonalnyj dochod i kapitalowłożenija socialistycznych i kapitalistycznych stran za 1950—1965, Moskwa 1967, s. 133; Production Yearbook za lata 1961—1971, Food and Agriculture Organization of the United Nations, Roma oraz Rozwój gospodarczy krajów RWPG 1950—1968, GUS, Warszawa 1969, s. 56.

Tabela 4

Użytki rolne i grunty orne w przeliczeniu na 1 osobę zawodową czynną w rolnictwie

K r a j	Użytki rolne w ha			Grunty orne w ha		
	1960	1965	1970	1960	1965	1970
Europejskie kraje RWPG	5,75	5,35	5,84	5,54	4,70	4,76
Bułgaria	2,14	2,21	3,13	1,60	1,59	2,16
Czechosłowacja	6,17	7,02	6,52	4,33	4,94	4,58
NRD	5,29	4,33	6,44	3,83	3,19	4,72
Polska	3,15	3,11	3,12	2,47	2,40	2,41
Rumunia	1,99	2,99	2,52	1,34	1,52	1,65
Węgry	3,80	4,54	5,29	2,90	3,39	3,98
ZSRR	17,76	13,95	13,88	7,94	5,91	5,76

Źródło: Obliczenia autora w oparciu o dane tabeli 3 oraz Statyckeskiej Jeżegodnik Stran-Czlenow, SEW 1971, s. 192—293.

Pod wpływem szybkiego tempa uprzemysłowienia i urbanizacji krajów RWPG nastąpił dość szybki odpływ ludności z rolnictwa do przemysłu. We wszystkich tych krajach RWPG, w których socjalizacja i uprzemysłowienie rolnictwa poczyniło szybkie postępy wystąpił ubytek liczby ludności czynnej zawodowo w rolnictwie. Jedynie w ZSRR liczba ludności czynnej zawodowo w rolnictwie wzrosła z 29 mln w 1960 r. do ponad 39 mln w 1970 r. co stanowi wzrost o 35,5%. Tak wysoki wzrost jest uzasadniony powiększającymi się z roku na rok zasobami ziemi, przeznaczonej pod użytkowanie rolnicze. Kraje socjalistyczne wysoko uprzemysłowione, takie jak: NRD, Czechosłowacja i Węgry posiadają obecnie najmniejszą ilość osób zatrudnionych w rolnictwie, przy czym najwyższy ubytek do 1970 r. osiągnięty został na Węgrzech, bo aż o 40% w stosunku do 1960 r. Najgorzej przedstawia się sytuacja w Polsce, gdzie odpływ ludności z rolnictwa był najmniejszy. Dlatego też współczynniki wielkości użytków rolnych i gruntów ornych przypadających na 1 osobę zawodowo czynną w rolnictwie polskim uległy tylko nieznacznym zmianom. Zmiany te mimo, iż były bardzo znikome, miały charakter niekorzystny, gdyż powodowały zmniejszenie się obu współczynników. Już sam fakt spadku obu współczynników mówi o zbyt dużej liczbie zatrudnionych w rolnictwie, o małej jego intensywności, o silnym rozdrobnieniu i wreszcie — co wydaje się najważniejsze — o bardzo małej ilości nowych miejsc pracy w działach poza rolniczych. Wprawdzie najniższą wielkość i użytków rolnych i gruntów ornych na 1 osobę zawodowo czynną w rolnictwie posiada Rumunia, ale dynamika wzrostu tych dwóch wskaźników jest bardzo wysoka i ustępuje jedynie wyższej dynamice jaka ma miejsce w Bułgarii.

Ciągły spadek wielkości powierzchni użytków rolnych zmusza wszystkie kraje do odpowiednich kroków mających na celu obniżenie tej dynamiki. Z drugiej strony dużo uwagi przykładą się do sprawy zmniejszenia powierzchni tzw. gleb martwych, zdewastowanych przez hałdy odpadów górniczych i przemysłowych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę najbardziej uprze-

mysłowie województwo w Polsce jakim jest katowickie, to obszar gleb martwych jest tam dość duży, gdyż zwały kamienia przemysłu węglowego zajmują około 1,5 tys. ha oraz doły, glinanki i inne tzw. wyrobiska przemysłu węglowego przekraczają 5 tys. ha⁸.

Z tych też względów podjęto akcję mającą na celu przywracanie „życia” glebie martwej. Mamy tu do czynienia z tzw. rekultywacją gruntów.

Ochrona ziemi użytkowanej rolniczo znalazła swoje odbicie w aktach prawnych. I tak np. w Czechosłowacji na wycofanie z produkcji rolnej określonego obszaru ziemi musi być osiągnięta zgoda terenowego zarządu rolnictwa a ponadto, przedsiębiorstwa otrzymujące w uzasadnionych przypadkach działki, zmuszone są do wpłacania do budżetu państwa tytułem odszkodowania sumy średniorocznego dochodu, jaki mogłaby ona dać w ciągu 25—50—75 a nawet 100 lat. W NRD podjęto uchwałę, która zobowiązuje przedsiębiorstwa górnicze itp. czasowo eksploatujące obszary rolnicze do ich ponownego zagospodarowania na koszt własny. Podobna sytuacja jest w pozostałych krajach RWPG i z tego względu tam też podjęto podobne decyzje⁹.

W Polsce po raz pierwszy o ochronie ziemi mówiła uchwała nr 198 z dnia 12 lipca 1966 r. w sprawie ochrony użytków rolnych¹⁰ i uchwała nr 301 z dnia 6 września 1966 r. w sprawie rekultywacji i zagospodarowania gruntów przekształconych w związku z poszukiwaniem i eksploatacją kopaliń¹¹. Wymienione jednak akty prawne, dotyczące użytków rolnych, okazały się w praktyce mało skuteczne i nie regulowały tych zagadnień w sposób wyczerpujący. Kompleksowe zatem ujęcie przepisów dotyczących całokształtu zagadnień związanych z ochroną ziemi wymagało wydania aktu prawnego wyższego rzędu niż uchwały Rady Ministrów. Aktem takim jest uchwalona przez Sejm Ustawa z dnia 26 października 1971 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz o rekultywacji gruntów¹².

⁸ Por.: Sander H.: Ochrona zasobów naturalnych, WP, Omega, Warszawa 1972 s. 65—66.

⁹ Por.: W. Misiuna: Stopinowa integracja rolnictwa w krajach RWPG, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, Nr 2, 1969, s. 79.

¹⁰ Monitor Polski nr 40, poz. 200.

¹¹ Monitor Polski nr 50, poz. 247.

¹² Dziennik Ustaw, nr 27, poz. 249.

WŁADYSŁAW MISIUNA
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa
Warszawa

ZMIANY W SYTUACJI ROZWOJOWEJ GOSPODARSTW PAŃSTWOWYCH W ROLNICTWIE KRAJÓW RWPG

Socjalistyczne przeobrażenia w rolnictwie krajów socjalistycznych spowodowały szereg istotnych zmian w sytuacji rozwojowej państwowych gospodarstw rolnych. W ich wyniku m. in. nastąpił wzrost udziału i roli gospodarstw państwowych w produkcji rolnej oraz istotny postęp w procesach ich koncentracji i specjalizacji. Zmiany w tych kierunkach objęły wszystkie kraje socjalistyczne należące do RWPG, chociaż w różnym stopniu i wywierają wpływ na ogólną sytuację rozwojową rolnictwa w tych krajach. Należałoby więc poświęcić im nieco uwagi. Zwłaszcza, że te kierunki rozwoju utrzymują się nadal i ukazują wyraźnie jedną z dróg dalszych socjalistycznych przeobrażeń rolnictwa.

Wzrost udziału i roli gospodarstw państwowych w produkcji rolnej i ewolucja ich funkcji

Powstanie państwowych gospodarstw rolnych we wszystkich krajach RWPG datuje się od reform rolnych, które dokonały likwidacji wielkich majątków obszarniczych. Ich tworzenie już w toku przeprowadzania reformy rolnej odegrało szczególną rolę w zagospodarowaniu odłogów i ziem porzuconych, w odbudowie gospodarki rolnej, a także we wdrażaniu postępu naukowo-technicznego w całym rolnictwie. Były to podstawowe funkcje jakie spełniały wówczas państwowe gospodarstwa rolne w poszczególnych krajach socjalistycznych.

W większości krajów RWPG państwowe gospodarstwa rolne na początku nie odgrywały istotniejszej roli w produkcji rolnej bezpośrednio. Jednakże pośrednio wpływały one w poważnym stopniu także na wzrost produkcji rolnej całego rolnictwa poprzez wdrażanie postępu naukowo-technicznego. Szczególnie znaczący był ich wpływ związany z rozwojem gospodarki nasiennej i hodowlanej, nowoczesnych technologii produkcji, w dziedzinie uprawy i hodowli zwierząt a także technik produkcji opartych o mechanizację i elektryfikację procesów produkcyjnych w rolnictwie. W istocie rzeczy szeroki zakres innowacji technicznych, technologicznych itp. docierał do rolnictwa i produkcji rolnej poprzez państwowe gospodarstwa rolne, gdzie były one sprawdzane i przygotowywane do upowszechnienia. Jeśli idzie o wzrost roli gospodarstw w produkcji rolnej bezpośrednio, to nastąpił

on w okresie późniejszym i wiąże się z ich liczebnym rozwojem i powiększeniem potencjału produkcyjnego.

Rozwój liczebny państwowych gospodarstw rolnych oraz ich potencjału produkcyjnego kształtował się rozmaicie w poszczególnych krajach RWPG oraz w poszczególnych okresach rozwoju rolnictwa w tych krajach. Przy tym wzrost potencjału produkcyjnego gospodarstw państwowych przebiegał niezależnie od ich rozwoju liczebnego. Na ogół we wszystkich krajach RWPG miał miejsce wzrost potencjału produkcyjnego państwowych gospodarstw rolnych w okresie kolektywizacji, chociaż nie we wszystkich krajach miał miejsce wówczas wzrost liczby tych gospodarstw. Z reguły wzrost liczebny gospodarstw państwowych następował w okresach kampanii na rzecz zagospodarowania ziem nowych i odłogów. Jedynie w ZSRR wzrosła liczba gospodarstw państwowych w wyniku regulacji wielkości obszaru nowych gospodarstw, jakie utworzono w wyniku kampanii zagospodarowania ziem nowych w latach 1954—1958. Natomiast zmniejszanie liczby gospodarstw państwowych w poszczególnych okresach w poszczególnych krajach RWPG pozostawało w związku z powiększeniem ich przeciętnych obszarów. A zatem zmiany w liczebnym rozwoju gospodarstw państwowych raczej orientują jedynie w regulacji ich wielkości niż w zasięgu ich udziału a tym bardziej roli w produkcji rolnej. Jak można sądzić na podstawie danych tab. 1. były to zmiany dość istotne i częste, a to nie sprzyjało umacnianiu organizacyjno-gospodarczemu państwowych gospodarstw rolnych.

Tabela 1

Zmiany w liczbie państwowych gospodarstw rolnych

K r a j	1950	1955	1960	1965	1970
BRL	92	49	67	104	156
CSRS	238	179	365	329	336
NRD	559	540	669	572	511
PRL	5679	6630	5734	6515	5374
RRS	363	265	560	721	370
WRL	375	472	333	214	180
ZSRR	4888	5134	7375	11681	14994

Z r ó d ł o: Statisticheskij jeżegodnik stran-czenow SEW 1971, Moskwa 1971, s. 190—191.

Wobec zmian w liczbie państwowych gospodarstw rolnych, problem ich umacniania organizacyjno-gospodarczego nie schodził z porządku dnia na przestrzeni długiego okresu czasu. W poszczególnych krajach podejmowano w tym zakresie liczne przedsięwzięcia, które wprawdzie zmierzały do usprawnienia funkcjonowania państwowych gospodarstw rolnych, ale nie były w stanie zapobiec skutkom braku stabilizacji w ich rozwoju.

Szczególne problemy i trudności w umacnianiu państwowych gospodarstw rolnych wiązały się z podejmowaniem przez nie funkcji i zadań ogólnospołecznych i gospodarczych. Do takich należało m. in. pełne zagospodarowanie ziemi, a także przejmowanie słabych i najczęściej zdewastowanych

gospodarstw. Wprawdzie na tej drodze zwiększał się potencjał produkcyjny państwowych gospodarstw rolnych, który miał wpływ na rozwój funkcji produkcyjnych, ale należyte wykorzystanie tego potencjału stwarzało ogromne trudności.

W większości krajów RWPG najwydatniejszy wzrost potencjału produkcji rolnej w państwowych gospodarstwach rolnych przypadał na okres kolektywizacji. Z reguły na tej drodze raczej powiększano potencjał istniejących gospodarstw, głównie zaś ziemię. W niektórych krajach potencjał produkcyjny państwowych gospodarstw rolnych był zwiększany wyłącznie bądź głównie w drodze przejmowania w zagospodarowanie ziem nowych, odłogów i innych gruntów. W przypadku zagospodarowywania ziem nowych zwiększany był przede wszystkim potencjał produkcji roślinnej a więc ziemia i wówczas powstawały nowe gospodarstwa. Na tej drodze powiększany był w znacznym stopniu potencjał produkcyjny sowchozów w ZSRR. Prawie we wszystkich krajach, już po kolektywizacji powiększał się potencjał produkcji rolnej gospodarstw państwowych w drodze przejmowania słabych i podupadłych spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw. Dość często były one po prostu przyłączane do istniejących państwowych gospodarstw rolnych.

W ogólnym wyniku mimo zmniejszenia się liczby państwowych gospodarstw rolnych nastąpił ich wzrost potencjału produkcyjnego, głównie ziemi. Niezależnie od trudności ekonomicznych jakie się z tym wiązały dla państwowych gospodarstw rolnych, wzrost potencjału produkcyjnego prowadził do rozwoju i stopniowej dominacji ich funkcji produkcyjnych. W niektórych krajach zmiany pod tym względem w sytuacji rozwojowej państwowych gospodarstw rolnych były bardzo duże (tab. 2).

Jak wynika z danych tab. 2, z wyjątkiem Polski, w pozostałych krajach RWPG państwowe gospodarstwa rolne z wielokrotnością obszar posiadanej ziemi, pogłowia zwierząt produkcyjnych, traktorów. Faktu tego, jak sądzę, nie ma podstaw łączyć z ekspansją tych gospodarstw, dla której warunki mogło stwarzać państwo. Natomiast są podstawy łączenia go z obiektywną koniecznością pełnego zagospodarowania ziemi, czego nie można było dokonać na innej drodze, zrównu w czasie jak i po kolektywizacji. Zrealizowanie bowiem tego zadania było kosztowne i przekraczało możliwości nawet zespołowych gospodarstw rolnych. W tej sytuacji państwowe gospodarstwa rolne, w zasadzie od początków swoich narodzin, rozwijały jako jedną z podstawowych swoich funkcji o charakterze ogólnospołecznym i gospodarczym — funkcję pełnego zagospodarowania ziemi i słabo wykorzystywanego potencjału podupadłych gospodarstw. Funkcję tę wypełniały państwowe gospodarstwa rolne w okresie reformy rolnej, w okresie kolektywizacji i wkrótce po kolektywizacji, a w Polsce wypełniają jeszcze obecnie.

Z racji tej funkcji, najwydatniej wzrastał ich udział w użytkach rolnych. W ZSRR doprowadziło to, już po kolektywizacji, do osiągnięcia przez sowchozy dominacji w tym zakresie. W Bułgarii, gdzie przed kolektywizacją udział państwowych gospodarstw rolnych w użytkach rolnych był zupełnie nikły, osiągnęły one udział wyższy niż w Polsce, gdzie był on w przeszłości dość wysoki, najwyższy obok ZSRR. Znacznie powiększył się on także w NRD w okresie kolektywizacji, chociaż nadal jest najniższy wśród krajów RWPG. Wzrastał również i w niektórych krajach bardzo wydatnie udział państwowych gospodarstw rolnych w potencjale produkcji zwierzę-

Tabela 2

Niektóre dane o potencjale produkcyjnym państwowych gospodarstw rolnych

Wyszczególnienie	BRL	CSRS	NRD	PRL	RRS	WRL	ZSRR
Użytki rolne w tys. ha							
1950	69	602	177	1929	753	356	77600 ^a
1960	377	1133	396	2281	1720	865	192515
1970	936	1433	407	2736	2089	883	307818
Pogłowie bydła w tys. sztuk							
1950	6	267	57	1260	61	92	3876
1960	86	579		781	236	235	14437
1970	172	861	415	1565	631	225	29073
Pogłowie trzody chlewnej w tys. sztuk							
1950	21	523	96	347	159	582	3385
1960	196	830		345	1017	600	31392
1970	161	784	1162	460	1616	978	58106
Traktory 15 KM							
1950	547	6120	1830 ^b	17796	4156	2111	130000
1960	2981	15987		35948	23674	12143	750776
1970	10297	45106	13855 ^c	88478	53016	20790	1838369
Liczba zatrudnionych w tys.							
1960	76	197	70 ^d	302	224	179	5135
1970	141	198	82	336	292	150	7685

^a Dane 1954 r., w 1950 r. około 70 mln ha; b Fizyczne; c 1968 r., d 1965 r.

Zr ó d ł o: Narodnoje choziajstwo stran czienow SEW w 1970 godu. Moskwa 1971, s. 119-120; Statisticeskij jezegodnik stran-czienow SEW 1971, Moskwa 1971, s. 261-268.

cej. W niektórych krajach, w szczególności w ZSRR i w Polsce, ciężar zadań związanych z przejmowaniem i zagospodarowaniem ziemi uniemożliwiał równoległe szybkie rozwijanie potencjału produkcji zwierzęcej. Stąd też przejściowo zmniejszał się nawet udział państwowych gospodarstw rolnych w pogłowie niektórych rodzajów zwierząt produkcyjnych. Jednak w ogólnym wyniku udział państwowych gospodarstw rolnych w potencjale produkcji rolnej we wszystkich krajach poważnie się zwiększył i zajmują one obecnie znaczącą pozycję pod tym względem.

Tabela 3

Niektóre dane o udziale państwowych gospodarstw rolnych w potencjale produkcji rolnej

K r a j	Użytki rolne			Pogłowie					
				bydła			trzody chlewnej		
	1950	1960	1970	1950	1960	1970	1950	1960	1970
BRL	1,0	6,6	15,6	0,3	5,2	12,7	2,5	7,7	6,8
CSRS	8,0	15,4	20,2	6,2	13,2	20,1	13,7	13,9	14,2
NRD	2,7	6,1	6,4	1,5	.	8,0	1,6	.	12,0
PRL	8,9	11,2	14,0	17,5	9,0	15,3	3,7	5,6	5,9
RRS	5,2	11,8	14,0	1,3	5,2	12,1	7,2	18,6	35,1
WRL	4,8	12,1	12,8	4,5	11,9	11,7	12,1	9,4	13,4
ZSRR	15,9	37,3	56,4	15,9	15,8	29,3	13,8	21,5	24,6

Z r ó d ł o: Narodnoje chozjajstwo SSSR. Statisticeskij sbornik, Moskwa 1956 s. 119—110; Statisti czeskij jezegodnik stran.czlenow SEW 1971, Moskwa 1971, s. 192, 238, 261—268

Zwraca uwagę szczególnie wydatny wzrost i poważny udział w potencjale produkcji rolnej sowchozów w ZSRR, w kraju o największym doświadczeniu w kształtowaniu socjalistycznego systemu gospodarowania w rolnictwie. Nie sposób nie podkreślić, że w większości krajów udział państwowych gospodarstw rolnych w użytkach rolnych jest wyższy od udziału w pogłowie zwierząt produkcyjnych. Niemniej dość istotny jest wzrost ich udziału także w tym zakresie. Pod tym względem zwraca uwagę szczególnie wysoki udział państwowych gospodarstw rolnych w pogłowie trzody chlewnej w Rumunii, związany z wyznaczeniem im zadań interwencyjnych na rynku mięsnym w tym kraju. W większości jednak krajów w państwowych gospodarstwach rolnych silniej w przeszłości preferowano rozwój bydła stąd też na ogół względnie wyższy jest ich udział w pogłowie bydła. Ten fakt zapewne pozostawał w związku z tą obiektywną sytuacją, że państwowe gospodarstwa rolne posiadały większy na ogół udział łąk i pastwisk w użytkach rolnych, a w znacznej części kontynuowały tradycyjne kierunki rozwoju hodowli w wielkich gospodarstwach rolnych. W niemalym stopniu łączył się on zapewne z mniejszą opłacalnością hodowli bydła i mniejszym zainteresowaniem jej rozwojem w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach. Stąd też i to zadanie do pewnego stopnia można zaliczyć do funkcji ogólnospołecznych i gospodarczych wypełnianych przez te gospodarstwa.

W rezultacie wzrostu potencjału produkcyjnego wzrosła pozycja państwowych gospodarstw w rozwijaniu produkcji rolnej. We wszystkich krajach wzrósł wydatnie ich udział w produkcji podstawowych produktów żywnościowych, zwłaszcza zbóż, mięsa i mleka (tab. 4).

Tabela 4

Udział państwowych gospodarstw rolnych w produkcji podstawowych produktów rolnych żywnościowych

Kraj	Zboża ogółem			Mięso (waga rzeźna)			Mleko		
	1960	1965	1970	1960	1965	1970	1960	1965	1970
BRL	5,4	6,5	9,1	11,7	5,8	8,8	6,6	8,9	12,7
CSRS	13,6	17,8	17,8	12,6	15,9	16,7	12,0	16,9	18,3
NRD	.	6,3	6,0	.	9,8	14,9	.	5,7	6,1
PRL	9,3	11,0	12,8	3,6	6,4	8,2	7,4	9,4	10,6
RRS	15,9	23,7	22,8	.	21,3	29,3	6,2	15,9	16,1
WRL	12,1	13,2	14,8	.	.	18,0	15,4	17,4	14,7
ZSRR	34,2	33,1	41,3	15,7	22,2	24,6	14,6	23,5	25,5

Źródło: Narodnoje chozjajstwo stran-czlenow SEW w 1970 godu, Moskwa 1971, s. 571—591.

Szczególnie wysoki udział w produkcji zbóż i mięsa osiągnęły państwowe gospodarstwa rolne w ZSRR i Rumunii a mleka w ZSRR i Czechosłowacji, co się już wiąże z kierunkami specjalizacji tych gospodarstw w poszczególnych krajach.

Jeśli w przeszłości państwowe gospodarstwa rolne w krajach RWPG odgrywały znacznie większą rolę w produkcji rolnej pośrednio, poprzez swojego rodzaju usługową produkcję dla całego rolnictwa, dostarczając nasion kwalifikowanych, bydła zarodowego itd. to obecnie odgrywają już znaczną, a w niektórych krajach poważną rolę w produkcji rolnej bezpośrednio. Przy tym, jeśli w przeszłości ich rola w produkcji rolnej bezpośrednio wiązała się głównie z funkcją zaopatrywania przemysłu (spożywczego i lekkiego) w surowce rolnicze, to obecnie na czoło pod tym względem wysuwa się funkcja zaopatrywania kraju w produkty żywnościowe, najbardziej deficytowe. A zatem jeśli idzie o ewolucję funkcji produkcyjnych państwowych gospodarstw rolnych, to należałoby wskazać na wzrost ich roli w zaopatrzeniu ludności w podstawowe produkty żywnościowe (tab. 5).

Na uwagę zasługuje wyjątkowo wysoki i zapewne decydujący o sytuacji w zaopatrzeniu ludności udział w skupie państwowych gospodarstw rolnych w ZSRR i Rumunii i dominacja tych gospodarstw w skupie jak i także wysoki udział w skupie zbóż tych gospodarstw w Polsce. Dowodzi on już zasadniczej zmiany sytuacji rozwojowej państwowych gospodarstw rolnych w poszczególnych krajach RWPG.

Wzrost udziału i roli państwowych gospodarstw rolnych w krajach RWPG, zwłaszcza w dziedzinie zaopatrzenia rynkowego w produkty żywnościowe wiąże się z ogólniejszą tendencją w rozwoju socjalistycznego rolnictwa, w wyniku której trzeba się liczyć z dalszą ewolucją podstawowych funkcji tych gospodarstw. Chodzi mianowicie o rozwijanie przemysłowych

Tabela 5

Udział państwowych gospodarstw rolnych w skupie podstawowych produktów rolnych żywnościowych

Kraj	Zboża ogółem		Mięso		Mleko		Jaja	
	1965	1970	1965	1970	1965	1970	1965	1970
BRL	7,2	8,5	7,8	11,2	11,9	15,8	5,1	6,9
CSRS	19,5	17,2	20,3	20,8	19,9	21,4	13,2	17,9
NRD	6,7	6,5	11,3	16,2	5,9	6,0	4,0	4,3
PRL	32,4	36,6	8,3	10,8	22,2	21,6	0,7	0,6
RRS	33,0	19,6	35,2	47,1	40,4	36,6	42,0	57,0
WRL	20,4	22,2	26,6	27,8	25,8	19,9	13,8	20,3
ZSRR	37,2	50,2	45,4	43,4	40,9	42,2	45,3	64,9

Zr ó d ł o: Narodnoje chozjajstwo stran-czenow SEW w 1970 godu, Moskwa 1971, s. 571, 598—603.

metod produkcji rolnej. Początki tego procesu obserwujemy w produkcji zwierzęcej, w szczególności w przemysłowej produkcji jaj, mięsa drobiowego a ostatnio także tuczu trzody chlewnej. Na tej drodze państwowe gospodarstwa rolne mogą nie tylko zwiększyć swój udział w produkcji rolnej ale nawet osiągnąć dominację w niektórych wyspecjalizowanych kierunkach.

Takie tendencje już są widoczne we wszystkich krajach RWPG i ich rezultatem jest dominacja państwowych gospodarstw rolnych w produkcji jaj w ZSRR i w Rumunii. Zarysowują się one także w Polsce. We wszystkich krajach tendencje te pozostają w związku z procesami koncentracji produkcji i nieodłącznie towarzyszącej im specjalizacji. Stąd też należy analizować różne strony tego procesu na tle ogólnych zmian udziału i roli państwowych gospodarstw rolnych w produkcji i zaopatrzeniu w żywność oraz ewolucji ich podstawowych funkcji produkcyjnych. Istotną stroną tego procesu stanowi kształtowanie optymalnej wielkości państwowych gospodarstw rolnych i ich skali produkcji, związanej nieodłącznie ze specjalizacją. Pod tym względem obserwujemy również istotne zmiany. Są one szczególnie interesujące dla Polski i mogą stanowić cenną inspirację w kształtowaniu perspektywicznych przeobrażeń społeczno-gospodarczych naszego rolnictwa.

Wzrost przeciętnych rozmiarów państwowych gospodarstw rolnych i postępy w procesie koncentracji i specjalizacji

Warunki, w jakich powstawały państwowe gospodarstwa rolne w poszczególnych krajach RWPG przesądziły o ich przeciętnych rozmiarach, skali produkcji, a nawet do pewnego stopnia o kierunkach specjalizacji. Stwarzało to pewne ramy i ograniczenia dla rozwijania podstawowych funkcji tych gospodarstw jako państwowych gospodarstw rolnych, zwłaszcza zaś jeśli idzie o rozwój funkcji produkcyjnych. Jednakże nowe zadania i funkcje ogólnospołeczne i gospodarcze podejmowane przez te gospodarstwa doprowadziły do wzrostu ich przeciętnych rozmiarów. Na tej też drodze głównie

dokonano postępów w procesie koncentracji i specjalizacji produkcji rolnej w państwowych gospodarstwach rolnych we wszystkich krajach RWPG.

Główną rolę, jeśli idzie o wzrost przeciętnych rozmiarów państwowych gospodarstw rolnych odegrały akcje i kampanie, związane z zagospodarowaniem odłogów i ugorów oraz ziem nowych i akcje łączenia gospodarstw mniejszych oraz przejmowania przez gospodarstwa państwowe gospodarstw słabych czy podupadłych, w tym także rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Na tej też drodze bądź powiększono, istniejące gospodarstwa bądź tworzono od podstaw nowe o znacznie większych rozmiarach, niż przejęte w wyniku reformy rolnej. Stąd też największe rozmiary osiągnęły państwowe gospodarstwa rolne w tych krajach, w których te przedsięwzięcia miały największy zasięg.

W niektórych krajach, warunki w jakich przeprowadzano te akcje i kampanie uniemożliwiły dostosowanie rozmiarów gospodarstwa do kierunków specjalizacji, którą kształtowano nieco później. Przesądziło to w licznych przypadkach o nadmiernej wielkości państwowych gospodarstw rolnych, zwłaszcza nowotworzonych na ziemiach nowych. Dotyczy to w szczególności ZSRR i Bułgarii. Stąd też w tych krajach w miarę kształtowania specjalizacji gospodarstw dokonywano istotnych korekt i najczęściej zmniejszano przeciętne obszary zbyt wielkich państwowych gospodarstw rolnych.

W niektórych krajach, z uwagi na trudności w łączeniu mniejszych gospodarstw nie zdołano na tej drodze powiększyć ich obszarów, mimo że stwarzało to ograniczenia dla postępu naukowo-technicznego i specjalizacji. Dotyczy to głównie NRD i Polski. Stąd też w tych krajach przeciętny obszar państwowych gospodarstw rolnych nieznacznie odbiega od rozmiarów gospodarstw, jakie powstały w okresie reformy rolnej.

Tabela 6

Niektóre dane o przeciętnej wielkości państwowych gospodarstw rolnych w skali kraju

Wyszczególnienie	Rok	BRL	CSRS	NRD	PRL	RRS	WRL	ZSRR
Przypadało na 1 gospodarstwo: użytków rolnych w ha	1960	5626	3104	671 ^a	398	3071	2597	26103
	1970	6000	4265	796	509	5646	4905	20529
traktorów 15 KM sztuk	1960	43,7	43,8	20,9 ^a	6,2	42,2	36,4	101,8
	1970	66,0	134,2	23,4	16,4	143,3	115,5	122,6
zatrudnionych w produkcji rolnej osób	1960	1127	539	122 ^a	52	400	537	698
	1970	904	589	159	62	789	833	512

^a 1965 r.

Zródło: Narodnoje chozjajstwo stran-czenow S9W w 1970 godu, Moskwa 1971, s. 621—631;
Statisticzeskij jeżegodnik stran-czenow S9W 1971, Moskwa 1971, s. 261—276.

W ogólnym wyniku dość różnie ukształtowano przeciętny obszar państwowych gospodarstw rolnych w poszczególnych krajach RWPG. Stąd wynikają poważne różnice w poziomie koncentracji ziemi w tych gospodarstwach pomiędzy poszczególnymi krajami.

Jak wynika z danych tab. 6, już po kolektywizacji we wszystkich krajach dokonano znacznego, a w niektórych krajach poważnego zwiększenia poziomu koncentracji ziemi. Wyjątek w latach 1960—1970 stanowi sytuacja ZSRR, co się wiąże właśnie z korektami nadmiernej koncentracji, jaką ukształtowano w toku kampanii zagospodarowania ziem nowych w latach 1954—1958. Na tle tych zmian sytuację NRD i Polski wyróżnia stosunkowo bardzo niski poziom koncentracji ziemi, co się wiąże z odmiennymi metodami sterowania procesami koncentracji w rolnictwie w tych krajach.

Jeśli idzie o sytuację Polski i NRD to procesy koncentracji ziemi w państwowych gospodarstwach rolnych (i nie tylko) są sterowane metodami kooperacji produkcyjnej, która również zapewnia wzrost poziomu koncentracji ziemi, ale bez łączenia gospodarstw, a zatem nie prowadzi do zwiększenia przeciętnych rozmiarów gospodarstw. Dlatego też przeciętne rozmiary państwowych gospodarstw rolnych nie odzwierciedlają w pełni postępów osiągniętych w procesach koncentracji w tych krajach. Niemniej poziom koncentracji ziemi w NRD i Polsce jest nadal jeszcze niższy w porównaniu z pozostałymi krajami RWPG.

Tabela 7

Niektóre dane o kierunkach specjalizacji i intensyfikacji produkcji rolnej w państwowych gospodarstwach rolnych

Wyszczególnienie	Rok	BRL	CSRS	NRD	PRL	RRS	WRL	ZSRR
Przypadało na 1 gospodarstwo:								
zasiwów	1960	2807	2386	522	286	2192	2952	7624
ogółem w ha	1970	2794	3024	526	372	4173	3344	6119
zasiwów zbóż ha	1960	1620	1522	253	145	1586	1774	5106
	1970	1676	1583	254	196	2574	2126	3827
zasiwów roślin technicznych ha	1960	275	203	39	25	108	125	290
	1970	310	149	61	30	579	175	235
bydła ogółem sztuk	1960	1282	1586	505 ^a	136	421	705	1957
	1970	1102	2562	812	291	1705	1205	1939
w tym krów	1960	431	641	189 ^a	63	146	240	689
	1970	444	1083	209	98	586	507	696
trzody chlewnej sztuk	1960	2925	2274	1339 ^a	123	1403	1802	1716
	1970	1032	2333	2274	154	6030	5433	1107
owiec sztuk	1960	7641	394	428 ^a	60	1816	2387	4256
	1970	6621	458	391	85	4367	2322	3541

^a 1964 r.

Źródło: Narodnoje chozjajstwo stran-czlenow SEW w 1970 godu, Moskwa 1971, s. 621—631; Statisticeskij jeżegodnik stran-czlenow SEW 1971, Moskwa 1971, s. 261—276.

Sposób, w jaki sterowano procesami koncentracji w rolnictwie w poszczególnych krajach RWPG przesądził nie tylko o przeciętnych rozmiarach państwowych gospodarstw rolnych ale także o poziomie specjalizacji rolnictwa oraz ogólnym poziomie i kierunkach intensyfikacji produkcji rolnej.

Jak informują dane tab. 7 we wszystkich krajach wraz ze wzrostem poziomu koncentracji ziemi następowały pewne zmiany w specjalizacji. Zwiększono bądź zmniejszano zakres zasiewów poszczególnych grup roślin i rodzajów pogłowia. Proces ten nie jest zresztą jeszcze zakończony w żadnym kraju i można z nim wiązać dalsze postępy w procesach koncentracji w państwowych gospodarstwach rolnych.

Wiodące kierunki specjalizacji w produkcji państwowych gospodarstw rolnych to zboża, mięso i mleko. Istotniejsze różnice pomiędzy poszczególnymi krajami dotyczą głównie tych wiodących kierunków produkcji. Bardziej pogłębiona specjalizacja państwowych gospodarstw rolnych obejmuje jeszcze produkcję warzywniczą, najczęściej łączoną z hodowlą bydła mlecznego bądź mięsnego. Specjalizacja w produkcji państwowych gospodarstw rolnych w żadnym kraju nie doprowadziła do monokultury. Najczęściej stanowi ona różne kombinacje wiodących kierunków produkcji i ta tendencja utrzymuje się we wszystkich krajach, z wyjątkiem zupełnie specyficznych rejonów.

Specjalizacja państwowych gospodarstw rolnych nie jest jeszcze w pełni ukształtowana w żadnym z krajów RWPG. Należy się więc liczyć, że w miarę jej postępów następować będą również zmiany w poziomie koncentracji ale już w poszczególnych dziedzinach produkcji. Trzeba się również liczyć ze znacznym zróżnicowaniem przeciętnych rozmiarów państwowych gospodarstw rolnych w poszczególnych krajach w zależności od jej postępów, a być może także ze wzrostem przeciętnego obszaru.

Obecnie we wszystkich krajach RWPG poświęca się dużo uwagi sprawom pogłębienia specjalizacji, która umożliwia pełniejsze zastosowanie postępu naukowo-technicznego i daje ekonomiczne korzyści, związane ze skalą produkcji rolnej. Znaczne przyspieszenie tego procesu wiąże się z przechodzeniem na przemysłowe metody produkcji, głównie w produkcji zwierzęcej. Należy się liczyć, że w miarę postępów specjalizacji nastąpi także wzrost poziomu koncentracji. Jak poważna jest zależność pomiędzy specjalizacją i poziomem koncentracji oraz jak różnie w zależności od niej kształtują się przeciętne rozmiary gospodarstw orientują dane tab. 8.

Wprawdzie w pozostałych krajach RWPG, wobec niższego poziomu koncentracji i mniejszych przeciętnych rozmiarów państwowych gospodarstw rolnych znacznie niższe są również przeciętne rozmiary wyspecjalizowanych gospodarstw, niemniej dane o sowchozach orientują o występujących różnicach, a w szczególności o tendencjach z jakimi należałoby się liczyć także w tych krajach.

Postępom w koncentracji i specjalizacji produkcji rolnej w państwowych gospodarstwach rolnych w krajach RWPG towarzyszył wzrost skali produkcji (tab. 9).

Różnice w skali produkcji, jakie się ukształtowały pomiędzy poszczególnymi krajami RWPG w zasadzie odpowiadają różnicom w poziomie koncentracji ziemi i pogłowia zwierząt produkcyjnych. W znacznym stopniu pozostają one także w związku z różnicami w kierunkach specjalizacji.

Tabela 8

Przeciętne rozmiary sowchozów o różnych kierunkach specjalizacji w produkcji rolnej w 1970 roku

Wyszczególnienie	Przypadało na 1 sowchoz przeciętnie:						
	użytków rol- nych	zasia- wów ogółem	zasia- wów zbóż	bydła	trzody chlew- nej	owiec	trakto- rów 15 KM
	tys. ha			sztuk			
Sowchozy ogółem	20,8	6,2	3,9	1944	1166	3607	123
w tym:							
zbożowe	36,0	19,9	15,0	3477	1847	3818	284
buraczane	7,3	5,2	2,7	2089	2376	703	106
owocowo- warzywne	7,3	3,6	1,6	1895	705	936	100
mleczne i mleczno- mięsne	10,4	5,0	2,8	2310	846	957	106
mięsne i mięsno- mleczne	14,9	5,6	3,4	2279	1035	2025	110
hodowli trzody chlewnej	10,4	7,0	4,4	1970	6350	341	126
owczarskie	119,0	9,2	5,7	1673	242	29294	167
drobiarskie ^a	4,6	3,0	1,7	979	130	211	65

^a Na 1 sowchoz specjalizujący się w hodowli drobiu przypadało w tymże roku — 151 581 sztuk, podczas gdy przeciętnie w kraju — 12 124 szt. a w pozostałych kierunkach specjalizacji — 1—3 tys. sztuk.

Zr ó d ł o: Sielskoje chozjajstwo SSSR. Statisticeskij sbornik, Moskwa 1971, s. 588.

Tabela 9

Niektóre dane o skali produkcji podstawowych produktów żywnościowych w państwowych gospodarstwach rolnych w tonach

Wyszczególnienie	Rok	BRL	CSRS	NRD	PRL	RRS	WRL	ZSRR
Przypadało na 1 gospodarstwo produkcji:								
— zbóż ogółem	1960	4029	2191	758 ^a	246	2864	2597	5817
	1970	4051	3869	775	397	6702	6422	5149
— mięsa ogółem	1960	539	376	194 ^a	11	194 ^a	.	185
	1970	269	547	372	33	678	.	202
— mleka	1960	1094	1342	626 ^a	163	369	762	1226
	1970	1192	2711	810	296	1708	1527	1410

^a
1965 r.

Zr ó d ł o: Narodnoje chozjajstwo stran-czenow SEW w 1970 godu, Moskwa 1971, s. 621—631; Statisticeskij jeżegodnik stran-czenow SEW 1971, Moskwa 1971, s. 261—276.

Oczywiście skala produkcji poszczególnych produktów w wyspecjalizowanych gospodarstwach jest bez porównania większa, niż wskazują na to przeciętne dane dla ogółu gospodarstw.

Sytuację państwowych gospodarstw rolnych w Polsce wyróżnia, jak widać, najniższy poziom koncentracji i skali produkcji. W sytuacji zbliżonej do Polski znajdują się państwowe gospodarstwa rolne w NRD. Stąd też w tych dwóch krajach ze szczególną ostrością występuje problem zwiększenia poziomu koncentracji i skali produkcji w państwowych gospodarstwach rolnych (i nie tylko). Problem ten zapewne występuje także i w innych krajach ale nie z taką ostrością. W świetle doświadczeń większości krajów RWPG przyspieszenie wzrostu poziomu koncentracji i skali produkcji wymaga równoczesnych działań w kierunku zwiększania poziomu koncentracji ziemi i pogłowia zwierząt produkcyjnych oraz pogłębiania specjalizacji produkcji.

Doświadczenia NRD a także Polski wskazują, że znaczne postępy w tych kierunkach zapewnia rozwijanie kooperacji produkcyjnej, niekoniecznie ograniczające się do państwowych gospodarstw rolnych, zwłaszcza że są one dosyć rozproszone w obu naszych krajach. Niezależnie od tego, na obszarach większych skupisk państwowych gospodarstw rolnych, w świetle doświadczeń Polski, skutecznym rozwiązaniem są kombinaty lub wieloobiekto-
we przedsiębiorstwa, umożliwiające pogłębienie specjalizacji.

HALINA JASTRZĘBSKA-SMOLAGA
Warszawa

FORMY SKUPU PRODUKTÓW ROLNYCH PO LIKWIDACJI OBOWIĄzkOWYCH DOSTAW W NIEKTÓRYCH KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH

Skup produktów rolnych w formie obowiązkowych dostaw wprowadzono we wszystkich krajach demokracji ludowej. Uznano, że polityce uprzemysłowienia kraju służy system obowiązkowych dostaw. Stosowano go w okresie industrializacji w celu zapewnienia regularnego dopływu żywności do miast oraz surowców dla przemysłu przetwórczego. Należy zdać sobie sprawę z tego, że kraje uprzemysławiane wprowadzając obowiązkowe dostawy posłużyły się — z jednej strony — bardzo prymitywną formą organizacji rynku — z drugiej strony — zastosowanie bardziej rozwiniętych form wymaga z reguły wyższego poziomu rozwoju sił wytwórczych. Teza ta znajduje potwierdzenie w tym, że stałemu podnoszeniu poziomu sił wytwórczych towarzyszą początkowo równoległe, a z czasem zamiennie coraz doskonalsze formy i narzędzia oddziaływania państwa na rozwój rolnictwa (kontraktacja, regulowanie inwestycji w gospodarce chłopskiej, zasilanie rolnictwa kredytami przy pomocy których państwo wpływa na stymulowanie kierunku produkcji rolnej itp.).

W latach 1955 i 1956 we wszystkich krajach demokracji ludowej zaszły istotne zmiany w realizacji dotychczas stosowanej polityki rolnej, której immanentnym elementem były obowiązkowe dostawy. Początkowo została ograniczona ich fizyczna wielkość i podniesiono ceny artykułów rolnych objętych obowiązkowymi dostawami. W późniejszym okresie podejmowano decyzje o ich stopniowym bądź jednorazowym zniesieniu.

Związek Radziecki

Do 1958 r. istniało w ZSRR wiele form skupu produktów rolnych, m. in. obowiązkowe dostawy, opłaty w naturze, zakupy rynkowe i kontraktacja. W 1958 r. obowiązkowe dostawy i opłaty w naturze zastąpiono systemem skupu kontraktacyjnego. Kontraktacją objęto podstawowe produkty roślinne i zwierzęce, jak: zboża, ziemniaki, buraki cukrowe, bawełnę surową, rośliny oleiste, nasiona, zwierzęta gospodarskie, drób, mleko, jaj, wełnę itp.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych, którzy wyprodukowali artykuły pochodzenia zwierzęcego lub roślinnego we własnych gospodarstwach i na działkach przyzagrodowych mogą je zbywać na rynku kołchozowym.

Kołchoz zobowiązany jest do zawarcia umowy kontraktacyjnej, która stanowi podstawę do ustalenia jego planu produkcyjnego i finansowego. Umowa kontraktacyjna zawierana jest przez kołchoz na okres 5-letni i nie może przewidywać niższej produkcji niż ta, która jest zawarta w planie skupu.

Kołchozy i sowchozy ustalają plany produkcji i zbytu produktów rolnych, które są przedmiotem wnikliwej analizy rejonowych organów planujących. Przedstawione przez te gospodarstwa plany są porównywalne z rejonowymi planami sporządzanymi przez organa planujące.

Należy podkreślić, że kołchozy i sowchozy mają w pewnych granicach wpływ na ustalanie struktury produkcji, która pozostaje w bezpośrednim związku przede wszystkim z warunkami klimatyczno-glebowymi. Po wniesieniu poprawek do planu przesyłane są one do krajowych organów planujących i ministerstw rolnictwa w poszczególnych republikach. Centralny plan skupu uwzględnia plany wszystkich republik. Państwowy plan skupu podstawowych produktów jest zatwierdzany przez Radę Ministrów ZSRR. Natomiast plany skupu owoców, nasion, traw i innych upraw zatwierdzają rady ministrów poszczególnych republik. Zatwierdzone plany skupu przekazywane są bezpośrednio rejonom, a ich wykonanie powierza się rejonowym komitetom wykonawczym. Także plany zatwierdzone przez rady ministrów rozdzielają zadania na rejony i gospodarstwa.

Na podstawie ustalonych planów sowchozy i kołchozy zawierają umowy z przedsiębiorstwami skupu na dostawę określonej ilości i jakości produktów. Ponadto gospodarstwa rolne zobowiązują się do terminowego dostarczenia produktów, a organizacje skupu zobowiązane są do ich terminowego odbioru¹, uiszczenia należności, wypłaty zaliczek, itp. Plan skupu zbóż i innych artykułów dla kołchozów i sowchozów nosi charakter obligatoryjny. Nie wolno go zmienić i nie wolno go nie wykonać. „Wykonanie państwowych planów skupu wszystkich artykułów produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz aktywny udział w ponadplanowej sprzedaży produktów jest naczelnym obowiązkiem kołchozów i sowchozów”².

Ustalenie państwowego planu skupu produktów rolnych w ZSRR „sprowadza się do tego, ażeby ześrodkować możliwie maksymalną ilość skupowanych produktów w najdogodniejszych warunkach, które gwarantują, że produkcja i dostawy produktów dla konsumentów realizuje się przy minimal-

¹ W ZSRR przez wiele lat utrzymywała się praktyka przetwórstwa produktów rolnych w miastach. Panowało przekonanie, że kołchozy i sowchozy mogą zajmować się tylko wytwarzaniem produktów rolnych. Obecnie mogą one organizować przetwórstwo tych produktów na miejscu. Mimo to jednak nie nastąpiły w tym względzie istotne zmiany. Głęboko zakorzenione tradycje powodują, że nadal przemysł przetwórstwa rolnego i chałupnictwo rozwijają się głównie w miastach. Brak większego zainteresowania ze strony kołchozów i sowchozów rozwojem przetwórstwa we własnych gospodarstwach przynosi szkody gospodarce narodowej przede wszystkim w postaci ubytków masy towarowej produktów rolnych transportowanych do miast, wzrostu kosztów transportu, magazynowania itp. Rozwój przetwórstwa produktów rolnych w miastach, staje się także przyczyną niewykorzystania w pełni możliwości produkcyjnych ludności wiejskiej. Należy sądzić, że istnieją niewykorzystane rezerwy siły roboczej na wsi (zwłaszcza w okresach zimowych). Por. H. Chołaj: O zmianach w strukturze społecznej rolnictwa radzieckiego, „Wiś Współczesna” 1969, nr 5, s. 91.

² Uchwała Plenum KC PZPR z dn. 3 lipca 1970 r. Najbliższe zadania partii w dziedzinie rolnictwa, „Biuletyn Specjalny” 1970, nr 7627, Materiały i dokumenty, s. 5.

nych, społecznie niezbędnych nakładach. Uwzględnia się przy tym zabezpieczenie wykonania planu według ogólnie przyjętego wolumenu każdego rodzaju produktów zakupowanych przez państwo według równomiernego nałożenia planu skupu i zapewnienia racjonalnej specjalizacji dla każdego obiektu i koncentracji produkcji w danym zbiorze obiektów oraz przy uwzględnieniu interesów gospodarki planowej³.

Przy opracowaniu planów skupu na okres 1970—1975 dla republik, obwodów, rejonów i gospodarstw położono szczególny nacisk na konieczność wyeliminowania popełnianych w przeszłości błędów w polityce ustalania planów. Zdarzało się, że dla jednych gospodarstw plany skupu były bardzo napięte, trudne do zrealizowania, dla innych zaś zaniżone. Wadliwie ustalone plany skupu odbijały się na sytuacji ekonomicznej kolchozów i sowchozów uniemożliwiając niejednokrotnie realizowanie reprodukcji rozszerzonej. Ze względu na istniejące duże zróżnicowanie warunków przyrodniczo-glebowych oraz ekonomicznych gospodarstw, ustalenie planu skupu produktów rolnych jest trudne i wymaga zindywidualizowanego podejścia do każdego gospodarstwa.

Ustalone w obecnym planie 5-letnim, wszechstronnie umotywowane plany uwzględniają specjalizację kolchozów i sowchozów, potrzeby reprodukcji i autokonsumpcji. Plany skupu ustalono w zależności od możliwości produkcyjnych gospodarstw, warunków naturalnych, specjalizacji gospodarstw, a także dopływu nowego sprzętu technicznego, nawozów mineralnych, środków owadobójczych, wzrostu powierzchni gruntów zmeliorowanych itp.

Skup produkcji roślinnej na lata 1971—1975 obejmuje przede wszystkim zboża, bawełnę, buraki cukrowe, nasiona, słonecznik, len, warzywa, ziemniaki, owoce, herbatę i inne produkty rolne. Plany skupu produkcji zwierzęcej obejmują żywiec, mleko, wełnę, jaja itp.

Uchwała Plenum z lipca 1970 r. zobowiązuje instancje partyjne, państwowe i rolne do podjęcia kroków zmierzających do zapewnienia realizacji dostaw ponadplanowych przez wszystkie kolchozy i sowchozy, produkujące zboże towarowe, w wysokości co najmniej 35% zboża w ciągu 5-lecia. W celu zachęcenia kolchozów i sowchozów do produkcji zbóż ponad stały plan premiuje się ponadplanowy skup zboża. Za ponadplanową sprzedaż zboża wypłaca się kolchozom i sowchozom dodatek w wysokości 50% podstawowej ceny skupu. Wraz z wprowadzeniem premiowanego skupu zbóż ponownie pojawił się w ZSRR system dwóch cen zlikwidowany poprzednio wraz ze zniesieniem systemu obowiązkowych dostaw.

Interesujące jest to, że istnieje zróżnicowanie podstawowych cen w zależności od stref, natomiast dodatek do ceny podstawowej zbóż w całym kraju wynosi 50%. Oznacza to, że rejon o intensywniej produkcji towarowej zbóż znalazły się w gorszej sytuacji na skutek niższych cen oraz wyższych planów skupu zbóż od rejonów mniej zasobnych w zboże towarowe, gdzie ceny podstawowe są wyższe, a plany skupu zbóż niższe. Gospodarstwom sprzedającym zboże po wyższych cenach z 50% dopłatą bardziej opłaca się sprzedaż zboża państwu niż jego spasanie, ponieważ rolnicy mogą nabyć mieszanki paszowe po stosunkowo niskich cenach.

³ W. Miłosierdow, *Optymalizacja rozmieszczenia państwowego skupu produktów rolnych*, „Międzynarodowe Czasopismo Rolnicze” 1970, nr 5 s. 16.

Plan skupu produkcji zwierzęcej na lata 1971—1975 przewiduje wzrost dostaw ponadplanowych, realizowanych przez kolchozy i sowchozy co najmniej o 8—10% rocznie. Państwowy plan skupu zwierząt gospodarskich oraz drobiu zakłada, że kolchozy i sowchozy dostarczą 16 mln ton żywca, 55 mln ton mleka, 26 mld sztuk jaj, 470 tys. ton wełny w ciągu roku⁴.

W celu zwiększenia zainteresowania kolchozów i sowchozów produkcją zwierzęcą podniesiono ceny skupu różnych rodzajów zwierząt gospodarskich i produktów skupu pochodzenia zwierzęcego. Obowiązują jednolite ceny dla kolchozów i sowchozów, zróżnicowane dla poszczególnych stref kraju⁵.

Ponadto ustalono wyższe o 50% ceny za dostawę ponad roczny plan żywca, drobiu, mleka, wełny i jaj. Wyższe ceny za dostawę żywca wypłaca się gospodarstwu pod warunkiem zwiększenia przez nie pogłowia bydła w ciągu roku. Należy podkreślić, że nowe ceny skupu produktów pochodzenia zwierzęcego, nie wpłynęły na podniesienie detalicznych cen mięsa, mleka i innych artykułów.

W ZSRR istnieje wiele⁶ organizacji zajmujących się skupem produktów rolnych:

1) organizacje państwowe skupiają produkty rolne dostarczając je do zakładów przetwórczych,

2) państwowe zakłady przetwórcze odbierają produkty bezpośrednio z gospodarstw rolnych,

3) organizacje spółdzielcze zajmują się skupem warzyw, owoców, ziemniaków, tytoniu, winogron, oleistych itp., ale w rejonach będących poza zasięgiem skupu dokonywanego przez przedsiębiorstwa przemysłowe.

Podkreślić należy, że coraz częściej przedsiębiorstwa przetwórcze nawiązują bezpośrednie kontakty z gospodarstwami rolnymi.

Węgierska Republika Ludowa

Organizacja skupu produktów rolnych po zniesieniu obowiązkowych dostaw przedstawia się nieco odmiennie niż w ZSRR. Mimo, iż po całkowitym zniesieniu obowiązkowych dostaw w 1956 r. dominującą formą planowego skupu stała się kontraktacja⁷, to jednak wiele produktów jak: mleko, jaja, warzywa, owoce realizowano w formie skupu rynkowego. Interesujące wydaje się to, że w dziedzinie skupu produktów rolnych utrzymały się formy towarzyszące obowiązkowym dostawom: za przemiał zbóż w młynach pobierało się opłaty w formie naturalnej (zboże), podatek gruntowy uiszczany był przez spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne zbożem, zaopatrzenie zaś gospodarstw w ziarno kwalifikowane dokonywało się

⁴ Uchwała Plenum KC PZPR z 3 lipca 1970 r. wyd. cyt. s. 4.

⁵ L. I. Breżniew, Kolejne zadania partii w dziedzinie rolnictwa. Referat Sekretarza Generalnego KC KPZR wygłoszony na Plenum KC KPZR w lipcu 1970 r. Wybór materiałów, cz. I, „Rolnicze Spółdzielnie produkcyjne w niektórych krajach socjalistycznych”, Warszawa 1971, s. 38 i 39.

⁶ Charakterystykę różnych specjalistycznych organizacji skupu podaje: A. N. Płatonow, Sowierszenstwowanie zagotowok sielskochozajstwiennych produktow, Moskwa 1967, Zasady skupu produktów rolnych, PWRiL, Warszawa 1966, rozdz. XII.

⁷ Strukturę skupu podstawowych produktów rolnych według różnych form skupu w Węgierskiej Republice Ludowej podaje Płatonow. Tamże, s. 76.

za pomocą wymiany na zboże. „Począwszy od 1957 r. w myśl wydanych przez Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą tez agrarnych — w kierowaniu produkcją zastąpiono system dyrektyw planowych zastosowaniem zasady materialnego zainteresowania i zgodnie z tym polityka cen w rolnictwie stała się jednym z najważniejszych środków kierowania produkcją i ukierunkowania wytwórców”⁸. W 1966 r. podniesiono ogólny poziom cen rolnych o 9% a w 1968 r. o 8,5%. Zadaniem regulacji systemu cen rolnych było takie ukształtowanie ich poziomu, który możliwie najdokładniej odzwierciedlałby nakłady społeczne potrzebne do wytworzenia produktów rolnych. Na Węgrzech w większym stopniu niż w innych krajach RWPG wzrosła rola instrumentów ekonomicznych, tzn. cen, kredytów, dotacji państwa itp.⁹.

Do 1968 r. zawieranie umów kontraktacyjnych między poszczególnymi gospodarstwami spółdzielczymi a organizacjami skupu dokonywało się na podstawie centralnie ustalanych planów skupu dla całego kraju na zasadzie podobnej do tej, którą stosowano w innych krajach socjalistycznych i w ZSRR. Swoistość jednak wiązania planów nadsyłanych przez węgierskie organa wojewódzkie powiatowym radom narodowym z działalnością produkcyjną spółdzielni produkcyjnych polegała na tym, że prezydya powiatowych rad narodowych oddziaływały za pomocą bodźców materialnego zainteresowania na wzrost i ukierunkowanie produkcji w spółdzielniach produkcyjnych, zgodnie z otrzymanymi planami skupu z województwa. Występował tu więc element planowego oddziaływania bodźcowego na pożądaną kierunek produkcji i jej wielkość. Nadsyłane plany nie miały charakteru dyrektywnego w stosunku do spółdzielni produkcyjnych.

Po 1968 r. spółdzielnie ustalają całkowicie samodzielne plany produkcji i skupu produktów rolnych. Uzyskały one całkowitą swobodę¹⁰ w zakresie organizacji pracy i podziału dochodów. W celu zapewnienia wykonania gospodarczych planów skupu państwo oddziałuje na realizację planów skupu przez spółdzielnie produkcyjne za pomocą bodźców ekonomicznych, przede wszystkim cen, kredytów, dotacji itp.

Niewywiązanie się z zawartych umów kontraktacyjnych przez jedną ze stron pociąga za sobą płacenie kar umownych. Podobnie jak w innych krajach, skupem produktów rolnych zajmują się wyspecjalizowane organizacje państwowe, przedsiębiorstwa przetwórcze i organizacje spółdzielcze. Te ostatnie zajmują się skupem niektórych artykułów rolnych, jak: ziemniaki, warzywa, owoce.

Należy podkreślić, że do 1 stycznia 1968 r. dyrektywny charakter miały plany skupu produktów rolnych w odniesieniu do państwowych gospodarstw rolnych. Skup produktów rolnych był ściśle oparty na nadesłanych planach skupu.

„W praktyce sprzedaż produktów odbywała się w sposób następujący.

⁸ L. Feher, Aktualne zagadnienia naszej polityki rolnej i spółdzielczej. Referat wygłoszony w listopadzie 1969 r. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w niektórych krajach socjalistycznych. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Spółdzielczy Instytut Badawczy, Studia, Materiały i Przyczynki Nr 11, Warszawa 1971, s. 127.

⁹ Tamże, s. 126 i następne; W. Misiuna, Reformy w zarządzaniu gospodarką rolną w krajach RWPG, Warszawa 1971, s. 154.

¹⁰ I. Dimeny, Osiągnięcia rolnictwa Węgierskiej Republiki Ludowej, „Międzynarodowe Czasopismo Rolnicze”, 1970, nr 2, s. 23.

Przedsiębiorstwa rolne zawierały umowy kontraktacyjne przed opracowaniem planów, ponieważ tylko wówczas mogły przewidzieć w nich produkcję artykułów, które na pewno zostaną sprzedane. Po wywiązaniu się ze swych zobowiązań gospodarstwa miały prawo sprzedaży niektórych produktów korzystając z innych możliwości. Na przykład mogły sprzedawać owoce, drób i jaja nie tylko organizacjom skupu, ale i przedsiębiorstwom handlu hurtowego oraz detalicznego, a nawet bezpośrednio konsumentom, za pośrednictwem sklepów będących na rozrachunku gospodarczym¹¹.

Przeprowadzona w 1968 r. reforma gospodarcza wprowadza istotne zmiany w dziedzinie organizacji skupu produktów rolnych. Państwowe gospodarstwa rolne na podstawie umów kontraktacyjnych zostały zobowiązane do dostarczania tylko niektórych podstawowych produktów rolnych. Gospodarstwa te liczące się z koniecznością dostawy podstawowych produktów rolnych ustalają samodzielnie własne plany robocze, decydując o wielkości produkcji towarowej. „Samodzielność przedsiębiorstw w zakresie produkcji towarowej oznacza również to, że w warunkach rynku regulowanego przez państwo, mogą one sprzedawać swoje produkty po takich cenach i takiemu nabywcy, którego oferta będzie najkorzystniejsza”¹². Państwo jednak zachowało monopol skupu podstawowych produktów tj. zbóż chlebowych, tytoniu, papryki mielonej, bydła rzeźnego, cieląt, trzody chlewnej, skór surowych i wełny. Wymienione artykuły uznane za produkty podstawowe skupowane są przez państwo w nieograniczonych ilościach w skupie planowym i ponadplanowym. Dla gospodarstw rolnych skup przez organizacje państwowe jest jedyną możliwością zbytu tych produktów.

Godne podkreślenia jest to, że gospodarstwa rolne mają całkowitą swobodę wyboru kierunku produkcji towarowej. Ponieważ każde przedsiębiorstwo stara się zapewnić sobie jak najwyższą dochodowość, wobec tego jednym z najważniejszych czynników określających kierunki produkcji rolnej są ceny.

Zachodzi obawa, że gospodarstwa rolne nie znając zamiarów dotyczących kierunków produkcji innych gospodarstw podejmują taką samą produkcję, wskutek czego na rynku pojawiają się nadwyżki określonych produktów. Może się także zdarzyć, iż niepodjęcie we właściwym czasie decyzji produkcyjnych przez wiele gospodarstw rolnych doprowadzi do deficytu określonych artykułów na rynku. Aby zapobiegać tego rodzaju sytuacjom powołano (wiosną 1957 r.) Biuro Handlowe Państwowych Gospodarstw (AGKER), które co 2—3 tygodnie dostarcza aktualnych informacji na temat rynku rolnego. Warto również zaznaczyć, że powołanie AGKER, zajmującego się koordynacją zadań produkcyjnych, miało „na celu przede wszystkim uporządkowanie stosunków między gospodarstwami i konsumentami produktów końcowych. Przy tym Biuro nie włącza się do obrotu jako samodzielne ogniwo, ponieważ na żadnym z etapów obrotu nie staje się właścicielem towaru. Wybierając najdogodniejsze z zaoferowanych warunków, Biuro jako komisjoner zawiera umowy w imieniu gospodarstw. Po wykonaniu umów przekazuje środki uzyskane za towary bezpośrednio na rachunek gospodarstwa”¹³.

¹¹ L. Mathe, B. Papp, System sprzedaży produktów z państwowych gospodarstw rolnych, „Międzynarodowe Czasopismo Rolnicze” 1970, nr 1. s. 11.

¹² Tamże, s. 11.

¹³ Tamże, s. 13.

Rumuńska Republika Socjalistyczna

Dostawy obowiązkowe zastąpiono w 1957 r. kontraktacją i skupem rynkowym. Te formy stały się podstawowymi w zakresie organizacji rynku rolnego. Dominującą formą skupu produktów rolnych z gospodarstw spółdzielczych i indywidualnych stała się kontraktacja. Nadwyżki pozostające ponad zakontraktowane dostawy są zbywane w formie skupu rynkowego. Charakterystyczną cechą organizacji rumuńskiego rynku rolnego jest to, że zasięg zakupów rynkowych się kurczy. Dowodzi to ciągle wzrastającej roli kontraktacji.

Warto podkreślić, że cena kontraktacyjna jest wyższa od ceny skupu rynkowego, np. w 1964 r. kontraktacyjna cena 1 kg pszenicy wynosiła 1,35 leja, natomiast w skupie rynkowym można było uzyskać 1,05 leja: cena kontraktacyjna nasion słonecznika wynosiła 2,03 leja, a w skupie rynkowym 1,55 leja¹⁴.

Umowa kontraktacyjna przewiduje w latach nieurodzaju dopłaty w wysokości 10% w stosunku do podstawowej ceny kontraktacyjnej. Podstawowa cena kontraktacyjna ulega podwyższeniu w przypadku zawarcia kontraktu wieloletniego i dostarczania produktów wyższej jakości. Przy zawarciu kontraktu na 3 lata na dostawę bydła cena kontraktacyjna w drugim roku (od zawarcia kontraktu) ulega podwyższeniu o 5%, a w trzecim roku o 10%.

W umowie przewiduje się ulgi, a także okazanie szczególnej pomocy produkcyjnej gospodarstwom kontraktującym. Duży nacisk położono na **przyznawanie kredytów bez oprocentowania** w wysokości 40% wartości **zаконtraktowanej produkcji**, dostarczanie pasz na dokarmianie zwierząt itp.

Na podstawie umowy kontraktacyjnej strony zobowiązane są do przestrzegania warunków zawartych w kontrakcie. W przypadku naruszenia umowy np. na dostarczenie bydła, w razie nieprzestrzegania przewidzianej w umowie wagi, cena kontraktacyjna spada o 10%. W przypadku spadku wagi żywej gospodarstwa zobowiązane są zwrócić zakontraktowaną dla bydła paszę na tuczenie.

Skupem zakontraktowanych produktów rolnych zajmują się wyspecjalizowane organizacje państwowe i spółdzielcze. Ogólny nadzór i kierownictwo organizacją skupu, przechowywaniem, przetwórstwem, wykorzystaniem zapasów zbożowych powierzono Państwowemu Komitetowi Skupu Produktów Rolnych.

Lokalny organ skupu „Urodzaj” uprawniony jest do skupu produktów rolnych i zawierania umów kontraktacyjnych. „Urodzaj” organizuje sieć filii, które prowadzą skup produktów w terenie. Organ ten odpowiada za wypełnienie planów skupu.

Planowanie państwowego skupu dokonywane jest na szczeblu centralnym i nosi charakter dyrektywny. Dla sektora spółdzielczego zadania planowe nie noszą charakteru obligatoryjnego. W planie podaje się orientacyjne dane dotyczące produkcji roślinnej i zwierzęcej, podlegającej zakupowi w obrębie państwowego skupu. Ustalenia rocznego planu rozsyła się obwodowym (rejonowym) komitetom wykonawczym, a obwodowe rolnicze związki przekazują je rejonom i gospodarstwom.

¹⁴ A. N. Płatow, Sowierszenstwowanie zagotowok... op. cit. s. 84.

Czechosłowacka Republika Socjalistyczna

W latach 1953—1959 skup produktów rolnych dokonywał się w formie obowiązkowych dostaw, kontraktacji i skupu rynkowego. Poczynając od 1960 r. obowiązkowe dostawy zastąpiono kontraktacją. Produkty rolne sprzedawane są po jednolitej cenie skupu.

Problemy organizacji skupu przez długi czas były przedmiotem rozważań w Ministerstwie Rolnictwa. W 1962 r. powstała Państwowa Centrala Skupu Artykułów Rolnych, która nadzoruje skup produktów rolnych i za pomocą filii dostarcza gospodarstwom rolnym środki produkcji. Organ ten czuwa nad przestrzeganiem dyscypliny skupu produktów rolnych, umacnia rolę państwowego skupu, czuwa nad realizacją zobowiązań wynikających z umów kontraktacyjnych, zawartych między producentami a organizacją skupu.

W terenie organizacją skupu produktów rolnych zajmują się rejonowe państwowe organizacje zaopatrzenia i skupu. Dostarczają one spółdzielniom produkcyjnym i państwowym gospodarstwom rolnym nasiona, nawozy mineralne, bydło zarodowe itd. Główną komórką tych organizacji jest punkt skupu. W rejonie znajdują się 3—4 punkty, które specjalizują się w skupie określonych rodzajów produktów rolnych, przy czym zboża zakupują wszystkie punkty. W skupie uczestniczą również spółdzielnie spożywców. Skup jednak przez spółdzielnie nie obejmuje podstawowych produktów rolnych, a ogranicza¹⁵ się do płodów leśnych, winogron i innych owoców, miodu pszczelego, koźlat, królików, traw itp.

Udział spółdzielczego skupu wymienionych produktów w skupie ogółem jest niewielki. „W latach 1965—1969 skup jaj prowadzony przez spółdzielnie spożywców stanowił około 18—22%, skup warzyw — 0,4—5%, skup owoców około 18%, a skup ziemniaków — około 8% ogólnego skupu tych płodów we wszystkich sektorach. Natomiast w skupie miodu, runa leśnego, grzybów i dziczyzny skup spółdzielczy stanowi absolutną większość”¹⁶.

W Czechosłowacji rozwinęły się dwie formy skupu spółdzielczego tzw. skup własny oraz skup na zlecenie państwowych przedsiębiorstw. Skup spółdzielczy (własny i na zlecenie organizacji państwowych) nie jest prowadzony przez wyspecjalizowane organizacje, ale bezpośrednio przez sklepy detaliczne w poszczególnych gminach.

Spółdzielnie skupują produkty od gospodarstw państwowych, indywidualnych, z działek przyzagrodowych i od drobnych producentów. Dla rolników gospodarujących indywidualnie skup spółdzielczy jest główną formą odbioru produktów rolnych. Skup na zlecenie państwowych przedsiębiorstw dotyczy przede wszystkim ziemniaków i jaj. Spółdzielnie zaopatrują zakłady przetwórcze i zakłady żywienia zbiorowego w ziemniaki, a zakłady drobiarskie — w jaja. Skup na zlecenie obejmuje także niewielkie ilości warzyw i owoców. Udział skupu na zlecenie przedsiębiorstw państwowych

¹⁵ W planach na przyszłość nie przewiduje się rozszerzania zasięgu skupu spółdzielczego na podstawowe produkty rolne. Skup spółdzielczy będzie nadal obejmował runo leśne, owoce, warzywa, ziemniaki, jaja.

¹⁶ Olmowa, Rola i funkcje spółdzielni w procesie formowania kompleksu rolnoprzemysłowego w CSRS, SIB, maszynopis, s. 223.

w 1969 r. stanowił około 49%, a skup własny — 51% ogółu skupu spółdzielczego¹⁷.

W ostatnich latach kształtuje się nowa forma spółdzielczego skupu i sprzedaży produktów rolnych bezpośrednio konsumentom miejskim. Powstają również wspólne przedsiębiorstwa spółdzielcze, zajmujące się skupem owoców i warzyw, a następnie ich sprzedażą. Członkami wspólnych przedsiębiorstw są rolnicze spółdzielnie produkcyjne oraz spółdzielnie spożywców. Dotychczas utworzono 13 wspólnych przedsiębiorstw, które powstały z inicjatywy rolniczych spółdzielni produkcyjnych jako obrona przed niesprawiedliwą klasyfikacją organizacji skupu, zwłaszcza w latach urodzaju¹⁸.

Ogólnie biorąc, umowy kontraktacyjne wieloletnie z producentami rolnymi zawiera w imieniu wszystkich organizacji przedstawiciel zaopatrzenia i zbytu. Umowy na owoce, miód, ryby, dziczyznę itp. zawierane są na początku sezonu. Dostarczane przez dostawców produkty kupowane są po stałej cenie. Natomiast producenci bydła, słomy i nasion lnu przed rozpoczęciem produkcji uzyskują zaliczki, a pełne rozliczenie z producentem następuje po zakończeniu cyklu produkcyjnego w fabryce.

Środki produkcji potrzebne rolnictwu dostarczają wsi organizacje państwowe. Spółdzielnie nie odgrywają w tej dziedzinie ważniejszej roli. Istnieją spółdzielnie zajmujące się świadczeniem usług produkcyjnych dla rolnictwa: przygotowaniem pasz, suszeniem ziemniaków, wytwarzaniem materiałów budowlanych itp.

W prasie czechosłowackiej ukazują się publikacje wyrażające opinię, iż zapoczątkowana w 1967 r. reforma gospodarcza, przewidująca zwiększenie roli bodźców ekonomicznych, powinna być nadal kontynuowana. Reforma ta przewiduje znaczne umocnienie roli cen skupu i dalsze doskonalenie planowania. Podkreśla się, iż w skupie obowiązywać będą ceny stałe, limitowane, wolne. Ceny stałe, dotyczące podstawowej masy produktów rolnych, powinny stymulować rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej. O ich poziomie decydować będą przede wszystkim koszty produkcji, muszą więc one zapewniać zwrot kosztów w podstawowych rejonach. Dopłata różnego rodzaju premii do ceny podstawowej będzie reakcją na wahania i zmiany zapotrzebowania na dany produkt. Ceny na produkty mniej ważne, a także na produkcję realizowaną ponad plan są odrębnie ustalane. O poziomie tych cen decydować będzie podaż i popyt. Na podstawie cen rynkowych dokonuje się rozrachunku także między państwowymi gospodarstwami, gdy sprzedają między sobą nadwyżki produkcji.

W perspektywicznych i rocznych planach rozwoju rolnictwa zmniejsza się liczba wskaźników. Realizację zadań w dziedzinie skupu podstawowych produktów żywnościowych w latach 1970—1975 opiera się na zwiększeniu oddziaływania instrumentów ekonomicznych: cen, premii za przyrost produkcji, dopłat itp.

¹⁷ Tamże, s. 225.

¹⁸ Tamże, s. 231.

Bułgarska Republika Ludowa

Podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, w Bułgarii zniesiono obowiązkowe dostawy¹⁹, co nie spowodowało przejścia do skupu wolnorynkowego, ale włączenia wszystkich spółdzielni rolniczych w system planowego skupu. W pierwszym okresie po zniesieniu obowiązkowych dostaw spółdzielnie produkcyjne zostały zobowiązane do zawierania umów na dostarczanie określonych przez plan ilości produktów. Swoboda wyboru kierunku produkcji została ograniczona ramami planów rady okręgowej. Mimo, iż stosunki między spółdzielniami rolniczymi i organizacjami skupu oparto na umowach, w rzeczywistości dominowało oddziaływanie administracyjne²⁰ za pomocą wskaźników planów ustalanych przez organy planowania.

Okres zawierania umów skupu — uważany za przejściowy w Bułgarii — trwał około 6 lat (1959—1965). W 1966 r. wprowadzono nowy system planowania i zarządzania gospodarką narodową. Organizacja skupu produktów rolnych nadal opiera się na umowie między rolniczą spółdzielnią produkcyjną (TKZS) a organizacjami skupu. W nowym jednak systemie zarządzania gospodarką elementy administracyjnego oddziaływania państwa na wykonanie centralnego planu skupu coraz konsekwentniej ustępują miejsca instrumentom cenowym. Spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne otrzymują wskaźniki skupu na podstawowe artykuły, natomiast skup pozostałych produktów państwo stymuluje za pomocą cen. Należy tu podkreślić dwa istotne momenty:

- sprzedaż produktów dokonuje się według cen ustalonych w dwustronnej umowie kontraktacyjnej,
- średnia cena zbytu produktów rolnych jest wyższa od kosztów własnych produkcji²¹.

Dla spółdzielni produkcyjnych plany skupu ustalają komitety wykonawcze okręgowych rad narodowych na podstawie nadesłanych planów skupu. „Nowe stosunki umowne okazały się wielce efektywne: przewidują one kary dla obydwu stron za niedotrzymanie umowy. Chroni to skupujących przed przerwami w zaopatrzeniu w surowce i żywność, a gospodarstwa przed brakami w zaopatrzeniu w środki produkcji”²².

W Bułgarii istnieje wiele organizacji zajmujących się skupem produktów rolnych. Na uwagę zasługuje skup prowadzony przez przedsiębiorstwo państwowe „Rodopa”. Przedstawiciel „Rodopy” zawiera umowy kontraktacyjne

¹⁹ System obowiązkowych dostaw produktów rolnych i formy opłaty w naturze za pracę MTS i przemiał zboża w młynach został ostatecznie zlikwidowany w Bułgarii 1 maja 1959 r. na mocy rozporządzenia nr 89 KC KPB i Rady Ministrów.

²⁰ Charakterystyczne w tym względzie zajmuje stanowisko ekonomista bułgarski S. Bałszikow. Uważa on, że zastąpienie obowiązkowych dostaw systemem umów było konieczne. Przejście do systemu skupu wolnorynkowego po zniesieniu obowiązkowych dostaw wywołałoby poważne perturbacje na rynku. Rozpoczęty proces specjalizacji gospodarstw oraz istniejący poziom produkcji rolnej, cen, relacji cen itp. wymagał ujęcia produkcji w ramy skupu państwowego. System umów uważa za wyższą formę skupu produktów rolnych od systemu obowiązkowych dostaw. S. Bałszikow, *Doskonalenie systemu skupu produktów rolnych w Bułgarii*, Warszawa 1971, SIB, s. 31, s. 29.

²¹ Dane charakteryzujące poziom kosztów własnych niektórych produktów oraz rentowność produkcji w spółdzielniach podaje A. Radułow, *Podstawy kształtowania cen na produkty rolne*, „Międzynarodowe Czasopismo Rolnicze”, 1970, nr 6, s. 64.

²² Tamże, s. 64.

na odchów oraz wypas cieląt i owiec, a także dotuczenie trzody chlewnej. Kontrahentami „Rodopy“ są członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy i pracownicy gospodarstw państwowych, którzy w umowie zobowiązują się do doprowadzenia zwierząt do wymaganej jakości. Przedsiębiorstwo „Rodopa“ dostarcza kontrahentom pasze treściwe po cenach państwowych. Zawierający umowę zobowiązani są do sprzedaży zwierząt przedsiębiorstwu po ustalonej cenie skupu. Przy rozliczeniu za każdy kilogram żywej wagi sprzedanego przedsiębiorstwu bydła potrąca się z rachunku 4 kg pasz treściwych.

Należałoby wspomnieć także o postępującym procesie koncentracji produkcji rolnej. Plenum KC KPB uznało, iż „najodpowiedniejszą formą koncentracji w rolnictwie, a zwłaszcza w produkcji roślinnej na obecnym etapie okazuje się zespolenie kilku gospodarstw rolniczych na zasadzie branżowej, tj. w zespół rolniczo-przemysłowy“²³. Kompleks rolniczo-przemysłowy powstaje przez dobrowolne zjednoczenie rolnictwa spółdzielni produkcyjnych, państwowych gospodarstw rolnych lub spółdzielni i państwowych gospodarstw rolnych danego rejonu. Gospodarstwa te zachowują pełną samodzielność gospodarczą i prawną. Zarządzanie wielkimi kompleksami rolniczo-przemysłowymi o powierzchni 20—30 tys. ha powierza się radzie zrzeszającej przedstawicieli jednoczących się gospodarstw. Przewiduje się, iż w przyszłości powstanie jednolity organ zarządzania samodzielną jednostką prawną, pracującą na zasadzie rozrachunku gospodarczego. Wprowadzona będzie integracja wertykalna, tj. integracja rolnictwa z przemysłem przetwórczym, przedsiębiorstwami i organizacjami skupu.

Uczestnicy Plenum KC KPB wyrazili pogląd, że postępujący proces koncentracji produkcji nie spowoduje w ciągu najbliższych kilku lat zasadniczych zmian w dziedzinie skupu produktów rolnych. Nadal obowiązywać będzie system umów wieloletnich, zawieranych na okres od 5 do 10 lat między przedsiębiorstwami rolnymi i przemysłowymi. Umowy te będą także narzędziem planowego oddziaływania państwa na wzrost produkcji oraz specjalizację gospodarstw rolnych.

Na uwagę zasługuje także przyjęta przez Plenum KC KPB zasada doskonalenia systemu cen rolnych. Przewiduje się obniżkę cen środków produkcji, cen skupu produktów rolnych i cen artykułów spożywczych. „Nowe ceny skupu produktów rolnych i ceny fabryczne w przemyśle spożywczym powinny kształtować się na bazie normatywnych kosztów własnych i normatywnej rentowności. Należy dążyć aby ceny te szybko zrównały się z cenami rynku międzynarodowego“²⁴.

Zmiana struktury i metod zarządzania rolnictwem bułgarskim przyczynia się do szybkiego wzrostu produkcji rolnej i do pogłębienia socjalizacji stosunków w rolnictwie. Celowi temu służą wprowadzane obecnie metody przemysłowe produkcji rolnej oparte organizacyjnie na uspołecznionych gospodarstwach wielkotowarowych.

Z krótkiego przeglądu organizacji form skupu produktów rolnych w róż-

²³ T. Živkov, O koncentracji i rozwoju rolnictwa na podstawie przemysłowej, Materiały i Dokumenty Plenum KC KPB z dnia 27—28 kwietnia 1970 r., „Biuletyn Specjalny” z dnia 2.X.1970 r., s. 8.

²⁴ J. Pelc, Nowy etap w rozwoju bułgarskiego rolnictwa, „Biuletyn Specjalny”, z dnia 8 maja 1970 r., s. 30.

nych krajach socjalistycznych wynika, że zniesione obowiązkowe dostawy zastępowane są innymi formami skupu. Rozwinął się zwłaszcza system kontraktacji planowej. Ma ona charakter powszechny, tzn. kontraktacją objęte są wszystkie spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne. Kontraktacja planowa nie jest powszechna w tym sensie, że obejmuje swoim zasięgiem wybrane produkty rolne. Sam fakt nadania kontraktacji charakteru powszechności w odniesieniu do spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych czyni z niej narzędzie oddziaływania państwa na strukturę produkcji przedsiębiorstw rolnych. Dla państwowych gospodarstw rolnych plany skupu mają najczęściej charakter obligatoryjny, natomiast w odniesieniu do spółdzielni produkcyjnych plany skupu nie we wszystkich krajach mają charakter obligatoryjny. W niektórych z nich państwowe gospodarstwa rolne dostosowują plany produkcyjno-finansowe do założeń centralnego planu skupu.

Istotną cechą różniącą powszechną kontraktację od systemu obowiązkowych dostaw jest cena. Cena obowiązkowych dostaw była zazwyczaj niższa od ceny kontraktacyjnej, zbliżonej w wielu przypadkach do ceny wolnorynkowej. Ponadto, o ile obowiązkowe dostawy były formą świadczeń wsi, o tyle powszechna kontraktacja jest formą stymulowania produkcji.

Na ogół system kontraktacji oparty jest na dwustronnej umowie między dostawcą produktów rolnych a wyspecjalizowanymi państwowymi oraz spółdzielczymi organizacjami skupu. Często wyspecjalizowane organizacje zajmują się nie tylko skupem, ale także przetwórstwem zakupywanych surowców.

Odmienne warunki przyrodniczo-klimatyczne, kierunki produkcji rolnej, różna wielkość gospodarstw określają lokalne rozwiązania problemu skupu i organizacji rynku produktów rolnych. W zależności od warunków i potrzeb zakres planowego skupu produktów rolnych ulega zmianie w poszczególnych krajach demokracji ludowej.

We wszystkich krajach gospodarstwa rolne, poza kontraktacją sprzedają pewną część produktów państwowym i spółdzielczym organizacjom handlowym po cenach rynkowych.

STEFAN KRÓLIKOWSKI
Warszawa

PROBLEMY ROLNICTWA KRAJÓW GOSPODARCZO ROZWINIĘTYCH¹

Organizacja Narodów Zjednoczonych dla Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) zajmuje się przede wszystkim sytuacją żywnościową na świecie oraz zagadnieniem rozwoju rolnictwa w krajach rozwijających się. Badania wykazały, że istotnym hamulcem tego rozwoju jest niski dochód narodowy, bardzo mała akumulacja, a więc brak środków na inwestycje, które by podniosły dochód narodowy, zmniejszyły bezrobocie, pozwoliły podnieść poziom produkcji. Większość gospodarstw pozostaje na poziomie gospodarki naturalnej (subsistence economy), przemysł jest w powijakach, oszczędności znikome. Źródłem dopływu środków pieniężnych na inwestycje są bądź kredyty zagraniczne bądź dewizy uzyskane z nadwyżek eksportu nad importem, czyli z dodatniego salda bilansu handlowego.

Kredyty zagraniczne są udzielane krajom rozwijającym się w rozmiarach niewspółmiernie małych do potrzeb. W latach 1955—1965 kraje te otrzymały większe pożyczki z międzynarodowych instytucji finansowych, z funduszy specjalnych ONZ, z Banku dla Odbudowy i Rozwoju — miało to miejsce bezpośrednio po uzyskaniu przez wiele z tych krajów, zwłaszcza afrykańskich, niepodległości. Liczono wówczas, że kraje te szybko staną się ważnymi partnerami w obrotach międzynarodowych. Ostatnio od 1964 r. kredyty te zmalały i większość pożyczek zagranicznych ma charakter kredytów handlowych, udzielonych w związku z zakupami dóbr inwestycyjnych, przy czym warunki udzielania tych kredytów są znacznie gorsze niż pożyczek ze źródeł międzynarodowych: są krótsze, wysoko oprocentowane i bez okresu karencji.

Gdy okazało się, że kredyty zagraniczne nie rozwiążą sprawy niezbędnych inwestycji — cały ciężar wysiłków skierowano na sprawę aktywizacji bilansu płatniczego przez rozwój wywozu, udostępnienie rynków zbytu, uzyskiwanie wyższych cen za eksportowane artykuły. Tutaj jednak stanęła na przeszkodzie protekcyjnistyczna polityka krajów rozwiniętych, która przez cały system cel, opłat, akcyz, kontyngentów nie dopuszczała do importu artykułów rolniczych na rynki krajowe. A kraje rozwijające się, prócz tych, które mają ropę naftową i tak niezbędne surowce, jak fosforyty lub bauksyty, mają właśnie na wywóz przede wszystkim artykuły rolnicze. Artykuły przemysłowe (tekstylne, drzewne, skórzanе) wytwarzane są raczej na rynki miejscowe w niewielkich stosunkowo ilościach i nie mogą na rynku

¹ Agricultural Adjustment in developed countries. FAO. Rome. September 1973. Materiały na Konferencję 1973, str. 187+17 str. tabel.

światowym konkurować z wielkimi przemysłami krajów rozwiniętych gospodarczo, posiadających znakomitą organizację eksportu, doświadczenie i środki pieniężne pozwalające na walkę z konkurentami.

Węzłowym więc zagadnieniem przyspieszenia rozwoju krajów trzeciego świata jest liberalizacja rynku światowego, zniesienie lub zmniejszenie przeszkód, które utrudniają lub uniemożliwiają wywóz z tych krajów na rynki państw uprzemysłowionych.

Oto przyczyna, dla której FAO w omawianym raporcie zajmuje się głównie już nie krajami rozwijającymi się, lecz przeprowadza szczegółową analizę sytuacji, będącej przyczyną odcięcia się krajów uprzemysłowionych od rynku międzynarodowego, niedopuszczania konkurencyjnego importu, który by zagroził krajowej produkcji rolnej przez obniżenie cen. Tytuł raportu *Adjustment* wskazuje na cel tych badań: dostosowanie, uregulowanie, usprawnienie czy takie poprawienie stanu rolnictwa krajów uprzemysłowionych, które by pozwoliło na udostępnienie rynku dla przywozu towarów z krajów trzeciego świata.

Badania FAO wnikają więc do genezy protekcjonizmu starając się znaleźć motywy do pewnej liberalizacji tego systemu. Podstawą jego jest konieczność zapewnienia swemu rolnictwu odpowiedniego poziomu dochodów drogą utrzymania wysokiego poziomu cen. Udostępnienie więc rynku dla artykułów rolniczych krajów rozwijających się, to sprawa istoty polityki gospodarczej, a także polityki agrarnej krajów rozwiniętych. Dlatego też poważna część omawianego raportu RAO zajmuje się sprawą stanu gospodarstw różnej wielkości, możliwościami poprawy struktury agrarnej i wpływem warunków rozwoju rolnictwa na politykę handlową krajów rozwiniętych gospodarczo. Sprawa genezy protekcjonizmu i faz, przez które przechodził, jest w raporcie FAO dość skąpo oświetlona. Sięgając jednak do innych źródeł można ją w następujący sposób scharakteryzować.

Początku okresu protekcjonizmu szukać należy w pierwszych latach po II wojnie światowej, kiedy przeżycia okresu wojny i okupacji, głodu i niedożywienia wzbudziły tendencję do zabezpieczenia się na przyszłość przez rozwój własnego rolnictwa, które by było gwarancją, że nie powtórzą się doświadczenia lat wojennych, że zapewni ono samowystarczalność aprowizacyjną. Trzeba było więc stworzyć warunki sprzyjające intensyfikacji rolnictwa i opłacalności produkcji. W krajach importujących żywność wystarczyło zamknąć granice, żeby przewaga popytu nad podażą wywołała wyżkę cen. W krajach eksportujących żywność trzeba było wprowadzić nowe systemy popierania wywozu i ograniczania produkcji.

W miarę słabnięcia nastrojów zimnowojennych i obfitości towarów na rynku międzynarodowym tendencje do stworzenia pełnej samowystarczalności uległy również osłabieniu. Zaczął jednak narastać nowy problem: konieczność przeciwdziałania ucieczce ze wsi przez stworzenie takich warunków, aby opłacało się pozostawać w pracy na roli. Stąd dążność do zapewnienia rolnikom wysokich dochodów, o ile możliwości równych zarobkom w innych gałęziach gospodarki narodowej. Zahamowanie migracji ze wsi zmniejszało bezrobocie w miastach.

Dalsze lata przyniosły nowe argumenty za utrzymaniem wysokich cen na produkty rolne — to konieczność modernizacji technologii rolnictwa: przeprowadzenia melioracji, nowe zmechanizowane budownictwo, mechanizacja procesów produkcyjnych, zwiększenie nakładów na nawozy, pesty-

cydy, pasze. Dla realizacji takiego unowocześnienia gospodarstw rolnicy musieli mieć środki finansowe, które im zapewniały wysokie ceny.

Do tych argumentów gospodarczych dochodziły też inne natury politycznej: większość rządów w krajach zachodnio-europejskich opiera się na stronnictwach prawicowych i centrowych, popieranych na ogół przez społeczeństwa wiejskie. Wysokie ceny na produkty rolnicze dawały polityczne poparcie wsi. Istniały też poglądy, że społeczeństwo wsi jest źródłem dopływu „zdrowych” elementów zapewniających zrównoważony rozwój społeczny.

Starając się wyjaśnić możliwości ułatwienia ekspansji handlowej krajów rozwijających się i obniżenia cen, napotykamy na wiele skomplikowanych problemów w dziedzinie produkcji, organizacji gospodarstw, ustroju agrarnego, a także z zakresu zagadnień socjologicznych i politycznych. Raport FAO bierze pod uwagę cały ten zespół spraw, co odznacza się bardzo szerokim spojrzeniem na całokształt czynników działających dziś w społeczeństwach krajów uprzemysłowionych. Taki syntetyczny pogląd rzadko spotkać można w literaturze fachowej, która zazwyczaj ogranicza się do znacznie węższego ujęcia tematu.

Wszechstronne oświetlenie tych spraw pozwala zauważyć wiele analogii w pracach agrarnych rozwijających się w krajach o różnym poziomie rozwoju gospodarczego i różnych ustrojach społecznych, czasem w różnych okresach. Dotyczy to np. wyników badań FAO nad wydajnością pracy, wpływem modernizacji i mechanizacji. Dla nas szczególnie interesujące są porównania tych procesów zachodzących w krajach uprzemysłowionych. Regulowanie cen przez państwo, monopol handlu zagranicznego rozwiązuje u nas w celowy sposób wiele z tych procesów, ale problemy kierunków rozwoju gospodarczo-społecznego i czynników działających na te kierunki wykazują wiele podobieństw, choć zjawiska te występują u nas w innej skali i z pewnym opóźnieniem. Podstawowa różnica tkwi w tym, że my dążymy do zwiększenia produkcji rolnej — podczas gdy to zwiększenie jest na Zachodzie głównym źródłem kłopotów.

W niniejszym sprawozdaniu używam w stosunku do krajów uprzemysłowionych różnej nomenklatury zgodnie z tekstem raportu FAO. Kraje uprzemysłowione — to wszystkie kraje na wyższym poziomie rozwoju, zarówno kapitalistyczne, jak socjalistyczne. Kraje zachodnie — to państwa Zachodniej Europy, Ameryki Północnej, Oceanii i Japonii. Kraje Zachodniej Europy to państwa o wysokim lub średnim poziomie rozwoju (np. Hiszpania, Grecja), włączając w to państwa skandynawskie. Wreszcie kraje Wspólnego Rynku — to dawna „Szóstka” — wiele cennych materiałów statystycznych nie obejmuje jeszcze trzech nowych członków Wspólnego Rynku.

Raport FAO obejmuje wszystkie kraje rozwinięte gospodarczo, zarówno kapitalistyczne, jak socjalistyczne. Dzieli się on na trzy części:

- problemy rozwoju gospodarstw rolnych i warunków opłacalności produkcji rolnej,
- problemy polityki gospodarczej w zakresie rynku rolniczego,
- problemy usprawnienia obrotów międzynarodowych w zakresie towarów stanowiących ważne pozycje eksportu krajów rozwijających się.

A. Gospodarstwa rolne

Jednym z najważniejszych zjawisk społecznych, wywierającym też wpływ na stosunki w rolnictwie jest nagła i powszechna eksplozja aspiracji do wyższego standardu życia. Choć początku rozwoju tego zjawiska można się doszukiwać już w końcu lat 40-tych, z wyjątkiem krajów zniszczonych przez wojnę i okupację, to w końcu lat 50-tych, a zwłaszcza 60-tych, proces ten objął niemal wszystkie kraje rozwinięte, choć na różną skalę. To dynamiczne, powszechne tempo rozwoju tendencji do wyższej stopy życiowej bywa na zachodzie nazywane ART (*automobile, refrigerator, television*) od trzech przedmiotów charakterystycznych dla tych aspiracji do podniesienia stopy życiowej, które stają się artykułami pierwszej potrzeby. Wiele dotychczasowych pojęć uległo przemianom, np. praca przestała być traktowana jako zabezpieczenie przed głodem a stała się środkiem do uzyskania lepszych warunków życia i siły nabywczej pozwalającej na kupowanie dóbr i usług, do których ludzie czują się uprawnieni. Dotyczy to również warunków i czasu pracy, ubezpieczeń, urlopów, rent, a wszystko to chce osiągnąć każdy robotnik, urzędnik czy rolnik. Ten ostatni porównywuje ustawicznie swoje stanowisko społeczne z innymi zawodami i chce mieć taki sam standard życiowy — inaczej migruje ze wsi. Gospodarstwo przestaje być odziedzicznym, stałym warsztatem pracy, a jest oceniane z punktu widzenia dochodów, jakie może zapewnić właścicielowi. Dużą rolę w upowszechnieniu tych dążeń odegrały okolice podmiejskie, zazwyczaj zamożniejsze przez opłacalność warzywnictwa, a mające bliższy kontakt z ludnością miejską.

Rozpatrywane tu zjawiska mają cechy powszechności, występują w krajach europejskich, Ameryki Północnej, Japonii i Australii — czasem z dużym opóźnieniem. Równoległe z tym spontanicznym wzrostem aspiracji wystąpiły też inne zjawiska wykazujące nagły wzrost, jak rozwój środków masowego przekazu, turystyki, zużycie metali kolorowych i inne.

Wydaje się celowe przytoczenie tu niektórych, zawartych w raporcie FAO informacji — dają one bowiem dokładny obraz sytuacji gospodarczo-społecznej wsi w krajach rozwiniętych, procesów jakie tam zachodzą oraz skali zagadnień i trudności, jakie napotyka rolnictwo w krajach uprzemysłowionych. Pomijam znaczną większość wiadomości z krajów socjalistycznych — są one nam lepiej znane.

Jednym z najważniejszych czynników wpływających na poziom dochodów jest wydajność pracy. W krajach najwyżej uprzemysłowionych średnia wydajność pracy na roli wynosi $1/2$ — $2/3$ wydajności pracy w innych dziedzinach gospodarki, a w innych krajach nawet mniej niż $1/2$. Ta różnica zmniejsza się bardzo powoli choć w ogóle wydajność pracy w rolnictwie znacznie się zwiększyła. W okresie 1950—1970 ilość ziemi ornej przypadająca na 1 rolnika zwiększyła się o 90% w Stanach Zjednoczonych, a w Europie Zachodniej i w Japonii o 50%. Tak samo w hodowli ilość pracowników zmniejszyła się o połowę. W USA w ciągu ostatniego trzydziestolecia ilość dniówek roboczych potrzebnych na wyprodukowanie 100 buszli kukurydzy spadła z 108 na 8, a pszenicy z 67 na 11. W Związku Radzieckim w ciągu okresu 1960—1969 ilość dniówek potrzebnych na wyprodukowanie 1 q zbóż spadła w kolchozach z 0,86 na 0,32 dniówki, a w sowchozach z 0,26 na 0,19.

Intensywność gospodarowania w krajach uprzemysłowionych szybko wzrasta. Dzięki nowym metodom selekcji uzyskuje się wciąż wydajniejsze

odmiany, a znacznie szybsza wymiana informacji i materiału nasiennego pozwoliła na upowszechnienie tych odmian. Wyhodowano nowe odmiany zbóż i kukurydzy o wyższej zawartości białka, zwłaszcza tak cennej dla odżywiania lizyny i tiaminy. Karłowate odmiany drzew owocowych znalazły powszechne zastosowanie, zmniejszając ilość potrzebnej przy sprężeniu robocizny. Lepsze mieszanki traw i wysokie dawki nawozów bardzo podniosły wartość użytkową pastwisk i łąk. Zrobiono duże postępy w zwalczaniu chorób i szkodników roślin uprawnych. Wzrosła wydajność zwierząt gospodarskich zarówno przez lepszą umiejętność żywienia, jak przez powiększenie i utrwalenie produktywności ras. Opanowano wiele chorób obniżających poziom wydajności tych zwierząt.

Jedną z przyczyn szybkiego zwiększania się wydajności jest skłonność rolników do bezwzględnego stosowania w praktyce osiągnięć i zaleceń nauki, podczas gdy uprzednio upływało zazwyczaj 20—20 lat zanim jakieś nowe wyniki badań zdobyły sobie zaufanie u gospodarzy. Wydawałoby się, że taka szybka adaptacja zdobyczy badań naukowych wymaga wyższego poziomu wiedzy rolniczej, że nie wystarczy doświadczenie przekazywane z ojca na syna. Ze zdziwieniem trzeba stwierdzić, iż poziom wykształcenia nie uległ większym zmianom. W 1967 r. w krajach Wspólnego Rynku tylko 4% kierowników gospodarstw posiadało wykształcenie średnie lub wyższe, a tylko 6% prowadziło racjonalną rachunkowość.

Z drugiej bowiem strony rolnicy w krajach rozwiniętych gospodarczo mają do dyspozycji wiele udogodnień i uproszczeń. Dostosowane do różnych warunków, choć skomplikowane, mieszanki pasz uwolniły gospodarzy do stałego obliczania i komponowania dawek paszowych. Znaczenie obecnego sposobu intensywnego żywienia zwierząt gospodarskich wynika z faktu, że teraz pasze treściwe stanowią 2/3 kosztów wytwarzania artykułów hodowlanych. Podobne zjawisko zachodzi w stosowaniu nawozów mineralnych — w zależności od znanych właściwości posiadanej gleby rolnik używa gotowe mieszanki.

W ciągu ostatnich 20 lat stosowanie nawozów potasowych i fosforowych wzrosło dwukrotnie, a azotowych trzykrotnie. Zużycie składników pokarmowych na 1 ha ziemi ornej w tym okresie wzrosło z 22 na 196 kg na 1 ha, dochodząc w Holandii do 750 kg. Roczny przeciętny przyrost użycia nawozów mineralnych wynosi np. w Związku Radzieckim 10%, a we Francji 8%. W latach 50-tych wiele krajów subsydiowało zużycie nawozów mineralnych przez rolników — ostatnio ta forma pomocy została zaniechana, gdyż doświadczenie wykazało, że z pomocy tej korzystał głównie przemysł nawozowy. Pozostała jednak dotąd w W. Brytanii, Austrii i Norwegii. Stosowanie obornika w krajach zachodnich znacznie się zmniejszyło wskutek wysokich kosztów przewozu i rozrzucania — pozostało jednak w małych i średnich gospodarstwach.

Szybki wzrost nastąpił również w dziedzinie używania maszyn i traktorów. Od początku lat 50-tych ilość ciągników wzrosła na Zachodzie Europy z 880 tys. do 5,4 mln, a w Związku Radzieckim z 500 tys. do 2 mln. W Stanach Zjednoczonych ustabilizował się stosunek 2,7 traktora na 100 ha ziemi ornej, w Wielkiej Brytanii 5, w RFN — 16. Daje się zauważyć jednak już zwolnienie przyrostu ilości ciągników.

Przy takim gwałtownym tempie wzrostu stosowania środków produkcji nastąpił również gwałtowny i nagły wzrost produkcji. Można użyć określe-

nia gwałtowny i nagły, gdyż skala wzrostu w ubiegłych dziesięcioleciach była bardzo powolna. W okresie 1880—1913 w Europie Zachodniej przeciętny wzrost plonów pszenicy wynosił poniżej 0,8% rocznie, a w latach 1913—1938 — 0,6%. Natomiast między rokiem 1935 a 1970 przyrost plonów głównych ziemiopłodów wyniósł 2,2% rocznie, a zatem wskaźnik przyrostu zwiększył się po wojnie czterokrotnie. Dziś to tempo wzrostu już znacznie osłabło, ale odnosi się to do krajów, które osiągnęły wysokie przeciętne plony jak Holandia i Dania 44 q, RFN i Francja 35—40 q z 1 ha. Naukowcy zachodnioeuropejscy przypisują zmniejszenie wzrostu plonów niedostatecznej, przy tej intensywności, ilości wody.

W okresie 1952—1972 pogłowie bydła w krajach socjalistycznych zwiększało się o 2,9% rocznie, zaś w krajach rozwiniętych Zachodniej Europy tylko o 1%. Wynika to z faktu, że w tych ostatnich krajach bydło jest utrzymywane głównie dla mleka, którego ceny były niskie i trudno było znaleźć szerszy zbyt. Na zwiększenie hodowli bydła wpływają 3 czynniki: zmniejszenie ilości koni, zwiększenie powierzchni pod roślinami pastewnymi i zwiększone użycie pasz treściwych. Poziom mleczności krów przekroczył średnio rocznie 4000 l w Holandii, Stanach Zjednoczonych i w Japonii, zbliża się do tego poziomu w Danii, RFN i Wielkiej Brytanii.

Przy pewnej automatyzacji zabiegów uprawowych i hodowlanych, przy wzroście ilości i jakości środków produkcji używanych w nowoczesnym rolnictwie głównym kłopotem i zadaniem kierownika gospodarstwa jest nie technologia tej produkcji, lecz umiejętność sprzedaży wytworzonych artykułów, uzyskanie dobrej ceny — stąd konieczność ciągłej obserwacji zjawisk zachodzących na rynku rolniczym. To samo dotyczy umiejętności nabywania środków wytwórczych. Przy dużych nakładach pieniężnych rolnictwo staje się produkcją bardzo ryzykowną, jest bowiem zależne nie tylko, jak to dawniej bywało, od warunków klimatycznych, występowania chorób i szkodników, lecz od poziomu cen rolniczych. Stąd powszechne żądanie stabilizacji tych cen, a to jest możliwe przy systemie cen kierowanych. O ile różnice w plonach zależne od warunków przyrodniczych nieco się zmniejszają wraz z intensyfikacją produkcji, o tyle wahania cen, nieoczekiwane spadki tych cen, ograniczenia rynku zbytu, podważają wszelkie kalkulacje oparte na ponoszonych kosztach.

W obecnych warunkach rolnik jest o wiele silniej niż dawniej związany z innymi działami produkcji i zależy od zakupów i dostaw z tych innych działów. Pasze, nawozy, inne chemikalia, paliwo, prąd elektryczny do maszyn, ich remont, narzędzia, materiały budowlane — te bieżące wydatki produkcyjne w latach 50-tych wzrosły o 52%, podczas gdy dochód rolniczy brutto — o 26%. Denaturalizacja sposobu żywienia na wsi powiększa wydatki na artykuły żywnościowe na utrzymanie domu. Rolnik po znacznie wyższych cenach odkupuje swą pszenicę w postaci chleba, a mleko w postaci masła. Z drugiej strony zmienił się udział gospodarstw rolnych w wydatkach konsumentów. Udział ten około roku 1970 wynosił w RFN 51%, a w Stanach Zjednoczonych 39%. Urbanizacja społeczeństw w połączeniu z wzdostającymi wciąż wymaganiami konsumentów w zakresie jakości, opakowania i sposobów prezentowania towarów pociąga za sobą zmniejszenie udziału surowców sprzedawanych przez rolnika w cenie płacowej przez konsumenta. Ze 100 dolarów wydanych przez niego 20 dol. to koszty środków produkcji zakupywanych przez tego rolnika, on sam za wyprodukowanie

artykułów żywnościowych otrzymuje 30 dol., a 50 dol. to udział przetwórstwa, handlu i opakowań.

Pomimo wzrostu wydajności pracy, unowocześnienia gospodarstw, wzrostu wydajności roli i hodowli zwierząt gospodarskich, pomimo wysokich cen i całego aparatu protekcyjnego rolnictwo nie jest w krajach uprzemysłowionych kwitnącą gałęzią gospodarki narodowej. W innych gałęziach taka modernizacja dała wysokie zarobki robotnikom i przedsiębiorcom, dała wysokie oprocentowanie włożonego kapitału. W rolnictwie wszędzie, zarówno w krajach bogatych, jak biednych zarówno u eksporterów, jak importerów panuje powszechnie niezadowolenie. W krajach Europy Zachodniej i w Japonii istnieją miliony gospodarstw, które nie są w stanie wypracować wystarczającego dochodu. Dotyczy to przede wszystkim gospodarstw małych. W stosowaniu nowoczesnych środków produkcji rolnik jest ograniczony małą powierzchnią swego gospodarstwa. Nowoczesne maszyny nie mogą być w pełni wykorzystane, a wtedy obciążają nieprodukcyjnie to gospodarstwo. Hodowla musi być oparta o pasze treściwe, gdyż na produkcję najtańszych pasz objętościowych brak miejsca. Właściciel małego gospodarstwa ma szczególne trudności przy sprzedaży swych produktów. Trudniej znaleźć nabywcę na drobne, zwykle niedość ujednolicone partie towarów. Właściciel ten jest też upośledzony przy nabywaniu środków produkcji, gdyż większe partie np. nawozów mineralnych otrzymują specjalne bonifikaty. Zła struktura agrarna, brak stabilizacji cen, rosnące koszty nakładów, wytwarzają u rolników pozycję niepewnego jutra. Ten brak równowagi ekonomicznej w rolnictwie jest najdotkliwiej odczuwany przez właścicieli i dzierżawców gospodarstw małych i średnich, gdzie dochód na głowę jest obniżony przez liczną rodzinę, częściowo tylko zatrudnioną.

W RFN czysty dochód na 1 członka rodziny w gospodarstwach poniżej 20 ha wynosi 2560 dol., a w gospodarstwach powyżej 50 ha 7218 dol. W Europie Zachodniej gospodarstwa poniżej 20 ha uważa się za nieżywotne, za nie mające szans rozwoju. Gospodarstwo czysto zbożowe powinno mieć najmniej 50 ha. Ale w tejże RFN z takich gospodarstw pochodzi tylko 21% produkcji krajowej, a w Danii 39%. Bez mniejszych gospodarstw zaopatrzenie w artykuły żywnościowe byłoby więc niewystarczające. W krajach zachodnioeuropejskich 2/3 gospodarstw jest za małych dla opłacalnej produkcji. Nowoczesne warsztaty rolne wymagają dużego kapitału — to samo dotyczy starych warsztatów, które trzeba modernizować. W 1970 r. w Stanach Zjednoczonych uważano, że rolnik obejmujący gospodarstwo winien mieć 250 tys. dolarów, a w 1980 r. prawdopodobnie dwukrotnie więcej. Choć kredyt rolnicze w krajach uprzemysłowionych są łatwo dostępne, są one jednocześnie drogie, o ile rządy nie przyznają specjalnych dotacji dla obniżenia oprocentowania. Nowoczesna technologia wymaga dużego kapitału zakładowego i obrotowego, ale te nakłady są opłacalne tylko przy dużej powierzchni produkcyjnej gospodarstwa i przy wysokich cenach produktów rolniczych. Trudności w osiągnięciu opłacalności produkcji w małych gospodarstwach, brak stabilizacji, niemożność zaspokojenia w tych gospodarstwach swych życiowych aspiracji powoduje zwiększenie migracji ze wsi. Zjawisko to było znane od dawna, lecz przed II wojną światową ubytek ludności wiejskiej w krajach uprzemysłowionych nie przekraczał 0,5% rocznie. Po wojnie tempo tego wychodźstwa szybko wzrastało i w la-

tach 1960—1970 ubytek ludności rolniczej wynosił rocznie 4% w Stanach Zjednoczonych i innych krajach uprzemysłowionych, a w Szwecji 10%. W RFN ilość robotników najemnych w rolnictwie zmniejszyła się w okresie 1950—1970 o 82%, a ilość pracujących członków rodziny o 61%. Ludność rolnicza w Stanach Zjednoczonych w okresie 1950—1970 zmniejszyła się z 23 do 10 mln, a w RFN z 5,1 do 1,8 mln. W innych krajach uprzemysłowionych w tym okresie ludność rolnicza spadła do połowy. Ponieważ migrują głównie ludzie młodzi, przeto wieś się starzeje. Wbrew utartym pojęciom migracja nie kieruje się na ogół do najbliższych miast — szukając intratnej pracy ludzie porzucający wieś wędrują po całym kraju.

Zjawiskiem występującym równoległe do migracji ludności wiejskiej jest zmniejszenie się ilości gospodarstw. W Europie Zachodniej dotyczy to głównie warsztatów karłowatych i ludności dwuzawodowej, ale w RFN w okresie 1950—1970 ilość gospodarstw poniżej 10 ha spadła z 1550 na 800 tys. W miarę likwidowania się niewielkich gospodarstw powiększa się przeciętny obszar pozostałych. Gdyby proces powiększania się gospodarstw posuwał się nadal w takim samym tempie jak dotychczas, wówczas około 1980 r. przeciętne gospodarstwo miałoby powierzchnię: w RFN — 13, we Francji 25, w Kanadzie 93, a w Stanach Zjednoczonych 220 ha. Świadczy to o tym, że Ameryka Północna szybciej się adaptuje do wymagań nowoczesnego sposobu gospodarowania. Wraz z koncentracją ziemi rośnie ilość zwierząt gospodarskich. W ciągu lat 60-tych przeciętna ilość krów w 1 gospodarstwie wzrosła np w Holandii z 8,5 na 16,3 a w RFN z 4,8 na 7,3.

Z powyższych rozważań wynika, że do tego, aby zwiększyć dochód rolnika i zapewnić mu wyższy standard życiowy prowadzą 3 drogi: zwiększenie intensywności gospodarowania i powiększenia produkcji, podniesienie cen na artykuły rolnicze i powiększenie rozmiarów gospodarstw. Intensyfikacja rolnictwa i zwiększenie produkcji prowadzi do tworzenia nadwyżek eksportowych; wobec stabilizacji poziomu konsumpcji — jest to droga obciążająca nadmiernie skarb państwa i nie usuwająca wahań cen zależnych od urodzaju. **Przy braku możliwości wywozu nadwyżki te trzeba niszczyć. Należy więc jednocześnie wprowadzać kontygentowanie produkcji, co z wielkimi kłopotami stosowały dotąd Stany Zjednoczone, a więc zastosować metodę, która przeczy założeniu zwiększania produkcji.**

Podniesienie cen też mija się z celem, gdyż dyskryminuje drobnych rolników, podnosi koszty utrzymania, rozwija tendencje inflacyjne i wywołuje wzrost produkcji ze skutkami wyżej wspomnianymi.

Jedyną racjonalną, choć trudną i kosztowną drogą, jest powiększenie rozmiarów gospodarstw — lecz jest to proces powolny. W rolnictwie krajów Zachodniej Europy jest około 10% gospodarstw dużych, żywotnych i opłacalnych. Spośród pozostałych 90% połowa to małe działki nie zapewniające wystarczającego dochodu właścicielom — te działki powinny być zlikwidowane w miarę jak właściciele znajdują inny sposób zarabkowania — a ich grunty mogą posłużyć na powiększenie pozostałych średnich warsztatów. Te ostatnie i tak zajmują najwięcej ziemi, a dla powiększenia części tych warsztatów do rozmiarów zapewniających żywotność i opłacalność — połowa ich powinna być zlikwidowana.

Dla ułatwienia tego procesu racjonalizacji struktury agrarnej powołano do życia w Europie Zachodniej różne instytucje m. in. tzw. Banki Ziemskie,

udzielające taniego kredytu na dokupno lub dodzierżawienie gruntu. Instytucje te popierają formę dzierżawy, istnieje tam bowiem przekonanie, że pożądane jest rozdzielenie własności ziemi od gospodarowania na niej. Uruchomiono kredyty dla różnych form zespołowego gospodarowania, które zwłaszcza rozwinęło się we Francji w ramach specjalnego ustawodawstwa. Popierając wszelkie drogi prowadzące do powiększania obszaru gospodarstw, udzielane są dotacje na zwiększenie kapitału obrotowego oraz na pokrywanie części tenuty dzierżawnej.

Jednocześnie rozwijana jest akcja ułatwiająca proces migracji ze wsi i dążąca do humanizacji stosunku do tej części rolników, którzy jeszcze wsi nie opuścili. Nie znajdują oni wystarczającej pracy zarobkowej na swych działkach — są więc bezrobotnymi i analogicznie jak w przemyśle należy im wypłacać zapomogi. Mają oni tytuł do żądania od rządów dopłat zapewniających im możliwość przetrwania. Przejście do innych zawodów musi być ułatwione przez szeroko rozbudowany system szkolenia zawodowego, zaś dla ich dzieci równie szeroko rozbudowany system stypendiów przygotowujących młodzież do innych zawodów, do opuszczenia wsi. Środki te nie są uważane za wystarczające — państwo powinno stworzyć takie warunki, żeby wyjście z rolnictwa stało się bardziej atrakcyjne. Powiększone powinny być renty i obniżony wiek, od którego mogą być otrzymywane. Cały ten system dążący do powiększania gospodarstw jest i będzie bardzo kosztowny, ale i tak mniej kosztowny niż dzisiejszy system pomocy, subsydiów, denaturowania żywności itp, który nie może zapewnić stabilizacji gospodarczej i społecznej.

Polityka gospodarcza

Głównym problemem polityki gospodarczej krajów zachodnio europejskich w zakresie rolnictwa jest wciąż rosnąca dysproporcja między tempem wzrostu produkcji artykułów żywnościowych, a powolnym zwiększaniem się konsumpcji. Ta ostatnia w latach przedwojennych rosła w stosunku 2,6% rocznie, podczas gdy około roku 1970 zwiększała się tylko 1,4% rocznie, **tzn. nieznacznie przewyższała przyrost naturalny.** To zahamowanie nastąpiło po ekspansji spożycia w latach 60-tych. Obliczenia FAO przewidują, że całkowite zapotrzebowanie Zachodniej Europy nie będzie się zwiększało szybciej niż 1,6% rocznie.

Jednocześnie, jak to było wyżej wspomniane, produkcja rolna rośnie coraz szybciej. Powstają nadwyżki, które tylko przy pomocy dopłat do wywozu można umieścić na rynku światowym, wywołując przez to spadek cen. W większości krajów Zachodniej Europy i Północnej Ameryki popyt na wiele artykułów żywnościowych jak zboże, kartofle, cukier jest nasycony, a w najbogatszych krajach do stanu nasycenia zbliża się popyt na mleko, mięso i jaja. W innych krajach spożycie tych towarów jeszcze rośnie, ale można się spodziewać, że też osłabnie w ostatnich dziesięcioleciach obecnego stulecia.

Konsumpcja owoców i warzyw rośnie wskutek wprowadzenia do produkcji odmian bardzo wczesnych i bardzo późnych, przez co znacznie przedłużył się okres dojrzewania i spożycia w stanie świeżym. Statystyka dla

wszystkich krajów rozwiniętych gospodarczo wskazuje fakt, że w latach 50-tych przeciętny roczny wzrost produkcji głównych ziemiopłodów wynosił 4,2%, a spożycie 4,4%, a w latach 60-tych produkcja rosła w skali 2,7% rocznie, a spożycie 2,6%. Stąd ciągle zwiększanie się nadwyżek. W latach 1967—1969 kraje Wspólnego Rynku były samowystarczalne w pszenicy w 105%, w zbożach pastewnych w 79%, w cukrze w 104%.

Pierwotną formą ochrony rolnictwa przed konkurencją zagraniczną były taryfy celne, które niedopuszczały tanich towarów, które by mogły zagrozić opłacalności wytwórczości krajowej. Była to forma prymitywna, schematyczna, nie chroniła bowiem przed różnicą cen wynikającą z wahań urodzajów w kraju oraz różnicy ceny po zbiorach i na przednówku. Takim wahaniom przeciwdziałały spółdzielnie (najpierw duńskie), mające możliwość składowania towarów zwłaszcza szybko psujących się, podczas gdy rolnicy tej możliwości nie mieli. W wielu krajach system ten rozszerzył się nie tylko przez rozbudowę spółdzielni, ale przez przejęcie tych funkcji przez biura organizacji handlu (*Marketing Boards*) bądź państwowe, bądź państwowo-spółdzielcze, bądź wreszcie przez nadanie spółdzielniom uprawnień biur państwowych. System ten rozwinął się szeroko podczas kryzysu lat 30-tych. Niewystarczające oddziaływanie na rynek taryf celnych spowodowało wprowadzenie ilościowej reglamentacji importu. Wojna światowa wywołała rozszerzenie sposobów reglamentacji obrotów handlowych i spożycia oraz regulowania cen. Okres powojenny zrodził pojęcie „cen wyrównania” (*parity prices* — tej nazwy polskiej używam dla odróżnienia od znanego pojęcia ekonomicznego „ceny równowagi”), kiedy ceny produktów rolniczych były wyznaczane w zależności od poziomu cen środków produkcji rolniczej.

Ceny kierowane eliminowały wahania, pozwalały rolnikom oprzeć kalkulację produkcji na wiadomych warunkach sprzedaży i przez to przyczyniły się do wzrostu dochodów rolników. System ten miał jednak strony ujemne, które ujawniały się po upływie pewnego czasu. Uprzywilejowywał duże gospodarstwa, wywoływał wzrost cen ziemi, sprzyjał zjawiskom inflacji, prowadził do zwiększania produkcji, powstawania nadwyżek. Ceny kierowane są pożyteczne, gdy rząd chce zmienić strukturę produkcji — zmniejszyć zbiory jednych roślin a powiększyć drugich. Został on szczególnie rozbudowany we Wspólnym Rynku przez stosowanie skomplikowanego zespołu opłat zależnych od cen krajowych i cen proponowanych przez importerów. Uzupełnieniem systemu cen kierowanych jest system skupu, kiedy instytucje upoważnione do tej akcji płacą rolnikom różne ceny: za artykuły przeznaczone do konsumpcji krajowej ceny znacznie wyższe, a za pozostałą ilość znacznie niższe i te dodatkowe ilości są bądź oddawane przemysłowi przetwórczemu, bądź wyrzucane za granicę, bądź denaturowane.

Wreszcie najdalej idącym sposobem regulowania produkcji jest ograniczenie skupu do kontraktowania określonej ilości artykułów rolniczych po ustalonych cenach oraz kontyngentowanie powierzchni obsiewów, przymusowe pozostawianie części gruntów odłogiem, ustalanie maksimum posiadanych krów itp. Jedną z form jest przymusowe procentowe ograniczenie powierzchni obsiewów u każdego rolnika, który na pozostałym obszarze może uprawiać co uważa za najbardziej opłacalne. Tu trzeba jednak brać pod uwagę fakt, że ograniczenie ilościowe powierzchni obsiewów automa-

tycznie wywołuje intensyfikację produkcji i wzrost plonów na uprawianej części gospodarstwa².

Rolnicy w krajach zachodnich są na ogół za kontynuowaniem skupu po stałych i opłacalnych cenach, a przeciw oddziaływaniu na rynek tylko przy pomocy cen. Powszechnym pragnieniem jest eliminacja wahań cen, liberalizacja protekcjonizmu, obniżenie cen — jest to jednak związane z uzdrowieniem struktury agrarnej przez powiększenie zmodernizowanych gospodarstw. Widzimy tu współzależność zagadnień polityki cen z problemami reform ustroju rolnego przez likwidację wielu małych gospodarstw, zwiększenie powierzchni innych i wszechstronną modernizację rolnictwa.

Obroty międzynarodowe

Przed pierwszą wojną światową handel krajów uprzemysłowionych ze słabo rozwiniętymi polegał na zakupie surowców, w tym również żywności, pochodzącej głównie z krajów tropikalnych. Od dawna istniał import kawy, herbaty i niektórych owoców. Zagadnienie zrównoważenia bilansu tych obrotów nie istniało — eksport do krajów kolonialnych był stosunkowo niewielki, zależny od zdolności nabywczej tych krajów. Druga wojna światowa spowodowała przełom w tych obrotach. Niektóre kraje uprzemysłowione jak Stany Zjednoczone, Kanada, Australia i niektóre państwa neutralne forsowały produkcję artykułów żywnościowych dla zaspokojenia potrzeb krajów walczących. Dobre warunki opłacalności rolnictwa, obfite zaopatrzenie gospodarstw w środki produkcji wywołały intensyfikację i znaczne zwiększenie wydajności. Po wojnie i po odbudowie krajów zniszczonych przez wojnę i okupację rynek międzynarodowy był pełen podaży wszelkich artykułów żywnościowych — import z krajów rozwijających się nie był potrzebny. Powstanie w latach 50-tych i 60-tych wielu państw niepodległych, stanowiących dotychczas kolonie lub protektoraty zależne od kilku krajów kapitalistycznych — zmieniło obraz tych stosunków handlowych. Dawne kraje kolonialne zaczęły urządzać swą gospodarkę i dążyć do zdobycia kapitałów na inwestycje i zakup potrzebnych artykułów przemysłowych. Początkowo import z krajów słabo rozwiniętych gospodarczo do krajów Europy Zachodniej szybko się rozwijał: w 1960 r. wynosił 10570 mln dolarów, w 1970 r. — 21280 mln dol. Nadwyżka eksportu krajów rozwijających się nad importem wynosiła w okresie 1967—1969 średnio rocznie ponad 7 mln dolarów. Jednak kraje Trzeciego Świata żądają wciąż większych zakupów, stawiając tezę, iż obroty z krajami uprzemysłowionymi nie powinny być zrównoważone, żeby pozostawało duże saldo dewizowe na rzecz krajów rozwijających się. Jest to traktowane jako pewien sposób rekompensaty za wyzysk kolonialny.

Problem zwiększenia zakupów przez kraje uprzemysłowione w rozwijających się jest trudny ze względu na to, że 2/3 towarów strefy umiarkowa-

² W Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, Australii rolnicy nie zawsze uprawiają wszystkie swoje grunty — pozostawiając odłogiem kawałki mniej urodzajne, daleko położone od gospodarstwa tzn. grunty marginalne zasiewane tylko w latach koniunktury, przy wysokim poziomie cen. Te grunty marginalne stanowią nieraz poważną część użytków rolnych gospodarstw.

nej sprowadzane do krajów uprzemysłowionych pochodzi z innych krajów uprzemysłowionych, w tym 28% stanowi zboże, 21% wełna i bawełna, 19% artykuły hodowlane. A właśnie produkty rolnicze odgrywają w eksporcie z krajów rozwijających się główną rolę.

Eksport z tych krajów, pomijając państwa posiadające złoża ropy naftowej i innych cennych surowców składa się z 3 grup towarów rolniczych:

- produkty klimatu podzwrotnikowego, które nie są wytwarzane w większości krajów uprzemysłowionych, jak herbata, kawa, kakao, cytrusy, banany; przywóz tych towarów jest ograniczony w krajach rozwiniętych wysokimi cłami, kontyngentami, opłatami akcyzowymi — nakładanymi ze względów fiskalnych; opłaty te podnoszą cenę, co przy dużej cenowej elastyczności popytu ogranicza spożycie tych artykułów, ograniczając przez to rozmiary importu;
- surowce, jak kauczuk, wełna, bawełna, skóry, juta — takie mianowicie, które są coraz częściej zastępowane przez materiały syntetyczne; jak dotąd substytuty syntetyczne nie wyparły z przemysłu całkowicie surowców naturalnych, ale proces ten posuwa się z każdym rokiem. Surowce syntetyczne są w miarę usprawniania produkcji wytwarzane coraz taniej, mają przewagę nad naturalnymi przez jednolitość materiału, co ułatwia technologię produkcji. Stąd ceny surowców naturalnych na rynku międzynarodowym zależą od kosztów produkcji surowców syntetycznych;
- towary wytwarzane w klimacie umiarkowanym zarówno przez kraje uprzemysłowione, jak i rozwijające się — należą tu zboża, nasiona, produkty hodowlane, cukier, oleje i tłuszcze; są to te produkty, w stosunku do których kraje rozwinięte stosują protekcjonizm dla ochrony wytwórczości własnego rolnictwa, a jednocześnie sprzedają nadwyżki tych produktów na rynku międzynarodowym po cenach dumpingowych przy pomocy premii wywozowych. Taki eksport jest jednym z głównych czynników dezorganizacji rynku światowego, braku stabilizacji, braku zrównoważenia podaży i popytu. Ceny na tym rynku są przez to z reguły niższe niż na rynkach krajowych, kraje rozwijające się są zmuszone sprzedawać swe wytwory po cenach najniższych, co zmniejsza dopływ dewiz tak potrzebnych dla ich rozwoju gospodarczego.

Artykuły tej grupy stanowią około połowy wartości wywozu z krajów trzeciego świata, a więc problem zwiększenia ich eksportu ma dla tych krajów **szczególnie duże znaczenie**. Istnieje więc ścisły związek między udostępnieniem rynków krajów uprzemysłowionych dla towarów tej grupy, a polityką cen na te towary w tych krajach. Oto geneza zainteresowania się FAO możliwościami zliberalizowania polityki gospodarczej krajów rozwiniętych, ale to połączone jest jak się okazuje z reformą struktury agrarnej.

Gdyby kraje uprzemysłowione chciały zakupić całą ilość pszenicy, jaką w 1980 r. wyprodukują na eksport kraje rozwijające się, to musiałyby u siebie zmniejszyć powierzchnię zasiewów tej rośliny o 27%. W zakresie zbóż pastewnych wymagałoby to zapewne tylko niewielkich przesunięć w rozmiarach obsiewów. Import cukru jest bardziej skomplikowany wobec rywalizacji tańszego cukru z trzciny cukrowej z droższym buraczanym. Zwiększenie importu mięsa do krajów uprzemysłowionych nie napotkałoby zapewne większych trudności wobec braku wołowiny w tych krajach, ale tu wejdzie w grę jakość mięsa. Konsument zachodnioeuropejski wymaga mięsa

świeżego i chudego, a mięso z Ameryki Południowej przysyłane jest w stanie ochłodzonym lub zamrożonym. Wobec braku pasz treściwych kraje uprzemysłowione zgodziłyby się zapewne na zwiększenie importu nasion oleistych. Jak widzimy perspektywy zwiększenia przywozu do krajów uprzemysłowionych wytworów z krajów trzeciego świata nie są rozległe.

Raport FAO zawiera mnóstwo materiałów ilustrujących obecne trudności gospodarcze i społeczne, najwięcej z krajów Zachodniej Europy, w których małą tylko część przytoczyłem w niniejszej recenzji. Czasem odnosi się wrażenie, że raport gromadzi argumenty dla obrony tych krajów, wykazując że wina nie leży po ich stronie, bo mają olbrzymie trudności do pokonania. W sumie obfite informacje, znakomicie opracowane, nie doprowadzają do żadnych konkretnych wniosków — problem otwarcia rynków krajów został nierozwiązany. Wskazanie na pewne możliwości zwiększenia eksportu zbóż pastewnych dotyczy raczej niekonsekwencji w polityce gospodarczej krajów zachodnich niż zmiany ogólnych zasad. Ale właśnie może wyszukiwanie porozumień w takich konkretnych przypadkach dałoby większe rezultaty.

Raport FAO zawiera kilka wzmianek o celowości częstszych konsultacji wzajemnych w celach wyszukiwania możliwości porozumienia. Wydaje się, że takie ogólne narady do niczego nie doprowadzą. Jednym z braków raportu FAO jest pominięcie roli Międzynarodowych Porozumień Towarowych, jak umowa pszeniczna, cukrowa, kawowa, które już w niektórych okresach odegrały pewną rolę w zakresie stabilizacji międzynarodowego rynku rolniczego. Inną formą, która również po wojnie okazała się bardzo pożyteczna — to długoterminowe kontrakty kupna — sprzedaży. Elastyczne ramy tych porozumień łatwiej mogą doprowadzić do konkretnych kompromisów.

Raport FAO nie zawiera również sugestii stosowania metody pertraktacji jaka jest przyjęta w GAAT (*General Agreement on Tariffs and Trade*),

Nie wydaje się, żeby nadszedł czas do powszechnej liberalizacji zasad polityki gospodarczej w krajach uprzemysłowionych wobec tego, że trudności surowcowe i walutowe zapewne obniżą tempo wzrostu gospodarczego krajów zachodnich, a przez to zmniejszy się tempo przechodzenia rolników do innych zawodów i powiększania gospodarstw. Raport daje ciekawy, szczególnie przegląd kłopotów społeczno-gospodarczych krajów zachodnich.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI EKONOMICZNO-ROLNICZE

ABROMEIT K.: *Landwirtschaftliche Betriebslehre* (Nauka organizacji gospodarstw rolnych). Frankfurt/Main 1971 DLG Verlag, s. 366.

Poradnik z zakresu organizowania przedsiębiorstw rolnych oraz doradztwa. Składa się on z dwu zasadniczych części: ogólnej — teoretycznej oraz praktycznej — dotyczącej organizacji gospodarstw rolnych. We wstępie zaakcentowano szczególnie silnie zagadnienia związane z ciągłym rozwojem rolnictwa i zachodzącymi w nim zmianami. Zmierzają one w kierunku dalszej technizacji rolnictwa; w związku w tym zaznacza się postępujący proces obniżania kosztów produkcji oraz kooperacji w rolnictwie. Autor dał temu wyraz uzupełniając trzecie wydanie o wyżej wymienione elementy, usunął natomiast rozdział dotyczący księgowości rolnej ze względu na ukazanie się na ten temat, odrębnej, opracowanej przez niego publikacji (*Landwirtschaftliche Buchführung* — München 1970).

Treść części pierwszej zawiera m. in. charakterystykę struktury gospodarstw rolnych, zaangażowanych w nich mocy produkcyjnych, nakładów, kosztów i dochodów, uzyskiwanych z rolnictwa. W części drugiej omówiono zagadnienia związane z organizacją i użytkowaniem ziemi w ogóle, produkcją roślinną i uzyskiwaniem pasz, hodowlą bydła, trzody chlewnej, owiec i ptactwa, gospodarką siłą roboczą oraz planowaniem i nadzorem w przedsiębiorstwie rolnym. Publikację kończy załącznik dotyczący kosztów napraw maszyn rolniczych oraz selektywna bibliografia przedmiotu.

ADAMOWSKI Z.: *Podstawy ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw rolnych*. Warszawa 1973 PWRiL, s. 618.

Autor omawia podstawowe zagadnienia związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstw rolnych. Na wstępie analizuje elementy rachunku ekonomicznego oraz daje ogólno-ekonomiczną charakterystykę gospodarstwa. Następnie przedstawia ekonomikę i organizację czynników produkcji (ziemia, środki produkcji, melioracje, plantacje trwałe, budynki, siła robocza i pociągowa, urządzenia mechanizacyjne), ekonomikę i organizację produkcji rolniczej (jej działy, gałęzie i proporcje) oraz procesów pracy (ich naukowe podstawy, zasady normowania i wynagradzania, transport, niektóre czynności związane z produkcją roślinną i zwierzęcą).

Autor starał się wykorzystać zarówno dorobek nauki światowej jak polskiej, aby dać w swym podręczniku możliwie wszechstronne naświetlenie całokształtu zagadnień ekonomiki rolnej dla potrzeb studentów oraz rolników — praktyków.

BIELOUSIENKO G. F.: *Finansowoje chozajstwo kolchoza* (Finansowa gospodarka kolchozu). Moskwa 1973 Izdat. Finansy, s. 198.

Na podstawie wybranych przykładów (m. in. kolchozu Kubań w Krasnodarskim kraju) autor omówił specyfikę organizacji gospodarczo-finansowej kolchozów, tworzenia i podziału dochodu globalnego oraz czystego a także nakładów inwestycyjnych. Scharakteryzował również powiązania gospodarki kolchozowej z państwową, strukturę i tworzenie poszczególnych funduszy, organizację środków obrotowych, ich normowanie oraz metody ustalania efektywności wykorzystywania rozporządzalnych zasobów.

Odpowiednio do tematyki publikacji, w treści zawarto sporo ogólnych danych porównawczych za lata 1961—1970 wzgl. 1965—1971, jak też szczegółowych obliczeń i analiz.

Corporate farming and the family farm (Zbiorowe gospodarowanie a farma rodzinna). Ames, Iowa 1970 The Iowa State University Press, s. 118.

Pod auspicjami Komitetu Rolnego Izby Handlowej oraz przy współudziale Państwowego Uniwersytetu w Iowa (Ośrodek do spraw rolnictwa i rozwoju ekonomicznego) — została opublikowana przez Narodowy Instytut Rolnictwa praca zbiorowa, zawierająca wypowiedzi fachowców na tematy związane z ekonomicznymi problemami farm.

Chodzi przede wszystkim o gospodarowanie zespołowe, występujące w obecnej formie w USA od ok. 1960 r. Zagadnienie to łączy się z rodzajami własności farm, bowiem można wyróżnić trzy typy, a mianowicie: farmy stanowiące własność indywidualną, farmy rodzinne oraz prowadzone w inny sposób, np. przy udziale dzierżawców lub siły najemnej. Zależnie od typu własności wymierzane jest odpowiednie opodatkowanie.

Poszczególni autorzy omówili następujące sprawy, łączące się z problemem gospodarowania zespołowego: strukturę rolnictwa i zagadnienia ekonomiczne, związane z różnymi formami współgospodarowania w rolnictwie, obecne aspekty gospodarowania zbiorowego, sytuację rolnictwa i politykę państwa, wielkość farm, wartość ziemi, finansowanie gospodarki farmerskiej i jej potrzeby (m. in. w zakresie środków obrotowych), stosunek nowej administracji do zarządzeń dotyczących dochodów i podatków, zasady prawne obowiązujące gospodarkę farmerską, wreszcie możliwości wprowadzania modernizacji.

KOSTROWICKI J.: Zarys geografii rolnictwa. Warszawa 1973 PWN, s. 631.

Obszerna monografia, w której autor przedstawia — w sposób ogólny i porównawczy — zagadnienia geografii rolnictwa. Rozdział wstępny poświęcony został przedmiotowi, kierunkom i metodom tej gałęzi nauk geograficznych. W dalszych rozważaniach dominują problemy (ujęte w skali światowej) uważane przez autora za najbardziej zasadnicze, a mianowicie: formy władania ziemią, sposoby gospodarowania oraz produkcja rolnicza i tym sprawom zostały poświęcone trzy dalsze rozdziały. W rozdziale pt. „Cechy społeczno-własnościowe” scharakteryzował własność wspólną (społeczeństwa zbieracko-myśliwskie, pasterskie, rolnicze), indywidualną (wielka i drobna własność, dzierżawy, spółdzielnie rolnicze, podejmowane reformy rolne), społeczną (tj. kiedy ziemia stanowi własność grupową lub narodową, a jej władanie nosi charakter społeczny) oraz gospodarstwa rolne (tzn. jednostki techniczne nastawione przede wszystkim na produkcję niezależnie od prawnej formy własności ziemi). Następnie omówił cechy organizacyjno-techniczne rolnictwa, przedstawiając początki rolnictwa, systemy uprawy roślin (odłogowe i ugorowe), oraz systemy chowu zwierząt (przysiadkowe, pastwiskowe, oborowe i in.). Przy charakterystyce cech produkcyjnych rolnictwa autor skoncentrował uwagę na zagadnieniach produkcji roślinnej (zboża, strączkowe, warzywa, owoce itd.) produkcji zwierzęcej (bydło, trzoda chlewna, kozy, owce, drób), poruszył także problemy wyżywienia ludności.

Końcowy rozdział V został poświęcony typom i regionom rolniczemu, tj. rolnictwu pierwotnemu, tradycyjnemu, rynkowemu, uspołecznionemu oraz regionom rolniczemu świata, których autor wyróżnia dziesięć.

Po każdym z rozdziałów została przytoczona szczegółowa literatura przedmiotu. Cenne uzupełnienie stanowią: indeks rzeczowy, w którym uwzględniono terminologię stosowaną w opracowaniach zagranicznych, a także liczne mapy i ryciny.

KOZŁOW M. I.: Ekonomiczeskaja effiektivnost' intiensifikacji proizvodstva w kołchozach (Ekonomiczna efektywność intensyfikacji produkcji w kołchozach). Moskwa 1972 Izdat. Kolos, s. 246.

Autor pracy wykonanej w Instytucie Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR, zajął się teoretycznymi i praktycznymi zagadnieniami poziomu produkcji rolnej oraz jej intensyfikacji. Przeanalizował ekonomiczną efektywność nakładów dokonywanych na produkcję kołchozową w całości i odrębnie na poszczególne jej gałęzie (tj. na produkcję roślinną i zwierzęcą, a ponadto na różne rodzaje zbóż i upraw oraz kierunki hodowli).

Główny jednak akcent został położony na ujawnianie i wykorzystywanie rezerw w celu podnoszenia efektywności produkcji kołchozowej oraz związane z tym wskaźniki.

MATUSIK M.: Próba typologii i regionalizacji rolnictwa na obszarze Dolnego Powiśla. Wrocław 1973 Zakł. Narod. im. Ossolińskich, s. 155. Prace Geograficzne nr 102.

Publikacja została opracowana w Instytucie Geografii PAN. Autor podjął próbę zastosowania i rozwinięcia kryteriów oraz metod typologii i regionalizacji rolnictwa służących do systematycznego ujmowania problematyki przestrzennej rolnictwa w badaniach prowadzonych w gospodarce indywidualnej i uspołecznionej. Badaniami tymi objęto Dolne Powiśle, a mianowicie 7 powiatów woj. gdańskiego (elbląski, gdański, kwidziński, malborski, nowodworski, sztumski i tczewski), posiadających szczególnie różnicowane warunki przyrodnicze. Autor scharakteryzował cechy społeczno-własność-

ciowe i organizacyjno-techniczne tego obszaru (m. in. stan ludności rolniczej, nakłady pracy żywej, grunty orne, uprawy, hodowle), produkcję globalną i towarową oraz typy i regiony rolnicze, przy czym określił 14 wybranych cech diagnostycznych przy ich wyodrębnianiu.

Przedstawione materiały dotyczą lat 1960—1970. Autor wykorzystał dane GUS, sprawozdania administracji terenowej, organów planowania, służby rolnej i in. Przeprowadził też bezpośrednie badania w gospodarstwach indywidualnych, PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Publikację zaopatrzone w liczne mapy, wykresy, tabele oraz wykaz literatury przedmiotu a także w streszczenia w języku rosyjskim i angielskim.

MINKOW M., SIRAKOV I.: Usъvarъshenstvuvane strukturata na upravlenъskija aparat v socialistiъskite selskостopanski predpriјatija (Udoskonalenie struktury aparatu zarządzającego w socjalistycznych przedsiębiorstwach rolnych). Sofia 1972 Izdat. na Bъlgarskata Akademiјa na Naukite, s. 129.

Publikacja przygotowana w Instytucie Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Rolnej, w wyniku uchwał X Konferencji oraz kwietniowego Plenum Partii z 1970 r.

Autorzy zaprezentowali projekt udoskonalenia struktury, organizacji i metod zarządzania przedsiębiorstwami rolnymi, sporządzony na podstawie badań przeprowadzonych w 42 spółdzielniach produkcyjnych w latach 1960—1968. Na wstępie przedstawiono przykładową strukturę aparatu zarządzającego spółdzielnią produkcyjną, uwzględniając ogólne zasady zarządzania liniowego oraz kierowania produkcją, techniką, mechanizacją i ekonomiką gospodarstw, działalność pozarolniczą a także formy operatywnego zarządzania wewnątrz gospodarstwa (dyspeczerka).

Projekt opracowany przez autorów odpowiada następującym założeniom: 1. Struktura gospodarstwa uwzględnia zasadę podziału gałęziowego i terytorialnego; 2. pełny wzrost nowych, obiektywnie uzasadnionych funkcji rozwojowych, łączących rolnictwo z obrotem towarowym, zagadnieniami kulturalno-oświatowymi itp.; 3. uzasadnione uproszczenia funkcji zarządzania przy jednoczesnym sprecyzowaniu praw i obowiązków poszczególnych gałęzi i ogniw; 4. pogłębienie specjalizacji i koncentracji produkcji oraz wcielanie przemysłowej technologii i nowoczesnych metod zarządzania; 5. maksymalne, ale obiektywnie uzasadnione, zmniejszenie zatrudnienia, dzięki czemu powinno być uzyskane podniesienie efektywności a jednocześnie potaniecie aparatu zarządzania.

W treści podano sporo schematów organizacyjnych oraz danych liczbowych, w zakończeniu zaś streszczenia w językach angielskim i rosyjskim.

MISCICKI W.: Zróżnicowanie społeczne a orientacja ku wartościom. Z badań nad osobowością współczesnej wsi w południowej Małopolsce. Wrocław 1973 Zakł. Narod. im. Ossolińskich, s. 132. PAN — Oddział w Krakowie. Prace Komisji Socjologicznej Nr 30.

Teoretycznym założeniem pracy jest współczesne zróżnicowanie społeczne mieszkańców wsi oraz funkcjonujący równolegle z nim system wartości. Badania zostały przeprowadzone w latach 1968—1969 we wsi Niedźwiedz (pow. limanowski). Reprezentuje ona dość typowy przykład zagospodarowania terenu w dorzeczu górnej Raby oraz typową społeczność osiadłą w tym rejonie. Po szczegółowej charakterystyce wsi, autor przedstawił stosowane przez siebie metody analiz. W przeprowadzonych badaniach uwzględnił zagadnienia: tradycyjnej społeczności wioskowej w okresie jej rozpadu, autonomii jednostki, świadomości przeobrażeń, zróżnicowania badanej zbiorowości (w tym strukturę warstw), autorytetów lokalnych, prestiżu oraz różnic międzypokoleniowych. Ostatni rozdział poświęcił omówieniu wartości zróżnicowanych warstw społecznych wsi Niedźwiedz. We wnioskach postuluje konieczność dalszych, rozszerzonych na rejon geograficzno-społeczny, szczegółowych badań. Dałoby to możliwość potwierdzenia pewnych prawidłowości, występujących w zróżnicowaniu analizowanej wsi, których autor starał się doszukać w trakcie swej pracy.

Publikację uzupełnia wykaz literatury przedmiotu oraz streszczenia w językach rosyjskim i angielskim.

NIKITIENKO P. P.: Awtomatizirovannyje sistemy upravlenija w sielskom chozjaјstwie (Automatyczne systemy zarządzania w rolnictwie) Mińsk 1973 Izdat. „Uradzaj”, s. 150.

Socjalistyczny system zarządzania gospodarką umożliwia zastosowanie metod matematycznego programowania, elektronicznej techniki obliczeniowej i nowoczesnych

systemów organizacji w celu opracowywania wariantowych rozwiązań (planów) oraz dokonywania wyboru optymalnych rozwiązań. Wychodząc z tych założeń autor zawarł w swej publikacji zespół zagadnień związanych z projektowaniem i wdrażaniem do praktyki nowoczesnych zmechanizowanych systemów w zastosowaniu do rolnictwa w ogóle, Ministerstwa Rolnictwa Białorusi jako jednostki zarządzającej centralnie oraz do poszczególnych gospodarstw (w tym m. in. zjednoczeń ferm drobiarskich oraz konkretnej fermy brojlerów w rejonie mińskim). Szczególną uwagę zwrócono na metodykę badań, analizę istniejących metod zarządzania i opracowywania zadań stawianych dla automatycznego systemu zarządzania, technicznych i wykonawczych projektów IVSU (informacyjno-obliczeniowego systemu zarządzania w odniesieniu do całości) oraz ASU (automatycznego systemu zarządzania przedsiębiorstwem) i organizacji gałęziowych centrów obliczeniowych.

Cenną rzeczą w publikacji jest m. in. umieszczony na wstępie wykaz używanych skrótów dotyczących poszczególnych organizacji i technik oraz stosowanych terminologii, co ułatwia percepcję materiału.

W treści umieszczono wiele schematów organizacyjnych, wzorów i zestawień wszystkich czynności podejmowanych w zarządzaniu, a więc projektowania jednostek, prognozowania, perspektywicznego i bieżącego planowania, statystyki, sprawozdawczości, analiz ekonomicznych, działalności finansowej, inwestycji, planowania zatrudnienia, wszelkiej związanej z tym dokumentacji itp.

NORMAN L., COOTE R. B.: **The farm business** (Gospodarka farmerska). London 1971 Longman, s. 318.

Praca wykonana przez dwu autorów o dużym naukowym, a zwłaszcza praktycznym przygotowaniu ekonomiczno-rolniczym. Ambicją ich było danie aktualnych informacji, które umożliwiłyby farmerom dochodowe prowadzenie przedsięwzięć produkcyjnych. Stąd czytelnik uzyskuje całokształt wiadomości we wszystkich sprawach potrzebnych przy planowaniu, prowadzeniu i zarządzaniu gospodarstwem rolnym. Podano też jakie powinny być stosowane metody i techniki przy ocenie dotychczasowej efektywności gospodarowania, a następnie przy podejmowaniu odpowiednich decyzji produkcyjnych. Autorzy omówili również sprawy porównawczej i marginalnej analizy całości gospodarki farmerskiej przy pomocy nowoczesnych metod rachunkowości, systemu kosztów, budżetowania, umaszynowienia, zatrudnienia, podstawowych proporcji ekonomicznych, wartości kapitału zaangażowanego w produkcję rolną (w tym źródeł kredytu) itp. Na podstawie wyżej wymienionych założeń ogólnych i technik badawczych podano szczegółowe metody analiz w zastosowaniu do produkcji hodowlanej (mleczarstwa, hodowli młodego bydła, produkcji wołowiny, owczarstwa, trzody chlewnej i drobiu, w tym produkcji jaj) oraz produkcji roślinnej (zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych i pasz).

W związku z przyjętą przez autorów metodą w publikacji zużytkowano bogaty materiał liczbowy i faktograficzny, umożliwiający praktyczne zastosowanie zawartych w pracy zaleceń i wskazówek, do czego służą również podane tam schematy i wykresy.

W załącznikach autorzy podali wzory kalkulacji i budżetowania, wykaz ważniejszych instytucji rolniczych, zarządzenia prawne, zalecaną literaturę przedmiotu oraz tabele przeliczeń różnych miar długości, objętości i wag.

OBUCHOWSKI W. M.: **Isplozowanie proizvodstwiennych fondow w kołchozach i sowchozach** (Wykorzystywanie zasobów produkcyjnych w kołchozach i sowchozach). Moskwa 1973 Izdat. Kołos, s. 237.

Autor zajął się analizą dróg wiodących do podnoszenia efektywności rozporządzalnych środków i nakładów w kołchozach i sowchozach. Charakteryzując ekonomiczne znaczenie tych środków dla przedsiębiorstw, dokonał ich klasyfikacji i uzasadnił zgłaszane potrzeby. Na tej podstawie wprowadza się teoretyczne uogólnienia pomiędzy wyposażeniem w środki a stojącą do dyspozycji siłą roboczą. Przedstawiono również organizacyjno-ekonomiczne podstawy i zasady kształtowania agrarno-przemysłowych kompleksów. Na podstawie powyższych rozważań ogólnych i wynikających z nich wniosków, autor wysunął propozycje dotyczące przebudowy rolnictwa na obszarach centralnych — nieczarnoziemnych rejonów kraju. Zmierzają one m. in. w kierunku realizacji postępu naukowo-technicznego i przekształcania rolnictwa w gałąź kompleksowo zmechanizowaną, zastosowania metod przemysłowych w produkcji rolnej, podnoszenia wartości ziemi przy pomocy odpowiednich nakładów oraz stwarzania lepszych warunków kulturalnych i bytowych ludności wiejskiej.

OGRODNIK S.: Zadłużenie gospodarstw chłopskich na przykładzie województwa lubelskiego. Warszawa 1973 PWN, s. 316. PAN — Komitet Badań Rejonów Uprzemysławianych.

Tematem publikacji, która ukazała się w serii „Problemy Rejonów Uprzemysławianych” są sprawy zadłużenia, w tym szczególnie kredytowego, na tle sytuacji dochodowej rolnictwa. W bilansie przychodów i wydatków ludności wiejskiej kredyty stanowią coraz większy udział, decydują też w pewnym stopniu tak o poziomie wyposażenia gospodarstw w środki pieniężne jak o wydatkach, głównie na cele produkcyjne. Badania zostały przeprowadzone w 300 gospodarstwach rolnych woj. lubelskiego za okres 1958—1968, z aktualizacją w niektórych przypadkach do 1970 r. Autor wykorzystał źródłowe materiały statystyczne, wyniki rachunkowości rolnej prowadzonej przez Instytut Ekonomiki Rolnej oraz dane uzyskane z ankiet. Analizując poziom i źródła przychodów pieniężnych, strukturę wydatków i zadłużenia gospodarstw chłopskich, autor dokonał obliczeń, które pozwalają stwierdzić, iż przychody pieniężne pozarolnicze pokrywają prawie w całości bieżące potrzeby produkcyjne gospodarstw i na skutek tego przychody z produkcji rolniczej mogą być głównie przeznaczone na konsumpcję i akumulację. Szczególną rolę w zasilaniu gospodarstw chłopskich w środki finansowe, niezbędne dla ich działalności produkcyjnej, odgrywa kredyt rolny. Wobec szybko rosnącego zadłużenia gospodarstw istotną sprawą staje się efektywność udzielanych kredytów, tylko bowiem odpowiednie ich wykorzystanie, umożliwiające wzrost produkcji rolnej, stanowi czynnik rozwoju rolnictwa. W uzupełnieniu swych rozważań autor podał w aneksie charakterystykę badanych rejonów, załączył też bibliografię przedmiotu oraz streszczenia w językach rosyjskim i angielskim. (W nrze 4 z 1973 r. Zagadnień Ekonomiki Rolnej zamieszczono streszczenie rozprawy doktorskiej S. Ogrodnika pt. „Pieniężne przychody, wydatki i zadłużenie indywidualnych gospodarstw chłopskich w województwie lubelskim”).

PODEDWORNY H.: Problemy rozwoju rolnictwa Afryki Tropikalnej. Warszawa 1973 PWN, s. 254.

Obszerna monografia rolnictwa Afryki Tropikalnej, obejmującej 24 kraje, leżące w trzech regionach: Afryki Zachodniej, Środkowej i Wschodniej. Trudne warunki przyrodniczo-klimatyczne, niesprzyjające rozwojowi rolnictwa, (choć stanowi ono najważniejszą gałąź gospodarki narodowej i daje zatrudnienie 60—90% ludności), sprawiły, iż z powierzchni 15,2 mln km² zebrano plony tylko z 4% tego obszaru (wg danych z 1962 r.).

Autor scharakteryzował poszczególne regiony klimatyczne i wpływ warunków atmosferycznych na rolnictwo, gleby, systemy ich kwalifikacji, geologię i geomorfologię kontynentu, szatę roślinną oraz hodowlę.

Następnie przedstawił naturalną i półnaturalną gospodarkę rolną, jej typy, żywienie człowieka oraz ekonomiczne i społeczno-kulturowe uwarunkowanie decyzji produkcyjnych. Definiuje też gospodarstwo rolne w rolnictwie przemienno-żarowym i jego odmiany. Dużo uwagi poświęca problemom rozwojowym rolnictwa, w tym strukturze użytkowania ziemi, kierunkom oraz wybranym gałęziom produkcji rolnej, środkom i metodom realizacji rozwoju ŚPW na lata 1975—1985 (Światowy Plan Wskaźnikowy Rozwoju Rolnictwa opracowany przez FAO). Uzasadnia też konieczność przeprowadzania nieodzownych reform agrarnych oraz ich kierunki, co stanowi jeden z zasadniczych warunków, umożliwiających dalszy rozwój rolnictwa.

Publikacja zawiera sporo danych liczbowych, map, ilustracji oraz bogatą bibliografię przedmiotu (318 pozycji).

Primienienije EVM i matematycznych metod w sielskom choziajstwie (Zastosowanie ETO i metod matematycznych w rolnictwie). Mińsk 1973 Izdat. Uradżaj, s. 147.

Praca zbiorowa dotycząca zagadnień związanych ze stosowaniem nowoczesnych metod obliczeniowych w rolnictwie Białorusi. Centralnym punktem rozważań jest tworzenie modeli ekonomiczno-matematycznych w odniesieniu do gospodarki paszowej, hodowli (głównie ptactwa), transportu krajowego i uzyskiwania założonych wyników przy przewozach artykułów zbożowych. Osiąganie optymalnych efektów i doskonalenie techniki obliczeniowej w poszczególnych gałęziach oraz w całości rolnictwa stanowi istotę sprawy. Większość wypowiedzi sprowadzić można do wypracowania analiz, umożliwiających precyzyjne planowanie i zarządzanie oraz realizację zadań przy zastosowaniu metod matematyczno-obliczeniowych oraz ich automatyzacji m. in. przy

pomocy maszyn matematycznych wyprodukowanych w BSRR („Mińsk 32”). W treści przytoczono sporo danych liczbowych, wzorów, schematów obliczeniowych itp.

PUCHLAKOW P. P.: **Faktory rosta effiektiwnosti proizvodstva** (Czynniki wzrostu efektywności produkcji). Moskwa 1973 Izdat. Ekonomika, s. 79.

W serii publikacji dotyczących aktualnych problemów ekonomiki rolnictwa ukazała się broszura traktująca o najistotniejszych zagadnieniach efektywności produkcji rolnej, jej wskaźnikach i metodach obliczania. Na podstawie uogólnienia doświadczeń wielu kołchozów i sowchozów, rozmieszczonych w różnych rejonach kraju, przeanalizowano zasadnicze elementy decydujące o wzroście efektywności, jej kryteriach, intensywności wykorzystania ziemi, realizacji postępu technicznego i doskonaleniu metod zarządzania przedsiębiorstwami rolnymi oraz podnoszeniu wydajności pracy.

Quantitative Methoden in den Wirtschaften — und Sozialwissenschaften des Landbaues (Metody kwantytatywne w gospodarczych i społecznych naukach rolniczych). München 1967 BLV, s. 458. Schriften der Gesellschaft für Wirtschaften — und Sozialwissenschaften des Landbaues e. V. Band 4.

Praca zbiorowa, wykonana na zlecenie Towarzystwa Nauk Gospodarczych i Społecznych w Rolnictwie. Autorami jej są w większości pracownicy naukowi z różnych ośrodków uniwersyteckich, którzy omówili m. in. następujące zagadnienia: zastosowanie metod matematycznych w przedsiębiorstwie rolnym, wybór elementów niezbędnych do planowania, dobór danych oraz ich funkcje w modelowaniu, optymalizacja danych księgowych, szacunki i kalkulacje opracowane metodą regresyjną, problemy społeczne w programowaniu liniowym, doświadczenia związane z oceną funkcji produkcyjnych, zastosowanie funkcji analitycznych w obliczaniu dochodów i podatków, modele stosowane w analizach i prognozach, inwestycje w sektorze rolniczym, analizy rynku produktów rolnych, ustalanie równowagi rynkowej produkcji rolnej, formowanie oraz interpretacje modeli regionalnych, mikroanalizy modeli produkcyjnych, metody ekonometryczne stosowane do ustalania optymalnych wartości. Wybrane tu oraz inne niewymienione zagadnienia były dyskutowane w grupach tematycznych a następnie podsumowywane przez prof. E. Reischa. Każde z opracowań zaopatrzono w odpowiednie zestawienie literatury, a także w dane liczbowe, wykresy, schematy itp.

SINIEWA L. N.: **Rentabielnost sowchoznowo proizvodstva** (Rentowność produkcji sowchozowej). Moskwa 1973 Izdat. Nauka, s. 134.

W pracy wykonanej w Instytucie Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR omówiono niektóre teoretyczne zagadnienia związane z rozrachunkiem gospodarczym i rentownością oraz praktycznym wykorzystywaniem tego wskaźnika w analizach efektywności produkcji sowchozowej w poszczególnych rejonach kraju w latach 1962—1971. Duże znaczenie przywiązuje się przy tym do problemu postępu technicznego, jako głównego czynnika wpływającego na obniżanie nakładów, podnoszenie rentowności oraz kształtowanie kosztów własnych i cen przy organizowaniu produkcji na zasadach rozrachunku gospodarczego. Całość zagadnienia ujęto rozwojowo uwzględniając dynamikę i właściwe kierunki postępu technicznego, proces tworzenia zasobów kapitałowych, podnoszenia wydajności pracy oraz racjonalnego wykorzystywania ziemi.

La situation mondiale de l'alimentation et de l'agriculture 1973 (Sytuacja światowa w zakresie żywienia i rolnictwa w 1973 r.). Rome 1973 Organ. des Nations Unies pour l'Alimentation et l'Agriculture, s. 245.

Ogólna charakterystyka sytuacji żywnościowej świata, która została oceniona jako bardzo trudna, głównie z powodu złych warunków przyrodniczych (długotrwałe susze), które miały miejsce w 1972 r. i spowodowały obniżenie poziomu produkcji rolnej. Trudności te, które wystąpiły w takim nasileniu po raz pierwszy od czasu II wojny światowej, dały się odczuć zarówno w krajach rozwiniętych jak i rozwijających się. Na skutek tego kilka państw (Kanada, Chiny, USA, Indie oraz ZSRR) podjęły specjalne kroki, mające na celu podniesienie produkcji artykułów rolnych w 1973 r. Dało to — jak się wydaje — zadowalające rezultaty, gdyż wg wstępnych obliczeń produkcja w 1973 r. była nieco wyższa niż w 1972 r. (najgorsze zbiory występują nadal w Afryce — strefa Sahel). Niedostateczna produkcja rolna odbiła się na handlu, cenach i zapasach artykułów rolnych. Szczegółowe omówienie światowej sytuacji produkcji rolnej, handlu wewnętrznego, zapasów żywnościowych, cen środków spożywczych, kierunków produkcyjnych krajów rozwijających się, rynku zbożowego, rybołówstwa, leśnictwa oraz pomocy udzielanej krajom zacofanym zamieszczono w części I publikacji. W częś-

ci II podano informacje dotyczące poszczególnych regionów świata (Europa Zachodnia, Europa Wschodnia i ZSRR, Ameryka Płn., Oceania, Ameryka Łacińska, Daleki i Bliski Wschód oraz Afryka), głównie w zakresie produkcji rolnej, dochodu, polityki cen, reform i programów rozwojowych, integracji, kooperacji itp.

W części III przedstawiono problemy związane z zatrudnieniem w rolnictwie w krajach rozwijających się podkreślając, iż w większości państw nie prowadzi się systematycznej polityki w tej dziedzinie. Uwzględniono takie czynniki jak exodus ze wsi, wzrost siły roboczej, popyt na nią, zmiany w technologii produkcji, mechanizacji prac oraz występujące konflikty. Całość zagadnienia była badana przez kilka ostatnich lat, co pozwoliło na dokładne jego poznanie. Publikację uzupełnia aneks dotyczący zatrudnienia oraz zawierający dane liczbowe w odniesieniu do poszczególnych produktów rolnych — roślinnych i zwierzęcych.

Woprosy analiza sielskochoziajstwiennowo proizvodstva (Zagadnienia analizy produkcji rolnej). Moskwa 1973 Izdat. Ekonomika, s. 61.

W serii publikacji dotyczących problematyki ekonomiki rolnictwa ukazała się praca zbiorowa wykonana w Oddziale Analiz Ekonomicznych Wszechniżkowego Naukowo-Badawczego Instytutu Rolnictwa. Zawiera ona syntetyczne omówienie aktualnych zagadnień ekonomicznej analizy efektywności produkcji rolnej. Szczególną uwagę zwrócono na metodykę analiz wielkości i jakości produkcji, racjonalnego wykorzystywania rozporządzalnych środków oraz zasobów. Zastosowano tu analizę porównawczą i jej wskaźniki według rejonów i gałęzi produkcji rolnej, uwzględniając produkcję globalną oraz czystą. Broszura przeznaczona dla aktywu kierowniczego zatrudnionego w działalności naukowej i praktycznej.

WYDERKO A.: Czynniki ludzkie w rolnictwie chłopskim. Warszawa 1973 LSW, s. 300.

Tematem publikacji, stanowiącej studium empiryczno-analityczne, jest kształtowanie się czynnika ludzkiego w rolnictwie chłopskim, przy czym dużo uwagi poświęcił autor zmianom zachodzącym w strukturze demograficznej i w stosunkach pracy.

W części pierwszej, noszącej tytuł „Determinanty demograficzno-społeczne stanu zatrudnienia w rolnictwie, chłopskim”, zostały omówione zagadnienia przekształceń w strukturze ludności na wsi i zatrudnieniu w rolnictwie oraz w poziomie wykształcenia. Część tę kończy rozdział zawierający syntetyczny obraz zmian w strukturze demograficzno-społecznej, na które w dużej mierze wpłynął m. in. wzrost industrializacji i urbanizacji, exodus ze wsi oraz proces starzenia się ludności wiejskiej.

W części drugiej, dotyczącej zasobów siły roboczej i stosunków pracy na wsi, autor scharakteryzował zachodzące tu przemiany w zakresie nadwyżek i niedoborów siły roboczej, zarobków ludności wiejskiej, świadczenia pracy i korzystania z niej. Poruszył też problem gospodarstw bez następców, rozpowszechnienie tego zjawiska, sytuację społeczno-ekonomiczną tych gospodarstw oraz skutki ich likwidowania.

Za materiał wyjściowy do przeprowadzonych badań posłużyły dwie ankiety Instytutu Ekonomiki Rolnej (Zakład Społeczno-Ekonomicznej Struktury Wsi) z 1962 i 1967 r. a także dane GUS. Publikację uzupełnia wykaz cytowanej literatury przedmiotu oraz zamieszczone w tekście tabele, kartogramy, wykresy i histogramy.

ZARZYCKI J.: Produkcja pasz i technologia żywienia. Warszawa 1972 PWRiL, s. 279.

Publikacja zawiera artykuły, które ukazały się w ciągu lat 1967—1970 w czasopiśmie rolniczych. Wybór został dokonany pod kątem widzenia szczególnej przydatności tych opracowań dla praktyki rolniczej, przy czym autor wyboru podkreśla znaczenie zagadnień paszowych zarówno dla PGR i spółdzielni produkcyjnych jak też dla gospodarstw indywidualnych. Równie ważną sprawą jest uruchamianie dalszych, istniejących jeszcze, rezerw w zakresie produkcji zwierzęcej. Zebrany materiał został zgrupowany według następującej tematyki: organizacja oraz intensyfikacja produkcji pasz (zwłaszcza użytków zielonych), technika przygotowywania karmy, chemizacja i technologia żywienia zwierząt. W końcowej części podano artykuły dotyczące niektórych rezerw umożliwiających zwiększenie produkcji zwierzęcej w gospodarstwach państwowych.

CZYSZKOWSKA-DĄBROWSKA J.: **Etapy rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych**. Życie Gospodarcze, Warszawa 1974, nr 8, s. 6.

W rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych w minionym okresie 25 lat autorka rozróżnia cztery etapy bardzo różniące się pod względem zasad organizacyjnych, ilości spółdzielni i efektów społeczno-ekonomicznych.

Okres pierwszy lat 1948—1955 charakteryzował dynamiczny, ale w dużym stopniu niezgodny z zasadami dobrowolności, rozwój ilościowy spółdzielni produkcyjnych. Liczba spółdzielni z 635 w roku 1950 wzrosła do 9076 w r. 1955 i objęła 11,2% użytków rolnych w kraju. Ekstensywna produkcja zespołowa, jak i system opłaty pracy oparty na naturaliach spowodował, że produkcja, szczególnie zwierzęca skoncentrowała się głównie w gospodarstwach przyzagrodowych. Taki stan rzeczy doprowadził do załamania się ruchu spółdzielczości produkcyjnej w r. 1956. Rozwiązało się ponad 80% spółdzielni, w tym też niektóre takie, które już były na drodze do racjonalnego wspólnego gospodarowania.

W okresie drugim, w latach 1957—1960, nastąpiły poszukiwania nowych form organizacyjnych i swobodnego ich wyboru. Pod wpływem zmian w polityce ekonomicznej kraju, a w szczególności w polityce rolnej, w spółdzielniach, które nie uległy rozwiązaniu lub na nowo zorganizowały się w oparciu o ramowe przepisy statutowe, spółdzielcy mogli dowolnie wprowadzać własne zasady w celu dostosowania form gospodarowania do konkretnych warunków ekonomicznych i społecznych. Obok podstawowej działalności rolniczej spółdzielnie zaczęły intensywnie rozwijać takie działy, jak warzywnictwo, a także działalność pomocniczą, zakłady przetwórcze, zakłady produkcji ubocznej i usługowej. Liczba spółdzielni w tym okresie ulegała ciągłym zmianom, a obszar ich ulegał znacznemu zmniejszeniu, wynosząc przeciętnie w r. 1957 około 138 ha. Bardzo intensywnie rozwijała się w tym okresie produkcja działek przyzagrodowych. Powierzchnia działek wzrosła do 79 arów, pogłowie osiągnęło stan 2,85 sztuk dużych na 1 rodzinę. Gospodarstwa przyzagrodowe, obejmujące 6% gruntów spółdzielni dostarczały ponad 50% produkcji towarowej zwierzęcej.

W okresie trzecim 1961—1970 nastąpiło umocnienie organizacyjne i ekonomiczne spółdzielni produkcyjnych. Zostały nadane formalno-prawne ramy dwóm typom spółdzielni, różniącym się zakresem stopnia uspołecznienia produkcji. Spółdzielniom postawiono zadanie jakościowego a nie ilościowego rozwoju i stania się obok państwowych gospodarstw rolnych ośrodkami kultury rolnej. Nastąpiła znaczna koncentracja ziemi w spółdzielniach, m. in. w związku z przyjmowaniem do zagospodarowania gruntów przekazywanych przez PFZ. Wyniki produkcyjne spółdzielni uzyskiwane w r. 1969 przewyższały uzyskiwane w PGR i w gospodarce indywidualnej zarówno w produkcji globalnej, końcowej brutto, jak i towarowej. Wyraźnie zaznaczyło się też mniejsze zainteresowanie spółdzielców produkcją przyzagrodową.

Czwarty okres od roku 1971 zapoczątkowany był uchwałą KC PZPR i NK ZSL, które „widzą w ruchu spółdzielczości ważną drogę przekształcenia w przyszłości gospodarki indywidualnej w nowoczesne wielkotowarowe przedsiębiorstwo rolne”. Nowy stosunek do spółdzielczości wyraża się w poważnym zwiększeniu zakresu pomocy finansowej państwa, w przyznaniu spółdzielcom praw socjalnych takich jak w innych przedsiębiorstwach uspołeczniowych, w popieraniu prostych form zespołowego gospodarowania i kooperacji z rolnikami indywidualnymi. Nowe warunki przyczyniły się do powstania na terenie województw zachodnich szeregu nowych spółdzielni.

DEFFONTAINES J. P.: **Analyse du paysage et étude régionale des systèmes de production agricole** (Analiza krajobrazu i studium regionalne systemów produkcji rolnej). Economie Rurale, Wersal 1973, nr 98, s. 3—13.

Badania krajobrazu mają istotne znaczenie dla studiów nad systemami produkcji rolnej. Stąd autor zaczyna rozważania od systemów produkcji rolnej, wyodrębniając ważniejsze czynniki produkcji. W rzędzie tych czynników odróżnia: wynikające ze środowiska i otoczenia (warunki przyrodnicze) oraz czynniki wewnętrzno-produkcyjne bezpośrednio oddziałujące. Proces produkcji ilustruje dwoma schematami.

W zasadzie nie wnoszą one nic nowego, lecz są podane dla właściwego pojmowania istoty krajobrazu.

Powszechne pojmowanie krajobrazu jako harmonii i równowagi przestrzeni według kryteriów biologicznych, estetycznych, kulturowych itp. jest niewystarczające. Krajobraz należy rozumieć jako zespół informacji o czynnikach oddziałujących na różne przejawy życia, które nie tylko należy obserwować, lecz do których można i należy ustosunkowywać się aktywnie.

Autor daje definicję krajobrazu: jest to część wydzielonej przestrzeni dostępnej obserwacji pod odpowiednimi — różnymi — kątami widzenia, gdzie zachodzi przemieszczanie i wzajemne przenikanie bardziej i mniej dostrzegalnych zjawisk, w części wywołanych też ingerencją człowieka. Obserwacje te przedstawiają się w określonym czasie jako splot zróżnicowany.

Rozwinięcie tych uogólnionych przedstawień krajobrazu podane jest obszernie w postaci schematycznej, łącząc kryteria morfologiczne, dynamiczne, funkcjonalne z czynnikami ekologicznymi i humanistycznymi.

Te współzależności występują w dwóch układach równowagi. Równowaga przestrzenna odnosi się zawsze do określonego rozmiaru przestrzeni. W krajach starej cywilizacji ze strukturą rolniczą i osiedleńczą typu gospodarstw rodzinnych kryteria równowagi krajobrazu bliskie są równowadze systemów produkcji. Kryteria te odpowiadają różnym środowiskom w różnych krajach, m. in. Polsce, gdzie występuje rozdrobnienie gruntów chłopskich, oraz ZSRR, gdzie występują kolektywne gospodarstwa. Wynikałoby z tego, że kryteria te, zdaniem autora, nie pasują w krajach niedawno i rzadko zasiedlanych na dużych obszarach użytkowanych rolniczo.

Mówiąc o równowadze w przekroju czasowym autor stwierdza, że ewolucja krajobrazu przybiera tu różne tempo, stąd niezbędny jest odpowiednio dostosowany okres obserwacji.

W końcu artykułu podane są dwa przykłady omówienia krajobrazów francuskich — w Wogezach piaszczystych i w okolicach nizinnych w pobliżu Rochefort.

DORLING M. J.: Extending the Production — Distribution Model to Handle International Competition in Agriculture (Rozszerzenie modelu produkcji — dystrybucji dla ujmowania międzynarodowej konkurencji w rolnictwie). *Canadian Journal of Agricultural Economics*, Ottawa 1973, nr 1, s. 57—62.

W dawniejszych i współczesnych badaniach równowagi rynkowej na rynkach wewnętrznych rozróżnia się dwa rodzaje analizy:

- model uwzględniający z góry przewidziane przeznaczenie regionalnej podaży i alokacji popytu określonych wytworów,
- model określający regionalną podaż z uwzględnieniem funkcji popytu w danym czasie.

Uzupełnieniem tych modeli mogą być modele transportowe, odzwierciedlające powiązania podaży i popytu zlokalizowane w różnych miejscach.

Struktura równowagi na rynku konkurencyjnym uzależniona jest od ogólnej minimalizacji kosztów obrotu i transportu. Wymaga to posiadania odpowiednich informacji. W szczególności, optymalną alokację podaży uzyskuje się przy zestawieniu z przewidzianym popytem w warunkach równowagi rynku opartej o optymalne ceny podaży, dostosowane do dyspozycji popytu. Wszystkie te rodzaje informacji mogą być uzyskiwane przez zastosowanie programowania liniowego.

Większość studiów równowagi przestrzennej podaży i popytu dotyczy ekonomiki zamkniętej, tj. konkurencji występującej na rynku wewnętrznym. Przedstawione wyżej modele autor proponuje rozszerzyć na stosunki międzynarodowe.

Wykorzystując metody modeli regionalnych dla międzynarodowych badań stosunków produkcji i dystrybucji wytworów rolnictwa należy uwzględnić szereg dodatkowych faktów, w szczególności podaż i popyt wewnętrzny danego kraju na tle podaży — popytu regionów zagranicznych. W tym rozszerzonym modelu koszty wymiany zagranicznej muszą być ekwiwalentne do tych korzyści, jakie daje ta wymiana w porównaniu z transakcją na rynku wewnętrznym. Koszt transportu, tj. droga przebyta i zastosowany środek przewozu odgrywa tu szczególną rolę.

Warunki konkurencji zagranicznej wykazywane przez taki model rozszerzony zależą od ilości krajów objętych nim oraz zakresu możliwości rynkowych danego produktu. W najprostszym modelu obejmującym 2 kraje to co może być ropytrywane jako popyt jednego kraju jest podażą drugiego. Koszty produkcji wytworu w zestawieniu

z korzyściami wymiany mogą być łatwiej porównywane. Przykład takiego modelu podany jest w odniesieniu do Kanady i USA.

Natomiast stosowanie tej metody na większą skalę w stosunku do kilku krajów stanowi problem, na rozwiązanie którego jeszcze długo trzeba będzie czekać.

EISENMANN H.: *Neue Agrarpolitik* (Nowa polityka rolna). Bayerisches Landwirtschaftliches Jahrbuch, Monachium 1973, nr 4, s. 387—397.

Artykuł wskazuje na związek zagadnień lokalnych rolnictwa bawarskiego z szeroką problematyką nowoczesnego rolnictwa w FRN i wielu innych krajach wysoko rozwiniętych.

Główne przesłanki polityki rolnej są następujące: więcej produkować, więcej spożywać, uzyskiwać większe dochody. To powoduje używanie w większym stopniu środków produkcji rolnej będących wytworem nowoczesnej techniki, jak maszyny rolnicze, środki chemiczne mineralne, organiczne i biochemiczne. Następstwem tego jest naruszanie istniejących dotąd układów w środowisku naturalnym, i naruszenie równowagi ekonomicznej między nakładami i efektami społeczno-produkcyjnymi. Na tle tego autor omawia różne formy ustrojowe rolnictwa w różnych krajach, oceniając je z punktu widzenia cech właściwych gospodarce chłopskiej, jak wielostronność kierunków produkcji, różnorodny rytm pracy, niezależność w wyborze decyzji, bliski kontakt ze środowiskiem naturalnym, pełna harmonia ze stanem psychiki ludzkiej itp.

Wychodząc z takiej specyfiki gospodarowania rolnictwa chłopskiego autor wymienia główne społeczne zadania polityki rolnej. Są to: rozwiązanie zagadnień żywnościowych kraju, ochrona i rekultywacja środowiska naturalnego oraz wynikające stąd syntetyzujące zadanie — rozwiązywanie zagadnień społeczno-ekonomicznych i przyrodniczo-ekologicznych współczesnych społeczeństw zindustrializowanych.

W realizacji tych zagadnień podkreśla się znaczenie właściwego zagospodarowania przestrzennego rolnictwa, traktując to nie tylko jako zadania na bieżące okresy, lecz także pod kątem zabezpieczenia interesów przyszłych pokoleń. Stąd przypisuje się duże znaczenie studiom nad prognozami dalszego rozwoju rolnictwa i środowiska wiejskiego.

Polityka rolna w ujęciu podanym przez autora ujmuje nie tylko zagadnienia mogące interesować producentów rolnych, lecz interesujące ogół społeczeństwa. Realizacja celów polityki rolnej obok bieżących zadań gospodarczych wymaga dokonania szeregu poczyną, mających na celu przywracanie i systematyczne utrzymywanie równowagi struktur środowiska naturalnego, równowagi społeczno-gospodarczej rolnictwa i innych dziedzin gospodarki narodowej.

W realizacji tych zadań współczesna postępową gospodarka chłopska nie tylko nie jest — zdaniem autora — przeciwna rozwojowi industrializacji, lecz jest jej właściwym uzupełnieniem.

GANEW A., NANEWA A.: *Optimizirane razmerite na selskostopanskite predpriatija* (Optymalne rozmiary przedsiębiorstw rolnych). Ikonomika na Selskoto Stopanstvo, Sofia 1973, nr 7, s. 3—25, streszczenie rosyjskie i niemieckie.

Dla określenia stopnia i charakteru wpływu rozmiarów przedsiębiorstw rolnych na poziom sił produkcyjnych i wyników w danych warunkach przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych została opracowana oparta na naukowo uzasadnionych kryteriach klasyfikacja gospodarstw. Ustalono w ten sposób typy gospodarstw dla poszczególnych regionów nizinnych i górskich, przy określonej specjalizacji bądź kierunkach produkcji oraz obszaru uprawianej ziemi.

Dla tych typów gospodarstw została obliczona zależność korelacyjna między poziomem intensywności wyrażonym wskaźnikami cząstkowymi poszczególnych cech oraz wskaźnikiem zagregowanym nakładów produkcyjnych na jednostkę powierzchni — a obszarem gospodarstwa. Wprowadzono też do obliczeń drugi wskaźnik zagregowany uzyskanej produkcji w wyrażeniu pieniężnym na jednostkę nakładów produkcyjnych. Tak uzyskany zestaw obliczeń korelacyjnych wielkości współzależnych daje podstawy do oceny wpływu wielkości gospodarstw na efektywność gospodarowania.

W opracowaniu autorzy przedstawili metody obliczeń współzależności, z podaniem szczegółów rachunkowych. Natomiast nie wypowiadają się w jakim stosunku wyniki ich badań odpowiadają istniejącym rozmiarom przedsiębiorstw rolnych, tj. w jaki sposób mogą być wykorzystywane w polityce kształtowania struktury agrarnej.

KOWDA W.: **Zemelnyje resursy i perspektivy ich ispolzowanija** (Zasoby ziemi i perspektywy ich wykorzystania). Woprosy Ekonomiki Moskwa 1973, nr 11 s. 25—35.

W odróżnieniu od zasobów nieodnawialnych (ropa naftowa, gaz, metale, rudy) prawidłowe wykorzystanie ziemi uprawnej nie tylko nie powoduje jej zużycia, lecz przyczynia się do jej ochrony, a nawet zwiększa jej produktywność.

Gleba uprawna przy racjonalnej agrotechnice powiększa swe cechy „kulturotwórcze”, jakich gleby naturalne nie posiadają. Natomiast, jak to powszechnie jest wiadomo, stosowanie masowych środków technicznych w uprawie rolniczej współcześnie bywa w jaskrawej sprzeczności z prawami biologicznymi środowiska naturalnego i dynamiki gleb. W tych warunkach następuje zubożenie i degradacja gleb, przyjmując formy nieprzydatne do uprawy na skutek erozji, zasolenia, stepowienia itp.

Po ogólnym wprowadzeniu autor daje szeroki przegląd zasobów gleby uprawnej w skali światowej na podstawie literatury oraz międzynarodowych danych urzędowych. Na podstawie danych FAO określa się obszar światowy ziem zdalnych dla rolnictwa na 3,2 mld ha. Uznaje się jednak, że stosując odpowiednie melioracje można byłoby wykorzystać dla rolnictwa obszar dwukrotnie większy.

W obecnych czasach ilość ziemi będącej w stałym użytkowaniu rolniczym określa się na 1,5 mld ha, co stanowi około połowy ziem potencjalnie możliwych do uprawy. Z ogólnej ilości suchej powierzchni globu w użytkowaniu rolniczym jest około 29%, w tym 10—11% w uprawie polowej, zaś jako łąki i pastwiska ok. 18%.

Stwierdza się jednakże, że straty zasobów ziemi przydatnej dla rolnictwa sięgają zawrotnej ilości 20 mln km², co przewyższa już współczesny obszar uprawny (15 mln km²). Corocznie ubywa z zasobu ziem rolniczych (ściślej z bilansu ziemi) 5—7 mln ha zarówno na cele urbanizacji, industrializacji, rozbudowy infrastruktury, jak i z powodu erozji, zasolenia itp. Zdaniem ekspertów z krajów zachodnich do roku 2000 użytkowanie rolnicze pomniejszone będzie jeszcze o 650—700 mln ha ziemi.

Te zjawiska wskazują na konieczność z jednej strony zahamowania ubytku ziemi z użytkowania rolniczego, z drugiej strony zwiększenia jej produktywności. Autor wymienia szereg głównych środków stosowanych w agrotechnice, które służą zahamowaniu wyjaławienia gleb, jak też podniesieniu produktywności.

W końcu autor zaznacza, że gleby na kuli ziemskiej kształtowały się w ciągu tysiącleci w warunkach, które obecnie już nie występują, natomiast degradacja gleb dokonuje się skutkiem błędnego działania człowieka zaledwie w ciągu bardzo krótkiego czasu. Przeważnie są to procesy nieodwracalne, lub wymagające niezmiernych wysiłków dla przywrócenia stanu poprzedniego. Z tego wynikają wnioski o podjęciu badań tych procesów przez naukę, jak również zawczasu podjęcie zadań rekultywacyjnych przez rządy wszystkich krajów świata.

Die landwirtschaftliche Märkte an der Jahreswende 1973/74 (Rynki rolnicze na przełomie lat 1973/74). Agrarwirtschaft, Hanover 1973, nr 12, s. 401—453.

Instytut Badań Rynku Rolniczego w Brunswiku — Völkenrode przedstawił obszerny komunikat o sytuacji rynkowej wytworów rolnictwa oparty na aktualnych materiałach urzędowych.

We wstępnej części podana jest ogólna charakterystyka tendencji rozwoju gospodarczego ważniejszych krajów świata. W Stanach Zjednoczonych dochód narodowy przy dużym wzroście w I kwartale 1973 (8,6%) w następnych kwartałach ulegał niższe, utrzymując się dla całego roku na poziomie 6%. W Japonii z powodu braku źródeł energii oczekuje się spadku wzrostu dochodu. W krajach Zachodniej Europy koniunktura przekroczyła swój szczytowy poziom. Wzrost cen i tendencje inflacyjne nie są w pełni przezwyciężone, problemy równowagi walutowej przedstawiają się mniej korzystnie niż na początku roku. W FRN wzrost dochodu narodowego szacuje się na 12,5% nominalnie i 6% realnie. Niepokój i spekulacja na rynku walutowym trwają nadal.

Znaczna część komunikatu poświęcona jest europejskiej integracji w polityce rolnej. Ogólnie biorąc zaznacza się stagnacja w załatwianiu szeregu bieżących zagadnień polityki rolnej. Z problemów o bardziej strukturalnym charakterze nie są nadal rozwiązywane zagadnienia polityki regionalnej, zaopatrzenia w energię, zagadnienia socjalne. Wspólna polityka rolna w roku sprawozdawczym nie miała sukcesów. Wyrównywanie poziomu cen utrzymuje się drogą usilnych starań niwelowania zbyt jaskrawych różnic. Szczególnie wzrost cen na rynku światowym utrudniał realizację polityki wspólnych cen.

Pewne wspólne ustalenia osiągnięto w zakresie pomocy w zagospodarowaniu rol-

niczym niektórych zaniedbanych obszarów górskich Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Irlandii na okres pięciu lat, po czym te obszary mają przejść w inne ręce, lub mają być zalesione.

Na tle tak przedstawionego stanu rzeczy postulowane jest dokonanie zasadniczej reformy polityki rolnej. Ma ona przede wszystkim pójść w kierunku ustalenia korzystniejszych relacji cen. Niezbędna jest wspólna odpowiedzialność finansową producentów przy realizacji uzyskanych nadwyżek rynkowych. Mają przy tym współdziałać przedstawicielstwa związków branżowych. Niezbędne jest ujednostajnienie form regulacji rynku pod kątem właściwego pojmowania wspólnego interesu i przestrzegania tych form w stosunkach z innymi krajami.

Poza tymi ogólnymi charakterystykami wspólnego rynku omówione są szczegółowo sytuacje na ważniejszych rynkach w przekroju światowym (zboża i ziemniaki, cukier, mleko i tłuszcze, bydło rzeźne i mięso, jaja i drób).

MATTEI A., TURRI E.: II comportamento dell'impresa agricola in condizioni di incertezza. Una applicazione empirica (Funkcjonowanie gospodarstwa rolnego w warunkach niepewności: praktyczne zastosowanie). Rivista di Economia Agraria, Rzym 1973, nr 3/4, s. 63—82, streszczenie angielskie.

Gospodarowanie w rolnictwie odbywa się w warunkach niepewności dotyczącej występujących tu czynników technicznych i ekonomicznych. Z tych względów zarządzanie gospodarstwami wymaga metodycznych badań charakteryzujących istotę tych czynników, jak również stosowania się do wskazań wynikających z teorii podejmowania decyzji, w szczególności też z teorii gier Tadros-Gasler.

Autorzy dają próbę analizy wyboru decyzji w rolnictwie, stosując przy pomocy metod matematycznych programowanie optymalnych krótkoterminowych rozwiązań. Jako podstawę do obliczeń przyjęto dane z gospodarstw o różnych kierunkach produkcji.

Artykuł podaje zarys metody stosowanej powszechnie w tego typu badaniach, układ macierzy oraz wynik rachunku optymalizacyjnego, jako wypośredkowanie stanu minimalnego i maksymalnego.

Z omawianego artykułu nie wynika, czy wnosi on coś nowego do znanego piśmiennictwa w tym zakresie. Metoda Tadros-Sasler, na której autorzy głównie opierają swe wywody, została zaprezentowana jeszcze w roku 1969 w czasopiśmie „American Journal of Agricultural Economics”, w nr 4, s. 1164—1167, a od tego czasu zastosowanie teorii gier w rolnictwie było dość szeroko w literaturze światowej omawiane.

NACAMILI S.: Tipologia delle aziende agrarie nelle economie sviluppate. (Typologia rolnictwa w krajach rozwiniętych). Rivista di Economia Agraria, Rzym 1973 na 3/4, s. 109—144, streszczenie angielskie.

Na podstawie statystyki rolnictwa krajów rozwiniętych z różnych części świata, ze szczególnym uwzględnieniem USA, Anglii, Szwecji, Danii, Francji, NRF i NRD, autor próbuje dokonać typologii rolnictwa tych krajów.

Analiza wykazuje dużą różnorodność cech, na co wskazuje różna skala dochodowości, stopnie zatrudnienia, stosunek rolnictwa do innych działów gospodarki narodowej itp. Na tle tego dochodzi do wniosku, że taka porównawcza typologia rolnictwa różnych krajów powinna opierać się na przyjęciu jednej głównej cechy, tj. dochodowości, z uwzględnieniem innych uzupełniających cech, wskazujących na zróżnicowanie strukturalne.

Wobec tego, że wzrost ekonomiczny rolnictwa rozpatrywany w przekroju światowym charakteryzuje się wpływem różnorodnych czynników właściwych rolnictwu każdego kraju, jednorodna klasyfikacja gospodarstw, tj. konwencjonalna, uniwersalna, typologia rolnictwa nie wydaje się użyteczna.

Stąd autor wyprowadza wniosek, że dla typologii rolnictwa włoskiego — na podstawie doświadczeń innych krajów — mogą być użyteczne te kryteria, które określają wzrost rolnictwa przy względnej równowadze wszystkich czynników.

W materiałach analizowanych przez autora brane były pod uwagę również dane statystyczne dotyczące Polski.

OKUNIEWSKI J.: Rolnictwo w połowie planu pięcioletniego. Gospodarka Planowa, Warszawa 1973, nr 11, s. 721—727.

W okresie minionych dwóch i pół lat nastąpił poważny wzrost produkcji rolniczej we wszystkich prawie jej gałęziach. Produkcja globalna rolnictwa w r. 1972 była wyższa o 120% niż w roku 1970, przy tym produkcja roślinna wzrosła o 90%, zwierzęca

o 16,8%. Odpowiednio do tego wzrosły dostawy rynkowe rolnictwa o 15%, w tym produktów zwierzęcych o 22,7%. Wiąże się to ze znacznym wzrostem pogłowia zwierząt, w szczególności bydła z 10,8 do 11,5 mln sztuk, a trzody z 13,4 do 19,5 mln sztuk w czerwcu 1973.

Na czoło czynników dynamizujących produkcję rolną wysuwają się głębokie zmiany warunków ekonomicznych. Nastąpiło to w wyniku likwidacji dostaw obowiązkowych i podniesienia cen na podstawowe produkty zwierzęce, głównie żywiec wieprzowy, wołowy i mleko. Poza tym oddziaływało tu wprowadzenie dla ludności rolniczej systemu ubezpieczeń zdrowotnych i opieki lekarskiej na warunkach obowiązujących w całym kraju.

Dużą rolę w podniesieniu produkcji rolnej odegrało też nasilenie wdrażania nowoczesnego postępu w różnej postaci, stosowanie środków produkcji nasion kwalifikowanych, nawozów, pasz. Towarzyszyło temu zwiększenie mechanizacji, w szczególności np. liczba ciągników w okresie 1970—1972 wzrosła z 224 do 278 tys. W podobnym stosunku zwiększyły się dostawy na wieś materiałów budowlanych.

Jednakże istnieje jeszcze szereg czynników mogących utrudniać dalszy wzrost rozwoju rolnictwa w końcowym okresie planu pięcioletniego. Nasila się bowiem zjawisko odpływu młodzieży z rolnictwa do innych zawodów i feminizacja zawodu rolniczego. Zwiększa się ilość gospodarstw bez następców.

W celu przeciwdziałania tym zjawiskom został rozwinięty system pomocy kredytowej i fachowej tym rolnikom, którzy o własnych siłach mogą wydzwignąć się z trudności spowodowanych przyczynami losowymi, wprowadzono system rent dla gospodarstw, których właściciele nie mają następców. Ułatwia to przejmowanie tej ziemi przez Państwo, ponadto uproszczono warunki obrotu ziemią między rolnikami, co przyczynia się do poprawy struktury agrarnej.

Jedną z dróg prowadzących do przyspieszenia rozwoju produkcji rolnej jest jej specjalizacja prowadzona przez pojedyncze gospodarstwa, jak i w ramach różnych form gospodarki zespółowej.

PETERS W., SCHMITT G.: *Interregionale Einkommensunterschiede in der Landwirtschaft* (Międzyregionalne różnice dochodowości rolnictwa). Agrarwirtschaft, Hannover 1973, nr 11, s. 381—392, streszczenie angielskie.

Zagadnienie regionalnej dochodowości rolnictwa autorzy rozpatrują posługując się metodą Th. W. Schultza, traktując ją jako hipotezę wymagającą zweryfikowania.

Hipoteza Schultza w krótkim zarysie przedstawia się następująco. W poszczególnych regionach rozwój ekonomiczny rolnictwa przebiega w obrębie specyficznych systemów przestrzennych jako splot różnych warunków i czynników. Te systemy wzajemnie przenikają się i nakładają, z tych względów, rozwój gospodarczy regionu w określonym czasie nie odbywa się jednako. Te przenikania się systemów w obrębie regionów charakteryzują się ciążeniem rolnictwa do określonych centrów (ośrodków) przemysłowo-miejskich. Procesy gospodarcze rolnictwa przebiegają w zależności od jego środowiskowych warunków i czynników, jak i w zależności od bezpośredniej odległości od centrów i siły ich przyciągania.

Autorzy podjęli zadanie sprawdzenia hipotezy Schultza metodą analizy czynnikowej. Badaniem swym objęli dużą ilość czynników strukturalnych rolnictwa w powiązaniu z sytuacją dochodową gospodarstw. Wynik tych badań przemawia za słusznością koncepcji Schultza. Autorzy dostrzegają możliwość dalszego weryfikowania i rozszerzania tej metody.

Cały przeprowadzony obszerny wywód podany jest jako ostateczny wynik badania, bez pokazania strony roboczej zastosowanej metody. Oparty on jest na gruntownym przygotowaniu materiału statystycznego, przytoczono też obszerną literaturę.

SEUSTER H., GABR M.: *Landwirtschaftliche Grenzböden und Grenzbetriebe unter dynamischen Aspekten*. (Rolnicze ziemie marginalne i przedsiębiorstwa marginalne z uwzględnieniem aspektów dynamicznych). Berichte über Landwirtschaft, Hamburg 1973, nr 3, s. 425—450, streszczenie angielskie i francuskie.

Teorie renty gruntowej w postaci znanej od wielu lat nie mogą wyczerpująco wyjaśnić jej powstawania, gdyż każda z nich ujmuje sprawę uwzględniając tylko jeden z występujących tu czynników.

Autorzy wykazują, że obok dawniej znanych czynników można wyodrębnić szereg dalszych, jak produktywność ziemi naturalna powiększona, odtworzona czy rekultywowana.

Uwzględniając kompleks tych czynników mogą być rozróżniane rodzaje renty gruntowej: a) co najmniej trzy rodzaje pozytywnego wypadku występowania renty przy różnych relacjach czynników gleby, pracy, kapitału i zarządzania (organizacji), b) wypadek nieokreśloności występowania renty (renta „zerowa”), c) występowanie renty ujemnej. Zachodzić zawsze może w przekroju czasowym przechodzenie renty z jednej z wymienionych grup do drugiej. Jest to aspekt dynamiczny pojęcia renty sygnalizowany w tytule artykułu.

Z tak określonego pojęcia renty gruntowej wynika definicja „gruntów marginalnych” i „przedsiębiorstw marginalnych”. Wymierność tych pojęć opiera się na relacjach czynników je kształtujących. Czynniki te mogą ulegać ciągłym zmianom, co powoduje też konieczność stałej analizy mierników.

Takiej analizie mierników autorzy artykułu dają szeroko rozwinięte podstawy ekonometryczne. W ten sposób pojęcie renty gruntowej rozpatrywanej dynamicznie i w powiązaniu z różnymi czynnikami nabiera nowej bardziej konkretnej treści. Również współczesne zagadnienia wprowadzania postępu w różnych jego postaciach biologiczno-technicznej, mechaniczno-technicznej i organizacyjno-technicznej otrzymują tu właściwe naświetlenie.

Artykuł daje nową i oryginalną formę ekonometrycznej interpretacji zagadnienia renty gruntowej, co bardziej odpowiada współczesnym warunków krajów na różnym stopniu rozwoju gospodarczego.

SMOLEŃSKI Z.: Współpraca krajów — członków RWPG w dziedzinie rolnictwa. Nowe Rolnictwo, Warszawa 1974, nr 2, s. 3—6.

W miarę rozwoju integracji między krajami należącymi do RWPG powstawały i rozszerzały się różne formy współpracy daleko wykraczające poza działalność statutowych organów Rady.

W dziedzinie rolnictwa szczególną rolę odgrywał tu Związek Radziecki, który w okresie największych trudności gospodarczych począwszy od bezpośrednio powojennego okresu aż do lat sześćdziesiątych zaopatrywał kraje członkowskie w maszyny i urządzenia do wielkotowarowej produkcji rolnej, a także dostarczał zboże i szereg innych podstawowych produktów pochodzenia rolniczego.

Dużą rolę też odgrywały wspólne prace na odcinku selekcji i hodowli roślin uprawnych. Wyhodowano, zaaklimatyzowano i upowszechniono odmianę pszenicy wysoko-glutenowej, co w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech przyczyniło się do wzrostu produkcji zbóż. Ziemiaki — sadzeniaki zostały przez stronę polską dostarczone różnym krajom.

Następną dziedziną współpracy realizowanej w ramach RWPG i koordynowanej przez Stałą Komisję Rolną były prace hodowlane mające na celu udoskonalenie ras użytkowych zwierząt gospodarskich. W tym celu wprowadzono wymianę materiału zarodowego, a także nasienia od szczególnie cennych reproduktorów. Dokonano też wymiany doświadczeń w rozwoju przemysłowych metod tuczu trzody chlewnej, bydła i drobiu rzeźnego oraz chowu kur niosek.

Dla rozwoju produkcji zwierzęcej duże znaczenie miało zawarcie w ramach RWPG umowy o współpracy w dziedzinie weterynarii, co usprawniło wzajemne informowanie się krajów o występowaniu i nasilaniu się chorób zaraźliwych.

Opracowanie kompleksowego systemu maszyn stworzyło możliwość podjęcia prac nad ujednoliceniem parametrów technicznych maszyn rolniczych produkowanych przez poszczególne kraje. Prace te są kontynuowane w miarę postępu technicznego i stosowania nowych rozwiązań konstrukcyjnych i technicznych.

Wspólne badania w różnych dziedzinach były koordynowane przez Stałą Komisję Rolną, co umożliwiało szybkie rozwiązywanie konkretnych zagadnień przez ich wszechstronne rozpatrzenie i wymianę doświadczeń. Różne formy wspomnianej współpracy znajdują swoje odbicie we wspólnie wydawanym Międzynarodowym Czasopiśmie Rolniczym ukazującym się co 2 miesiące w sześciu wersjach językowych.

Rezultatem prowadzonych wspólnie studiów i prac jest zawieranie między zainteresowanymi krajami wielostronnych umów w sprawie specjalizacji i podziału pracy w różnych gałęziach i działach produkcji. Przyczynia się to do aktywizacji obrotów handlowych między poszczególnymi krajami w sposób najbardziej racjonalny.

W artykule podane są niektóre dane statystyczne z krajów RWPG obrazujące dynamikę produkcji rolniczej w latach 1950—1971, produkcję zboża i mięsa w tys. ton, produkcję ważniejszych artykułów w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

STRUŻEK B.: **Spoleczno-ekonomiczne treści sojuszu robotniczo-chłopskiego na obecnym etapie budowy socjalizmu w Polsce**. Wieś Współczesna, Warszawa 1973, nr 12, s. 23—37.

Obecny etap budowy socjalizmu w Polsce znamionuje dążenie do powiększania efektu konsumpcyjnego wzrostu dochodu narodowego i pełniejszego wyzyskania rozwoju konsumpcji jako czynnika rozwoju społeczno-gospodarczego. Aktywizacja handlu zagranicznego ma zwiększyć stopę wzrostu gospodarczego, wzbogacić rynek wewnętrzny oraz przyspieszyć proces technicznej modernizacji gospodarki narodowej, a zwłaszcza przemysłu. Istotną cechą jest też nasilenie procesu integracji przemysłu i rolnictwa — formowanie się kompleksu gospodarki rolno-żywnościowej, w której decydującą rolę zaczynają odgrywać przemysłowe człony tego kompleksu, tzn. człon przemysłów wytwarzających środki produkcji dla rolnictwa oraz człon przemysłu rolno-spożywczego.

Każda z tych cech rzutuje w określony sposób na treści ekonomiczne sojuszu robotniczo-chłopskiego. Autor omawia kolejno następujące zagadnienia: rola rolnictwa w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju, rola przemysłu w rozwoju rolnictwa. Sprawę występowania rozbieżności klasowych chłopca i robotnika omawia autor pod kątem czterech rodzajów grup interesów: są to interesy wspólne, zbieżne, sprzeczne i przeciwstawne. Interesy wspólne nie wymagają komentarza; zbieżne występują wtedy, gdy interesy jednej klasy są korzystne też dla drugiej; interesy sprzeczne są właściwe dla klas antagonistycznych, co w warunkach ustroju socjalistycznego — dla klasy robotników i chłopów nie ma miejsca. Mogą zachodzić sytuacje, gdzie w obrębie interesów wspólnych i zbieżnych obydwóch klas niektóre interesy mogą być przeciwstawne. Jest to przede wszystkim odmienność bazy ekonomicznej obydwóch tych klas, jako czynnik obiektywny.

Za główny czynnik subiektywny występowania przeciwstawności interesów autor uważa brak dostatecznej spójności między interesami bieżącymi a perspektywicznymi wewnątrz klasy chłopskiej. Z reguły interesy podstawowe, perspektywiczne są zdominowane przez interesy bieżące. Tak na przykład, dominujący dziś jeszcze pogląd na optymalną formę produkcji w rolnictwie kojarzy się z prowadzeniem indywidualnego gospodarstwa, mimo, że ta forma gospodarowania stanowi barierę w likwidacji nadmiernych różnic między miastem a wsią.

Umocnienie ideowych, politycznych i ekonomicznych podstaw sojuszu robotniczo-chłopskiego nabiera szczególnej wagi w obecnej fazie rozwoju rolnictwa, kiedy nagłący staje się problem przyspieszenia procesu socjalistycznej przebudowy wsi. Niezbędne tu jest przygotowanie w krótkim czasie bazy przemysłowej dla zwiększenia skali technicznej rekonstrukcji rolnictwa, intensywna rozbudowa tych gałęzi przemysłu, które powodują zwiększenie udziału środków obrotowych i usług.

Istotne zadanie stojące przed klasą robotniczą w procesie socjalistycznej przebudowy rolnictwa odnosi się do pracowników państwowych gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw obsługi rolnictwa. Chodzi o doskonalsze wzory technologii i organizacji produkcji, o doskonalenie stosunków społecznych w przedsiębiorstwach.

Niezbędne jest również stworzenie warunków wyzwalających inicjatywę społeczną ludności chłopskiej, aktywizujących ludność chłopską w procesie kształtowania nowoczesnej wsi.

SZEMBERG A.: **Dziś i jutro struktury agrarnej**. Życie Gospodarcze, Warszawa 1974, nr 2, s. 6.

Po długim okresie stagnacji, a nawet pogarszania się struktury agrarnej chłopskiego rolnictwa, w ostatnich latach wystąpiły zjawiska świadczące o wyraźnych tendencjach do jej poprawy. Przemiany te stanowią jeden z czynników determinujących perspektywę całego społeczno-ekonomicznego rozwoju indywidualnej gospodarki chłopskiej. Wyrażają się one tym, że nastąpiło zahamowanie wzrostu ogólnej liczby gospodarstw, ubywa gospodarstw mniejszych i wzrasta liczba gospodarstw większych, wzrasta przeciętny obszar gospodarstw.

Procesy te wystąpiły powszechnie w całym kraju chociaż z różnym natężeniem. Różnice regionalne można scharakteryzować następująco: we wschodniej części kraju przeciętny obszar gospodarstw wzrósł o 9%, w południowo-wschodniej o 5%, na północnym zachodzie o 4%, w centralnej Polsce o 1%. Zmiany w polityce ekonomicznej lat 1971—1972 oddziaływały przyspieszająco na poprawę struktury agrarnej, zwiększył się popyt na grunty PFZ, podaż zaś utrzymywała się na tym samym poziomie.

W wolnym obrocie ziemią wzrosła liczba transakcji, nastąpił też wzrost dzierżawy.

Obszar ziemi dzierżawionej wynosi ok. 12⁰/₀ użytków rolnych a odsetek dzierżawców ok. 27.

Na podstawie sondaży dokonywanych przez Instytut Ekonomiki Rolnej przewiduje się, że do 1976 r. około 11⁰/₀ gospodarstw zwiększy swój obszar, zaś 4⁰/₀ zmniejszy.

Można też spodziewać się przyspieszenia procesu „wypadania” całych gospodarstw. Ubytek ten do 1976 r. wyrazi się w wysokości około 7⁰/₀ gospodarstw, co oznacza podaż około 6⁰/₀ chłopskiej ziemi. Saldo wszystkich wymienionych procesów wskazuje, że do 1976 r. władcze ziemią chłopską zmniejszy się średnio w całym kraju o ok. 500 tys. ha.

Zwiększenia i zmniejszenia obszaru oraz „wypadanie” całych gospodarstw występuje również w gospodarstwach dwuzawodowych (chłopsko-robotniczych). Nie należy jednak oczekiwać, że może na tej drodze następować pomniejszanie ilości gospodarstw dwuzawodowych.

Wypowiedzi ankietowanych 11970 chłopów w r. 1972 wskazują, że wypadają gospodarstwa należące do osób w podeszłym wieku oraz nie mające następców, są one w większości słabsze ekonomicznie od przeciętnych.

W końcu artykułu podano szereg uwag dotyczących polityki agrarnej. Proces starzenia się rolników ulega przyspieszeniu. Niezbędne jest dwukrotnie szybsze tempo przejmowania gospodarstw przez młode pokolenie. Podstawowym warunkiem tu jest powszechne zabezpieczenie emerytalne rolników przekazujących swe gospodarstwa w inne ręce.

THORNTON D. S.: **Agriculture in Economic Development** (Rolnictwo w rozwoju ekonomicznym). Journal of Agricultural Economics, Reading 1973, nr 2, s. 225—287, streszczenie francuskie i niemieckie.

Omawiane zagadnienie przedstawione jest w sposób bardzo obszerny, przy tym głównie dotyczy krajów rozwijających się, znajdujących się w nader różnych warunkach naturalnych, dysponujących w różnym stopniu zasobami kultury materialnej i duchowej. Jednakże przy tym wszystkim autor dotyka też problematyki rolniczej niektórych krajów wysoko rozwiniętych — zachodniej Europy, USA, Japonii — tam gdzie wskazuje na rozbieżności rozwoju rolnictwa, czy znajduje analogie.

W tak szerokim ujmowaniu tematu można dostrzec próbę dokonania jakiejś syntezy sytuacji rolnictwa w rozwoju ekonomicznym świata. Jednakże przy zachodzącej jaskrawej różnorodności warunków na różnych kontynentach i strefach geograficznych, a także stopnia zaawansowania osiągnięć kultury materialnej i duchowej, dokonane obszerne obserwacje faktów oraz zjawisk przyczynowo-skutkowych nie dają możliwości jakichkolwiek uogólnień, a nawet doszukiwania się sytuacji analogicznych.

Tym niemniej artykuł może być interesujący przez bogactwo materiału informacyjnego, nie tylko z lat ostatnich, lecz i z niektórych okresów wcześniejszych. Dla niektórych incydentalnie podanych zagadnień rzut oka wstecz sięga okresu setki lat lub pół wieku.

Szereg interesujących zestawień statystycznych porównujących różne kraje podany jest w załączniku obejmującym 7 tabel. Podana bibliografia obejmuje 215 pozycji.

WEINSCHENCK G.: **Die Zukunft der Landwirtschaft** (Przyszłość rolnictwa). Agrarwirtschaft, Hanover 1973, nr 11, s. 365—371, streszczenie angielskie.

Artykuł stanowi rozszerzone ujęcie wypowiedzi autora na konferencji międzynarodowej Towarzystwa Ekonomistów Rolnych w Sao-Paulo w 1973 r.

Rozwój nauk ekonomiczno-rolniczych nie odbywa się w sposób równomierny. Niektóre teorie i wnioski z doświadczeń utrwalają się, inne idą w zapomnienie, by po pewnym czasie znów być odkryte lub przypomniane.

Artykuł zaczyna się od polemiki z U. W. Ruttanem, który rozwój nauk rolniczych widzi głównie w zastosowaniu nowoczesnych metod ekonometrycznych, torujących postęp techniczny. Weinschenck, nie negując korzyści ekonometrii, wskazuje jednak na to, że tryb myślenia dawniejszych ekonomistów, np. Aereboego i bardziej nowoczesnych tradycjonalistów, np. Brinkmana, do dziś nie stracił na aktualności. Natomiast nowoczesnym metodom często brakuje takich danych, które mogłyby być w pełni wykorzystane.

W rozróżnieniu między ujęciami „normatywnymi” i „pozytywnymi” chodzi głównie o modele rozwiązujące konkretne zagadnienia i modele określające przyszły rozwój i przewidywania. Jak dotąd, przez zastosowanie metod ekonometrycznych nie udało się rozwiązywać zagadnienia planowania, które zadawałaby tych wszystkich komu mają być pomocne. Dotyczy to w równej mierze przekrojów przestrzennych, jak i cza-

sowych. To co możnaby uznać za osiągnięcie dotyczy uściślenia różnorodnych relacji, np. struktury ludnościowej i migracji itp., bądź określenia stopnia równowagi poszczególnych zjawisk.

Z tych względów ekonomiści rolni powinni nie tylko wymieniać metodyczne osiągnięcia, lecz studiować doświadczenia rozwoju lub stagnacji procesów zachodzących w różnych krajach. Typy rozwoju różnych krajów mogą przyczyniać się do znajdowania na tej drodze form optymalnych. Autor szeroko omawia problemy krajów rozwijających się oraz stosunki wzajemne tych krajów ze światem zewnętrznym.

Po takim szerokim wprowadzeniu powraca do zagadnień krajów rozwiniętych, korzystając głównie z doświadczeń EWG. Punktem wyjścia jest tu przeciwstawienie się poglądom przedstawiciela Związku Radzieckiego W. Bojewa, że ceny stanowią mają główny instrument polityki dochodowej rolnictwa. Zdaniem autora może to odpowiadać krajom socjalistycznym, ale dalekie jest od możliwości krajów kapitalistycznych.

Wysunięte tu są następujące argumenty. Polityka cen przyczynia się do zwiększenia renty różniczkowej w rolnictwie, pomaga obszarom o dobrych naturalnych warunkach i szczególnie większym gospodarstwom. W warunkach gospodarki kapitalistycznej ujemnie wpływa na dobrobyt mas ludności rolniczej, gdyż mały procent kwot wydanych ze środków publicznych i prywatnych na podtrzymywanie cen rolnych nie może wydatnie wpływać na ogólny wzrost dochodowości rolnictwa. Polityka cen, jako instrument stymulujący wzrost dochodów rolnictwa, prowadzi do mniej efektywnego udziału czynników produkcji, powiększa tendencje inflacyjne.

Nie jest sprawą rozwiązana jaka ma być optymalna polityka cen i to zagadnienie nie było na konferencji rozpatrywane. Niezbędne jest natomiast znalezienie różnych środków mogących służyć podniesieniu dochodowości rolnictwa i dobrobytu ludności rolniczej. Słabszym ekonomicznie gospodarstwom muszą być udostępnione takie środki, jak pomoc kredytowa, inwestycyjna, organizacyjna, a nawet pomoc o charakterze społecznym.

Problemy prognozowania rozwoju rolnictwa były rozważane na konferencji tylko w ujęciu metodycznym, głównie w odniesieniu do krajów rozwijających się.

ZAMETIN I.: Specjalizacja selskowo choziajstwa w uslowjach uskorennowo naučno-techniczeskowo progressa (Specjalizacja rolnictwa w warunkach przyspieszonego postępu naukowo-technicznego). Ekonomiczeskije Nauki, Moskwa 1973, nr 10, s. 33—44.

Znaczenie specjalizacji określonych dziedzin wynika stąd, że na tej drodze zwiększa się efektywność ekonomiczna innych dziedzin i czynników produkcji, nie objętych specjalizacją. Tłumaczy się to tym, że wszystkie czynniki postępu podnoszące efektywność ekonomiczną oddziałują skutecznie w warunkach koncentracji, a to jest związane ze specjalizacją. Specjalizacja jednak nie oznacza skoncentrowania się tylko na jednym kierunku produkcji, lecz może występować jako dział główny, wiodący, przy którym mogą też być inne działy wyspecjalizowane. W obrębie sowchozów i kolchozów dokonuje się też podział wewnętrzno-organizacyjny według specjalizacji. Ale tu wielki zakres jakiegoś działu nie oznacza jeszcze specjalizacji. Przejście od kierunku wielobranżowego do specjalistycznego rozwija się tylko wówczas, gdy są „regulowane” wszystkie kierunki specjalizacji. Nie oznacza to jednakowej rentowności wszystkich kierunków. Specjalizacja zależy od warunków regionalnych, strefowych itp., co nie jest jeszcze dotąd należycie rozpracowane.

Przyznając autorowi słusność wypowiedzi odnośnie wielu zaobserwowanych zjawisk i ich wzajemnej współzależności w najrozmaitszych powiązaniach, z pełną ostrożnością należy podejść do głównej tezy autora sformułowanej na początku artykułu, że działają tu określone „prawa” kierujące tymi współzależnościami. Stwierdzenie istnienia takich prawidłowości wymaga wszechstronniejszego opracowania wywodów teoretycznych oraz szerokiego oparcia o dane rachunkowości.

ВОПРОСЫ ЭКОНОМИКИ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

№ 4(124)

Июль—август 1974

СОДЕРЖАНИЕ

СТАТЬИ

Тадеуш Рыхлик — Проблемы социального строя сельского хозяйства Польши	9
Кароль Гавловски — Роль государственных сельских хозяйств в развитии и в социально-техническом переустройстве сельского хозяйства	31
Антон Пасько — Проблемы развития сельскохозяйственных производственных кооперативов	49
Януш Бернацки — Роль сельскохозяйственных кружков в интенсификации сельскохозяйственного производства	65
Янина Чишковска-Домбровска — Простые формы производственной кооперации в крестьянских хозяйствах	77
Анна Шемберг — По вопросу механизма перемен и будущем аграрной структуры	101

СЕЛЬСКОЕ ХОЗЯЙСТВО ЗА РУБЕЖОМ

Даниель Немец — Земельные ресурсы, используемые в сельском хозяйстве в европейских странах-членах СЭВ	123
Владислав Мисюна — Изменения в развитии государственных хозяйств в сельском хозяйстве стран-членов СЭВ	131
Галина Ястшембска-Смоляга — Формы закупок сельскохозяйственных продуктов после отмены обязательных поставок в некоторых социалистических странах	143

РЕЦЕНЗИИ

Стефан Круликовски — Проблемы сельского хозяйства в экономических развитых странах	155
--	-----

БИБЛИОГРАФИЯ

Книги по экономике сельского хозяйства — разраб. Ст. К.	168
Статьи по экономике сельского хозяйства — разраб. Вл. Новицки и А. Жабко-Потопович	175

PROBLEMS OF AGRICULTURAL ECONOMICS

July — August 1974

No 4 (124)

CONTENTS

ARTICLES

Tadeusz Rychlik — System problems of Polish agriculture	9
Karol Gawłowski — Role of State Farms in the development and in socio-technical reconstruction of agriculture	31
Antoni Paśko — Development problems of agricultural production co-operatives	49
Janusz Biernacki — Role of Agricultural Circles in the intensification of agricultural production	65
Janina Czyszkowska-Dąbrowska — Simple forms of cooperation in private farming	77
Anna Szemberg — On mechanism of changes and on the future of agrarian structure	101

AGRICULTURE ABROAD

Daniel Niemiec — Land resources for agricultural use in the countries of the Council of Mutual Economic Assistance	123
Władysław Misiuna — Changes in the development situation of state farms in agriculture of member-countries of the Council of Mutual Economic Assistance	131
Halina Jastrzębska-Smolaga — Forms purchasing agricultural products after cancelling compulsory deliveries in some socialist countries	143

BOOK REVIEWS

Stefan Królikowski — Agricultural problems of economically advanced countries	155
---	-----

BIBLIOGRAPHY

Agricultural-Economic Books — worked out by St. K.	168
Agricultural-Economic Papers — worked out by W. Nowicki and A. Zabko-Potopowicz	175

ZAGADNIENIA EKONOMIKI ROLNEJ

Lipiec — Sierpień 1974

Nr 4 (124)

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

Tadeusz Rychlik — Problemy ustrojowe rolnictwa polskiego	9
Karol Gawłowski — Rola państwowych gospodarstw rolnych w rozwoju i społeczno technicznej rekonstrukcji rolnictwa	31
Antoni Paśko — Problemy rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych .	49
Janusz Biernacki — Rola kółek rolniczych w intensyfikowaniu produk- cji rolnej	65
Janina Czyszkowska-Dąbrowska — Proste formy kooperacji pro- dukcyjnej w gospodarce chłopskiej	77
Anna Szemberg — O mechanizmie zmian i przyszłości struktury agrar- nej	101

ROLNICTWO ZA GRANICĄ

Daniel Niemiec — Zasoby ziemi użytkowanej rolniczo w europejskich krajach RWPG	123
Władysław Misiuna — Zmiany w sytuacji rozwojowej gospodarstw pań- stwowych w rolnictwie krajów RWPG	131
Halina Jastrzębska-Smolaga — Formy skupu produktów rolnych po likwidacji obowiązkowych dostaw w niektórych krajach socjalistycznych .	143

RECENZJE

Stefan Królikowski — Problemy rolnictwa krajów gospodarczo rozwi- niętych	155
--	-----

BIBLIOGRAFIA

Książki ekonomiczno-rolnicze — oprac. St. K.	168
Artykuły ekonomiczno-rolnicze — oprac. Wł. Nowicki i A. Zabko-Po- topowicz	175

